

Języki
specjalistyczne
w komunikacji
interkulturowej

pod redakcją
Anetty Buras-Marciniak
i **Stanisława Goźdz-Roszkowskiego**





Języki

specjalistyczne

w komunikacji

interkulturowej



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Języki
specjalistyczne
w komunikacji
interkulturowej

pod redakcją
Anetty Buras-Marciniak
i **Stanisława Goźdz-Roszkowskiego**

Anetta Buras-Marciniak, Stanisław Goźdz-Roszkowski
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Katedra Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej
91-404 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT

Leszek Berezowski

REDAKTOR INICJUJĄCY

Witold Szczęsny

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Krzysztof Lindstedt

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Sońta

PROJEKT OKŁADKI

Polkadot Studio Graficzne

Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

© Copyright by Authors, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09864.20.0.K

Ark. wyd. 9,0; ark. druk. 10,5

ISBN 978-83-8220-071-3

e-ISBN 978-83-8220-072-0

<https://doi.org/10.18778/8220-071-3>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	7
Sambor Grucza, <i>Lingwistyczne podstawy badań specjalistycznej komunikacji międzykulturowej</i>	11
Stanisław Goźdz-Roszkowski, <i>Wymiar gatunkowy zdania odrębnego i jego uzasadnienia na przykładzie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w Polsce. Zarys problematyki</i>	21
Paulina Nowak-Korcz, <i>Makrostruktura tekstów orzeczeń sądowych na przykładzie polskich i francuskich wyroków</i>	33
Joanna Kozłowska, <i>Wielojęzyczność w tłumaczeniach unijnych na przykładzie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ujęciu interdyscyplinarnym</i>	49
Katarzyna Fronczak, <i>Blogi w dyskursie korporacyjnym: język, rola i funkcje</i>	61
Łukasz Grabowski, <i>Teksty farmaceutyczne i dyskurs farmaceutyczny: definicje, specyfika i krótki przegląd pola badawczego</i>	79
Aleksandra Matulewska, <i>O języku przyrodniczym i łowieckim w komunikacji międzykulturowej. Studium przypadku</i>	95
Wioleta Karwacka, <i>Wybrane cechy języka medycznego – terminologia, normalizacja, gatunki tekstów medycznych i relacje międzygatunkowe</i>	105
Julia Mazurkiewicz-Sułkowska, <i>Język pracowników służb specjalnych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w Bułgarskiej Republice Ludowej (na przykładzie analizy teczek TW „Bolek” i TW „Sabina”)</i>	119
Anetta Buras-Marciniak, <i>Od Jugosławii do Bośni i Hercegowiny – wpływ wzajemnych relacji na współczesną komunikację</i>	133
Magdalena Rekść, <i>Komunikacja symboliczna w podajtońskiej Bośni i Hercegowinie</i> ...	145
Katarzyna Bednarska, <i>Media a pamięć zbiorowa – analiza współczesnego słowniskiego dyskursu medialnego dotyczącego grobu masowego w Hudej Jamie</i>	159

WSTĘP

Niniejsza publikacja proponuje szerokie spojrzenie na problematykę języków specjalistycznych. Wychodzi poza ramy badawcze wyznaczone przez lingwistykę, glottodydaktykę i translatorykę. W prezentowanym zbiorze, składającym się z dwunastu artykułów, uwaga Autorów koncentruje się przede wszystkim na kontekstach komunikacyjnych, zwłaszcza międzykulturowych. Poszczególne teksty zostały przygotowane przez pracowników powstałej w roku 2018 na Uniwersytecie Łódzkim Katedry Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej, a także przez zaproszonych specjalistów z wiodących ośrodków badawczych w Polsce. Wszystkie artykuły mają oryginalny charakter i zawierają bogaty przegląd najnowszej – zarówno krajowej, jak światowej – literatury przedmiotu.

Tom otwiera programowy tekst Sambora Gruczy podejmujący fundamentalne zagadnienie podstaw lingwistycznych badań nad komunikacją specjalistyczną definiowanych z perspektywy antropocentrycznej komunikologii. Wskazując na potrzebę całościowego traktowania języków specjalistycznych, Autor koncentruje się na problematyce specjalistycznej komunikacji międzykulturowej. Przedstawia ją w kontekście transferencji wiedzy specjalistycznej możliwej dzięki różnorodnym kompetencjom zarówno nadawców, jak i odbiorców tekstów specjalistycznych.

Dwa kolejne artykuły przedstawiają wąskie, genologiczne spojrzenie na orzeczenie sądowe w komunikacji prawnej. Stanisław Goźdz-Roszkowski za przedmiot analizy obiera mało zbadane w literaturze juryslingwistycznej zdanie odrębne oraz jego uzasadnienie. Korzystając z korpusu tekstów *voti separati* zgłoszonych do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, koncentruje się na ich formie i strukturze. Prezentuje najczęstsze i skonwencjonalizowane sposoby sygnalizowania odrębnej decyzji sędziego. Analizie środków językowych towarzyszy refleksja nad pojęciem, funkcjami oraz adresatami tego komunikatu specjalistycznego. Z kolei Paulina Nowak-Korcz poddaje analizie porównawczej polskie i francuskie teksty wyroków z zakresu prawa cywilnego. Przyjmując perspektywę translatologiczną, ukazuje podobieństwa i różnice na poziomie makrostruktury polskich i francuskich wyroków sądowych. Wskazuje na wartość tekstów porównywalnych jako nie tylko wiarygodnego źródła informacji terminologicznej, tekstowo-normatywnej, ale również cennego źródła ekwiwalentów konotacyjnych.

Wątek związany z tłumaczeniami kontynuowany jest w pracy Joanny Kozłowskiej, która skupia się na zagadnieniu wielojęzyczności w tłumaczeniach orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Autorka opowiada się za wyodrębnieniem tłumaczeń unijnych z ogólnej teorii przekładoznawstwa, wskazując na to, iż niektóre kluczowe pojęcia wciąż wymagają przedefiniowania oraz dostosowania do potrzeb translatorskich w instytucjach unijnych.

Katarzyna Fronczak koncentruje się na blogach jako stosunkowo nowej formie komunikacji korporacyjnej. Z uwagi na brak większych, bardziej systematycznych opracowań, prezentowane studium można uznać za pracę pionierską, prezentującą najważniejsze cechy językowe i dyskursywne blogów korporacyjnych.

Dwa kolejne artykuły łączy kontekst dziedziny specjalistycznej. Łukasz Grabowski przedstawia modele opisu dyskursu farmaceutycznego, sygnalizując trudności związane z klasyfikacją gatunków tekstów występujących w jego obszarze, które wynikają w dużej mierze z braku autonomiczności tego dyskursu. Wioleta Karwacka prezentuje wybrane cechy języka medycznego jako skutecznego narzędzia komunikacji zawodowej, podkreślając jego wewnętrzne różnicowanie.

Aleksandra Matulewska przybliży w swoim tekście problemy komunikacji międzykulturowej w zakresie języka przyrodniczego i łowieckiego. Przyjęta perspektywa łączy translatorykę i dydaktykę, a obiektem analizy są błędy popełniane przez studentów pierwszej z wymienionych dziedzin, głównie w warstwie terminologicznej.

Julia Mazurkiewicz-Sułkowska analizuje język pracowników służb specjalnych w aspekcie konfrontatywnym na przykładzie dwóch teczek z Polski i Bułgarii, postulując, że tego typu materiały powinny być zbadane nie tylko przez archiwistów i historyków, ale także przez językoznawców. W kontekście komunikacji specjalistycznej stawia ważne pytania dotyczące statusu języka donosów jako gatunku tekstu.

W artykule przygotowanym przez Katarzynę Bednarską refleksja nad komunikacją przenosi się na obszar słoweńskiego dyskursu medialnego w kontekście odkrycia grobu masowego w Hudej Jamie. Autorka pokazuje, jak media tworzą pamięć zbiorową, który dyskurs jest dominujący oraz jakie znaczenie poszczególne czasopisma lub serwisy przypisują zdarzeniom powojennym.

Anetta Buras-Marciniak po przedstawieniu zarysu najnowszej historii Bośni i Hercegowiny (BiH) wyjaśnia w swoim tekście, jak skutki ostatniej wojny wpływają tam na współczesną komunikację międzykulturową. Dopełnieniem obrazu wspomnianego kraju jest artykuł Magdaleny Rekść, która porusza zagadnienia związane z komunikacją symboliczną. Jednym z przejawów „dysfunkcyjności podaytonowskiej” w BiH jest całkowity brak komunikacji pomiędzy zamieszkującymi tam Serbami, Chorwatami i Boszniakami.

Naszym zdaniem dwanaście artykułów zaprezentowanych w niniejszym zbiorze oddaje bogactwo poruszanej tematyki oraz różnorodność metodologiczną współczesnych refleksji nad językami specjalistycznymi. Ukazuje również rozległość zainteresowań pracowników nowej jednostki, jaką jest Katedra Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej Uniwersytetu Łódzkiego¹. Liczymy, iż zaprezentowane prace będą inspirować dalsze badania w coraz bardziej złożonych kontekstach komunikacji międzykulturowej.

Stanisław Goźdź-Roszkowski

Anetta Buras-Marciniak

Katedra Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej

¹ Zob. <http://kjs.uni.lodz.pl/> (dostęp: 26.07.2020).

Sambor Grucza

Instytut Komunikacji Specjalistycznej
i Interkulturowej
Uniwersytet Warszawski
sambor.grucza@uw.edu.pl

LINGWISTYCZNE PODSTAWY BADAŃ SPECJALISTYCZNEJ KOMUNIKACJI MIĘDZYKULTUROWEJ

1.

Przez dłuższy czas zajmowano się językami specjalistycznymi w taki sposób, jak gdyby komponentalnie ograniczały się do składu specyficznych wyrażen określanych mianem „terminów”. W pewnym momencie zauważono jednak, że języki te należy traktować z funkcjonalnego punktu widzenia jako swego rodzaju językowe całości zawierające komponent fonemiczny, grafemiczny, morfologiczny, leksykalny, terminologiczny, gramatyczny oraz tekstemiczny, czyli tak, jakby były „całymi” i „autonomicznymi” językami, a nie tylko składami terminologicznymi. Stało się tak, ponieważ dostrzeżono, że komunikacja specjalistyczna odbywa się dzięki „całym” językom, a nie tylko dzięki pewnym ich komponentom. W konsekwencji języki specjalistyczne zaczęto badać z punktu widzenia spełniania przez nie funkcji komunikacyjnych w obrębie odnośnych wspólnot specjalistów i, niestety, tylko w taki sposób, jak gdyby ich rola polegała wyłącznie na spełnianiu wspomnianych funkcji. Zarazem zaczęto traktować je jako narzędzia komunikacji specjalistycznej. Dopiero później zauważono, że języki specjalistyczne spełniają także funkcje kognitywne, tj. takie, dzięki którym możliwe jest wytwarzanie, porządkowanie i utrwalanie wiedzy specjalistycznej (Jahr 1996; Knobloch, Schäder 1996; Engberg 2002, 2007; Engberg, Janich 2007; Faber 2012; Grucza S. 2013b; Grygiel 2017; Pelikan, Roelcke, Weber 2019; Pelikan, Roelcke, Weber 2020).

W kolejnych częściach artykułu podejmę próbę naszkicowania lingwistycznych podstaw badań specjalistycznej komunikacji międzykulturowej, jakie proponuje antropocentryczna komunikologia (Grucza F. 2012), stanowiąca rozwinięcie antropocentrycznej teorii języków ludzkich (Grucza S. 2017).

2.

Czym różni się komunikacja specjalistyczna od komunikacji niespecjalistycznej? Po pierwsze, w akcie komunikacji specjalistycznej transferencji podlega wiedza specjalistyczna, a po drugie, transferencja ta odbywa się w oparciu o szczególne obiekty sygnałowe, tj. teksty specjalistyczne. Ostatecznie różnica między komunikacją specjalistyczną i niespecjalistyczną polega na tym, że udział w tej pierwszej biorą osoby, które posiadają odpowiednią: (a) wiedzę specjalistyczną oraz (b) odpowiednią kompetencję specjalistyczną, czyli taką kompetencję, która umożliwia im wykonywanie jakiegoś rodzaju specjalistycznej pracy, ponadto zaś posiadają (c) wiedzę o tym, co robią, czego ich praca dotyczy oraz (d) potrafią wypowiadać się o tym, co robią, jak wykonują swą pracę, a także umieją mówić o jej rezultatach (Grucza F. 1994; Kalverkämper 1998; Schubert 2007; Roelcke 2020).

Zakres kompetencji, na podstawie której możliwa jest językowa transferencja wiedzy specjalistycznej (tak po stronie nadawcy, jak obiorcy) można określić mianem specjalistycznej kompetencji komunikacyjnej. W jej obrębie wyróżnić można takie współczynniki jak: (a) specjalistyczną kompetencję językową, (b) specjalistyczną kompetencję dyskursywną, (c) specjalistyczną kompetencję kulturową oraz (d) specjalistyczną kompetencję międzykulturową (interkulturową), czyli takie umiejętności, które umożliwiają specjalistom komunikacyjne „przełączanie się” między różnymi kulturami.

Ramy specjalistycznej kompetencji językowej zależą od tego, czy wąsko, czy też szeroko wyznaczymy zakres tego, co uznajemy za język specjalistyczny, a ten można określić tak, że obejmie on: (a) tylko struktury wyrażeniowe lub (b) struktury wyrażeniowe powiązane ze znaczeniem, bądź (c) struktury wyrażeniowe powiązane ze znaczeniem i regułami komunikacyjnymi (pragmatycznymi) (Grucza F. 1983: 330). Niezależnie od tego, jak ujmemy zakres specjalistycznej kompetencji językowej, trzeba w każdym przypadku wyróżnić w jej obrębie umiejętności formacyjne (generatywne) oraz funkcyjne. Oznacza to, że specjalistyczna kompetencja formacyjna w najwęższym rozumieniu języków specjalistycznych to umiejętności tworzenia wyrazów specjalistycznych (terminów), a specjalistyczna kompetencja funkcyjna to umiejętność posługiwania się nimi w funkcji znakowej. W szerszym rozumieniu języków specjalistycznych

specjalistyczna kompetencja formacyjna obejmuje umiejętności tworzenia zdań, a specjalistyczna kompetencja funkcyjna – umiejętność posługiwania się nimi. W najszerszym rozumieniu języków specjalistycznych specjalistyczna kompetencja formacyjna obejmuje umiejętności tworzenia tekstów, a specjalistyczna kompetencja funkcyjna – umiejętność posługiwania się nimi, czyli wyrażania za ich pomocą wiedzy specjalistycznej (Grucza S. 2013b).

Specjalistyczna kompetencja dyskursywna to, najogólniej rzecz ujmując, umiejętności pozwalające specjalistom uczestniczyć w interakcji specjalistycznej, czyli prowadzić dialog, dyskusję, polemikę, których przedmiotem jest wiedza specjalistyczna. Oznacza to, że w obrębie specjalistycznej kompetencji dyskursywnej należy wyróżnić najpierw umiejętności prowadzenia dyskursu za pomocą tekstów zrealizowanych w formie graficznej lub taktylnej (potocznie nazywanych tekstami pisanymi), czyli tekstową kompetencję dyskursywną oraz umiejętności prowadzenia dyskursu za pomocą tekstów zrealizowanych w formie audialnej (potocznie nazywanych tekstami mówionymi), czyli mowną kompetencję dyskursywną, a także umiejętności prowadzenia dyskursu za pomocą tekstów zrealizowanych w formie migowej (które nazwać można tekstami migowymi), czyli migową kompetencję dyskursywną.

Specjalistyczną kompetencję kulturową tworzą specyficzne umiejętności wytworzone przez specjalistę (specjalistów) na potrzeby danego rodzaju komunikacji specjalistycznej prowadzonej w obrębie określonych wspólnot specjalistów. Umiejętności te dotyczą stylów tworzenia wiedzy specjalistycznej oraz jej językowego (tekstowego) wyrażania, a także stylów prowadzenia określonych specjalistycznych dyskursów. Specyfika danej specjalistycznej kompetencji kulturowej może być pochodną specyfiki kultury etnowspólnoty bądź specyfiki kultury danej wspólnoty specjalistów. Zauważyć trzeba, że dwie wspólnoty specjalistów, których członkowie należą do różnych etnowspólnot, ale do tej samej wspólnoty branżowej, mogą – ale niekoniecznie muszą – różnić się swoimi komunikacyjnymi kulturami. Oznacza to, że specjalistyczne kompetencje kulturowe umożliwiające członkom takich wspólnot komunikację specjalistyczną mogą, ale niekoniecznie muszą być różne.

Specjalistyczna kompetencja międzykulturowa (nazywana też interkulturową) to, po pierwsze, umiejętność „przełączania się” między paralelnymi specjalistycznymi kulturami, będącymi elementami różnych etnokultur, po drugie zaś, umiejętność „przełączania się” między różnymi branżowymi, dziedzicznymi czy korporacyjnymi kulturami specjalistycznymi, będącymi elementami tej samej etnokultury.

Dodać trzeba, że wielokulturowość (multikulturowość) to nie to samo, co międzykulturowość (interkulturowość). Czym innymi jest bycie w posiadaniu dwóch lub więcej kultur (bycie wielokulturowym), czyli posiadanie więcej niż

jednej kompetencji kulturowej, a czym innym umiejętność „przełączania się” między tymi kulturami, czyli posiadanie kompetencji międzykulturowej (interkulturowej).

Z uwag poczynionych w tej części wynika także, że specjalistyczna kompetencja kulturowa implikuje specjalistyczną kompetencję dyskursywną, a specjalistyczna kompetencja dyskursywna implikuje odpowiednią specjalistyczną kompetencję językową.

3.

W badaniach komunikacji specjalistycznej, w tym oczywiście także specjalistycznej komunikacji międzykulturowej, trzeba koniecznie dokonać jeszcze ontologicznej dyferencjacji tego, do czego odnoszą się wyrażenia: „język specjalistyczny”, „wiedza specjalistyczna” i „kultura specjalistyczna”. Z ontologicznego punktu widzenia rzeczy, do których się odnoszą trzeba podzielić na trzy kategorie (Grucza S. 2013b):

- a) rzeczywiste języki¹ specjalistyczne, czyli języki specjalistyczne konkretnych osób, tzw. idiolekty specjalistyczne; rzeczywiste wiedze specjalistyczne, tj. wiedze konkretnych osób, czyli idiowiedze specjalistyczne; rzeczywiste kultury specjalistyczne, czyli kultury specjalistyczne konkretnych osób, tj. idiokultury specjalistyczne;
- b) przekroje bądź sumy logiczne idiolektów specjalistycznych, idiowiedze specjalistycznych, idiokultur specjalistycznych osób wziętych pod uwagę, czyli odpowiednio polilekty specjalistyczne, poliowiedze specjalistyczne, polikultury specjalistyczne;
- c) modele konkretnych polilektów specjalistycznych, poliowiedz specjalistycznych, polikultur specjalistycznych, które określa się przykładowo jako „polski język specjalistyczny medycyny”, „wiedza medyczna”, „kultura medyczna”. Modele te to intelektualne konstrukty odwzorowujące w mniejszym lub większym stopniu albo idiolekt, idiowiedzę, idiokulturę jakiegoś konkretnego specjalisty, albo polilekt, poliowiedzę, polikulturę jakiegoś zbioru wziętych pod uwagę specjalistów.

Z powyższych ustaleń wynika, że zarówno punktem wyjścia, jak i punktem ostatecznego odniesienia rozważań oraz badań specjalistycznej komunikacji międzykulturowej są rzeczywiste języki specjalistyczne, rzeczywiste wiedze specjalistyczne oraz rzeczywiste kultury specjalistyczne konkretnych specjalistów, czyli idiolekty specjalistyczne, idiowiedze specjalistyczne i idiokultury specjalistyczne.

¹ Wyrażenia „język” używam tu w znaczeniu „język ludzki”.

4.

Jak wspomniałem, kultura (idiokultura), a tym samym także kultura specjalistyczna (idiokultura specjalistyczna), to pewne umiejętności (wiedza i sprawności) wytworzone przez człowieka (specjalistę), którymi kieruje się on w swoim działaniu, widzeniu świata, w swojej pracy, twórczości itd. (Suchodolski 1982; Kłoskowska 1983; Labuda 1985; Grucza F. 1989, 1992, 2012; Suchodolski, Wojnar 1990).

Języki specjalistyczne (idialekty specjalistyczne) i kultury specjalistyczne (idiokultury specjalistyczne) należy badać tak, jak gdyby były kulturami autonomicznymi, pełnymi, mimo tego, że w sensie ontologicznym takimi nie są, ponieważ każdy idiolekt specjalistyczny jest powiązany z idiolektem ogólnym, a każda idiokultura specjalistyczna jest w jakimś stopniu połączona nie tylko z idiokulturą ogólną, lecz również z inną idiokulturą specjalistyczną. Poszczególne kultury specjalistycznych nie można w żadnym razie traktować jako wariantów idiokultury ogólnej. Podobnie sprawa ma się z językami specjalistycznymi – nie są one wariantami języka ogólnego.

Stopień pokrywania się zakresu danej kultury specjalistycznej z zakresem odnośnej kultury ogólnej oraz innych kultur specjalistycznych jest względny, ponieważ – po pierwsze – różnie można wyznaczyć zakres rzeczywistości nazywany za pomocą wyrażenia „kultura”, i – po drugie – także różnie można wyznaczyć zakres rzeczywistości nazywany za pomocą wyrażen „kultura ogólna” i „kultura specjalistyczna”. Stopień pokrywania się zakresu danej kultury specjalistycznej z zakresem odnośnej kultury ogólnej oraz zakresami innych kultur specjalistycznych zależy także od tego, w jakim stopniu członkowie danej wspólnoty specjalistów wytworzyli specjalistyczne formy kulturowe w obrębie swojej wspólnoty, następnie od tego, w jakim stopniu członkowie odnośnej wspólnoty etnokulturowej rozwinęli swoją kulturę ogólną oraz – ostatecznie – od tego, w jakim stopniu członkowie innych wspólnot specjalistów wytworzyli specjalistyczne formy kulturowe w obrębie swoich wspólnot.

Ponadto wszystkie specjalistyczne umiejętności (wiedza i sprawności) kulturowe, tak jak każde inne umiejętności, mają charakter gradualny, a w związku z tym granicy między kulturą specjalistyczną (idiokulturą specjalistyczną) a kulturą ogólną (idiokulturą ogólną) oraz granicy między innymi kulturami specjalistycznymi (idiokulturami specjalistycznymi) nie należy traktować jako granicy ostrej.

Na gruncie przedstawionej powyżej ontologicznej charakterystyki rzeczywistości określanej za pomocą wyrażenia „specjalistyczna kompetencja kulturowa” stwierdzić trzeba, że pojęcie „specjalistycznej kompetencji kulturowej” implikuje pojęcie „specjalistycznej kompetencji językowej”. Inaczej mówiąc,

zakres rzeczywistości określanej za pomocą wrażenia „idioletalna kompetencja specjalistyczna” jest częścią zakresu rzeczywistości określanej za pomocą wyrażenia „idiokulturowa kompetencja specjalistyczna”.

Wszystkie ontologiczne uwagi, jakie poczyniłem wyżej w odniesieniu do zakresów znaczeniowych wyrażenia „specjalistyczna kompetencja kulturowa” można przez analogię odnieść do zakresów znaczeniowych wyrażenia „specjalistyczna kompetencja międzykulturowa”. Oznacza to, że na gruncie przyjętej tu koncepcji antropocentrycznej, pojęcie „specjalistycznej kompetencji międzykulturowej” implikuje „pojęcie specjalistycznej kompetencji kulturowej”. Innymi słowy, specjalistyczna kompetencja kulturowa jest częścią specjalistycznej kompetencji międzykulturowej.

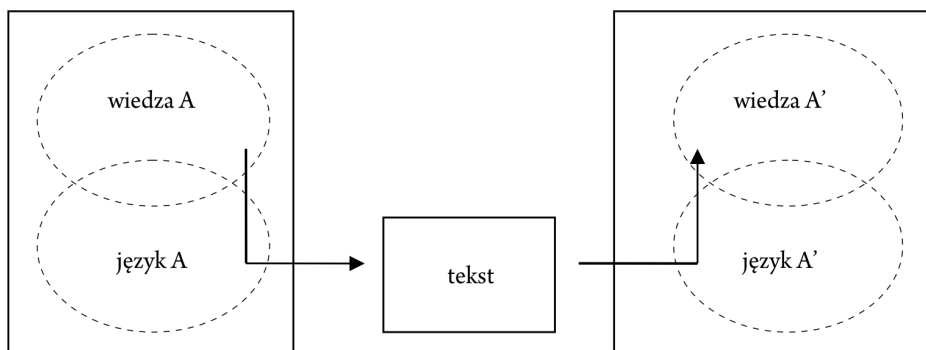
5.

Warto zaznaczyć, że żaden język, a więc także żaden język specjalistyczny, nie jest, ponieważ być nie może, narzędziem żadnej komunikacji. Jeżeli jednak w odniesieniu do komunikacji językowej użyjemy wyrażenia „narzędzie”, to za narzędzia komunikacji (specjalistycznej) uznać można wyłącznie teksty/ wypowiedzi (specjalistyczne), a nie języki (specjalistyczne), bowiem to one, a nie języki (specjalistyczne) mają postacie sygnałowe i jako takie mogą pełnić funkcję zastępników znaczeń nadanych im przez ich twórców. Nie ma przy tym znaczenia, czy mówimy o płaszczyźnie denotatów, czy też o płaszczyźnie desygnatów, dlatego że ani jednych, ani drugich nie można traktować jako obiektów zawierających się (w dosłownym sensie tego wyrazu) w tekstach (specjalistycznych) – trzeba je raczej postrzegać jako wartości przypisywane im przez ich twórców i odbiorców.

W takim rozumieniu teksty specjalistyczne to językowe eksponenty wiedzy specjalistycznej i tylko w takim znaczeniu można określać je mianem „narzędzi”. Teksty specjalistyczne są twórcami językowymi, obiektami wytworzonymi „za pomocą” (jakiegoś) języka specjalistycznego. Jest rzeczą oczywistą, że języki specjalistyczne jako „narzędzie” tworzenia tekstów specjalistycznych nie są „narzędziami” komunikacji specjalistycznej, tak jak umiejętności, za pomocą których wytworzono narzędzie do grabienia liści nie są narzędziem do grabienia liści (Grucza F. 1993; Grucza S. 2013a).

Dodam jeszcze, że transferencja wiedzy specjalistycznej nie polega na przekazywaniu jej, bowiem żadnej wiedzy nie można nikomu przekazać. Nadawca może przekazać odbiorcy jedynie pewien obiekt sygnałowy, np. tekst specjalistyczny, któremu przyporządkował (w swoim mózgu) określoną treść znaczeniową, tj. określoną wiedzę specjalistyczną. Odbiorca

odbiera ten obiekt sygnałowy i dzięki niemu wytwarza w swoim mózgu określoną treść znaczeniową, tj. określoną wiedzę specjalistyczną. W mózgu nadawcy następuje zatem przyporządkowanie określonym treściom znaczeniowym określonych obiektów sygnałowych, a w mózgu odbiorcy przyporządkowanie określonym obiektom sygnałowym określonych treści znaczeniowych. Relacja pomiędzy obiektem sygnałowym a treścią znaczeniową, do której ten obiekt się odnosi, ma oczywiście charakter konwencjonalny.



Rysunek 1. Wyrażanie i rekonstruowanie wiedzy

Komunikacja specjalistyczna polega zatem na wytwarzaniu obiektów sygnałowych będących zastępnikami wiedzy specjalistycznej, odbieraniu ich i tworzeniu na podstawie tych obiektów sygnałowych wiedzy specjalistycznej. W tym zakresie komunikacja specjalistyczna niczym nie różni się od komunikacji niespecialistycznej.

Języki specjalistyczne spełniają zarówno funkcje komunikacyjne, tj. służą do transferowania (komunikowania, „przekazywania”) wiedzy specjalistycznej, jak i funkcje kognitywne, czyli służą do wytwarzania, porządkowania i utrwalania wiedzy specjalistycznej, przy czym funkcja kognitywna jest podstawowa. Stwierdzić trzeba ponadto, że to nie języki specjalistyczne (same z siebie) wiedzę specjalistyczną wytwarzają, porządkują, utrwalają i transferują, lecz ludzie – specjaliści posługujący się tymi językami. Ostatecznie trzeba powiedzieć, że celem komunikacji specjalistycznej jest transferencja wiedzy specjalistycznej.

6.

Instytucjonalizacja akademickich badań komunikacji specjalistycznej w Polsce sięga przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku i wiąże się z pracami badawczymi prowadzonymi w Instytucie Lingwistyki

Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego². Pierwszym akademickim ośrodkiem w Polsce, w którym prowadzono systematyczne badania nad komunikacją specjalistyczną była założona w 2000 roku na Uniwersytecie Warszawskim Katedra Języków Specjalistycznych, przekształcona później w dzisiejszy Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej³. W jego ramach działają obecnie cztery centra badawcze, które zajmują się szczegółowymi rodzajami specjalistycznej komunikacji (międzykulturowej)⁴: Research Center for Business Communication Audit⁵, Business Communication Research Center⁶, Aviation Communication Research Centre⁷, International Legal Communication Research Center⁸. Badania specjalistycznej komunikacji międzykulturowej prowadzi także założona dzięki staraniom prof. Stanisława Goździa-Roszkowskiego Katedra Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej Uniwersytetu Łódzkiego⁹. Badania takie prowadzone są ponadto w Zakładzie Języków Specjalistycznych Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz w kilku innych ośrodkach akademickich. Nie zostały one jednak jeszcze zinstytucjonalizowane w taki sposób, jak ma to miejsce w przypadku wymienionych wyżej jednostek.

Bibliografia

- Engberg J. (2002), *Fachsprachlichkeit – eine Frage des Wissens*, [w:] Ch. Schmidt (red.), *Wirtschaftsaltag und Interkulturalität. Fachkommunikation als interdisziplinäre Herausforderung*, Wiesbaden, s. 219–238.
- Engberg J. (2007), *Wie und warum sollte die Fachkommunikationsforschung in Richtung Wissenstrukturen erweitert werden?*, „*Fachsprache. International Journal of LSP*”, z. 3–4, s. 2–25.
- Engberg J., Janich N. (2007), *Über die Komplexität fachkommunikativer Sprachkompetenz und ihre Beschreibung*, [w:] D. Heller, K. Ehlich (red.), *Studien zur Rechtskommunikation*, Bern, s. 209–234.

² Wyniki pierwszych badań przedstawiono w Grucza, Kozłowska 1994.

³ Zob. <http://www.iksi.uw.edu.pl> (dostęp: 26.07.2020).

⁴ Na ich stronach zamieszczona została obszerna literatura przedmiotu.

⁵ Zob. <http://rc-bca.iksi.uw.edu.pl> (dostęp: 26.07.2020).

⁶ Zob. <http://bcrc.iksi.uw.edu.pl> (dostęp: 26.07.2020).

⁷ Zob. <http://acrc.iksi.uw.edu.pl> (dostęp: 26.07.2020).

⁸ Zob. <http://legal-communication.iksi.uw.edu.pl> (dostęp: 26.07.2020).

⁹ Zob. <http://kjs.uni.lodz.pl/> (dostęp: 26.07.2020).

- Faber P. (red.) (2012), *A Cognitive Linguistics View of Terminology and Specialized Languages*, Berlin.
- Grucza F. (1983), *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*, Warszawa [także w: *Franciszek Grucza. Dzieła zebrane*, t. 8, http://www.iksi.uw.edu.pl/documents/11738337/14640936/FG_Tom_8.pdf (dostęp: 26.07.2020)].
- Grucza F. (1989), *Język a kultura, bilingwizm a biculturyzm: lingwistyczne i glottodydaktyczne aspekty interlingwalnych i interkulturowych różnic i zbieżności*, [w:] F. Grucza (red.), *Bilingwizm, biculturyzm, implikacje glottodydaktyczne*, Warszawa, s. 9–49 [także w: *Franciszek Grucza. Dzieła zebrane*, t. 4, http://www.iksi.uw.edu.pl/documents/11738337/14640936/FG_Tom_4.pdf (dostęp: 26.07.2020)].
- Grucza F. (1992), *Kulturowe determinanty języka oraz komunikacji językowej*, [w:] F. Grucza (red.), *Język, kultura – kompetencja kulturowa*, Warszawa, s. 9–70 [także w: *Franciszek Grucza. Dzieła zebrane*, t. 4, http://www.iksi.uw.edu.pl/documents/11738337/14640936/FG_Tom_4.pdf (dostęp: 26.07.2020)].
- Grucza F. (1993), *Język, ludzkie właściwości językowe, językowa zdolność ludzi*, [w:] J. Piontka, A. Wiercińska (red.), *Człowiek w perspektywie ujęć biokulturowych*, Poznań, s. 151–174 [także w: *Franciszek Grucza. Dzieła zebrane*, t. 3, http://www.iksi.uw.edu.pl/documents/11738337/14640936/FG_Tom_3.pdf (dostęp: 26.07.2020)].
- Grucza F. (1994), *O upowszechnianiu wiedzy naukowej i jego językowych współczynnikach*, „Nauka”, nr 4, s. 31–55 [także w: *Franciszek Grucza. Dzieła zebrane*, t. 2, http://www.iksi.uw.edu.pl/documents/11738337/14640936/FG_Tom_2.pdf (dostęp: 26.07.2020)].
- Grucza F. (2012), *Antropocentryczna a paradygmatyczna (tradycyjna) lingwistyka (stosowana) i kulturologia (stosowana)*, „Lingwistyka Stosowana/Applied Linguistics/Angewandte Linguistik”, nr 6, s. 5–43, http://alp.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/315/2018/03/Lingwistyka-Stosowana-6_2012.pdf (dostęp: 26.07.2020).
- Grucza F., Kozłowska Z. (red.) (1994), *Języki specjalistyczne. Materiały z XVII Ogólnopolskiego Sympozjum ILS UW, Warszawa 9–11 stycznia 1992*, Warszawa.
- Grucza S. (2013a), *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, Warszawa, wyd. 3, <https://portal.uw.edu.pl/web/snikla/tomy-serii> (dostęp: 26.07.2020).
- Grucza S. (2013b), *Lingwistyka języków specjalistycznych*, Warszawa, wyd. 2, <https://portal.uw.edu.pl/web/snikla/tomy-serii> (dostęp: 26.07.2020).
- Grucza S. (2017), *Lingwistyka antropocentryczna*, [w:] S. Grucza, M. Olpińska-Szkielko, M. Płużyczka, I. Banasiak, M. Łączek, A. Bonek, A. Kaleta, A. Sztuk (red.), *Franciszek Grucza, Dzieła zebrane, t. 1: O nauce prof. Franciszka Gruczy*, Warszawa, s. 161–180.

- Grygiel M. (red.) (2017), *Cognitive Approaches to Specialized Languages*, Cambridge.
- Jahr S. (1996), *Das Verstehen von Fachtexten. Rezeption – Kognition – Applikation*, Tübingen.
- Kalverkämper H. (1998), *Fach und Fachwissen*, [w:] L. Hoffmann, H. Kalverkämper, H.E. Wiegand (red.) *Fachsprachen, t. 1*, Berlin–New York, s. 1–24.
- Kłoskowska A. (1983), *Socjologia kultury*, Warszawa.
- Knobloch C., Schaefer B. (red.) (1996), *Nomination – fachsprachlich und gemeinsprachlich*, Opladen.
- Labuda G. (1985), *Innowacje w nauce i kulturze*, [w:] B. Suchodolski, J. Kubin (red.), *Nauka w kulturze ogólnej, cz. I*, Wrocław, s. 31–55.
- Pelikan K., Roelcke Th., Weber T. (2020), *Wissen – Information – Transformation. Umrisse der Transferwissenschaften*, [w:] K. Pelikan, Th. Roelcke (red.), *Information und Wissen – Beiträge zur transdisziplinären Diskussion*, Berlin, s. 17–46.
- Roeckle Th. (2020), *Fachsprachen*, Berlin.
- Schubert K. (2007), *Wissen, Sprache, Medium, Arbeit. Ein integratives Modell der ein- und mehrsprachigen Fachkommunikation*, Tübingen.
- Suchodolski B. (1982), *Edukacja kulturowa a egzystencja człowieka*, „Życie Literackie”, R. XXXII, nr 42.
- Suchodolski B., Wojnar I. (1990), *Kierunki i treści ogólnego kształcenia człowieka*. Warszawa–Kraków.

Sambor Gruzca

LINGUISTIC FOUNDATIONS OF RESEARCH ON SPECIALIZED INTERCULTURAL COMMUNICATION

(Summary)

The paper presents the linguistic foundations of research on intercultural specialized communication from the point of view of anthropocentric communicology. It must be assumed that in these studies, firstly, specialized intercultural communication is based on communication competence, within which one can distinguish (a) specialized language competence, (b) specialized discursive competence, (c) specialized cultural competence and (d) specialized intercultural competence. Secondly, it is necessary to distinguish between (i) specialized idiolects, specialized knowledges and specialized idiocultures, (ii) specialized polylects, specialized knowledges, and specialized polycultures, (iii) models of specialized languages, models of specialized knowledges, and models of specialized cultures. The paper discusses and develops these issues.

Key words: specialized intercultural communication, languages for specialized purposes, specialized competences, intercultural competences, specialized knowledge

Stanisław Goźdz-Roszkowski

Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
stanislaw.gozdz@uni.lodz.pl

WYMIAR GATUNKOWY ZDANIA ODRĘBNEGO I JEGO UZASADNIENIA NA PRZYKŁADZIE ORZECZEŃ TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO W POLSCE. ZARYS PROBLEMATYKI

Zdanie odrębne i jego uzasadnienie to jedno z najbardziej intrygujących, a jednocześnie najmniej zbadanych elementów wypowiedzi sędziów. Z jednej strony zdanie odrębne, zwane również *votum separatum* czy *contravotum*, nie ma wartości precedensowej i nie rodzi skutków prawnych mających bezpośredni wpływ na wynik postępowania sądowego. Z drugiej strony możliwość wyrażenia sprzeciwu przez pojedynczego sędziego uważana jest za niezwykle istotny aspekt procesu uzasadnienia decyzji stosowania prawa. Instytucja zdania odrębnego jest często spotykana w praktyce sądowej¹. Dotyczy to zarówno prawa kontynentalnego, jak i tradycji anglosaskiej, choć pełni ona tam nieco inne funkcje i może przybierać odmienne formy (Kirby 2007). W Polsce zdanie odrębne jest dopuszczane w zasadzie we wszystkich postępowaniach przed sądami powszechnymi, choć jego stopień uregulowania jest dość zróżnicowany (Grochowski 2015). Fragmentaryczność regulacji prawnej widoczna jest szczególnie w obszarze sposobu uzasadnienia zdań odrębnych. Konstrukcja uzasadnienia zdań odrębnych pozostawiona została w znacznej mierze praktyce sądowej. Jednocześnie wraz z coraz większą dostępnością tekstów orzeczeń sądowych w Internecie poszerza się krąg ich odbiorców i rośnie

¹ Warto jednak pamiętać, że *votum separatum* nie jest w pełni akceptowane w niektórych krajach europejskich, takich jak Austria, Belgia, Francja czy Włochy, gdzie zdanie odrębne nie jest publikowane. Zdania odrębne nie są też dozwolone w Trybunale Sprawiedliwości (Derlatka 2018: 647).

społeczne znaczenie uzasadnień sądowych, w tym uzasadnień zdań odrębnych. Grochowski (2015: 138) wskazuje na to, iż zdanie odrębne „wyszło z cienia”, dowodząc, iż obecnie otwarcie mówi się, że wyrok zapadł niejednomyślnie, ale i jego uzasadnienie nie jest już traktowane jako rzecz wymagająca ukrycia przed szerszym gronem odbiorców, czy też jako wewnętrzna sprawa sądu (Lis-Staranowicz 2015).

O ile w literaturze prawniczej instytucja zdania odrębnego budzi ostatnio spore zainteresowanie, o tyle z perspektywy lingwistycznej stanowi zupełnie nowy obiekt badań. Niniejszy artykuł ma na celu zasygnalizowanie potrzeby bardziej systematycznego i wieloaspektowego oglądu *votum separatum* i jego uzasadnienia, które powinno przede wszystkim skoncentrować się na wymiarze gatunkowym poprzez zwrócenie uwagi na status wzorca gatunkowego, zakresy jego wariantywności oraz sposoby funkcjonowania różnych jego aspektów (zob. Wojtak, Malinowska 2015). Wybór orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (TK) nie jest przypadkowy, lecz odzwierciedla zwiększone zainteresowanie, jakie można zauważyć w literaturze prawniczej (zob. Grochowski 2015; Derlatka 2018) oraz w środkach masowego przekazu w związku z trwającym kryzysem konstytucyjnym w Polsce (np. Bachryj-Krzywaźnia 2017; Goźdz-Roszkowski, Kopytowska 2019).

Zdanie odrębne i jego uzasadnienie: pojęcie, funkcje i adresaci

Pojęcie zdania odrębnego wydaje się raczej zrozumiałe i oczywiste. Najogólniej rzecz ujmując, zdanie odrębne w kontekście sądowym to wypowiedź sędziego odmienna od stanowiska większości sędziów określonego składu orzekającego. W warunkach polskiego systemu prawnego wiąże się w oczywisty sposób z orzekaniem w składach kolegialnych, w których doszło do wyodrębnienia się dwóch stanowisk: większościowego i mniejszościowego. Dopuszczalność zgłoszenia sprzeciwu wobec orzeczenia większości sędziów zawsze budziła kontrowersje i niejednoznaczne opinie. W polskiej literaturze prawniczej najczęściej wskazywano na ryzyko osłabienia czytelności i wyrazistości uzasadnienia orzeczenia, argumentując, iż ujawnienie różnicy zdań w składzie osłabia „moc” orzeczenia i budzi wątpliwości co do słuszności orzeczenia. Istotną rolę odgrywa legitymizacja społeczna podjętej decyzji, która – jak twierdzono – może zostać osłabiona (Grochowski 2015). Wydaje się, że wyrok, wobec którego zgłoszono kilka zdań odrębnych posiada w odbiorze społecznym słabszą legitymizację niż wyrok, który zapadł jednomyślnie (Derlatka 2018). Warto w tym miejscu zasygnalizować odmienne podejście do roli uzasadnień zdania odrębnego w kulturze prawnej anglo-amerykańskiej, gdzie tradycyjną praktyką

stosowaną przez sędziów jest formułowanie oddzielnych opinii w danej sprawie (tzw. *seriatim opinions*). Znacznie większa niż w prawie kontynentalnym rola uzasadnień zdań odrębnych związana jest ze specyfiką prawa precedensowego (Zych 2017)².

Nie wchodząc w polemikę dotyczącą zalet i wad instytucji zdania odrębnego, wypada zauważyć, iż jego zasadniczą cechą jest dialogiczność. W przeciwieństwie do uzasadnienia decyzji większości, w tym przypadku mamy do czynienia z indywidualną wypowiedzią sędziego, która poddaje krytycznemu osądowi sentencję orzeczenia i/lub jego motyw. Wydaje się, że w refleksji językoznawczej nad zdaniem odrębnym oraz jego uzasadnieniem należy uwzględnić perspektywę komunikacyjną. Jest to swoista wypowiedź docierająca do różnych odbiorców. Jej zasięg i krąg adresatów będą oczywiście zależeć od wagi rozstrzygnięcia czy też pozycji sądu rozpoznającego daną sprawę. Poza podstawowymi adresatami, a więc pozostałymi członkami składu orzekającego oraz stronami postępowania, odbiorcami mogą być również sędziowie sądów niższej instancji rozpatrujący podobne kwestie, prawnicy teoretycy czy dziennikarze (w przypadku spraw wzbudzających zainteresowanie opinii publicznej). Wzrastające znaczenie odrębnego stanowiska sędziego można także upatrywać w rosnącej liczbie zdań odrębnych. W roku 2016 w TK zgłoszono 90 zdań odrębnych w porównaniu do 47 w 2015 czy 42 w 2014. Rosnąca liczba zdań odrębnych to niewątpliwie pokłosie trwającego w Polsce kryzysu konstytucyjnego, a zdania odrębne trudno uznać za politycznie neutralne (Derlatka 2018). Może to świadczyć o rosnącej wśród sędziów świadomości dotyczącej zasięgu społecznego i siły oddziaływania ich wypowiedzi.

Zdanie odrębne i jego uzasadnienie: forma i struktura

Regulację pozwalającą sędziemu sądu konstytucyjnego na przedstawienie swego odrębnego stanowiska przyjęto w ustawie o TK z 1 sierpnia 1997 roku i utrzymano w ustawie z 25 czerwca 2015 roku o TK oraz w ustawie z 22 lipca 2016 roku. W przypadku orzeczeń TK stanowisko takie może przybrać formę ustną oraz pisemną. Ustawa o TK nakłada na sędziów obowiązek sporządzenia uzasadnienia na piśmie w ciągu miesiąca od wydania orzeczenia (Królikowski 2015). Jak zasygnalizowano wyżej, uwaga ustawodawcy koncentruje się na

² Wyczerpujące porównanie instytucji zdania odrębnego w tradycjach prawa anglosaskiego i kontynentalnego zainteresowany Czytelnik znajdzie u Kirby'ego (2007). Keleman (2017) omawia tę problematykę na przykładzie europejskich sądów konstytucyjnych.

sposobie wyrażania zdania odrębnego, a nie na jego uzasadnieniu. Grochowski podkreśla, że zdanie odrębne i jego uzasadnienie są „aktami odrębnymi konstrukcyjnie” ponieważ złożenie *votum separatum* zawsze poprzedza przedstawienie jego motywów (2015: 143). W art. 114 § 1 Kodeksu Postępowania Karnego ustawodawca wymaga, aby sędzia w zdaniu odrębnym wskazał, „w jakiej części i w jakim kierunku kwestionuje orzeczenie”. Powoduje to, iż można spodziewać się, iż zdanie odrębne oraz jego uzasadnienie będą różnić się znacznie pod względem stopnia formułiczności, tzn. stopnia wykorzystania gotowych schematów zdaniowych mających charakter czysto funkcjonalny. Zanim przyjrzymy się bliżej zarówno elementom zdania odrębnego, jak i jego uzasadnieniu, warto umieścić tę wypowiedź sędziego w kontekście ram strukturalnych wyroku TK i jego uzasadnienia (rysunek 1).

Sentencja:

Komparycja/ rubrum

Tenor: rozstrzygnięcie „orzeka” / „ponadto postanawia”

Uzasadnienie

Część I: historyczna

Część II: „na rozprawie”

Część III: uzasadnienie prawne (część merytoryczna)

Zdanie (lub zdania) odrębne

Rysunek 1. Struktura wyroku TK

Źródło: Goźdz-Roszkowski 2020a.

Przedstawiona struktura wyroku TK ukazuje wzorzec normatywny w sensie prawnym czy też instytucjonalnym (zob. Wojtak 2004 w odniesieniu do uzasadnień decyzji administracyjnej). Co ciekawe, wzorzec ten rozciąga się również na uzasadnienie sentencji wyroku, rodząc pytanie o stopień jego skonwencjonalizowania oraz relację między podziałem wynikającym z narzuconej struktury prawnej a podziałem wyłonionym dzięki analizie językoznawczej, zwłaszcza dotyczącej badania mającego na celu identyfikację segmentów tekstu o określonej funkcji dyskursywnej w wyniku tzw. *move*

analysis (Swales 1990; Bhatia 1993)³. Poza zróżnicowaniem wewnętrznym – w obrębie poszczególnych części czy też segmentów uzasadnienia do sentencji – niezwykle istotne zagadnienie to relacja uzasadnienia *votum separatum* w odniesieniu do uzasadnienia orzeczenia, za którym opowiedziała się większość składu sędziowskiego. Jak zasygnalizowano wyżej, uzasadnienie *votum separatum* jest z założenia wypowiedzią o charakterze dyskursywnym i wysoce dialogicznym, gdyż zasadza się na polemice z sentencją orzeczenia oraz argumentacją zawartą w jego motywach. Grochowski (2015) słusznie postrzega dyskursywność jako klucz do zrozumienia jej roli w komunikacji z różnymi kategoriami odbiorców.

Analiza korpusu tekstów liczącego 121 866 wyrazów i składającego się z 45 zdań odrębnych pobranych z internetowej bazy orzeczeń TK⁴ ujawnia, iż sędzia jest niejako zobowiązany do użycia określonych, powtarzalnych formuł językowych w celu zgłoszenia swojego sprzeciwu do orzeczenia większości, natomiast ma znacznie większą swobodę doboru środków językowych, określając motywy swojej decyzji. Poniższy przykład ilustruje sposób wyrażania zdania odrębnego do wyroku TK:

- (1) Zdanie odrębne sędziego TK Stanisława Rymara do wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Na podstawie art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) zgłaszam zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 19 grudnia 2012 r. o sygn. K 9/12.

W przykładzie (1) widać, iż wskazanie zakresu zdania odrębnego pojawia się w nagłówku tekstu, a następnie jest powtórzone w treści *votum separatum*. Zgłoszeniu zdania odrębnego towarzyszy niezmiennie odwołanie do jego podstawy prawnej oraz podanie daty oraz sygnatury sprawy, której dotyczy wyrok. Analogicznie tworzone jest zdanie odrębne do uzasadnienia wyroku:

- (2) Zdanie odrębne sędziego TK Marka Zubika do uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2016 r. o sygn. SK 31/14

Na podstawie art. 99 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 25 czerwca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 293) zgłaszam zdanie odrębne do uzasadnienia wyroku z 28 czerwca 2016 r. o sygn. SK 31/14.

Zasada dowolności w wyborze kwestii, co do której sędziowie mogą zgłosić swój sprzeciw widoczna jest w bardzo precyzyjnym wskazaniu zakresu zdania

³ Próbę takiej analizy można znaleźć w Goźdz-Roszkowski 2020b.

⁴ Zob. <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo> (dostęp: 26.07.2020).

odrębnego, które może odnosić się do sentencji, do uzasadnienia wyroku (przykład 3), jak również jedynie do określonego fragmentu wyroku (przykład 4):

- (3) Nie zgadzam się z sentencją oraz uzasadnieniem wyroku.
- (4) Na podstawie art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) zgłaszam zdanie odrębne do punktu 1 lit. a części I wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. K 31/12.

Powyższe przykłady pokazują, iż sposób sygnalizowania zdania odrębnego jest wysoce sformalizowany i skonwencjonalizowany, a sędziowie posługują się gotowymi schematami zdaniowymi. Ich treść odzwierciedla wspomniany wyżej wymóg ustawodawcy dotyczący precyzyjnego określenia kierunku zakresu, w jakim orzeczenie podlega zakwestionowaniu. Jest to istotne, gdyż cechą wspólną zdań odrębnych jest szeroki zakres kwestii, do jakich mogą się odnieść. Podobnie jak w tradycji anglosaskiej, odrębne stanowisko sędziego dotyczy jednak zazwyczaj sentencji orzeczenia i/lub jego uzasadnienia⁵. Wyrażenie sprzeciwu oraz wskazanie jego zakresu to elementy *votum separatum* charakteryzujące się wysokim stopniem formułiczności. Natomiast, jak wspomniano, sposób uzasadnienia zależy od wielu czynników w znacznej mierze subiektywnych. Analiza treści uzasadnień sugeruje występowanie pewnych powtarzalnych, choć nieidentycznych form dyskursywnych. Jedną z charakterystycznych form jest wskazanie zakresu, w którym sędzia zgadza się ze stanowiskiem większości, zanim przystąpi do sprecyzowania obszaru, z którym się nie zgadza. Ilustruje to przykład 5 (wyróżnienie w tekście – SGR).

- (5) *Pragnę podkreślić, że podzielam pogląd Trybunału Konstytucyjnego o zasadności istnienia obowiązku właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania w oznaczonym czasie [...]*
Przychylam się także do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, że konieczne jest zdecydowane oddzielenie postępowania w sprawie popełnienia wykroczenia z art. 92a k.w., od postępowania w sprawie popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.

Po wskazaniu zakresu konsensusu w odniesieniu do określonego orzeczenia następuje zazwyczaj wyraźne zasygnalizowanie kwestii spornej:

⁵ W tradycji *common law* podział ten odpowiada dwóm rodzajom odrębnego stanowiska sędziego: *dissenting opinion* oraz *concurring opinion*.

- (6) Orzekając, że w procesie tworzenia ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 203, poz. 1192; dalej: ustawa zmieniająca) nie doszło do naruszenia trybu ustawodawczego, a zatem – inaczej niż utrzymywał wnioskodawca – nie doszło do naruszenia art. 2 w związku z art. 7 i art. 119 ust. 1 Konstytucji, *Trybunał Konstytucyjny oparł się na dwóch tezach, z którymi się nie zgadzam.*

Wskazanie kwestii spornych umiejscowione jest zwykle tuż po wyrażeniu *votum separatum*, uszczegóławiając sygnalizowany w samym *votum separatum* zakres kwestionowania orzeczenia. Stanowi tym samym element czytelnie sygnalizujący rozpoczęcie etapu uzasadnienia. Przykłady 7–10 pokazują kilka możliwych realizacji tego elementu uzasadnień:

- (7) Zdanie odrębne uzasadniam następująco.
(8) Obowiązek zgłoszenia zdania odrębnego motywuję następująco.
(9) Nie zgadzam się z rozstrzygnięciem Trybunału z następujących powodów.
(10) Nie mogę podzielić tego orzeczenia ani jego uzasadnienia, i to z wielu powodów. Najważniejsze przytaczam poniżej.

Przykłady te wskazują na znaczny stopień wariantywności w obrębie wykorzystywanych przez sędziów formuł językowych. W zasadzie jeszcze tylko w samym zakończeniu uzasadnienia widać podobny, stosunkowo wysoki stopień formuliczności.

- (11) Z tych przyczyn zdecydowałem się na zgłoszenie zdania odrębnego.
(12) Z powyższych względów złożyłam zdanie odrębne.
(13) Z powyższych względów zgłosiłem niniejsze zdanie odrębne.

Przykłady 11–13 nie różnią się znacząco od siebie. Ich cechą charakterystyczną jest wskazywanie przez sędziego na motywy zgłoszenia *votum separatum*. Co ciekawe, w wielu wypowiedziach można dostrzec aspekt obligatoryjny zgłoszenia *votum separatum* postrzegany w kategoriach aksjologicznych jako moralny obowiązek sędziego, który z ważnych powodów nie może zgodzić się z decyzją większości składu orzekającego.

- (14) Z podanych wyżej względów *czułem się zobligowany* do zgłoszenia zdania odrębnego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego.
(15) Mając na uwadze wszystkie powyższe argumenty, złożenie zdania odrębnego w niniejszej sprawie *uznałem za konieczne*.

Zakończenie. Podstawowe kierunki badawcze nad zdaniem odrębnym i jego uzasadnieniem

Biorąc pod uwagę znikomy zakres refleksji jurslingwistycznej nad zdaniem odrębnym i jego uzasadnieniem, warto naszkicować zasadnicze kierunki, w jakich można prowadzić dalsze badania. Przede wszystkim ustalenie wymaga określenie wymiaru gatunkowego (genologicznego) tego typu wypowiedzi sędziowskiej. Czy *votum separatum* i jego uzasadnienie stanowi osobny gatunek dyskursu sędziowskiego, czy też przynależy do kategorii orzeczeń sądowych i ich uzasadnień? Czy podlega procesom standaryzacji na poziomie gatunkowego schematu (trwałość komponentów, ich następstwo, formuliczność)? Zagadnienie to dotyczy zwłaszcza uzasadnienia w kontekście niemal nieograniczonej swobody sędziów w konstruowaniu jego treści. Dalsze pytania mogą koncentrować się na statusie wzorca gatunkowego oraz zakresów jego wariantowości. Podobnie w wymiarze tekstologicznym zagadnienia badawcze powinny ogniskować się wokół problematyki organizacji tekstowej komunikatu, ramy tekstowej czy wewnętrznej spójność (koherencji), prowadząc do kluczowego pytania o autonomiczność *votum separatum* i jego uzasadnienia jako samodzielnej jednostki tekstowej.

Osobnym zagadnieniem jest aspekt wartościowania oraz negocjowania postaw nieodłącznie związany z argumentacją sędziowską (np. Goźdz-Roszkowski 2017; Pontrandolfo, Goźdz-Roszkowski 2014). Dyskurs sądowy pozostaje tutaj obszarem stosunkowo mało zbadanym. W kontekście uzasadnień zdań odrębnych ocenie podlega przede wszystkim argumentacja zawarta w uzasadnieniu orzeczenia sądu. Analiza lingwistyczna może się łączyć z wieloma istotnymi pytaniami, np.:

- jak konstruowane jest wartościujące stanowisko sędziego i jaka jest rola wyrażeń wartościujących w uzasadnieniach decyzji stosowania prawa?
- czy sędziowie dokonując ocen posługują się schematycznymi i powtarzalnymi wyrażeniami?
- w jaki sposób dochodzi w tekście do prozodycznego rezonansu dokonanych wyborów semantycznych?
- jakie są strategie dystansowania się sędziów względem ocenianego obiektu (np. argumentacji stron postępowania, argumentów innych sędziów itd.) oraz jak kształtowane są relacje w stosunku do innych uczestników interakcji?
- czy sposoby wartościowania różnią się w zależności od języka, systemu i kultury prawnej, typu uzasadnienia?

Ostatnie pytanie może stanowić inspirację do podjęcia bardzo potrzebnych badań o charakterze porównawczym. Uwidacznia się również możliwość włączenia aspektu argumentacyjnego poprzez analizę języka odnoszącego się do

zasad, wartości i metod wykładni stosowanych w uzasadnieniach. Taka perspektywa rodzi kolejne pytania, np. o istnienie wzorca argumentacyjnego polegającego na powiązaniu ze sobą kilku zasad, kilku wartości czy różnych metod wykładni.

Nie ulega wątpliwości, że zdanie odrębne wraz z uzasadnieniem stanowi nowy i obiecujący przedmiot badań włączających się w szeroki nurt analizy dyskursu instytucjonalnego. To szczególna forma wypowiedzi sędziowskiej wymagającej podejścia interdyscyplinarnego i połączenia różnych perspektyw metodologicznych⁶.

Bibliografia

- Bachryj-Krzywaźnia M. (2017), *W stronę despotii czy normalności? Medialne narracje wokół sporu o Trybunał Konstytucyjny*, [w:] J. Golinowski, S. Sadowski (red.), *Pomiędzy mythos a logos społecznej zmiany*, Bydgoszcz, s. 174–194.
- Bhatia V.K. (1993), *Analyzing Genre – Language Use in Professional Settings*, London.
- Derlatka M. (2018), *Zdania odrębne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Brečko, S. Oliwniak (red.), *Demokracja, teoria prawa, sądownictwo konstytucyjne*, Białystok, s. 647–658.
- Garlicki L. (2010), *Zdania odrębne w Europejskim Trybunale Praw Człowieka*, [w:] D. Dudek, M. Gapski, W. Łączkowski (red.), *Amicus Hominis et Defensor Iustitiae. Przyjaciel Człowieka i Obrońca Sprawiedliwości. Księga Jubileuszowa w 70 rocznicę urodzin sędziego Ferdynanda Rymarza*, Lublin.
- Goźdz-Roszkowski S. (2017), *Signaling sites of contention in judicial discourse. An exploratory corpus-based analysis of selected stance nouns in US Supreme Court opinions and Poland's Constitutional Tribunal judgments*, „Comparative Legilinguistics. International Journal for Legal Communication”, t. 32, s. 91–117.
- Goźdz-Roszkowski S. (2020a), *Communicating dissent in judicial opinions: a comparative, genre-based analysis*, „International Journal for the Semiotics of Law”, t. 33(2), s. 381–401.
- Goźdz-Roszkowski S. (2020b), *Move analysis of legal justifications in Constitutional Tribunal judgments in Poland: What they share and what they do not*,

⁶ Niniejszy rozdział powstał w wyniku realizacji projektu badawczego o nr UMO-2018/31/B/HS2/03093 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

- „International Journal for the Semiotics of Law”, <https://doi.org/10.1007/s11196-020-09700-1> (dostęp: 26.07.2020).
- Goźdz-Roszkowski S., Kopytowska M. (2019), *Courts, constitutionality and conflicts in media representations. A case study in Polish rule of law crisis*, [w:] F. Vogel (red.), *Legal Linguistics Beyond Borders: Language and Law in a World of Media, Globalisation and Social Conflicts*, Berlin, s. 339–362.
- Grochowski M. (2014), *Uzasadnienie zdania odrębnego*, [w:] I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa, s. 138–169.
- Kelemen K. (2017), *Judicial Dissent in European Constitutional Courts: A Comparative and Legal Perspective*, London–New York.
- Kirby M. (2007), *Judicial dissent. Common law and civil law traditions*, „Law Quarterly Review”, t. 123(3), s. 379–400.
- Królikowski J. (2015), *Uzasadnienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa, s. 427–439.
- Lis-Staranowicz D. (2015), *O wartości i potrzebie zdań odrębnych od wyroków Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] P. Mikuli, A. Kulig, J. Karp (red.), *Ustroje, tradycje i porównania. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marianowi Grzybowskiemu*, Warszawa.
- Pontrandolfo G., Goźdz-Roszkowski S. (2014), *Exploring the local grammar of evaluation: the case of adjectival patterns in American and Italian judicial discourse*, „Research in Language”, t. 12(1), s. 71–92.
- Swales J. (1990), *Genre Analysis: English in Academic and Research Settings*, Cambridge.
- Wojtak M., Malinowska E. (2015), *Uzasadnienie decyzji administracyjnej w analizie lingwistycznej*, [w:] I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa, s. 440–453.
- Zych T. (2017), *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Toruń.

Stanisław Goźdz-Roszkowski

**A GENRE-BASED VIEW ON SEPARATE OPINION
AND ITS JUSTIFICATION. AN EXPLORATORY STUDY
OF THE CONSTITUTIONAL TRIBUNAL OPINIONS**

(Summary)

Surprisingly, there has been very little research into separate opinions in the legal linguistics literature. Very scarce attention has been paid to the linguistic and communicative aspects of how judges frame their disagreement. This chapter is one of the first attempts to examine the institution of *votum separatum* or separate opinion in the institutional context of Poland's Constitutional Tribunal. It starts with an overview of the concept, its functions and the range of recipients. This is then followed by an examination of its form and structure. The study demonstrates how judges tend to employ highly formulaic expressions to signal their disagreement despite the absence of clear guidelines that would prescribe ways in which their stance should be communicated. In addition, the analysis shows that declaring *votum separatum* and providing its justification are two different acts, not only legally but also linguistically, especially in terms of their formulaicity. Finally, directions for future research are outlined.

Key words: judicial discourse, separate opinion, legal communication, genre analysis

Paulina Nowak-Korcz

Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
paulina.nowak-korcz@uni.lodz.pl

MAKROSTRUKTURA TEKSTÓW ORZECZEŃ SĄDOWYCH NA PRZYKŁADZIE POLSKICH I FRANCUSKICH WYROKÓW

Wstęp

W niniejszym artykule analizie porównawczej poddane zostały teksty polskich i francuskich orzeczeń sądowych: wyroki z zakresu prawa cywilnego¹ w ujęciu translologicznym.

W kontekście przekładu sądowego – sięgając do typologii tekstów z dziedziny prawa (Gajda 2004: 28, za: Jopek-Bosiacka 2006: 210) – analizowane teksty wyroków określa się jako „teksty sądowe”. Utworzono je w języku prawniczym praktyki orzeczniczej, w którym formułowane są rezultaty postępowań sądowych lub ich uzasadnienia (Zieliński 1999: 64). Są ponadto „decyzjami wydawanymi przez sąd, zawierającymi rozstrzygnięcia merytoryczne co do istoty danej sprawy [...] są wypowiedziami produktywnymi, mają moc obowiązującą” (Lizisowa 2016: 108). Należy podkreślić, że polskie i francuskie teksty wyroków sądowych, mimo iż są zakorzenione w kulturze prawa

¹ Pod pojęciem „orzeczeń sądowych” rozumie się wszelkie decyzje sądu. Sądy, zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i karnym wydają orzeczenia w postaci wyroku lub postanowienia. Jeżeli nie jest wymagane wydanie wyroku, sąd wydaje postanowienie. W sprawach mniejszej wagi sędziowie wydają zarządzenia. Termin „orzeczenie sądowe” pozostaje zatem w stosunku do pozostałych terminów w relacji hiperonim – hiponim. Podobnie francuska terminologia prawnicza obejmuje globalnie kategorię orzeczeń sądowych i posługuje się określeniem *décision de justice* (Machowska, Wojtyczek 2004: 235). W zakresie kategorii orzeczeń określanych jako *décision de justice* mieszczą się zatem *jugement*, *arrêt* et *ordonnances*.

kontynentalnego, różnią się znacznie zarówno na poziomie globalnej, graficznej struktury tekstu, jak i na poziomie jednostek leksykalnych czy gramatycznych.

Celem niniejszego artykułu jest analiza podobieństw i różnic wyłącznie na wspomnianym poziomie makrostruktury polskich i francuskich wyroków sądowych z zakresu prawa cywilnego oraz wskazanie na istotne znaczenie organizacji graficznej tekstu w procesie przekładu. Analiza tego typu w aspekcie translologicznym jest niezwykle istotna, gdyż dostarcza niezbędnych w tłumaczeniu konotatów formalno-tekstowych.

W badaniach wykorzystano analizę tekstów porównywalnych². Zastosowano również model pragmatycznego tłumaczenia terminów prawnych zaproponowany przez Kierzkowską (2002). Ponadto bazowano na obserwacji empirycznej struktur typowych dla orzeczeń polskich i francuskich. Korpus wyroków składa się z tekstów pochodzących ze źródeł własnych autorki³. Przykłady polskich uzasadnień pobrano za pośrednictwem Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych⁴.

² Teksty porównywalne należy odróżnić od tekstów paralelnych. W badaniach korpusowych za teksty porównywalne uważa się teksty oryginalne w przynajmniej dwóch językach, posiadające ściśle określone cechy wspólne. Matulewska (2010: 57) podkreśla rolę tekstów porównywalnych: „z punktu widzenia przekładu najbardziej wiarygodnym źródłem informacji terminologicznej i tekstowo-normatywnej są zawsze teksty tego pierwszego rodzaju (porównywalne)”. Teksty te stanowią źródło cennych wyrażen, sformułowań oraz związków idiomatycznych, które można wykorzystać w tłumaczeniu (Kubacki 2013: 146). Za tekst paralelny uważany jest natomiast „tekst w języku docelowym, należący do tego samego gatunku, co tekst wyjściowy i/lub traktujący o tej samej problematyce, z którego tłumacz może wynotować terminy, wyrażenia i wiadomości tematyczne, których potrzebuje, aby dokonać tłumaczenia. [...] teksty paralelne są dla tłumacza źródłem właściwych słów, terminologii, informacji o charakterze stylistycznym, mogą one również ułatwić mu zrozumienie tekstu wyjściowego” (Delisle 2006: 97). Doniosłą rolę znajomości oraz umiejętności eksploracji tekstów paralelnych jako niezbędnych i niezwykle pomocnych narzędzi w tłumaczeniu specjalistycznym i prawniczym akcentują ponadto m.in. Kielar (1991), Kierzkowska (2002), Gortych-Michalak (2013), Neubert (1996).

³ Warto wspomnieć, że obecnie na rynku polskim istnieje wiele opracowań, zawierających wzory dokumentów do tłumaczeń, w tym wzory wyroków np.: B. Bosek-Szeska, A. Michalska (2011), *Nouveau Recueil de documents français*, Wydawnictwo Translegis, Warszawa; Z. Rybińska (2011), *Teksty egzaminacyjne dla kandydatów na tłumacza przysięgłego*, Wydawnictwo Translegis, Warszawa; B. Cieśliński, L. Łaska, M. Rojewski (2010), *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Komentarz, teksty egzaminacyjne, dokumenty*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

⁴ Zob. www.orzeczenia.ms.gov.pl (dostęp: 26.07.2020).

Makrostruktura wyroków sądowych w prawie polskim i francuskim

Zarówno polskie, jak i francuskie wyroki sądowe muszą zawierać ściśle określone elementy, które warunkują ich makrostrukturę⁵. Zgodnie z art. 325 KPC:

Sentencja wyroku powinna zawierać wymienienie sądu, sędziów, protokolanta oraz prokuratora, jeżeli brał udział w sprawie, datę i miejsce rozpoznania sprawy i wydania wyroku, wymienienie stron i oznaczenie przedmiotu sprawy oraz rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron⁶.

Podobnie francuski Kodeks postępowania cywilnego (art. 454)⁷ wskazuje, że wyrok powinien być wydawany w imieniu narodu francuskiego i zawierać: oznaczenie sądu wydającego wyrok oraz nazwiska sędziów; datę sporządzenia wyroku; nazwisko prokuratora, jeśli był obecny na rozprawie; nazwisko sekretarza; oznaczenia stron, miejsce ich zamieszkania oraz siedziby; nazwiska adwokatów lub innych osób, jeśli występowały w sprawie; w postępowaniu niespornym oznaczenie osób, którym orzeczenie doręcza się. Elementy są zatem takie same, a pominięcie któregoś z nich lub niedokładność w ich stosowaniu może skutkować nieważnością orzeczenia (zob. Machowska, Wojtyczek 2004: 238).

W makrostrukturze polskich wyroków sądowych można wyróżnić dwie części: (i) sentencję (treść wyroku) oraz (ii) uzasadnienie. W sentencji (art. 325 KPC) zaś można wyróżnić część stałą, zwaną *rubrum* (inaczej komparcją) oraz część zmienną – *tenor* (formułę sentencji), zawierającą rozstrzygnięcie o żądaniach stron (zob. Dolecki 2006: 206; Studzińska, Cioch 2017: 398). Pod sentencją wyroku znajdują się podpisy wszystkich członków składu orzekającego. To właśnie sentencja jest najczęściej przekładana przez tłumaczy.

W *rubrum* (TLOT: *le chapeau*) podawane są: sygnatura akt sprawy, nagłówek, data i miejsce wydania wyroku, oznaczenie sądu i wydziału, w którym zapadł wyrok, nazwiska członków składu orzekającego oraz protokolanta, wskazanie prokuratora, jeśli brał udział w sprawie, data i miejsce rozpoznania sprawy oraz rodzaj posiedzenia, oznaczenie stron, oznaczenie przedmiotu

⁵ Zob. Lizisowa (2013: 32): „makrostruktura reprezentuje temat globalny tekstu, a także obejmuje globalną organizację treści. Natomiast mikrostruktura stanowi rodzaj schematu segmentów tekstowych, którym przypisuje się skonwencjonalizowane kategorie tekstowe [...]”.

⁶ <https://www.lexlege.pl/kpc/art-325/> (dostęp: 26.07.2020).

⁷ Zob. <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCodeArticle.do?idArticle=LEGIARTI000006410700&cidTexte=LEGITEXT000006070716> (dostęp: 26.07.2020).

sprawy. W nagłówku *rubrum* wyroku zamieszcza się sformułowanie „W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej” poprzedzone wizerunkiem godła państwowego.

Tenor (TLOT: *le dispositif*) zawiera rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron, postanowienia dodatkowe oraz orzeczenie o kosztach postępowania. Część zawierająca *tenor* powinna być zredagowana w taki sposób, aby realizacja wyroku mogła być dokonana na podstawie samej treści sentencji, bez potrzeby dokonywania wykładni (Dolecki 2006: 207). Ogłoszenie wyroku dokonuje się przez odczytanie sentencji i ustne podanie powodów rozstrzygnięcia. Z kolei uzasadnienie sąd sporządza pisemnie na wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, zgłoszony w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji wyroku (art. 328 KPC)⁸. Przykład sentencji w języku polskim przedstawiono poniżej:

Tabela 1. Makrostruktura polskiego wyroku

RUBRUM	 Sygn. Akt. XII C 546/13 WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Poznań, dnia 8 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie: Przewodniczący: SSO Jacek Jarząbek Ławnicy: Ewelina Piękna, Elwira Zaradna Protokolant: p.o. stażysty Antonina Porządna po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Poznaniu sprawy z powództwa Magdaleny Kowalskiej przeciwko Janowi Kowalskiemu o rozwód
---------------	---

⁸ Ma to istotne konsekwencje w kwestii uprawomocnienia się wyroku. Jeżeli strona nie wniesie o sporządzenie uzasadnienia wyroku, wyrok uprawomocni się znacznie szybciej. W uzasadnieniu sąd wyjaśnia podstawy faktyczne i prawne wyroku.

TENOR	I. Rozwiązuje małżeństwo Magdaleny Kowalskiej z domu Nowak i Jana Kowalskiego zawarte w dniu 14 lipca 1995 roku i zarejestrowane przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Poznaniu w księdze małżeństw pod numerem 1234/1995 przez rozwód bez orzekania o winie. II. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron: Anną Kowską urodzoną 5 czerwca 1998 roku, Sławomirem Kowalskim urodzonym 13 grudnia 2002 roku i Weroniką Kowską urodzoną 18 lutego 2005 roku powierza obojgu rodzicom ustalając zamieszkanie dzieci z matką, zastrzegając dla pozwanego prawo do nieograniczonych kontaktów z dziećmi po ich uzgodnieniu z powódką. III. Kosztami wychowania i utrzymania małoletnich dzieci stron obciąża obie strony i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz małoletnich Anny Kowalskiej, Sławomira Kowalskiego i Weroniki Kowalskiej renty alimentacyjne w wysokości: po 300 zł (trzysta) złotych miesięcznie, łącznie 900 zł (dziewięćset złotych) płatną do rąk powódki do dnia 10-tego każdego miesiąca, poczynwszy od uprawomocnienia się wyroku, z ustawowymi odsetkami w razie spóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot. IV. Kosztami sądowymi nie obciąża stron. V. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 400,50 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego. SSO JAROSŁAW JARZĄBEK Ewelina Piękna
--------------	--

Źródło: opracowanie własne PNK.

Z kolei w makrostrukturze francuskich wyroków można wyróżnić cztery zasadnicze części (Flöter-Durr, Nowak-Korcz 2018):

- a) *Le chapeau* – część zawierającą stałe elementy wstępne wskazane w art. 454 CPC;
- b) *La partie descriptive (l'exposé du litige)* – część opisową, zawierającą przytoczenie i ustalenie faktów oraz roszczenia stron i podstawy prawne;
- c) *La partie démonstrative (les motifs du jugement, motifs de la décision, motifs)* – część dowodową, zawierającą uzasadnienie wyroku, przedstawiającą sposób rozumowania sądu, rozważania sądu odnośnie analizowanych faktów oraz argumenty, na których się oparł przy wydawaniu wyroku;
- d) *Le dispositif (l'énoncé de la décision concernant la prétention)* – część stanowiącą decyzję sądu, rozstrzygnięcie sporu (art. 455 CPC)⁹.

⁹ Zob. <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCodeArticle.do?idArticle=LEGIA RTI000006410706&cidTexte=LEGITEXT000006070716&dateTexte=19990301> (dostęp: 26.07.2020).

Francuskie wyroki zawierają takie same elementy wstępne, co wyroki polskie (sygnaturę akt, datę wydania wyroku, nagłówek, oznaczenie sądu i składu sędziowskiego, oznaczenie stron procesowych i ich pełnomocników oraz inwokację „*au nom du peuple français*” – zob. Żołnierczyk 2017: 1), chociaż ich kolejność nie jest taka sama. W następnych częściach struktura wyroku francuskiego również odbiega od struktury polskiego wyroku. W polskich wyrokach następuje w tej części rozstrzygnięcie, a dopiero potem uzasadnienie stanowiska sądu (pod warunkiem, że strona złoży wniosek o pisemne uzasadnienie). Z kolei w wyrokach francuskich, odwrotnie, najpierw przytaczane są motywy, czyli obligatoryjne uzasadnienie sporządzane z urzędu (*motifs de la décision*) (Machowska, Wojtyczek 2004: 237), a następnie przedstawione jest rozstrzygnięcie (tzw. *dispositif*, czyli formuła sentencji), które jest jego integralną częścią. Poniżej przedstawiono przykład makrostruktury francuskiego wyroku.

Tabela 2. Makrostruktura francuskiego wyroku (TGI)

Chapeau	TRIBUNAL DE GRANDE INSTANCE DE DRAGUIGNAN N° RG 2344/12456 Minute du dossier n° 2019/0028 <u>CHAMBRE 2 – JAF CABINET B</u> Devant Nous Madame Pascale XXXZZZ, Juge aux affaires familiales, assistée de Madame XXXYYY, Greffier, Vu les articles 251 et suivants du Code Civil et 1106 et suivants du Code de Procédure Civile Vu la requête en divorce présentée le 11 Septembre 2019 par Monsieur Paul P. [...] ONT COMPARU : <u>DEMANDEUR :</u> Monsieur Paul P. né le 02 MARS 1950 à Varosovie (POLOGNE), demeurant 2500 TOULON Assisté de Me, avocat au barreau de DRAGUIGNAN, ET: <u>DÉFENDERESSE :</u> Madame Marie M. née le 13 AVRIL 1955 à BERLIN (ALLEMAGNE), domiciliée : 85700 BETTE – ALLEMAGNE Assistée de Me, avocat au barreau de TOULON [...]
---------	--

Partie descriptive	EXPOSÉ DU LITIGE Mme Marie M. [...] et Mr Paul P. [...] se sont mariés le 5 mars 1987 devant l'officier de l'état-civil de la commune de Miami, Etat de Floride, USA, Deux enfants sont issus de cette union, aujourd'hui majeurs et autonomes : Ingrid née le 12 mars 1989 Patricia née le 13 juillet 1992 Le 14 septembre 2019, Mr Paul P. a déposé au greffe une requête en divorce sur le fondement de l'article 251 du code civil.
Partie Démonstrative	MOTIFS DE LA DÉCISION Sur la recevabilité des attestations: [...] Sur les mesures entre les époux: [...] Sur l'attribution de la jouissance du domicile conjugal et du mobilier du ménage [...]
Dispositif	PAR CES MOTIFS, Statuant en chambre du conseil, par ordonnance, susceptible d'appel, Vu les articles 233 et 252 et suivants du code civil et l'article 1123 du code de procédure civile ; AUTORISONS l'époux demandeur à introduire l'instance pour que le juge prononce le divorce et statue sur ses effets, (...) Statuant sur les mesures provisoires, CONSTATONS la résidence séparée des époux (...) LE GREFFIER LE JUGE AUX AFFAIRES FAMILIALES

Źródło: opracowanie własne PNK i Flöter-Durr (2020).

Makrostruktura wyroków sądowych a trudności przekładowe

Przedstawiona makrostruktura polskich i francuskich wyroków sądowych pozwala zauważyć, że znajomość struktury graficznej tłumaczonego tekstu i wyrażeń wprowadzających poszczególne jego części ma istotne znaczenie w procesie przekładu.

Przytaczanie motywów w wyrokach francuskich przed przedstawieniem rozstrzygnięcia warunkuje szczególnie styl i strukturę tych dokumentów. Poszczególne argumenty uzasadnienia w wyrokach francuskich wprowadzane są w oddzielnych zdaniach, zaczynających się każdorazowo od nowego akapitu, zwykle od wyrażenia typu: *Attendu que...*, *Considérant que...*, *Vu... Vu que...* („Zważywszy, że...”; „Z uwagi na to, że...”; „Uwzględniając...”), bądź też niekiedy formami archaicznymi typu: *ouï...* („po wysłuchaniu stron...”). Poniżej

zaprezentowano przykład takich wyrażen wprowadzających motyw wraz z tłumaczeniem na język polski:

Przykład 1.

Vu les articles 251 du Code Civile et 1106 du Code de la Procédure Civile

Vu la requête en divorce présentée le 14 Septembre 2017 par XY...

(Uwzględniając artykuły 251 Kodeksu cywilnego oraz 1106 Kodeksu postępowania cywilnego

Uwzględniając pozew o rozwód złożony dnia 14 września 2017 roku przez XY...)

Zgodnie ze schematem wprowadzania motywów w wyroku francuskim, po elementach wstępnych (w części opisowej) mieści się część rozpoczynająca się od tzw. *exposé du litige*, w której sąd ustala fakty, roszczenia stron oraz wskazuje podstawy prawne. Następnie w części dowodowej, tzw. *motifs de la décision*, sąd przedstawia tok rozumowania, proces dochodzenia do ustaleń faktycznych, analizując motyw oraz przedstawiając argumenty stron, na których się oparł przy wydawaniu wyroku. Jest to część, którą można przyrównać do polskiego uzasadnienia. Poza wspomnianymi wcześniej, wyrażenia typowe dla tej części to: *Sur le fond...* („Jeśli chodzi o kwestie merytoryczne...”); *Sur la loi applicable...* („W zakresie stosowanego prawa...”). Podobnie jak wspomniane *Attendu que...*, czy *Vu que...* wprowadzają one każdorazowo, od nowego akapitu, rozważania sądu. Dzielą ponadto tekst na części, opatrzone nagłówkiem odwołującym się do kwestii, jaką analizuje sąd zaczynającym się od przyimka *Sur...*. Jednocześnie organizują tekst w większe fragmenty, zawierające rozważania sądu na temat kilku analizowanych motywów. Poniżej zaprezentowano przykład tego typu wyrażenia wraz z tłumaczeniem na język polski:

Przykład 2.

SUR LES CONSÉQUENCES DU DIVORCE

À l'égard des époux

Sur l'usage du nom marital

(UZASADNIENIE WYROKU W ZAKRESIE SKUTKÓW ROZWODU

W zakresie małżonków

W kwestii używania nazwiska małżonka)

W kolejnej części francuskiego wyroku (po przytoczeniu motywów i uzasadnienia) następuje właściwa formuła sentencji, zawierająca rozstrzygnięcie, czyli *dispositif*, który można uznać z kolei za odpowiednik polskiego *tenoru*. Charakterystycznymi zwrotami dla tej części są wyrażenia wprowadzające typu: *Par ces motifs...* *Le tribunal statuant...* („Z powyższych względów...”, „W związku z powyższym...”, „Zważywszy argumenty stron...”).

Wyrażenia charakterystyczne dla każdej z wymienionych części pokazują, że orzeczenia sądowe zawierają pewien inwentarz sformułowań właściwych tylko dla tego gatunku tekstów. Są to stałe struktury i skostniałe wyrażenia idiomatyczne, które mają określone znaczenie kontekstowe, którego niestety nie da się ustalić, korzystając jedynie ze słowników specjalistycznych, gdyż decydujące jest tu użycie i znaczenie kontekstowe tych wyrażen. Teksty wyroków francuskich mogą zatem stanowić cenne źródło w odnajdywaniu właściwych ekwiwalentów kontekstowych w tłumaczeniu. Poniżej zaprezentowano przykłady formuł zawierających rozstrzygnięcie z orzeczeń francuskich wraz z tłumaczeniem na język polski:

Przykład 3.

PAR CES MOTIFS

Le Tribunal

Statuant par jugement contradictoire;

Vu l'ordonnance du 5 mai 1989 ayant autorisé les époux à résider séparément

Prononce aux torts partagés le divorce de X et Y (...)

(Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW

Sąd

Rozstrzygając sprawę wyrokiem kontradyktoryjnym;

Zważywszy postanowienie z dnia 5 maja 1989 zezwalające małżonkom zamieszkać osobno;

Orzeka z winy obojga małżonków X i Y, rozwód ...)

Porównując makrostruktury polskich i francuskich wyroków, można szybko zauważyć, że najistotniejsze różnice warunkujące strukturę wyroków dotyczą uzasadniania, a zwłaszcza struktury wprowadzania argumentacji.

W systemie francuskim wyroki zawierają najpierw uzasadnienie, czyli przedstawienie przesłanek faktycznych i prawnych, a dopiero na końcu sentencję rozstrzygnięcia (Castillo-Wyszogrodzka 2015: 481). Można tu odwołać się do metody uzasadnień zwartych, asertorycznych, „stwierdzających”, niepodejmujących zbędnych polemik, stanowiących odzwierciedlenie monteskiusowskiej metody logiczno-sylogistycznej, materializującej ideę sądu jako *bouche de la loi*, czyli „ust ustawy” (Gudowski 2015: 244–245; Cornu 2005: 352). Argumenty (motywy) wprowadzane są zatem jednym bardzo długim zdaniem, zajmującym często kilka stron, rozpoczynającym się od imiesłowu „zważywszy”, stanowiącym wieloskładnikową konstrukcję zdań pojedynczych bądź złożonych, zespolonych spójnikami „że” i jednocześnie oddzielonych średnikami oraz akapitami, a niekiedy też wyróżnionych punktacją. Każdy z akapitów to przesłanka sylogizmu, „zwieńczonego konkluzją logiczną bądź jurysdykcyjną, będącą zarazem

pointą uzasadnienia” (Gudowski 2015: 245). Reasumując, sentencja francuskiego wyroku znajduje się na końcu wyroku jako logiczny wynik, co można przyrównać do stylu biegłych, którzy wynik rozwijają ze stanu faktycznego (Krzysztoforska-Weisswasser 2010: 2; David 2002: 113). Z punktu widzenia tłumaczenia to właśnie ta struktura wyroku francuskiego stanowi największą trudność w tłumaczeniu, gdyż wiąże się z koniecznością zastosowania dużej liczby konstrukcji imiesłowowych w języku polskim, zaburzając jej przejrzystość. Niemniej niektórzy teoretycy przekładu postulują, że poprzez wprowadzenie każdego argumentu odpowiednim wyrażeniem spójnikowym, w oddzielnym zdaniu, uzyskuje się pewnego rodzaju „wyrazistość rozumowania” (Żołnierczyk 2017: 1). Ponadto stosowany system połączeń, odpowiednia interpunkcja oraz użycie wielkich liter organizuje tekst i ułatwia jego zrozumienie (zob. Šarčević 2000: 124). Warto podkreślić, że w orzeczeniach francuskich treść opatrzona jest niekiedy nagłówkami, czasami ponumerowanymi, które organizują tekst w sposób logiczny i ułatwiają odnalezienie konkretnych informacji, tak jak przykładowo: 1. *Les faits de la cause* („Stan faktyczny sprawy”) czy też 2. *La procédure de première instance* („Postępowanie przed sądem w pierwszej instancji”) w orzeczeniach wydawanych przez Cour d’appel, czyli Sąd Apelacyjny.

Polski wyrok ma odmienne cechy w aspekcie jego uzasadniania i przytaczania argumentów. Przede wszystkim uzasadnienie nie stanowi w strukturze sentencji wyroku, integralnej, fizycznie wyodrębnionej części, gdyż sąd nie ma obowiązku przedstawiania motywów pisemnych, a jedynie w formie ustnej. W związku z tym wyrok z uzasadnieniem w formie pisemnej sporządza się i doręcza stronie, która w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji złożyła wniosek o jego doręczenie (art. 328 KPC). Polskie uzasadnienia są, poza tym, dużo bardziej obszernie, bazują na metodzie dyskursywnej, i w odróżnieniu do uzasadnień francuskich opierają się na przedstawieniu raczej „wyjaśnień” aniżeli „stwierdzeń” uporządkowanych za pomocą tzw. *Attendus* czy *Considérants*. W ich strukturze wynik znajduje się więc na początku łańcucha argumentacyjnego, a uzasadnienie następuje później (zob. Krzysztoforska-Weisswasser 1995: 2–5), zaś styl wynika w dużej mierze z ugruntowania w tradycji niemieckiej i austriackiej (zob. Gudowski 2015: 245). Przedstawione są w nich zatem obszerna wykładnia i argumentacja, a niejednokrotnie także szerokie perspektywy rozwiązania analizowanej spornej kwestii. Zgodnie z art. 328 § 2 KPC polskie uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione; ustalenie dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Pod względem graficznym struktura polskich uzasadnień nastręcza tłumaczom wiele trudności. Swoisty monolog sądu, brak jakiegokolwiek wyodrębnienia graficznego poszczególnych części, skomplikowane, długie zdania wielokrotnie złożone stanowią nie lada wyzwanie dla tłumacza. Problematyczna z punktu widzenia praktyki translatorskiej jest także „hybrydowość” uzasadnienia nawiązującego z jednej strony do języka procedury cywilnej, karnej czy administracyjnej, z drugiej zaś – zawierającego słownictwo języka potocznego, zrozumiałe dla zwykłego obywatela (zob. Jopek-Bosiacka 2006: 210) oraz uwiadaczniająca się intertekstualność, przejawiająca się w formie cytatów z ustaw, zeznań świadków, opinii ekspertów czy też odwołań do innych wyroków. Tłumacz ma do czynienia ze skomplikowaną strukturą, zawiłymi zdaniami, często naszpikowanymi mnogością dat, zbędnych liczb, numerów pism, akt itp., co znacznie utrudnia zrozumienie tekstu, nie wspominając już o spełnianiu wymogów jasności, przejrzystości stawianych uzasadnieniom¹⁰.

Przykład makrostruktury polskiego uzasadnienia przedstawiono poniżej¹¹:

Tabela 3. Makrostruktura polskiego uzasadnienia

<i>Streszczenie wniesienia powoda (L'exposé des faits et des demandes du demandeur)</i>
W dniu 28 lipca 2015 r. powód R.B. wniósł pozew przeciwko małoletniemu O.B. (1) działającemu przez matkę P M. (1) o obniżenie alimentów ... W uzasadnieniu pozwu wskazał, że ... [...]
<i>Opis stanu faktycznego sprawy, ustalony przed sądem na podstawie dowodów nie kwestionowanych przez strony z powołaniem się na przepisy ustawy (Les faits établis sur la base des preuves non contestées par les parties en référence aux dispositions de la loi)</i>
Sąd ustalił, co następuje: Pozwany małoletni O.B. (1) urodzony (...) pochodzi z nieformalnego związku powoda R.B. i P.M. (1)Dotychczas stosunek alimentacyjny uregulowany był w drodze ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w. T. w dniu[...]

¹⁰ Por. z postulatami wypływającymi z art. 328 § 2 KPC oraz § 96 ust. 3 Regulaminu Sądu Najwyższego (zob. Gudowski 2015: 247).

¹¹ Na potrzeby niniejszego artykułu w przedstawionym przykładzie uzasadnienia polskiego w celu lepszego zobrazowania struktury wyodrębniono poszczególne jego części, stosując nagłówki zapisane kursywą. W oryginałach uzasadnień tekst pisany jest ciągiem i nie zawiera tego typu nagłówków, co utrudnia jego zrozumienie.

Tabela 3 (cd.)

Stanowisko sądu w sprawie (<i>Le raisonnement du tribunal dans l'affaire</i>) <i>Sąd zważył, co następuje:</i> Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, [...] Sądu Rejonowego w. T., a także uzupełniając o zeznania powoda i matki małoletniego pozwanego. [...] Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów [...] [...] Sąd miał na uwadze fakt, że każda ze stron przedstawiała wiele okoliczności w sposób jak najbardziej korzystny dla siebie. [...] Natomiast Sąd nie dał wiary zeznaniom matki pozwanego w pozostałej ich części..... [...] <u>Reasumując</u>, od zakończenia poprzedniego postępowania doszło do istotnej zmiany stosunków stanowiącej warunek zmiany wysokości alimentów [...] <u>W związku z powyższym</u>, Sąd doszedł do wniosku, iż powód obecnie jest w stanie płacić kwotę 400 zł miesięcznie na syna, ponieważ mieści się ona w jego możliwościach zarobkowych i majątkowych. [...]
Odrzucenie zarzutów pozwanego i odwołanie się do przepisów prawnych (<i>Le rejet des prétentions et des moyens du demandeur et le visa légal</i>) <u>Mając powyższe na uwadze</u>, na mocy art. 138 kro, Sąd Rejonowy w. T. uwzględnił powództwo w części i obniżył z dniem 1.02.2016 r. rentę alimentacyjną R.B. względem mał. O.B. (1) [...] Natomiast w pozostałej części powództwo oddalił, o czym orzeczono jak w punkcie II wyroku. [...] Rygor natychmiastowej wykonalności nadano wyrokowi z urzędu w trybie art. 333 § 1 pkt 1 kpc, o czym orzeczono w punkcie V sentencji wyroku.

Źródło: III RC 696/15 wyrok z uzasadnieniem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 1 marca 2016 roku, www.orzeczenia.ms.gov.pl (dostęp: 6.02.2020).

Z porównania makrostruktur wyroków polskich i francuskich wyraźnie widać, iż mimo wielu podobieństw, struktury orzeczeń sądowych w Polsce i we Francji znacznie się różnią. Ich sposób formułowania, wprowadzania argumentacji, a zwłaszcza kolejność poszczególnych elementów jest odmienna.

Zakończenie

Jak wynika z zaprezentowanej analizy kontrastywnej, polskie i francuskie orzeczenia mają skonwencjonalizowaną strukturę, zawierają podobne elementy, ale w układzie i kolejności podawanych informacji rysują się między nimi wyraźne rozbieżności. Poza tym większość wyrażeń zawartych w orzeczeniach

to albo skostniałe wyrażenia, albo terminy, które posiadają szczególne właśnie w tym kontekście znaczenie, które najłatwiej jest ustalić, opierając się na tekstach porównywalnych.

Przeprowadzona analiza makrostruktury tekstów porównywalnych orzeczeń pokazuje również, jak istotne jest ich znaczenie w procesie tłumaczenia. Teksty porównywalne są nie tylko wiarygodnym źródłem informacji terminologicznej, tekstowo-normatywnej, ale dzięki temu, że są zanurzone w odpowiednim kontekście stanowią cenne źródło ekwiwalentów konotacyjnych (konotatów formalno-tekstowych właściwych dla tekstów prawnych zanurzonych w różnych systemach prawa). Można w tym miejscu przytoczyć terminy: *Par ces motifs...* („Z powyższych względów...”), *Sur la recevabilité des attestations...* („W kwestii dopuszczalności poświadczeń świadków...”), dla których trudno ustalić ekwiwalenty w oparciu o dostępne słowniki, a które o wiele łatwiej ustalić, korzystając z tekstów porównywalnych. Przeprowadzone badania kontrastywne mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia struktur analizowanego języka prawniczego praktyki orzeczniczej oraz struktury graficznej tekstów sądowych, a w konsekwencji wypracowania odpowiedniej dla tych tekstów strategii translatorskiej.

Niniejszy artykuł daje jedynie wyobrażenie o złożoności tematu i sygnalizuje problemy związane z tłumaczeniem makrostruktury orzeczeń sądowych w omawianej parze językowej. Opracowanie to nie wyczerpuje poruszanych zagadnień, niemniej stanowi przyczynek do głębszego zbadania makrostruktury wyroków polskich i francuskich.

Bibliografia

- Castillo-Wyszogrodzka S. (2015), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa w systemie francuskim*, [w:] I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa, s. 481–499.
- Cornu G. (2005), *Linguistique juridique*, Paris.
- David R. (2002), *Les grands systèmes de droit contemporains*, Paris.
- Delisle J. (2006), *Terminologia tłumaczenia* (przekład i adaptacja T. Tomaszkiwicz), Poznań.
- Dolecki H. (2006), *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa.
- Flöter-Durr M., Nowak-Korcz P. (2018), *Analyse contrastive des textes de décisions judiciaires en la langue française, allemande et polonaise* (referat wygłoszony na konferencji „13th Conference on Legal Translation Court Interpreting and Comparative Legilinguistics” w dniach 13–15 lipca 2018 na UAM w Poznaniu).

- Gudowski J. (2015), *Uzasadnienie orzeczeń sądu najwyższego w sprawach cywilnych*, [w:] I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa, s. 239–265.
- Jopek-Bosiacka A. (2006), *Przekład prawny i sądowy*, Warszawa.
- Kierzkowska D. (2002), *Tłumaczenie prawnicze*, Warszawa.
- Krzysztoforska-Weisswasser Z. (1995), *Wykorzystanie tekstów paralelnych przy tłumaczeniu wyroków w procesie cywilnym*, [w:] *Lingua Legis*, http://www.translegis.com.pl/ll_archiwum/LL_2_6.pdf (dostęp: 6.02.2020).
- Kubacki A.D. (2013), *Teksty paralelne jako narzędzie pomocnicze przy sporządzaniu tłumaczeń (specjalistycznych)*, [w:] A. Matulewska (red.), „Comparative Legilinguistics. International Journal for Legal Communication”, t. 13, s. 145–157.
- Lizisowa M.T. (2013), *Metody badań języka prawnego wobec ontologicznej natury prawa*, [w:] A. Matulewska (red.), „Comparative Legilinguistics. International Journal for Legal Communication”, t. 14, s. 21–46.
- Lizisowa M.T. (2016), *Komunikacyjna teoria języka prawnego*, Poznań.
- Machowska A., Wojtyczek K. (2004), *Prawo francuskie*, t. 1, Warszawa.
- Matulewska A. (2010), *Teksty paralelne a ustalanie konotatów i denotatów na potrzeby przekładu polsko-angielskiego*, [w:] J. Bańcherowski (red.), „Comparative Legilinguistics. International or Legal Communication”, t. 3, s. 55–68.
- Studzińska J., Cioch P. (2017), *Postępowanie Cywilne*, Warszawa.
- Šarčević S. (2000), *New Approach to Legal Translation*, The Hague.
- Zieliński M. (1999), *Języki prawne i prawnicze*, [w:] W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000: orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Kraków, s. 50–74.
- Żołnierczyk D. (1995), *Analiza przekładu tekstu wyroku sądowego z języka francuskiego na polski*, [w:] *Lingua Legis*, http://www.translegis.com.pl/ll_archiwum/LL_2_8.pdf (dostęp: 6.02.2020).

Paulina Nowak-Korcz

MACROSTRUCTURE OF THE TEXTS OF COURT DECISIONS ON THE EXAMPLE OF POLISH AND FRENCH JUDGMENTS

(Summary)

This article concerns the comparative analysis of Polish and French Civil Court judicial decisions. Although the analyzed texts of judicial decisions are rooted in the culture of civil law and feature many similarities between the systems of Polish and French laws, both Polish and French judgments differ at the level of the global, graphic structure of texts. The article discusses the macrostructure of Polish and French judgments and their importance in the translation

process. Next, selected problems emerging during their translation are presented in order to familiarize translators and interpreters with difficulties arising from the specific style and form of civil law judgments. The study is based on the analysis of comparable texts, as well as the model of pragmatic translation of legal terms proposed by Kierzkowska (2002). In addition, it is based on empirical observations of expressions and structures typical of Polish and French judgments. The author also emphasizes the special role of comparable texts in specialised translation and advocates the need to distinguish comparable and parallel texts.

Key words: judicial decision, judgment, comparable texts, macrostructure, *ratio decidendi*

Joanna Kozłowska

Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
joanna.kozlowska@uni.lodz.pl

WIELOJĘZYCZNOŚĆ W TŁUMACZENIACH UNIJNYCH NA PRZYKŁADZIE ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ W UJĘCIU INTERDYSCYPLINARNYM

W literaturze przedmiotu można spotkać się z opinią, że tłumaczenia tekstów specjalistycznych, jakimi są teksty prawne służące zarówno komunikacji wewnętrznej, jak i zewnętrznej instytucji Unii Europejskiej (UE) zasługują na szczególną uwagę i tym samym wyodrębnienie od zasadniczej teorii przekładoznawstwa. Charakter prawny i kulturowy UE jako organizacji zrzeszającej 27 państw europejskich, która w dużym stopniu zdolna jest kształtować porządku prawne poszczególnych krajów, nadaje szczególnie odcień problematyce tłumaczeń wspomnianych tekstów. Wydaje się zatem, że interdyscyplinarne ujęcie interesującej mnie problematyki pozwoli lepiej zrozumieć wzajemne wpływy języka i prawa unijnego. Analizuję wielojęzyczność na przykładzie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE).

Tłumaczenie unijne jako oddzielna kategoria tłumaczenia prawnego

Tłumaczenia prawne¹ zostały szeroko omówione w literaturze z zakresu przekładoznawstwa. Upłynęło wiele lat, w ciągu których przeprowadzono liczne badania i napisano sporo prac, zanim uznano samodzielny i odrębny

¹ Przyjmuję szerokie rozumienie pojęcia „tłumaczeń prawnych”, uwzględniające teksty prawne i prawnicze.

charakter teorii tłumaczeń prawnych, aż w końcu przyznano im pewną niezależność od teorii tłumaczeń języków specjalistycznych, tj. *Language for Special Purposes*. Jednak poszerzanie się UE o nowe kraje implikuje potrzebę spojrzenia na tłumaczenia prawne z perspektywy wielokulturowej i wielojęzycznej. W literaturze wciąż postuluje się zwiększenie uwagi na szczegółową analizę tłumaczeń unijnych. Wbrew pogładowi, zgodnie z którym tłumaczenie prawa unijnego jest łatwiejsze niż przekład między dwoma odrębnymi krajowymi porządkami prawnymi, problematyka ta w rzeczywistości jest znacznie bardziej złożona. Po pierwsze, prawo unijne łączy w sobie zarówno prawo międzynarodowe, jak i krajowe porządki prawne poszczególnych członków UE. Po drugie, system prawa unijnego nie jest jednolitym, stałym systemem prawnym (Kjaer 2007: 70). Tłumaczenia unijne stanowią szeroką, oddzielną kategorię przekładów, która powstała w instytucjach UE na ich potrzeby (Biel 2017: 32). Z tego powodu przekłady tekstów unijnych należy przyporządkować do odrębnej kategorii, jaką są tłumaczenia instytucjonalne (Biel 2017: 32). Należy jednak pamiętać, że takie ujęcie obejmuje przekłady wykonywane zarówno przez wewnętrznych tłumaczy, jak i przez tłumaczy zewnętrznych, którzy wykonują je na zlecenie tych instytucji (Biel 2017: 32). Biel zwraca uwagę, że można analizować tłumaczenia unijne w różnych kategoriach, tj. biorąc pod uwagę kierunek przepływu dokumentów (wówczas dzielimy je na wychodzące i przychodzące). Inne kategorie analizy to gatunek tekstu oraz stopień instytucjonalizacji tłumaczenia – wtedy wyodrębniamy: teksty prawne, prawnicze, administracyjne, informacyjne i techniczne oraz wewnętrzne (Biel 2016: 108).

Tym, co odróżnia UE od innych organizacji międzynarodowych jest fakt współlistnienia aż 24 języków oficjalnych. Takie uregulowanie ma na celu zapewnienie równości wszystkich państw członkowskich oraz ich obywateli. Jak twierdzi Paluszek, zagadnienie równości, będące pojęciem z pogranicza filozofii prawa oraz polityki, można rozumieć wąsko – jako równość w obrębie stosowania prawa oraz szeroko – jako równość w stanowieniu prawa. W przypadku problematyki wielojęzyczności cechującej UE można mówić o każdym z wymienionych aspektów równości prawa, w tym zakazie dyskryminacji (Paluszek 2019: 100). Takie podejście do wielojęzyczności prawa unijnego implikuje zachowanie zasady jednolitej autentyczności wszystkich języków urzędowych UE. Autentyczność kilku języków w przypadku międzynarodowych aktów, traktatów czy umów międzynarodowych nie jest niczym nadzwyczajnym w obrębie prawa międzynarodowego. Dokonuje się zazwyczaj porównania kilku wersji językowych celem dokonania interpretacji. Niekiedy też wersje pierwotne są uznawane za autentyczne, co pozwala na utworzenie tłumaczenia wtórnego (Paluszek 2019: 102). UE wyróżnia się na tym tle teorią tekstów oryginalnych, a także zasadą jedności wielojęzycznego aktu prawnego (Doczekalska 2006,

w: Paluszek 2019: 102). Oznacza ona, że wszystkie wersje językowe są równie ważne i autentyczne, a w przypadku interpretacyjnych wątpliwości żadna nie będzie „bardziej autentyczna”; nie można będzie mówić o wersji „wyjściowej” czy „tylko” tłumaczeniu (Biel 2007: 145).

W literaturze przedmiotu żywe są dyskusje na temat potrzeby przeddefinowania kluczowych pojęć z zakresu przekładoznawstwa dla celów tłumaczeń unijnych, jeśli przyjmiemy ich odrębność od ogólnej teorii tłumaczeń. Uznanie zasady autentyczności wszystkich wersji określonego aktu prawnego wyrażonego w językach urzędowych UE skutkuje zatarciem granicy między oryginalnym tekstem a jego tłumaczeniem (Biel 2016: 109). Proces tworzenia tekstu źródłowego jest złożony, wieloetapowy oraz wielojęzyczny. Tłumaczenie nie odbywa się w jego finalnej części, tylko na każdym etapie procesu tworzenia danego aktu, włączając różne poprawki, konsultacje itp. (Biel 2016: 111–112). Biel (2006: 112) podkreśla, że z uwagi na wyjątkowy charakter całego procesu tworzenia prawa trudno mówić o tłumaczeniu prawnym czy w ogóle o „tłumaczeniu”. Proces ten lepiej charakteryzują określenia: „międzyjęzykowa reprodukcja tekstowa” (*Interlingual text reproduction* – Kjaer 2007: 87) i „wielojęzyczne tworzenie prawa” (*Multilingual drafting* – Stefaniak 2013: 59).

Tekstem docelowym są wszystkie wersje językowe, które przekazują treść aktu prawnego. Zaznacza się, że w przypadku tłumaczeń unijnych dąży się raczej do przekładu zorientowanego na źródło. Nastawienie na odbiorcę finalnego tekstu nie jest tu najważniejsze (Biel 2016: 112). Taka strategia tłumaczenia ma na celu uniknięcie przybliżenia kulturowego danego porządku prawnego, które mogłoby prowadzić do zbyt głębokiego utożsamienia się tłumaczonych pojęć z rodzinnymi pojęciami danego państwa (Biel 2016: 112).

Pojęcie „ekwiwalencji” jako jedno z centralnych pojęć dla teorii przekładoznawstwa również zasługuje na uwagę. W przypadku tłumaczeń prawnych zadaniem tłumacza jest przełożenie treści wyrażonej słowami z jednego porządku prawnego na inny język, który reprezentuje zupełnie inną kulturą prawną. Tym samym „tłumacz poszukuje w systemie prawnym języka docelowego instytucji prawnej, która jest funkcjonalnym odpowiednikiem instytucji będącej desygna-tem nazwy w języku wyjściowym” (Krzywda 2014: 71). Im bliższe są kultury prawne, tym łatwiej jest znaleźć w obu językach odpowiadające sobie ekwiwalenty (Krzywda 2014: 71). W literaturze przedmiotu podkreśla się szczególnie miejsce kwestii porządku prawnego oraz kultury prawnej w odniesieniu do tłumaczeń. Sandrini uważa, że bardziej właściwie byłoby mówić np. o terminologii niemieckiego porządku prawnego niż o „niemieckim języku prawnym” (Sandrini 1999: 30).

W odniesieniu do ekwiwalencji w przypadku tłumaczeń unijnych można mówić o odmiennej i szczególnej sytuacji. Przyjmując za punkt odniesienia

wywierane skutki prawne, Arturo Tosi posługuje się określeniem „obowiązkowa ekwiwalencja prawna”. Jest ono trafne, ponieważ „[...] poszczególne wersje językowe mają taką samą moc prawną [...]” (Biel 2016: 113). Można wręcz mówić o „ekwiwalencji egzystencjalnej”, gdyż sam fakt istnienia zdaje się istotniejszy od funkcji komunikacyjnej (Biel 2016: 113). Kjaer zauważa, że w zakresie, w jakim powstają tzw. luki ekwiwalencyjne teoria przekładoznawstwa wypracowała na przestrzeni lat stałe procedury rekompensujące braki. Te rozwiązania sprawdzają się, ponieważ przyjęto założenie, że w języku wyjściowym istnieje pojęcie, które ma swoje określone znaczenie, jakie podlega tłumaczeniu (Kjaer 2007: 84). Jednak w odniesieniu do tłumaczeń unijnych reguły mające pomóc w niwelowaniu luk przy doborze ekwiwalentów (wiążące się ze stosowaniem zapożyczeń, parafraz czy ekwiwalentów literalnych) mają ograniczone zastosowanie (Kjaer 2007: 85). Pamiętając, że pojęcia prawne są nośnikami pewnej treści danego porządku prawnego (Sandrini 1999: 30), trzeba wziąć pod uwagę, że pojęcia te reprezentują określony „prawniczy obraz świata” (*das juristische Weltbild*) (Gizbert-Studnicki 1993: 310). Nie tylko przedstawiają empiryczny stan rzeczy, ale także kryją instytucjonalny stan faktyczny, który urzeczywistnia się na podstawie określonych norm prawnych. Gizbert-Studnicki twierdzi, że rozumienie danego pojęcia prawnego opiera się na określonych normach prawnych (Gizbert-Studnicki 1993: 30–31).

Powstaje wobec tego pytanie o kształt „prawniczego obrazu świata” w przypadku tłumaczeń unijnych. Kiedy przyjmuje się założenie mówiące o równej autentyczności dla wszystkich języków urzędowych UE i zasadę „identycznego znaczenia” (*identical-meaning-principle*) (Kjaer 2007: 85), wówczas pojawia się pole do dyskusji mającej zdefiniować to pojęcie na potrzeby tłumaczeń unijnych.

Interdyscyplinarność w tłumaczeniach unijnych

Warto podkreślić, że badanie języka prawnego UE jedynie z perspektywy językowej, bez uwzględnienia dorobku doktryny prawnej, mogłoby zostać zwieńczone jedynie połowicznym sukcesem. W literaturze przedmiotu postuluje się interdyscyplinarny charakter badań nad tłumaczeniami prawnymi (Engberg, Biel 2013: 2). Pojęcie interdyscyplinarności jest jednak nieostre i wieloznaczne (Walczak 2016: 114). Przyjmuje się, że interdyscyplinarność to „własność nauki lub niektórych jej fragmentów”, cecha działalności badawczej, a także wiedza uzyskana w wyniku prowadzenia tej działalności (Walczak 2016: 115). Walczak wymienia kilka konstytutywnych elementów badań interdyscyplinarnych, tj.: 1) procesualny charakter badań; 2) istnienie dyscyplin lub wyspecjalizowanych dziedzin wiedzy, które reprezentują „dyscyplinarną

perspektywę” lub sposób podejścia do problemu; 3) integracja wyników uzyskanych w ramach poszczególnych dyscyplin; 4) pełniejsze (zintegrowane/integralne i ukierunkowane) rozumienie lub rozwój poznania jako cel (Walczak 2016: 115).

Złożony charakter interdyscyplinarnych badań oraz ich celów pozwala na zdefiniowanie nowych problemów oraz dokładniejsze ich poznanie. Wiedza z kilku dziedzin umożliwia szersze spojrzenie i udostępnia więcej możliwych narzędzi badawczych. Nie bez powodu nauka interdyscyplinarna nazywana jest „śmiałą nauką” (*bold science*), „wielką nauką” (*big science*) i „nauką nowych związków” (*science of new connections*). Jak twierdzi wspomniana autorka, ten rodzaj nauki „przewycięża poszufladkowanie i chwytą kontekstową złożoność świata”. Ponadto należy zauważyć, że możliwa jest integracja wiedzy zmierzająca do ujednolicenia terminologicznego czy „scalenia” założeń różnych dyscyplin, a tym samym do powstania ostatecznie nowej dyscypliny (Walczak 2016: 118). Tak można powiedzieć np. o stosunkowo nowej dyscyplinie naukowej, jaką jest jurslingwistyka, będąca połączeniem dwóch dziedzin – prawa i lingwistyki. Warto dodać, że przed powstaniem wspomnianego kierunku dominowała dwutorowość badań nad językiem prawnym. Z jednej strony powstawały prace napisane przez prawników, z drugiej strony pojawiały się opracowania lingwistów. Takie dualistyczne podejście można było zauważyć np. w niemieckim języku prawnym do lat osiemdziesiątych XX wieku (Siewert 2010: 16). Obecnie istnieje tendencja do scalania i łączenia badań w zakresie obu dyscyplin celem lepszego poznania języka prawa. McAuliffe wspomina przykładowo o interdyscyplinarności badań w odniesieniu do orzeczeń TSUE (2014), a Vogel analizuje obecne i przyszłe kierunki badań jurslingwistyki (Vogel 2017: 209–232).

Można zatem stwierdzić, że ocena języka instytucji UE nie da pełnego obrazu problematyki, jeśli badania będą przeprowadzane jedynie z perspektywy językoznawczej (przekładoznawstwa). W literaturze przedmiotu wysuwa się więc postulat, aby tłumaczenia prawne poddać analizie nie tylko w ujęciu przekładoznawstwa, ale również w oparciu o naukę o prawie. „Hybrydowy charakter jurslingwistyki” to umożliwia, gdyż – jak zauważa Sobieszewska – nauka ta

wymaga spojrzenia na przedmiot badań z dwóch różnych perspektyw: prawa i językoznawstwa. Z jednej strony obejmuje zagadnienia ciekawe i ważne z punktu widzenia studiów nad językami specjalistycznymi, tj. tłumaczenia tekstów prawa, [...] terminologię prawa, analizę dyskursu, strukturę i semantykę tekstów prawa itp. Z drugiej natomiast jurslingwistyka jest niezwykle istotna dla prawników przy interpretacji przepisów prawa unijnego i krajowego, szczególnie wtedy, gdy pojawiają się błędy w tłumaczeniu (Sobieszewska 2015: 128).

Wspomniana autorka popiera swoją tezę przykładem niepoprawnej implementacji dyrektywy „znakowej” nr 2008/95 do polskiego porządku prawnego, tj. art. 296 ust. 2 pkt 3 – pominięto bowiem przesłankę uzasadnionych powodów. Zresztą po dokładnej analizie porównawczej trzech wersji językowych tej dyrektywy – tj. angielskiej, polskiej i francuskiej – okazało się, że tłumaczenie na język polski również jest wadliwe (Sobieszewska 2015: 128).

Należy zatem uznać, że tłumaczenia unijne wymuszają szerokie, wieloperspektywiczne spojrzenie na język instytucji UE. Biel i Engberg postulują interdyscyplinarną integrację wyników badań i spojrzeń na dziedzinę, aby pozyskać wielopłaszczyznowy obraz przekładów (Biel, Engberg 2013: 2). Engberg zauważył, że w literaturze podkreśla się korelację między wynikami badań z zakresu komparatystyki prawnej a komparatystyką językową (Engberg 2013: 11). Okazuje się, że zarówno porównanie norm prawnych, jak i zestawienie językowe dwóch różnych pojęć może przynieść ważne informacje, które umożliwią lepszą jakość przekładu (Engberg 2013: 11). Ponadto wydaje się, że wiedza z zakresu prawoznawstwa – np. reguł wykładni prawa – będzie mieć istotne znaczenie w lepszym poznaniu charakteru tłumaczeń unijnych. Należy zatem wnioskować, że połączenie wiedzy z wielu dyscyplin prawnych – np. komparatystyki prawnej, prawoznawstwa, prawa unijnego – czy z zakresu językoznawstwa – teorii tłumaczeń, teorii języków specjalistycznych czy językoznawstwa korpusowego – może przyczynić się do nowego ujęcia tłumaczeń unijnych i „uniezależnienia się” od przekładoznawstwa.

Wielojęzyczność w TSUE

Na osobną uwagę zasługuje kwestia tłumaczeń w TSUE, gdyż w tym przypadku trudno mówić o jednakowej autentyczności poszczególnych wersji orzeczeń – językiem roboczym sądu jest język francuski, a językiem „oficjalnym” jest język, w którym odbywa się postępowanie sądowe (Kjaer 2007: 77). Wielojęzyczność w kontekście tej instytucji ma ogromne znaczenie. Przede wszystkim pojawia się kwestia chronionej przez Unię zasady równości – także w odniesieniu do języków – tj. możliwości występowania przed sądem w dowolnym języku urzędowym UE. Należy mieć jednak wciąż na uwadze, że sąd rozpatruje sprawę i obraduje głównie w języku francuskim (McAuliffe 2013). Orzeczenia sporządzane są przez referendarzy, których ojczystym językiem nie jest język francuski – w związku z tym powstałe teksty cechuje pewnego rodzaju sztuczność, nienaturalność w odbiorze (McAuliffe 2013). Jak podkreśla McAuliffe, referendarze są ograniczeni nie tylko czasowo, ale również ograniczają ich utarte formuły językowe, które są powtarzane w kolejnych

orzeczeniach (McAuliffe 2013). Co więcej, język używany w TSUE nie jest „prawdziwym” językiem francuskim, ale „odseparowanym” na potrzeby sądu swoistym odłamem francuskiego. Greczner uważa, że w prawie unijnym nie ma reguły sądowego precedensu w rozumieniu kultury *common law*, ponieważ katalog źródeł prawa na terenie UE nie przewiduje orzeczeń TSUE. Ponadto, jak twierdzi ten autor: „Trybunał nie jest wszakże bezwzględnie związany swoimi wcześniejszymi decyzjami, mimo że bardzo często się na nie powołuje” (Greczner 2008: 256–264). Powstaje pytanie – sformułowane przez McAuliffe – czy, wobec powyższych uwag dotyczących prawa UE, język, w tym przypadku język TSUE, nie buduje „lingwistycznych precedensów”, tj. językowych formuł, reguł powielanych w kolejnych orzeczeniach? Czy język nie wywiera ograniczającego wpływu na rozwój orzecznictwa UE? Jak zauważa sama autorka, większość literatury dotyczącej precedensu w prawie UE pomija ten lingwistyczny aspekt, skupiając się raczej na logice prawniczej, która kryje się za rozumowaniem sądu wydającego orzeczenie (McAuliffe 2013). Wobec tego słuszny wydaje się postulat, aby szerzej przyjrzeć się roli języka w tworzeniu orzecznictwa w kulturze wielojęzyczności. W udzielaniu odpowiedzi na te pytania może okazać się pomocny EUCLCORP, korpus orzecznictwa zawierający orzeczenia nie tylko TSUE, lecz również sądów wyższych i konstytucyjnych państw członkowskich UE (Trklja, McAuliffe 2018: 217–218).

W literaturze wciąż podnosi się kwestie dotyczące charakteru orzeczeń TSUE i ich wpływu na orzecznictwo krajów członkowskich. Należy podkreślić, że TSUE nie jest sądem „nadrzędnym” względem pozostałych sądów państw należących do UE, ale sądem stanowiącym część krajowych struktur orzecznictwa (Komarek 2007: 484). Wśród wielu właściwości TSUE na szczególną uwagę zasługuje orzekanie w postępowaniu prejudycjalnym. Zgodnie z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu UE sądy krajowe są uprawnione do skierowania pytania do TSUE w sytuacjach, kiedy wykładnia prawa pochodnego czy wtórnego jest niejasna, a w przypadku, gdy taka wątpliwość pojawia się w przypadku sprawy zawisłej przed sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu zgodnie z prawem wewnętrznym, sąd ma obowiązek skierować takie pytanie do TSUE. To właśnie ten rodzaj postępowania niespornego stanowi najszerszą podstawę do badań odnoszących się do wykładni i interpretacji. W odniesieniu do postępowań prejudycjalnych podnosi się w literaturze aspekt dialogu między sądami, który jest inherentną cechą rozwoju prawa UE od samego początku jej istnienia (Czaplińska 2017: 298). Paluszek potwierdza dialogowy charakter współpracy między sądami (Paluszek 2019: 24). W obszarze tego dialogu sąd krajowy, który otrzyma odpowiedź w ramach postępowania prejudycjalnego od TSUE jest związany decyzją, ponieważ celem sądowej kooperacji między sądami krajowymi a TSUE jest zapewnienie jednakowego stosowania prawa

wspólnotowego we wszystkich krajach członkowskich (Czaplińska 2017: 301). W literaturze przedmiotu zauważa się, że ten obligatoryjny charakter obowiązku skierowania pytania w postępowaniu prejudycjalnym może stanowić argument do zanegowania dyskursywnego charakteru postępowania prejudycjalnego – zakłada się bowiem, że nie można mówić o dialogu, jeśli istnieje jakikolwiek odgórny „nakaz”. Czaplińska twierdzi jednak, że sam TSUE wielokrotnie podkreślił w swoich orzeczeniach dialogowy charakter pytań prejudycjalnych między sądami krajowymi a TSUE, jak np. w orzeczeniu *Kühne & Heitz* czy *Cartesio* (Czaplińska 2017: 303–304).

Ponadto mając na względzie, że adresatem orzecznictwa TSUE są kraje członkowskie UE (Łachacz, Mańko 2013: 86), należy udostępnić orzeczenia w każdym języku urzędowym Unii. Z tej racji, iż UE składa się z wielu kultur prawnych, istnieje ryzyko, że znaczenia terminów użytych w tekście orzeczeń mogą zostać przypisane do określonej kultury prawnej. Zadaniem TSUE jest więc zapewnienie jednolitości stosowania prawa unijnego w poszczególnych państwach (Paluszek 2019: 15). TSUE powierza tłumaczenia w tej instytucji prawnikom-lingwistom, którzy mając wiedzę z zakresu tłumaczeń i prawa, są w stanie najlepiej zrozumieć intencję Trybunału i przekazać treść jego decyzji w danym języku państwa członkowskiego. Wydaje się, że nie ma lepszego sposobu, niż powierzenie tego zadania krajowym prawnikom, którzy nie tylko swobodnie poruszają się w danej kulturze prawnej, ale również potrafią umieścić dane zagadnienie (a tym samym pojęcie) w szerszej, międzynarodowej perspektywie. Rola lingwistów-prawników sprowadza się do tłumaczenia nie tylko orzeczeń, ale wszystkich pozostałych dokumentów wewnętrznych i zewnętrznych TSUE – nakazów, opinii zapytań w postępowaniu prejudycjalnym itp. (McAuliffe 2016: 11). McAuliffe nazywa lingwistów-prawników „niewidzialnymi tłumaczami”, bez wkładu których tworzenie wielojęzycznego orzecznictwa nie byłoby możliwe (McAuliffe 2016: 12).

Wnioski

Tłumaczenia unijne uzyskały pewną niezależność od ogólnej teorii przekładoznawstwa z uwagi na szczególny charakter UE – wszystkie urzędowe wersje aktów prawnych mają bowiem, w myśl zasady jednakowej autentyczności, równą moc prawną. Niektóre kluczowe pojęcia wciąż jednak wymagają przededefiniowania, dostosowania do potrzeb tłumaczeń w instytucjach unijnych. Wielojęzyczność w organach UE jest przedmiotem badań nie tylko językoznawczych, ale również prawnych; poddawana jest analizie badaczy reprezentujących takie dyscypliny, jak np. prawoznawstwo, komparatystyka prawna,

przekładoznawstwo czy jurslingwistyka. Szerokie zainteresowanie tą problematyką sprzyja interdyscyplinarności badań nad wielojęzycznością w instytucjach UE, która umożliwia stawianie nowych pytań i wykorzystanie osiągnięć badawczych z różnych dziedzin. Takie wielopłaszczyznowe podejście jest pożądane w badaniach, w szczególności w odniesieniu do orzecznictwa TSUE. Różnorodność kultur prawnych UE i problem wielojęzyczności skłaniają do analizowania zależności oraz wpływu języka na rozwój orzecznictwa TSUE z uwagi na zasadę jednolitości stosowania praw unijnego.

Bibliografia

- Biel Ł. (2006), *Translation of multilingual EU legislation as a sub-genre of legal translation*, [w:] D. Kierzkowska (red.), *Court Interpreting and Legal Translation in the Enlarged Europe*, Warszawa.
- Biel Ł. (2014), *Lost in the Eurofog: The Textual Fit of Translated Law*, Frankfurt am Main.
- Biel Ł. (2016), *Tłumaczenie prawa unijnego a centralne pojęcia przekładoznawstwa*, „Między Oryginałem a Przekładem”, nr 3, s. 107–119.
- Biel Ł., Engberg J. (2013), *Research models and methods in legal translation*, <https://lans-tts.ua.ac.be/index.php/LANS-TTS/issue/view/5> (dostęp: 26.01.2020).
- Czaplińska A. (2017), *The preliminary reference procedure as an instrument of judicial dialogue in the EU – the CEE perspective*, [w:] A. Wyrozumska (red.), *Transnational Judicial Dialogue on International Law in Central and Eastern Europe*, Łódź.
- Engberg J. (2013), *Comparative law for translation: the key to successful mediation between legal systems*, [w:] A.A. Borja, R.F. Prieto (red.), *Legal Translation in Context: Professional Issues and Prospects (New Trends in Translation)*, Bern 2013.
- Gizbert-Studnicki T. (1993), *Das Problem des Übersetzens und das juristische Weltbild*, [w:] A.P. Frank, K.J. Maaß, F. Paul, H. Turk (red.), *Übersetzen, verstehen, Brücken bauen. Geisteswissenschaftliches und literarisches Übersetzen im internationalen Kulturaustausch*, Berlin.
- Grecznier B. (2008), *Wpływ orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na europejskie prawo telekomunikacyjne*, Wrocław.
- Kjaer A.L. (2007), *Legal translation in the European Union: a research field in need of a new approach*, [w:] K. Kredens, S. Goźdz-Roszkowski (red.), *Language and the Law: International Outlooks*, Frankfurt am Main.

- Krzywda J. (2014), *Terminologia języka prawnego i strategie translatorskie w przekładach kodeksu spółek handlowych na język niemiecki*, Kraków.
- Łachacz O., Mańko R. (2013), *Multilingualism at the Court of Justice of the European Union: theoretical and practical aspects*, „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric”, t. 34(47), s. 75–92.
- McAuliffe K. (2013), *Precedent at the Court of Justice of the European Union: the linguistic aspect*, „Current Legal Issues”, t. 15, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2208710 (dostęp: 14.02.2020).
- McAuliffe K. (2014), *Translating ambiguity*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2594641 (dostęp: 26.01.2020).
- McAuliffe K. (2016), *Hidden translators: the invisibility of translators and the influence of lawyer-linguists on the case law of the Court of Justice of the European Union*, „Language and Law/Linguagen e Direito”, t. 3(1), s. 5–29.
- Paluszek K. (2019), *Komparatystyka językowa jako narzędzie interpretacyjne Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, Warszawa.
- Sandrini P. (1999), *Translation zwischen Kultur und Kommunikation: Der Sonderfall Recht*, [w:] P. Sandrini (red.), *Übersetzen von Rechtstexten. Fachkommunikation im Spannungsfeld zwischen Rechtsordnung und Sprache*, Tübingen.
- Sobieszewska M. (2015), *Juryslingwistyka: między językiem a prawem*, „Studia Iuridica Lublinensia”, t. XXIV(4), s. 123–131.
- Siewert K. (2010), *Semantische Analyse juristischer Fachwörter am Beispiel der Terminologie des Handelsrecht. Eine deutsch-polnische kontrastive Studie*, Bydgoszcz.
- Trklja A., McAuliffe K. (2018), *The European Union case law corpus (EUCL-CORP) – a multilingual parallel and comparative corpus of EU court judgments*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3134457 (dostęp: 26.01.2020).
- Vogel F. (2017), *Untersuchungsfelder und Zugänge der Rechtslinguistik*, [w:] E. Felder, F. Vogel (red.), *Handbuch Sprache im Recht*, Berlin – Boston.
- Walczak M. (2016), *Czy możliwa jest wiedza interdyscyplinarna?*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, nr 1(207), s. 113–126.

Joanna Kozłowska

**MULTILINGUALISM IN TRANSLATIONS OF THE EU – THE CASE
LAW OF COURT OF JUSTICE OF THE EUROPEAN UNION IN THE
INTERDISCIPLINARY PERSPECTIVE**

(Summary)

Multilingualism has been considered one of the most crucial features of the European Union. The constant development of that international organisation calls for a new perspective on the legal translation in the European Union. It is argued that the distinctive nature of the EU translation should be regarded as a reason for separating it from the theory of legal translation. It is also suggested that the EU translation should be approached from the interdisciplinary perspective as it may provide a broader field of research. Furthermore, such perspective may contribute to a better understanding of the influence of language on the development of the EU case law and it may lead to a better recognition of linguistic precedents in the judgements of the Court of Justice of the European Union.

Keywords: multilingualism, translation, EU, Court of Justice of EU, precedent, interdisciplinary

Katarzyna Fronczak

Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
katarzyna.fronczak@gmail.com

BLOGI W DYSKURSIE KORPORACYJNYM: JĘZYK, ROLA I FUNKCJE¹

Wstęp

W ostatnich latach komunikacja cyfrowa stała się jedną z najpopularniejszych form komunikowania się. Zdominowała sferę życia prywatnego i znalazła zastosowanie w świecie biznesu. Wraz z jej rosnącą popularnością w biznesie zaczęto oczekiwać bardziej indywidualnego podejścia do klienta oraz interesariuszy. Skłoniło to korporacje, a także organizacje biznesowe do zaadaptowania prywatnych blogów oraz dostosowania ich do własnych potrzeb, w wyniku czego powstał nowy typ blogów, a mianowicie blogi korporacyjne (*corporate blogs*), zwane także blogami biznesowymi czy firmowymi (*business blogs*) (Sirfy 2004; Weil 2006; Efimova, Grudin 2007; Fieseler i in. 2009; Ahuja, Medury 2010; Puschmann, Hagelmoser 2015).

Jak dotąd w literaturze przedmiotu mało miejsca poświęcano analizie językowej blogów korporacyjnych. Dotychczasowe badania nad tego typu blogami, publikowane w formie pojedynczych artykułów, mają charakter fragmentaryczny i oparte są na niewielkich próbkach tekstu (Kelleher, Miller 2006; König 2007; Efimova, Grudin 2007; Puschmann, Hagelmoser 2015). Podjęty w niniejszym artykule problem badawczy może się okazać istotnym zagadnieniem zarówno dla środowiska akademickiego, jak i biznesowego.

Zaprezentowane zostaną najważniejsze wyniki analiz przeprowadzonych w celu uzyskania obrazu charakterystycznych cech języka używanego przez

¹ Tekst oparty jest na głównych tezach niepublikowanej rozprawy doktorskiej z 2019 roku *Blogs as a new form of corporate communication. A genre-based analysis of selected English-language corporate blogs*.

autorów blogów korporacyjnych. Wykorzystano metodologię językoznawstwa korpusowego połączonego z analizą dyskursu. Cel szczegółowy stanowi określenie statusu genologicznego blogu korporacyjnego. W badaniu postawiona została hipoteza mówiąca o hybrydowym charakterze blogu korporacyjnego, który przejął formę genologiczną blogu prywatnego i zaadaptował ją do potrzeb komunikacji w korporacji. W wyniku przeprowadzonych badań określono: makrostrukturę blogów korporacyjnych, stopień formułiczności (analiza frazeologiczna), autorstwo (autor pojedynczy, określony lub anonimowy, zbiorowy), jednolitość funkcji (np. komunikacja korporacyjna, budowanie wizerunku firmy i kształtowanie relacji z klientami oraz interesariuszami). W celu potwierdzenia hipotezy przeprowadzone zostały analizy umożliwiające określenie struktury kompozycyjnej i zawartości tematycznej (*content analysis*) strony głównej blogów korporacyjnych, scharakteryzowanie leksyki typowej dla blogów korporacyjnych pod kątem częstotliwości wystąpień oraz funkcji dyskursywnych wyrazów kluczowych (Scott 1997), kluczowych domen semantycznych (Wilson, Rayson 1993) i zbitek wielowyrazowych (Biber i in. 1999) wygenerowanych z korpusu blogów korporacyjnych, a także określenie miejsca zajmowanego przez blogi korporacyjne w dyskursie korporacyjnym.

Blog korporacyjny

Starając się odpowiedzieć na pytanie, co to jest blog korporacyjny warto przytoczyć kilka definicji. Według jednego z autorów jest to: „(…) nowa forma interaktywnej, internetowej publikacji, która udostępnia platformę do wymiany opinii i komentarzy dotyczących pojawiających się i istniejących zagadnień, [i która] może okazać się idealnym narzędziem dla firm do pozyskania uwagi kontrahentów”² (Fieseler i in. 2010). Według innych to „internetowe repozytorium służące jako wirtualny magazyn informacji, gdzie organizacje biznesowe publikują treści do użytku konsumentów” (Ahuja, Medury 2010). Można także postrzegać blog korporacyjny jako dopełnienie strony internetowej firmy – „jeśli oficjalna strona internetowa jest broszurą marketingową, wtedy blog jest przedstawicielem public relations” gdyż blog to „twarz i głos firmy” (Karr, Flannery 2010).

Blogi korporacyjne pełnią ponadto funkcję narzędzia marketingowego służącego do budowania wizerunku firmy. W tym kontekście warto podkreślić, że dużym przedsiębiorstwom biznesowym często przypisuje się bezosobowe traktowanie klienta, a także zarzuca się, że tzw. korporacyjna mowa (*corpspeak*), obecna na stronach internetowych firm, brzmi bardziej jak głos należący do

² Wszystkie tłumaczenia pochodzą od autorki.

maszyn nastawionych na zysk niż do ludzi zaangażowanych w dwubiegunową konwersację (Kelleher, Miller 2006). Blogi korporacyjne wydają się rozwiązać ten problem, ponieważ nie tylko na bieżąco informują klientów o aktualnościach i nowościach odnoszących się do biznesu, ale także tworzą przyjazny i nieformalny wizerunek firmy (Wood i in. 2006). Ponadto, jak wynika z przeglądu literatury, powszechne jest stwierdzenie, iż blogi korporacyjne ukazują „ludzką stronę firm” (Efimova, Grudin 2007).

Przedmiot badania, narzędzia badawcze oraz metodologia

Na dyskurs korporacyjny analizowany w badaniu składają się blogi korporacyjne prowadzone przez firmy należące do sektora outsourcingu procesów biznesowych (*Business Process Outsourcing*, BPO) oraz sektora technologii informatycznych (*Information Technology*, IT); są to obecnie jedne z najszybciej rozwijających się dziedzin biznesu. Z list rankingowych czołowych firm BPO i IT³ wybrano dziesięć firm: Accenture, Capgemini, Fujitsu, Genpact, Hewlett Packard, IBM, Infosys, Microsoft, Tata Consultancy Services, Wipro. Czynniki warunkujące wybór były właściwie prowadzone oficjalne strony korporacyjne firm, a także na bieżąco uaktualniane blogi, które każda z firm miała od co najmniej 2013 roku. Ponadto firmy z tych sektorów biznesu polegają na nowych technologiach i komunikacji online, co oznacza, że blogi są jednym z typów tekstu używanych do przekazywania wiadomości. W tabeli 1 przedstawiona została wielkość korpusu z podziałem na poszczególne korporacje. „Korpus Blogów Korporacyjnych” (*Corporate Blog Corpus*)⁴ zawiera 318,296 słów i składa się z 500 postów pochodzących z lat 2013–2016 (po 50 postów każdej z firm wybranych losowo: po 15 postów z lat 2013–2015 i po 5 postów z roku 2016), co warunkuje reprezentatywność i różnorodność badanego dyskursu.

³ Global Top 30 Service Outsourcing Corporations, http://www.apceo.us/Html/top10_hero/164058158.html (dostęp: 26.07.2020); Business Process Outsourcing Companies, <http://www.ranker.com/list/business-process-outsourcing-companies/reference> (dostęp: 26.07.2020) i „Fortune” Global 500, <http://fortune.com/global500/list/> (dostęp: 26.07.2020).

⁴ W artykule skrót „CBC” odnosi się do „Korpusu Blogów Korporacyjnych”.

Tabela 1. Korpus Blogów Korporacyjnych

Firma z sektora BPO/IT	liczba postów na blogu	liczba słów
Accenture	50	32,848
Capgemini	50	31,474
Fujitsu	50	29,774
Genpact	50	32,619
Hewlett Packard	50	31,619
IBM	50	31,329
Infosys	50	32,855
Microsoft	50	32,486
Tata Consultancy Services	50	31,751
Wipro	50	31,541
Całkowita wielkość korpusu	500	318,296

Źródło: opracowanie własne.

Do przeprowadzenia analiz statystycznych użyto programy „Wmatrix4” (Rayson 2003, 2005, 2008) i „WordSmith 4.0” (Scott 1996). Należy zaznaczyć, że oba stanowią porównywalne narzędzia umożliwiające przetwarzanie dużych ilości danych, generowanie list frekwencyjnych (*frequency lists*) oraz badanie konkordancji (*concordance*). „Wmatrix4” był używany zamiennie z „WordSmith 4.0” na różnych etapach analizy w zależności od rodzaju badania. Pierwszy z wymienionych programów służył wygenerowaniu list frekwencyjnych słów kluczowych i kluczowych kategorii semantycznych. Badany korpus blogów został porównany pod tym względem z korpusem referencyjnym BNC Sampler Written Informative, a następnie przeanalizowano listy frekwencyjne uzyskane ze wspomnianego porównania. „WordSmith 4.0” został zaś użyty do wygenerowania listy frekwencyjnej zbitek leksykalnych oraz sprawdzenia ich dystrybucji w korpusie blogów korporacyjnych. Program ten umożliwił także sprawdzenie typowych kolokacji (*common collocates*), klastrow (*clusters*) oraz określenie dystrybucji słów kluczowych.

Przeprowadzony opis blogu korporacyjnego wyłonił się z różnorodnych metodologii badawczych zastosowanych do określenia jego statusu genologicznego, jak również cech językowych. Główną metodologią zastosowaną w artykule jest lingwistyka korpusowa (*corpus linguistics*) umożliwiająca analizowanie dużej liczby autentycznych tekstów (korpusów) za pomocą specjalistycznych

programów komputerowych. W przedstawionym tu badaniu zastosowano dwa typy analizy korpusowej, a mianowicie analizę opartą na danych językowych (*corpus-based approach*) i analizę będącą wynikiem badania danych korpusowych (*corpus-driven approach*). Analiza ilościowa opierała się na danych korpusowych, natomiast analiza jakościowa na socjologicznych i poznawczych aspektach tekstu. Należy podkreślić, że korzystne jest połączenie lingwistyki korpusowej (McEnery, Wilson 1996) z analizą dyskursu (Partington, Duguid, Taylor 2013).

Kolejną zastosowaną metodą jest – będąca częścią metodologii korpusowej – analiza słów kluczowych (*keywords*) (Scott 1997) i kluczowych domen semantycznych (*key semantic domains*) (Wilson, Rayson 1993). Pojęcie „słowa kluczowego” w znaczeniu przyjętym w tym artykule odnosi się do formy wyrazu, która jest istotna statystycznie. W niniejszym badaniu skupiono uwagę głównie na słowach kluczowych, które są używane statystycznie znacząco częściej w badanym korpusie i których wartość logarytmicznego wskaźnika wiarygodności (*log-likelihood*, LL value) jest równa lub wyższa niż 15,13 ($p < 0,0001$; poziom ufności 99,99%) (obraz 1).

Wmatrix4: Compare frequency lists

Tagging > Tag Wizard... | My Tag Wizard... | Domain Tag Wizard... | Load file without tagging... |
 Features > My features | Details | Create... | Delete... | Archive... | Export... | Import... | Share... | Color Contrast... | Empty TRASH |
 Options > Switch to Simple Interface | Edit user options... |
 Help > Contents | Availability | Targets: POS & Semantics | USAS: Lesson & MWs & Context rules | Updates | Feedback |

You are logged in to Wmatrix as: lab@lanlancs.ac.uk

You are here > My features > CBC (3/20/20) | View details | Summary sheet

Key:
 O1 is observed frequency in CBC_31500011a_new_pos_sens_and_tag
 O2 is observed frequency in NORMDATA/BncCamp/Windows.sens_and_tag
 N1 and N2 values show relative frequencies in the lists.
 + indicates overuse in O1 relative to O2.
 The table is sorted on log-likelihood (LL) value.
 The Concordance lists on the left show a concordance from the first file (O1) to the given word or tag.
 See the help introduction section on frequency comparison and the external help on effect sizes for more information.
 Please note that the default filter includes only overused items and excludes zero in O1.
 See the word cloud at the bottom of this page.

List filtered to include: '-' and exclude: '0' 0.00, '+' and '1'.

Simple filters:
 What to include: Complete list
 What to exclude: (Leave in column one)
 What column to sort on: Significance (LL) +
 Which effect size measure to show: %DIFF
 How much of the table to show: LL cut-off: 15.13
 Frequency cut-off: 5 (between lists)

Regular expression filters:
 What to include: + (enter, or nothing for complete list)
 What to exclude: 0 - 0.00 + (enter if empty for complete list)
 What column to sort on: Significance (LL) +
 Which effect size measure to show: %DIFF
 How much of the table to show: LL cut-off: 15.13
 Frequency cut-off: 5 (between lists)

Save

	Item	O1	N1	O2	N2	LL	LogLikRatio
1	Concordance data	1365	0.45	121	0.02	2638.12	4.89
2	Concordance business	1399	0.46	249	0.03	2249.12	3.79
3	Concordance digital	753	0.25	9	0.00	1708.96	7.69
4	Concordance customer	788	0.26	25	0.00	1733.97	6.27
5	Concordance customers	728	0.24	47	0.01	1469.00	5.24
6	Concordance technology	636	0.21	78	0.01	1272.92	4.46
7	Concordance cloud	485	0.16	12	0.00	1181.23	6.64
8	Concordance you	1567	0.52	1154	0.15	973.02	1.74
9	Concordance analytics	389	0.13	0	0.00	967.48	18.91
10	Concordance organizations	404	0.13	5	0.00	954.13	7.64
11	Concordance how	848	0.28	389	0.05	833.19	2.43
12	Concordance mobile	352	0.12	23	0.00	738.07	5.24
13	Concordance Fujitsu	294	0.10	7	0.00	669.42	6.70
14	Concordance innovation	398	0.18	13	0.00	646.79	5.83
15	Concordance organization	295	0.10	11	0.00	646.35	6.05
16	Concordance experience	858	0.15	116	0.02	644.91	1.70

Obraz 1. Fragment listy frekwencyjnej słów kluczowych wygenerowanych z korpus CBC przy użyciu programu „Wmatrix”

Źródło: <http://ucrel.lancs.ac.uk/wmatrix/> (dostęp: 26.07.2020).

Ponadto metoda analizy słów kluczowych została rozszerzona do analizy kluczowych domen semantycznych (Wilson, Rayson 1993; Rayson 2008). Podobnie jak w przypadku słów kluczowych, także tu analizie poddano tylko kluczowe domeny semantyczne, które występują stosunkowo częściej w korpusie blogów korporacyjnych niż w korpusie referencyjnym. W rezultacie przeanalizowane zostało 30 kluczowych kategorii semantycznych (obraz 2).

Wmatrix4: Compare frequency lists

Wmatrix

You are logged in to Wmatrix as: kbbabartova

Key:
 O1 is observed frequency in CBC_3700000000.raw.pcm.scm.scm.hgl
 O2 is observed frequency in WOMBAT4000000000.raw.pcm.scm.scm.hgl
 N1 and N2 show relative frequencies in the lists
 * indicates overuse in O1 relative to O2
 The table is sorted on top threshold (L1) value
 The list lists on the left of the table show a concordance from the first file (O1) for the given word or tag
 See the help introduction section on frequency concordance and the extended help on effect sizes for more information
 Please note that the default filter includes only overused items and excludes zero in O1
 See the word clouds at the bottom of this page

List filtered to include: '*' and exclude: '@_ 0.00 [+ *]':

Simple filters:
 What to include:
 Complete list
 What to exclude:
 Zero in column one
 What column to sort on:
 (Confidence L1) +
 Which effect size measure to show:
 LL cut-off: 0.43
 Frequency cut-off: 5
 Refresh table

Regular expression filters:
 What to include:
 +
 (enter - or nothing for complete list)
 What to exclude:
 +
 (enter - or nothing for complete list)
 What column to sort on:
 (Confidence L1) +
 Which effect size measure to show:
 LL cut-off: 0.43
 Frequency cut-off: 5
 Refresh table

Save

	Item	O1	N1	O2	N2	LL	Logratio	
1	List1 Concordance 22.2	4928	1.63	2517	0.34	4442.17	2.29	Business: Selling
2	List1 Concordance Y2	3366	1.11	1028	0.14	4289.60	3.01	Information technology and computing
3	List1 Concordance X2.2	1434	0.47	56	0.01	3326.55	5.98	Knowledge
4	List1 Concordance 12.1	3845	1.27	2463	0.33	2798.54	3.95	Business: Generally
5	List1 Concordance X2.2+	2089	0.69	1297	0.17	1570.64	1.99	Knowledgeable
6	List1 Concordance Y1	1480	0.46	717	0.10	1259.89	2.27	Science and technology in general
7	List1 Concordance S8+	3288	1.09	3796	0.51	968.23	1.89	Helping
8	List1 Concordance X9.1+	1311	0.43	913	0.12	870.06	1.81	Abile/intelligent
9	List1 Concordance X2.1+	769	0.25	367	0.05	732.78	2.37	Understanding
10	List1 Concordance A2.1+	2801	0.93	3492	0.47	693.98	0.98	Change
11	List1 Concordance A1.1.1	5805	1.94	9628	1.29	582.28	0.59	General actions / making
12	List1 Concordance X2.4	1724	0.57	1343	0.26	539.06	1.13	Investigate, examine, test, search
13	List1 Concordance O2	3429	1.13	5895	0.68	519.46	0.74	Objects generally
14	List1 Concordance M6.2	2211	0.73	2832	0.38	511.13	0.95	Mental object: Means, method
15	List1 Concordance X2.1+	446	0.15	203	0.03	440.82	2.44	Learning

Obraz 2. Fragment listy frekwencyjnej kluczowych domen semantycznych wygenerowanych z korpusu CBC przy użyciu programu „Wmatrix”

Źródło: <http://ucrel.lancs.ac.uk/wmatrix/> (dostęp: 26.07.2020).

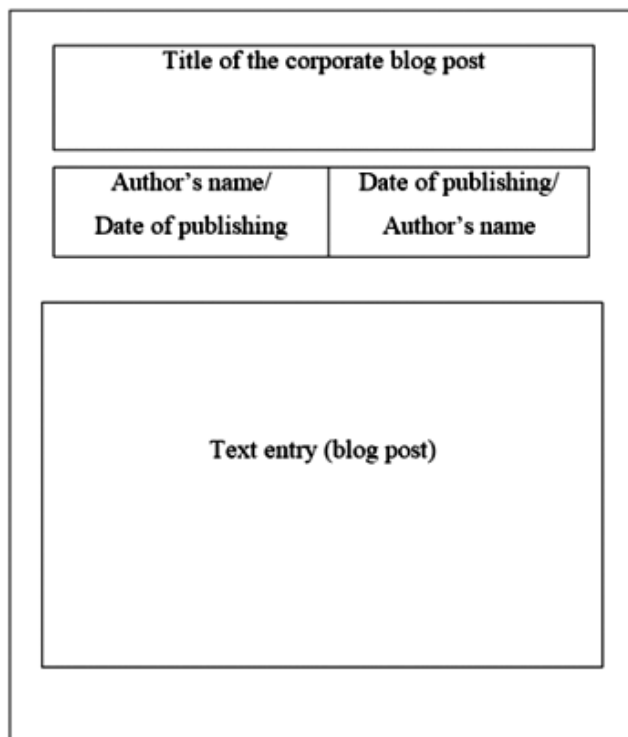
Analiza zbitek leksykalnych (*lexical bundles*) (Biber i in. 1999), które odnoszą się do częstych wystąpień dłuższych sekwencji słów to kolejna metoda zastosowana w badaniu. Przeprowadzona została analiza zbitek leksykalnych składających się z czterech słów, których częstotliwość jest równa lub wyższa niż 19 razy na milion słów i które występują w ponad pięciu tekstach w korpusie (wybór oparty na kryteriach przyjętych przez Bibera i in. 1999: 992–993).

Wyniki przeprowadzonych badań

Wyniki analizy strony głównej blogów korporacyjnych i postów

Przeprowadzone badanie ujawniło, że struktura kompozycyjna zarówno strony głównej blogu korporacyjnego, jak i postu umieszczonego na blogu jest płynna, zmienna i różni się w zależności od korporacji. Można przyjąć, że blogi korporacyjne znajdują się na wczesnym etapie rozwoju i nie stanowią jeszcze w pełni rozwiniętego gatunku. Może mieć to również związek z tym, że każda z firm dąży do odróżnienia się od konkurencji dzięki unikalnemu układowi swojego blogu korporacyjnego. Z analizy zebranego materiału wynika jednak, że istnieją pewne wspólne cechy badanych blogów korporacyjnych, co oznacza, że pewien stopień regularności występuje w przypadku powtarzających się elementów (*moves*). Wśród powtarzających się funkcji charakteryzujących strukturę kompozycyjną stron głównych blogu korporacyjnego można wymienić elementy, takie jak: tytuł

postu, data publikacji i nazwisko autora (używane zamiennie), a także wpis tekstowy (wpis na blogu – post) (obraz 3).

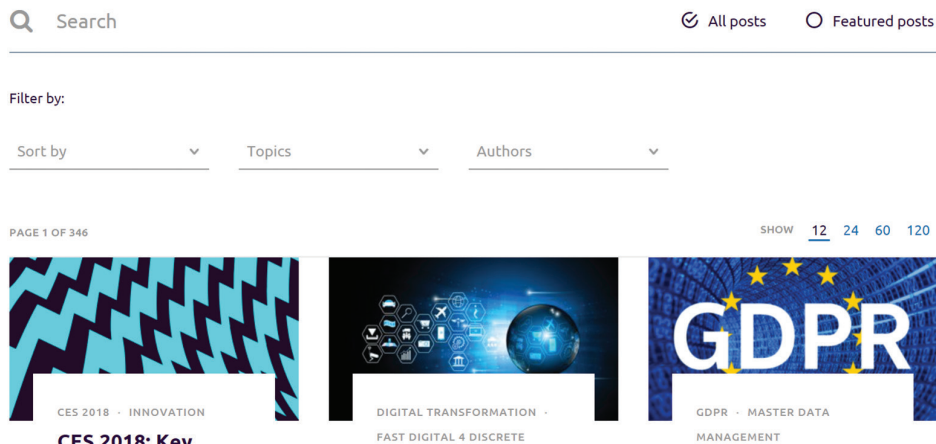


Obraz 3. Podstawowy wzorec struktury postu publikowanego na blogu korporacyjnym

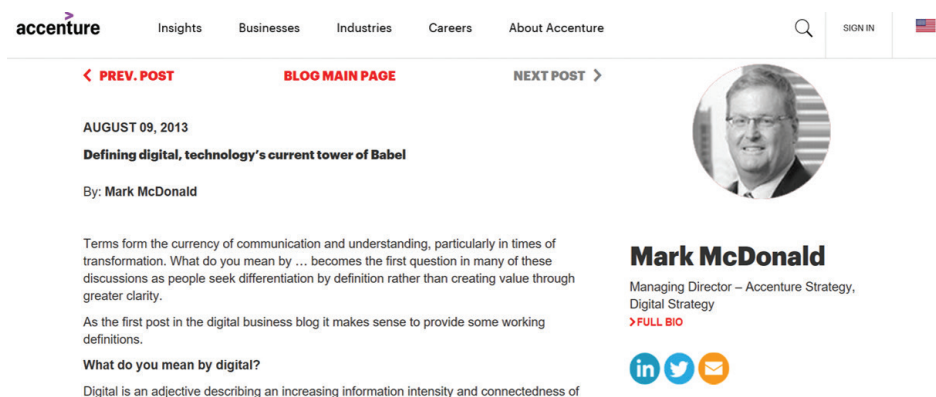
Źródło: opracowanie własne.

Kolejny wspólny element stanowią linki do stron społecznościowych. Co ciekawe, elementy typowe dla prywatnych blogów, np. archiwa, są używane tylko w niektórych analizowanych blogach. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, archiwa są stopniowo zastępowane przez przeglądarki (czasami z funkcją filtrowania), które pozwalają znaleźć pożądany blog firmowy po wpisaniu jego autora, tytułu czy kategorii (obraz 4). Na szczególną uwagę zasługuje autorstwo blogów korporacyjnych, które znacznie różni się od blogów prywatnych. Jak wynika z danych, blog korporacyjny prowadzony przez konkretną firmę ma wielu autorów, którzy publikują posty na jednym blogu, podczas gdy blog prywatny w przeważającej mierze ma jednego autora (Herring i in. 2004; Marsh 2013). Blogi korporacyjne są więc zróżnicowane pod względem stylu

pisania, który jest indywidualny i charakterystyczny dla każdego z autorów. Warto dodać, że autorzy blogów korporacyjnych nie są anonimowi. Czytelnicy otrzymują szczegółowe informacje dotyczące konkretnego autora (np. krótką biografię, nazwę stanowiska zajmowanego w korporacji, czasami nawet zainteresowania i hobby), a także jego zdjęcie (obraz 5). Wskazuje to na próbę zapewnienia bardziej osobistego poziomu komunikacji.



Obraz 4. Zrzut wyszukiwarki dostępnej na blogu korporacyjnym firmy Capgemini
Źródło: <https://www.capgemini.com/blogs/> (dostęp: 4.12.2018).



Obraz 5. Zrzut ekranu przedstawiający post firmy Accenture wraz z danymi autora
Źródło: <https://www.accenture.com/us-en/blogs/blogs-defining-digital> (dostęp: 13.08.2015).

Rozpatrując kwestię treści analizowanych blogów korporacyjnych, które dość często obejmują osobiste historie i doświadczenia autorów, należy zaznaczyć, że sugerują one niezależność i obiektywizm tychże autorów, choć może to być sprytna strategia marketingowa, której celem jest stworzenie wizji blogu korporacyjnego jako wiarygodnego, niezależnego i godnego zaufania źródła informacji w celu przyciągnięcia nowych klientów, a także utrzymania lub wzmocnienia istniejących relacji z interesariuszami. Trudno jednoznacznie ocenić intencje autorów blogów korporacyjnych, innymi słowy, niełatwo odpowiedzieć na pytanie, czy autorzy blogów korporacyjnych prezentują swoje prywatne opinie, czy też są tylko „ustami” swoich korporacji. Niewątpliwie treści publikowane na analizowanych blogach mają na celu wzmocnienie kultury korporacyjnej, budowanie tożsamości korporacyjnej i wzmacnianie relacji z czytelnikami (reprezentowanymi przez różnych interesariuszy i potencjalnych klientów).

Z analizy początków i zakończeń postów na blogach korporacyjnych wynika, że problemy (wyzwania) oraz ich rozwiązania to jedne z najczęściej poruszanych tematów, które wskazują na aspekty doradcze i promocyjne rozpowszechniane na blogach korporacyjnych. Czytelnicy zapoznawani są zarówno z radami, jak i promocją niektórych produktów lub usług oferowanych przez daną firmę, które powinny być postrzegane jako środek zaradczy na opisane problemy. Ponadto podkreślane są zarówno doświadczenie, jak i wiedza autorów. Autor blogu korporacyjnego buduje swój autorytet zawodowy, grając rolę doradcy biznesowego i traktując blog firmowy jako biznesowy przewodnik.

Funkcja promocyjna jest również widoczna w częstych odniesieniach do sukcesów i osiągnięć konkretnej korporacji. Rodzaj języka używanego przez autorów postów publikowanych na blogach korporacyjnych jest raczej nieformalny i wskazuje na próbę osiągnięcia osobistego poziomu komunikacji i zaangażowania (co może być widoczne np. w uznanych preferencjach dotyczących korzystania z osobistej narracji). Należy przy tym zaznaczyć, że autorzy postów publikowanych na blogach firmowych identyfikują się z firmą, w imieniu której publikują posty, co potwierdza dość powszechne przejście od zaimka osobowego „ja” (*I*) do „my” (*we* – autor bloga korporacyjnego i korporacja, dla której pracuje). W rezultacie wzmocniona zostaje tożsamość korporacyjna i budowany jest pozytywny wizerunek firmy. Warto też zauważyć, że jednym z elementów odróżniających blogi korporacyjne od blogów osobistych jest brak próśb o komentowanie postów, który jest często zastępowany linkami do dodatkowych materiałów na temat poruszanych kwestii lub linkami do e-maili, blogów osobistych, Twittera, LinkedIn, gdzie czytelnicy są kierowani, jeśli chcą skontaktować się z autorem postu.

Wyniki analizy wyrażen wartościujących, postaw i ocen

Przeprowadzone badanie ujawnia, że na blogach korporacyjnych zauważalne jest stosowanie okoliczników wartościujących, sygnalizujących prawdopodobieństwo czy wzmocnienie, które są typowe dla rejestrów mówionych (np. *maybe, probably, perhaps, of course, really, actually*) i pisanych (np. *likely, clearly, truly, according to*). Autorzy chętnie używają wyrażen wartościujących wskazujących zarówno na wysoki, jak i niski poziom autorskiego zaangażowania, tzw. głosu autorskiego (*authorial voice*). Szczegółowo rzecz ujmując, wysoki poziom autorskiego zaangażowania wyrażany jest przez przysłówki *clearly, truly, of course, actually, really, in fact*, zaś poziom niski przez *maybe, perhaps, likely*. Analiza wykazała także powszechne stosowanie wyrażen wskazujących na „zabezpieczenie” (*hedging*) (Hyland 2008: 9) w celu uniknięcia krytyki, jak w przykładzie:

- (1) **Maybe** your technology roadmap **does not** have any immediate implementations projects for new technology (Infosys).

W badanych blogach korporacyjnych zauważalne jest stosowanie wyrażen wartościujących mających na celu budowanie autorytetu, np.

- (2) This is **clearly** a huge step toward fully effective DCIM and a **truly** integrated data center (Hewlett Packard).

Ponadto często występują wyrażenia stanowiące odzwierciedlenie „zaangażowania” (*enagagment*) (Hyland 2008: 11), które mają na celu „wciągnięcie” czytelników i zachęcenie ich do interakcji), jak w przykładzie:

- (3) If you are making decisions around supply chain visibility, you **perhaps** have a view that places greater emphasis on one of the following: process, technology, strategy or business outcomes (Wipro).

Badanie wykazało także częste stosowanie pozytywnie nacechowanych wyrażen postawy i rzadkie stosowanie ich przeciwieństw. Sformułowania dotyczące wyrażania stanowiska są wykorzystywane do wypełniania funkcji doradczych, informacyjnych i promocyjnych, wzmacniania relacji biznesowych, kultury korporacyjnej oraz wizerunku firmy.

Wyniki analizy słów kluczowych i kluczowych domen semantycznych

Analiza słów kluczowych i kluczowych domen semantycznych wykazała zróżnicowaną treść postów umieszczanych na blogach korporacyjnych, obejmującą zarówno tematy związane z biznesem, jak i ze środowiskiem

naturalnym. Ponadto blogi korporacyjne zawierają różne rodzaje dyskursów w sensie funkcjonalnym, a mianowicie: doradczy, promocyjny, informacyjny i perswazyjny. Najczęściej poruszane tematy dotyczą nowej technologii, digitalizacji oraz zastosowania produktów i usług świadczonych przez konkretne przedsiębiorstwo biznesowe – które są przedstawiane jako korzystne (tabela 2).

Tabela 2. Słowa kluczowe odnoszące się do nowych technologii

Keyword	Frequency	Relative frequency in the CBC	Relative frequency in the BNC Sampler Written Informative	The value of relative frequency overuse in the CBC	LL value
digital	753	0.25	0.00	25	1780.96
Internet	164	0.05	0.00	5	407.85
software	259	0.09	0.01	9	368.63
server	149	0.05	0.00	5	323.85
blog	107	0.04	0.00	4	266.10
servers	98	0.03	0.00	3	207.11
computing	113	0.04	0.00	4	154.52
website	48	0.02	0.00	2	119.37

Źródło: opracowanie własne.

Autorzy blogów korporacyjnych chętnie poruszają tematy odnoszące się do konkretnej firmy jako przyjaznej środowisku, co w rezultacie skutkuje wzmocnieniem kultury korporacyjnej i wizerunku firmy (tabela 3), jak w przykładach:

- (4) I think the process of composing this Sustainable **Energy Policy** is a great example of giving everybody the opportunity to be involved, to ensure that the long term Sustainable **Energy Policy** is truly a policy for the people and supported by the people! (Capgemini).
- (5) The **Environmental** Protection Agency ranked Microsoft No. 2 on a list of 100 largest green power users (Microsoft).

Tabela 3. Słowa kluczowe zawarte w kluczowej domenie semantycznej „Green issues” wygenerowane przy użyciu programu „Wmatrix”

Word	Semtag	Frequency	Relative Frequency	
environment	W5	103	0.03	Concordance
ecosystem	W5	61	0.02	Concordance
nature	W5	40	0.01	Concordance
environments	W5	22	0.01	Concordance
environmental	W5	19	0.01	Concordance
energy_policy	W5	10	0.00	Concordance
ecosystems	W5	8	0.00	Concordance
eco-system	W5	8	0.00	Concordance
environs	W5	8	0.00	Concordance
pollution	W5	4	0.00	Concordance

Źródło: <http://ucrel.lancs.ac.uk/wmatrix/> (dostęp: 26.07.2020).

Co ciekawe, w blogach korporacyjnych zauważalne są odniesienia tylko do zewnętrznych interesariuszy instytucjonalnych, co oznacza, że blogi te są skierowane przede wszystkim do odbiorców zewnętrznych (tabela 4).

Tabela 4. Słowa kluczowe odnoszące się do interesariuszy instytucjonalnych

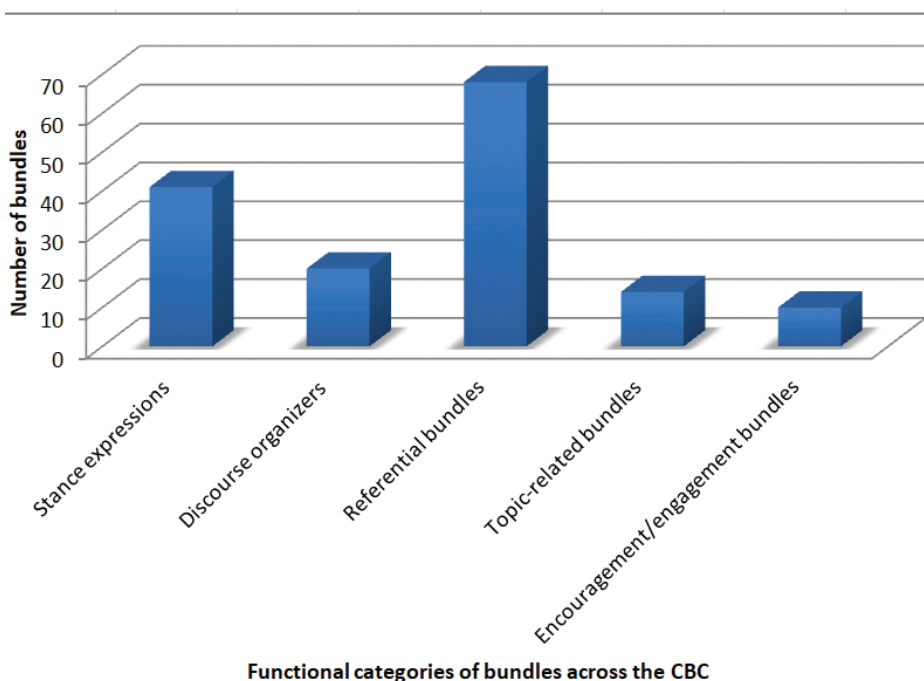
Keyword	Frequency	Relative frequency in the CBC	Relative frequency in the BNC Sampler Written Informative	The value of relative frequency overuse in the CBC	LL value
1	2	3	4	5	6
customer	780	0.26	0.00	26	1773.97
customers	720	0.24	0.01	24	1469.00
client	135	0.04	0.00	4	284.71
clients	178	0.06	0.00	6	343.06
consumer	138	0.05	0.01	5	165.48
consumers	144	0.05	0.00	5	253.67
supplier	162	0.05	0.00	5	374.93
suppliers	100	0.03	0.00	3	184.45

1	2	3	4	5	6
retailer	60	0.02	0.00	2	122.01
retailers	122	0.04	0.00	4	264.66
vendor	57	0.02	0.00	2	141.75
vendors	72	0.02	0.00	3	155.91

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki analizy czterowyrazowych zbitek leksykalnych

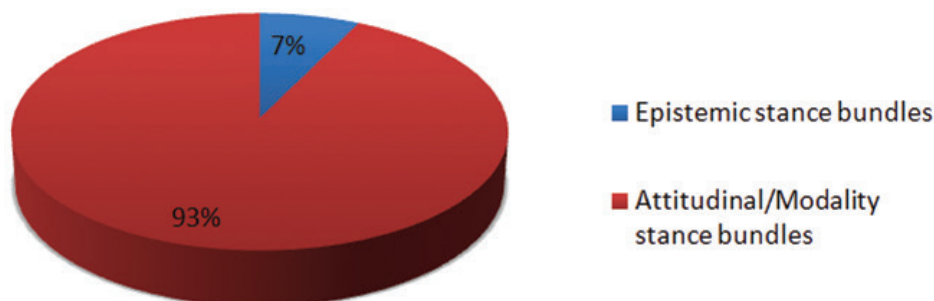
Blogi korporacyjne zawierają znaczącą liczbę zbitek referencyjnych (*referential bundles*), które wykorzystywane są do identyfikacji istotnych tematów, wyrażania stanowiska autorów, identyfikacji odbiorców przekazanej wiadomości (np. *one of the most*, *one of the biggest*, *one of the key*, *one of the largest*, *some of the most*, *as part of the*, *be part of the*) (wykres 1).



Wykres 1. Kategorie funkcjonalne zbitek leksykalnych wygenerowanych z korpusu CBC

Źródło: opracowanie własne.

Zauważalna jest znacznie większa częstotliwość zbitek leksykalnych wyrażających postawy i opinie (*attitudinal/modality stance bundles*) niż epistemiczno-modalnych zbitek postawy (*epistemic stance bundles*), co przekłada się na silne nacechowanie ewaluacyjne i wpływ języka perswazyjnego i interaktywnego (wykres 2).



Wykres 2. Częstotliwość wystąpień zbitek leksykalnych wyrażających postawy i opinie oraz epistemiczno-modalnych zbitek postawy wygenerowanych z korpusu CBC

Źródło: opracowanie własne.

Zbitki epistemiczno-modalne używane są do wyrażania stopnia pewności (brak wyrażenia niepewności), zbitki metatekstowe (*discourse organizers*) są zaś wykorzystywane do sygnalizowania nowego postu na blogu (np. *the following post is a post from + author's name*, *the following is a post by + author's name*), a także dostarczania czytelnikom dodatkowych wyjaśnień na temat przedstawionych zagadnień w celu uniknięcia wszelkich wątpliwości i nieporozumień (np. *that is why we, then it comes to, it's not just about*).

Tabela 5. Fragment listy frekwencyjnej zbitek leksykalnych wygenerowanych z korpusu CBC przy użyciu programu „WordSmith 4.0”

N	Word	Freq.	%	Texts	%
1	THE INTERNET OF THINGS	46	0,013874395	26	5,199999809
2	AT THE SAME TIME	38	0,011461456	34	6,800000191
3	WHEN IT COMES TO	36	0,010858222	29	5,800000191
4	ON THE OTHER HAND	26		23	4,599999905
5	TO BE ABLE TO	26		24	4,800000191
6	ONE OF THE MOST	25		23	4,599999905
7	BUSINESS LANDSCAPE POSTED BY	23		23	4,599999905
8	AS WELL AS THE	22		20	4
9	TO LEARN MORE ABOUT	22		20	4
10	IS ONE OF THE	21		20	4
11	WILL BE ABLE TO	19		16	3,200000048
12	AT THE END OF	18		18	3,599999905
13	INTERNET OF THINGS IOT	18		15	3
14	AS PART OF THE	17		17	3,400000095
15	CENTER STAFF THE FOLLOWING	17		17	3,400000095

Źródło: <https://www.lexically.net/wordsmith/version4/> (dostęp: 26.07.2020).

Obie z zaproponowanych tu kategorii – „zbitki tematyczne” (*topic-related bundles*) i „zbitki wyrażające zachętę/zaangażowanie” (*encouragement/engagement bundles*) są statystycznie rzadkie, jednakże warte uwagi, gdyż pierwsza z nich obejmuje wyrażenia wielowyrzowe typowe dla terminologii firm z sektora BPO i IT (np. *The Internet of Things, the End-to-End, Human Centric Intelligent Society*), podczas gdy druga używana jest do prowokowania interakcji i przyciągania uwagi czytelników, w wyniku których uzyskuje się wrażenie dwustronnej osobistej komunikacji (np. *what do you think?, to learn more about, to find more about*).

Wnioski końcowe

Badania przedstawione w niniejszym artykule są do tej pory pierwszą próbą dostarczenia szczegółowego opisu i określenia genologicznego statusu blogu korporacyjnego poprzez zastosowanie kilku metod przejętych z lingwistyki korpusowej i analizy dyskursu. Przeprowadzone badanie jest jednym z pierwszych, które opiera się na znacznej i reprezentatywnej próbie. Badanie pokazało, że blogi korporacyjne należą do komunikacji korporacyjnej i mają cechy typowe dla dyskursu korporacyjnego.

Jak wynika z przeanalizowanych danych, blogi korporacyjne rzadko odnośzą się do innych gatunków biznesowych lub tekstów, co ma na celu zademonstrowanie ich własnej autonomii, choć może to także sugerować, że korporacje wykorzystują blogi jako narzędzie do realizacji celów własnych i zawodowych.

Odnosząc się do postawionej hipotezy, można stwierdzić, że blog korporacyjny ma charakter hybrydowy, ponieważ zachowuje formę blogów prywatnych, dostosowując ją do potrzeb komunikacji korporacyjnej. Uwzględniając powyższe stwierdzenie, należy podkreślić, że blogi korporacyjne można również uznać za tzw. pasożytniczy dyskurs (*parasite discourse*) – tak Breeze (2013: 116) opisuje reklamę, argumentując, że reklamy są „pasożytami w tym sensie, że przyjmują dyskursy i gatunki z innych dziedzin życia i dostosowują je do własnych celów”. Motywacją korporacji do przyjmowania blogów prywatnych jest prawdopodobnie ich popularność, która z kolei może nie tylko pozytywnie korelować z wynikami biznesowymi, ale także zwiększać pozycjonowanie w wyszukiwarkach, co w rezultacie umożliwi korporacji dotarcie do większej grupy odbiorców (potencjalnych klientów i różnych interesariuszy). Ponadto blogi są „przywłaszczane” przez korporacje, aby zapewnić bardziej osobisty rodzaj komunikacji i przekazywać wiedzę związaną z biznesem w bardziej dostępny sposób, który przyciąga i angażuje czytelników. Można również powiedzieć, że w interesie korporacji leży „podszywanie się” pod formę blogów

prywatnych, ponieważ zapewnia to pewne korzyści związane z *public relations*, większą akceptowalność, a tym samym skuteczność komunikacji.

W jakim zakresie blogi korporacyjne pokrywają się z blogami prywatnymi? Podobieństwa między nimi obejmują: użycie powiązań z innymi stronami internetowymi (głównie z mediami społecznościowymi), nieformalny język i komunikat przekazywany bezpośrednio do odbiorcy, odniesienia do osobistych historii i doświadczeń autorów, przyjazny i prosty układ strony głównej, odwrotny porządek chronologiczny opublikowanych postów (od najnowszych do najstarszych). Blogi prywatne różnią się jednak od korporacyjnych. Te pierwsze są rodzajem blogu „hobby”, podczas gdy drugie tworzą pracownicy określonej firmy, którzy zostali poinstruowani, w jaki sposób i co mają pisać. Poza tym odbiorcy nie uczestniczą w procesie tworzenia blogów korporacyjnych i nie wpływają na ich kształt, natomiast w blogach prywatnych rola czytelników i ich opinii jest bardzo istotna, co więcej, są oni często są uważani za współautorów. Ponieważ blogi korporacyjne są typem multiautorskim, publikowanie komentarzy mogłoby spowodować brak spójności (*coherence, cohesion*) postów wynikający z możliwej przewagi konkretnego autora lub grupy autorów.

Ponadto aspekt odróżniający blogi korporacyjne od prywatnych stanowi wielofunkcyjność tych pierwszych. Łączą one różne rodzaje dyskursów w sensie funkcjonalnym: perswazyjny, promocyjny, informacyjny, narracyjny i doradczy. Co więcej, występowanie wyrażen językowych typowych zarówno dla rejestrów pisemnych, jak i ustnych oraz języka formalnego i nieformalnego zidentyfikowanych w analizowanym korpusie blogów korporacyjnych należy uznać za cechy potwierdzające ich hybrydowy charakter. Konkludując, blogi korporacyjne wydają się reprezentować stosunkowo nową formę gatunkową, a mianowicie gatunek hybrydowy, który dzieląc pewne cechy z dyskursem korporacyjnym, zachowuje swój unikalny charakter.

Bibliografia

- Ahuja V., Medury Y. (2010), *Corporate blogs as e-CRM tools-Building consumer engagement through content management*, „Journal of Database Marketing & Customer Strategy Management”, t. 17(2), s. 91–105.
- Biber D., Johansson S., Leech G., Conrad S., Finegan E. (1999), *The Longman Grammar of Spoken and Written English*, London.
- Breeze R. (2013), *Corporate Discourse*, Bloomsbury Discourse Series, London–New York.
- Efimova L., Grudin J. (2007), *Crossing boundaries: a case study of employee blogging*, [w:] *Proceedings of the Fortieth Hawaii International Conference on*

- System Sciences (HICSS-40)*, Los Alamitos, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.485.8475&rep=rep1&type=pdf> (dostęp: 14.05.2017).
- Fieseler C., Fleck M., Meckel M. (2010), *Corporate social responsibility in the blogosphere*, „Journal of Business Ethics”, t. 91, s. 599–614, <https://www.researchgate.net/publication/49286097> (dostęp: 24.06.2017).
- Herring S.C., Scheidt L. A., Bonuns S., Wright E. (2004), *Bridging the gap: A genre analysis of Weblogs*, [w:] *Proceedings of the 37th Hawaii Interaction Conference on System Sciences (HICSS-37)*, Los Alamitos, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.160.939&rep=rep1&type=pdf> (dostęp: 16.07.2015).
- Hyland K. (2008), *Disciplinary voices: interactions in research writing*, „Journal of English Text Constructions”, t. 1(1), s. 5–22.
- Karr D., Flannery C. (2010), *Corporate Blogging For Dummies*, Hoboken, N.J.
- Kelleher T., Miller B.M. (2006), *Organizational blogs and the human voice: relational strategies and relational outcomes*, „Journal of Computer-Mediated Communication”, t. 11(2), s. 395–414.
- König N. (2012), *What makes corporate blogs successful? An international investigation of corporate blogging practices and corporate blog acceptance*, <https://d-nb.info/1054420998/34> (dostęp: 2.11.2017).
- Marsh A. (2013), *Going solo or joining someone else's show: multi-author blogs as a way to maximise your time and exposure*, LSE Impact Blog. February 18, 2013, <http://blogs.lse.ac.uk/impactofsocialsciences/2013/02/18/going-solo-or-joining-someone-elses-show/> (dostęp: 22.05.2018).
- McEnery T., Wilson A. (1996), *Corpus Linguistics*, Edinburgh.
- Partington A., Duguid A., Taylor C. (2013), *Patterns and Meanings in Discourse: Theory and Practice in Corpus-assisted Discourse Studies*, Amsterdam–Philadelphia.
- Puschmann C., Hagelmoser R. (2015), *Corporate blogging and corporate social media*, [w:] A. Georgakopoulou, T. Spilioti (red.), *The Routledge Handbook of Language and Digital Communication*, London, s. 226–238.
- Rayson P. (2003), *Matrix: A Statistical Method and Software Tool for Linguistic Analysis through Corpus Comparison*, Ph.D. thesis, Lancaster.
- Rayson P. (2005), *WMatrix: A Web-based Corpus Processing Environment*, Computing Department, Lancaster, <http://www.comp.lancs.ac.uk/ucrel/wmatrix/> (dostęp: 4.03.2010).
- Rayson P. (2008), *From key words to key semantic domains*, „International Journal of Corpus Linguistics”, t. 13(4), s. 519–549, <https://doi.org/10.1075/ijcl.13.4.06ray> (dostęp: 20.09.2016).
- Scott M. (1996), *Wordsmith Tools 4.0*, Oxford.

- Scott M. (1997), *PC analysis of key words – and key words*, „System”, t. 25(2), s. 233–245.
- Sifry D. (2004), *State of the Blogosphere: Corporate Bloggers*, Sifry's Alerts, October 17 2004, <http://www.sifry.com/alerts/2004/10/oct-2004-state-of-the-blogosphere-corporate-bloggers> (dostęp: 8.08.2015).
- Weil D. (2006), *The Corporate Blogging Book*, New York.
- Wilson A., Rayson P. (1993), *The automatic content analysis of spoken discourse*, [w:] C. Souter, E.S. Atwell (red.), *Corpus-based Computational Linguistics*, Amsterdam.
- Wood W., Behling R., Haugen S. (2006), *Blogs and business: opportunities and headaches*, „Issues in Information Systems”, t. 7(2), s. 312–316.

Katarzyna Fronczak

BLOGS IN CORPORATE DISCOURSE: LANGUAGE, ROLE AND FUNCTIONS

(Summary)

The subject of this paper is the presentation of corporate blogs as a new form of corporate communication, their linguistic and discursive characteristics and the role they perform in corporate communication. The analyses of corporate blogs combine corpus linguistics methodologies (McEnery, Wilson 1996) and discourse analysis (Partington, Duguid, Taylor 2013) with the use of corpus tools, such as computational programs „Wmatrix4” (Rayson 2008) and „Word Smith 4.0” (Scott 1996), necessary to conduct quantitative analyses. The research material constitutes a corpus of English-language corporate blogs, compiled by the author, which consists of 500 randomly selected corporate blog posts taken from the corporate blogs run by ten top corporations from the field of Business Process Outsourcing and Information Technology.

The study is the first attempt at a systematic and detailed linguistic description of corporate blogs. The results show that corporate blogs are unique texts due to their hybrid nature. In addition, it has been demonstrated that they fulfil promotional, persuasive as well as advisory and informative functions. Also, corporate blogs are used to reinforce corporate culture, corporate identity and corporate image. As a result, the authors of corporate blogs provide their readers with the impression of a more personal type of communication, which departs from a typical business model, as well as attract and persuade them to maintain and strengthen the business relationship. The results of the study provided an up-to-date, systematic and detailed description of the language used in corporate blogs, their role and functions in corporate discourse as well as their generic status.

Key words: corporate blogs, corporate communication, corporate discourse, corpus linguistics, discourse analysis

Łukasz Grabowski

Instytut Językoznawstwa

Uniwersytet Opolski

lukasz@uni.opole.pl

TEKSTY FARMACEUTYCZNE I Dyskurs Farmaceutyczny: Definicje, Specyfika i Krótki Przegląd Pola Badawczego

Wprowadzenie

Większość współczesnych badań na styku farmacji, farmakologii i językoznawstwa, w tym zwłaszcza dotyczących zróżnicowania języka i rejestrów komunikacyjnych, prowadzonych jest nad tekstami, które można zaklasyfikować jako medyczne czy też biomedyczne. Język używany podczas opracowywania, badania lub dystrybucji leków, czy też szerzej, w różnych specjalistycznych kontekstach farmaceutycznych, bywa również klasyfikowany jako język medyczny (*English for Medical Purposes*¹), język biomedycyny (*Biomedical English*²), język do celów zawodowych (*English for Professional Purposes*, *English for Occupational Purposes*) lub jeszcze bardziej ogólnie – jako język specjalistyczny (*English for Specific Purposes*). Także w Polsce dyskurs farmaceutyczny często traktowany jest jako składnik dyskursu medycznego (np. Ławnicka-Borońska 2013; Ławnicka-Borońska, Kubacka 2016).

Termin „dyskurs farmaceutyczny” jest rzadko używany w literaturze specjalistycznej. Niemniej specyfikę języka używanego w różnych kontekstach farmaceutycznych uwzględnia się chociażby w wypadku opracowywania

¹ W krajach anglojęzycznych również trudno odnaleźć podręczniki opracowane specjalnie dla języka angielskiego używanego w kontekstach farmaceutycznych (*English for Pharmaceutical Purposes*). Większość podręczników traktuje o języku medycznym, tj. *English for Medical Purposes* (EMP), np. Glendinning i Holmstroem (2005), Hull (2010), Allum (2012).

² Takim określeniem posługują się np. Verdaguer i in. (2013).

podręczników do nauki specjalistycznego języka angielskiego, przeznaczonych dla przyszłych farmaceutów pracujących nie tylko w aptekach, ale też w instytucjach i przedsiębiorstwach z branży farmaceutycznej. Dotychczas na samym tylko rynku polskim ukazało się kilka takich pozycji wydawniczych, np. *English for Pharmacy: język angielski: podręcznik dla studentów farmacji* (Ciecierska i in. 1983), *English for Students of Pharmacy and Pharmacists* (Donesch-Jeżo 2007), *English for Pharmacists* (Kierczak 2009), *English for Pharmacists. Podręcznik* (Dycha 2016), a także polskich wydań podręczników wydanych wcześniej na innych rynkach, np. *Język angielski w aptece* (Carra, Hein 2007) i bazująca na nim późniejsza pozycja *Język angielski w aptece. Skills Upgrade* (Lipińska, Wiśniewska-Leśków 2018).

W związku z tym, że o lekach mówimy w różnych sytuacjach codziennych i zawodowych (np. rozmowa pacjenta i farmaceuty w aptece, codzienna praca farmaceuty, komunikacja w aptece szpitalnej lub laboratorium farmaceutycznym, lektura ulotki dla pacjentów, lektura tekstów akademickich/specjalistycznych, prezentacja leku, rozmowy handlowe itp.), to i język (angielski, polski itp.) używany w każdej z nich będzie wykazywał wysoki stopień zróżnicowania na poziomie leksyki i frazeologii, gramatyki czy też pragmatyki. Wybór środków językowych zależy od uczestników i specyfiki sytuacji komunikacyjnej, o czym możemy się przekonać przyglądając się bliżej różnym typom i gatunkom tekstów farmaceutycznych, np. ulotkom dla pacjentów, charakterystykom produktów leczniczych, protokołom badań klinicznych, ulotkom reklamowym itp. W niniejszym artykule w dużym skrócie i uproszczeniu przybliżam specyfikę dyskursu farmaceutycznego i konstytuujących go tekstów farmaceutycznych, a także dokonuję przeglądu wybranych, najnowszych badań językoznawczych i interdyscyplinarnych nad tym dyskursem³.

Dyskurs farmaceutyczny jako przykład dyskursu profesjonalnego

Termin „dyskurs” można rozumieć w różny sposób. Van Dijk (2001: 10) wyróżnia trzy orientacje badawcze: 1) dyskurs jako użycie języka (wypowiedź lub tekst osadzony w określonym kontekście); 2) dyskurs jako sposób przekazywania określonych idei; 3) dyskurs jako proces interakcji społecznej osadzony

³ Artykuł ten w dużej mierze oparty jest na rozdziale pierwszym mojej monografii *Phraseology in English Pharmaceutical Discourse: A Corpus-Driven Study of Register Variation* (Grabowski 2015b), wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, które wyraziło pisemną zgodę na wykorzystanie fragmentów ww. rozdziału w niniejszej pracy. Rzeczoną zgodę przekazałem Redaktorom tomu.

w warstwie społecznej, kulturowej, politycznej i ideologicznej⁴. Zdaniem Piekota (2014: 16) „dyskurs” można także rozumieć jako pojęcie abstrakcyjne (zbiór lub system norm, zasad, wzorców zachowań, który determinuje komunikację i powstawanie tekstów) lub jako konkretny byt (tekst lub podobny pod względem m.in. nadawcy, odbiorcy, funkcji, tematyki zbiór tekstów osadzony w określonym kontekście). Dyskurs farmaceutyczny, na który można spojrzeć z każdej z wyżej wymienionych perspektyw, to jeden z wielu typów dyskursu profesjonalnego. Z jednej strony stanowi profesjonalną odmianę języka, profesjolekt (gwarę zawodową) o ograniczonym zasięgu, którym posługują się poszczególne grupy zawodowe (farmaceuci, przedstawiciele farmaceutyczni, farmakolodzy itp.) połączone specyficznym rodzajem więzi społecznej, jaką jest praca w szeroko rozumianej branży farmaceutycznej. Z drugiej strony ów dyskurs nie istnieje w izolacji od innych dyskursów (medycznego, biomedycznego, prawniczego itp.), ponieważ funkcjonowanie w branży farmaceutycznej (w obszarze jej dyskursu) zależy od różnorodnych uwarunkowań, chociażby prawno-instytucjonalnych czy etycznych. Należy więc zgodzić się ze stwierdzeniem badaczy, którzy nie traktują dyskursu farmaceutycznego jako autonomicznej odmiany dyskursu profesjonalnego, ale uznają go za złożony system międzydyscyplinarnej komunikacji (Dobronravov i in./Добронравов и др. 2017). W dyskursie farmaceutycznym przenikają się ze sobą dyskursy prawniczy, medyczny, akademicki, reklamowy, ekonomiczny i wiele innych (Kositskaja/Косицкая 2016: 72), ponieważ o lekach rozmawiają zarówno specjaliści, jak i niespecjaliści w zupełnie różnych sytuacjach komunikacyjnych i uwarunkowaniach instytucjonalnych. Przykłady użycia dyskursu farmaceutycznego obejmują np. rozmowę farmaceuty z pacjentem w aptece, codzienną pracę farmaceuty, konferencje specjalistyczne i szkolenia, korespondencję z organizacjami branżowymi, rozmowy handlowe, porozumiewanie się z personelem aptek ogólnodostępnych, aptek szpitalnych, laboratoriów farmaceutycznych, instytutów badawczych itp. Również lektura tekstów farmaceutycznych (np. ulotki informacyjnej dla pacjentów, charakterystyki produktu leczniczego) to przykład bezpośredniego kontaktu ze zinstytucjonalizowanym i skonwencjonalizowanym dyskursem farmaceutycznym. Można zatem powiedzieć, że dyskurs farmaceutyczny obejmuje całokształt użycia języka w szeroko rozumianej branży farmaceutycznej, sektorze ochrony zdrowia i sektorze nauki, gdzie stykamy się w taki czy inny sposób z lekami (produktami leczniczymi)⁵.

⁴ Więcej o złożoności pojęcia „dyskurs” w perspektywie akademickiej piszą m.in. Kabus (2011), Dawidziuk (2014), Piekot (2014).

⁵ Produkty lecznicze (leki) należy odróżnić od wyrobów medycznych, czyli w zasadzie wszystkich produktów przeznaczenia medycznego, które nie są lekami, np. strzykawka, igła, proteza (Mądry 2019).

Uwzględniając złożoność i specyfikę dyskursu farmaceutycznego jako odmiany dyskursu profesjonalnego, dokładniej go teraz scharakteryzuję. Wykorzystam do tego celu niektóre elementy modeli opisowych zaproponowanych przez Bhatię (2004) i Gunnarson (2009).

Bhatia (2004: 114) wyszczególnia trzy elementy wiedzy specjalistycznej, a mianowicie wiedzę dyscyplinarną (dziedzinową), praktykę zawodową i kompetencje dyskursywne. W niniejszym artykule przeglądowym ten ostatni element ma kluczowe znaczenie, ponieważ dotyczy bezpośrednio kompetencji tekstowych. W praktyce kompetencje dyskursywne odnoszą się do umiejętności członków społeczności danego dyskursu (np. urzędników państwowych, lekarzy, farmaceutów, pielęgniarek, tłumaczy, pacjentów) związanych z korzystaniem z tekstów farmaceutycznych, tj. ich właściwego konstruowania i/lub interpretowania. Z tej perspektywy dyskurs farmaceutyczny, podobnie jak każdy dyskurs profesjonalny, może być również postrzegany jako zbiór znaczeń i wartości związanych z konkretnymi społecznościami i instytucjami branżowymi niejako zakodowany w tekstach farmaceutycznych przy pomocy typowych i skonwencjonalizowanych środków językowych.

Dyskurs farmaceutyczny obejmuje teksty mówione (np. komunikacja z pacjentem w aptece) i pisane (np. ulotka informacyjna dla pacjentów, reklama leku), tworzone i wykorzystywane w pewnych kontekstach zawodowych do osiągnięcia określonych celów komunikacyjnych, przeznaczone dla innych specjalistów legitymujących się tym samym lub innym poziomem wiedzy fachowej (np. lekarze, farmaceuci, pielęgniarki itp.), adeptów z branży farmaceutycznej (uczniów techników farmaceutycznych, studentów uczelni medycznych, stażystów itp.) lub laików (pacjentów).

Aby jeszcze dokładniej opisać specyfikę dyskursu farmaceutycznego, skorzystam z modelu opisowego zaproponowanego przez Gunnarson (2009: 5–11), który można zastosować do dowolnego typu dyskursu profesjonalnego i który obejmuje sześć czynników, a mianowicie: 1) relacja dyskursu profesjonalnego do innych dyskursów zawodowych i ogólnych, a także dziedzin specjalistycznych; 2) ukierunkowany cel i usytuowanie dyskursu profesjonalnego; 3) konwencjonalna forma dyskursu profesjonalnego; 4) używanie dyskursu profesjonalnego w grupie uporządkowanej społecznie; 5) funkcjonowanie dyskursu profesjonalnego w ramach społeczno-instytucjonalnych; 6) dynamiczny charakter dyskursu profesjonalnego.

Roemer i Schulze (2008: 266) uważają, że istnieje dialektna relacja między językiem specjalistycznym a dziedziną wiedzy specjalistycznej: język specjalistyczny konstytuuje dziedzinę wiedzy, a specyfika i rozwój danej dziedziny wiedzy kształtuje ten typ języka. Wobec tego język używany przez specjalistów z danej dziedziny (np. farmacji lub farmakologii) odzwierciedla ich wiedzę

i umiejętności, a tym samym odróżnia ich od ekspertów z innych dziedzin lub dyscyplin, a także od osób niebędących ekspertami (Gunnarson 2009: 6). Np. język używany w charakterystykach produktów leczniczych lub w szablonowych protokołach badań klinicznych leków różni się znacznie – pod względem terminologii, frazeologii specjalistycznej i stylu – od bardziej przystępnie napisanych ulotek informacyjnych dla pacjentów. W tym przypadku sposób użycia języka podkreśla rozdźwięk między poziomem wiedzy specjalistycznej a umiejętnościami czytelników poszczególnych typów i gatunków tekstów farmaceutycznych.

Dyskurs profesjonalny jest wyraźnie zorientowany na konkretne cele komunikacyjne, ponieważ każda grupa zawodowa (np. lekarze lub farmaceuci), organizacja czy instytucja (np. Europejska Agencja Leków, Ministerstwo Zdrowia, producent leków, dystrybutor leków, szpital, apteka) działają przez pryzmat określonych celów opisanych w dokumentach wykorzystywanych w tych podmiotach i odnoszących się do konkretnych działań prowadzących do osiągnięcia pożądanych rezultatów (Gunnarson 2009: 6). I tak: producenci leków są prawnie zobowiązani do prowadzenia badań klinicznych swoich produktów w celu uzyskania zezwolenia na ich sprzedaż; farmaceuci są zobowiązani do sprzedaży leków pacjentom, udzielania pacjentom informacji na temat tańszych leków zastępczych (generycznych), o ile takowe są dostępne (np. w Polsce), do udzielania wyjaśnień dotyczących stosowania i podawania leków pacjentom; Komisja Europejska wymaga od producentów produktów leczniczych sporządzenia skróconej charakterystyki produktu i przedstawienia go Europejskiej Agencji Leków lub właściwemu organowi krajowemu w celu uzyskania zezwolenia na sprzedaż w Unii Europejskiej. Treść reklamy leków jest również regulowana odpowiednimi przepisami, m.in. ustawą Prawo Farmaceutyczne⁶ oraz odpowiednimi rozporządzeniami dotyczącymi reklamy leków. Oprócz ustawodawstwa państwowego, praktyki zawodowe mogą być również regulowane przez samych specjalistów zrzeszonych w organizacjach branżowych, sporządzających takie dokumenty, jak regulaminy i kodeksy etyczne, np. kodeks etyki Royal Pharmaceutical Society⁷ (Wielka Brytania) z maja 2001 roku czy Kodeks Etyki Zawodowej Aptekarza RP⁸ z 2012 roku, uchwalony 22 stycznia na VI Ogólnopolskim Zjeździe Farmaceutów w Szczyrku.

⁶ Ustawa z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (z późn. zmianami) (Dz.U. 2001 Nr 126, poz. 1381).

⁷ Zob. <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/pdf/10.1002/9780470690642.app7> (dostęp: 26.07.2020).

⁸ Zob. https://www.nia.org.pl/wpcontent/uploads/2018/05/KodeksEtykiAptekarza_oryginal.pdf (dostęp: 26.07.2020).

Zdaniem Gunnarson (2009: 8) każdy dyskurs profesjonalny stanowi zorganizowany społecznie – poprzez odpowiednie hierarchie władzy – zbiór działań zawodowych, który wpływa na wybór skutecznych metod komunikacji w danej branży, w obrębie grup zawodowych i instytucji oraz między nimi. W związku z tym za rozwój i charakter dyskursu farmaceutycznego, jak w wypadku każdego innego dyskursu profesjonalnego, odpowiedzialni są wszyscy członkowie społeczności tego dyskursu, zarówno profesjonaliści, jak i nieprofesjonaliści⁹. Niektóre zmiany widać na przykładzie języka używanego w ulotkach dla pacjentów w Wielkiej Brytanii. Zamiast bardziej formalnych, specjalistycznych określeń, takich jak *indications* („wskazania”) lub *counterindications* („przeciwwskazania”) spotykamy obecnie przejrzyste zdania pytające, np. *What is this medicine for?* lub *Who should not take this medicine?* Podobnie w ulotkach znajdujących się w opakowaniach leków ogólnodostępnych¹⁰, oprócz terminów specjalistycznych znajdujemy w nawiasach wyjaśnienia w języku ogólnym (np. *difficulties sleeping – insomnia, enlarged bowel – megacolon*). Producenci leków wyszli więc naprzeciw oczekiwaniom pacjentów, aby ulotki informacyjne były napisane bardziej zrozumiałą i prostszą angielszczyzną. Jest to szczególnie istotne w przypadku leków ogólnodostępnych, ponieważ adresatem ulotki jest przede wszystkim pacjent, a nie tylko specjaliści (lekarze czy farmaceuci).

Wreszcie należy zaznaczyć, że dyskurs farmaceutyczny funkcjonuje w złożonym zestawie ram, m.in. prawno-politycznych, ekonomicznych, technologicznych, społeczno-kulturowych i językowych, które przyczyniają się do jego konwencjonalizacji. Ze względu na ramy prawne i polityczne wiele tekstów farmaceutycznych powstaje w wyniku zobowiązań prawnych, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Na dyskurs farmaceutyczny wpływają również ramy językowe, np. polityka językowa prowadzona w sposób eksplicytny lub implicytny (tj. przy pomocy lub bez pomocy dodatkowych regulacji) przez rządy, organizacje i instytucje, która ma na celu zagwarantowanie, że dyskurs specjalistyczny (np. słownictwo, terminologia, wzorce gatunkowo-tekstowe) przyczynia się do skutecznego osiągnięcia celów zawodowych, o czym bardziej szczegółowo pisze Gunnarson (2009: 9–10). W Polsce szczególne wytyczne językowe odnoszą się do informacyjnych ulotek dla pacjentów, np. Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wymagań dotyczących oznakowania opakowań produktu leczniczego i treści ulotki (Dz.U. Nr 39, poz. 321; Dz.U. 2015 r., poz. 1109) oraz Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 16 sierpnia 2018 roku, zmieniające rozporządzenia

⁹ Przykładem takich działań jest specjalny raport opracowany na zlecenie Komisji Europejskiej, zalecający określone zmiany w języku ulotek dla pacjentów (Van Dijk i in. 2014).

¹⁰ Chodzi o tzw. leki bez recepty (OTC/*Over-the-Counter*).

w sprawie wymagań dotyczących oznakowania opakowań produktu leczniczego i treści ulotki. Bardziej ogólne wytyczne możemy znaleźć w art. 63(2) Dyrektywy 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 6 listopada 2001 roku w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi (Dz.U. L 311, 28.11.2001, p. 67).

Podsumowując tę część artykułu, podkreślam, że złożoność dyskursu farmaceutycznego jest ugruntowana w zorientowaniu tego dyskursu na konkretne cele zawodowe, usytuowaniu w środowisku eksperckim, funkcjonowaniu w skonwencjonalizowanej formie, używaniu przez różne grupy społeczne (specjalistów oraz laików), a także w zależności od różnych uwarunkowań prawnych, technologicznych, społecznych, kulturowych, w tym językoznawczych.

Odmiany tekstów w dyskursie farmaceutycznym

Na dyskurs farmaceutyczny składają się rozmaite teksty używane w różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych wiążących się w jakiś sposób z lekami (produktami leczniczymi), poczynając od opracowywania, testowania, produkcji i dystrybucji, aż po sprzedaż leków docelowym klientom. W odmiennych kontekstach od członków społeczności dyskursu wymagany jest różny poziom profesjonalnej wiedzy specjalistycznej – inny wśród specjalistów z branży farmaceutycznej, inny w wypadku konsumentów leków (pacjentów) – niezbędny do tego, aby zrozumieć informacje przekazywane w różnych typach i gatunkach tekstach farmaceutycznych.

Na dyskurs farmaceutyczny składają się różne typy tekstów (pisane i mówione), które wykazują podobieństwo w odniesieniu do takich cech gatunkowych, jak nadawca tekstu, odbiorca tekstu, struktura, a także funkcja komunikacyjna. Spośród pisanych tekstów farmaceutycznych można wymienić następujące:

- ulotka informacyjna dla pacjentów¹¹;
- charakterystyka produktu leczniczego (ChpL);
- protokół badania klinicznego¹²;
- karta obserwacji klinicznej;

¹¹ W tym miejscu można wprowadzić rozróżnienie – ze względu na potencjalnych adresatów tekstu i sposób sprzedaży – na ulotki przygotowane dla leków sprzedawanych na receptę oraz dla leków ogólnodostępnych.

¹² Dokumentacja badania klinicznego leku obejmuje m.in. broszurę badacza, charakterystykę produktu leczniczego, formularz świadomej zgody, protokół badania klinicznego, kartę obserwacji klinicznej, ubezpieczenie OC, plan analizy statystycznej, raport końcowy.

- opakowania leków;
- ulotka reklamowa;
- reklamy leku (telewizyjne, na billboardach, internetowe itp.);
- prezentacje leku;
- bazy leków (np. Pharmindex, Baza Leków i Środków Ochrony Zdrowia BLOZ).

Oprócz tekstów pisanych, na dyskurs farmaceutyczny składają się również teksty mówione, do których należą np.:

- rozmowa farmaceuty z pacjentem w aptece;
- codzienne rozmowy zawodowe w aptece ogólnodostępnej lub szpitalnej (pomiędzy personelem aptecznym: kierownikiem apteki, farmaceutą, technikami farmacji, pomocą apteczną);
- prezentacja leku (prelekcja);
- rozmowa handlowa (np. farmaceuty i przedstawiciela farmaceutycznego);
- rozmowy zawodowe w laboratorium farmaceutycznym.

Ponieważ dyskurs farmaceutyczny nie ma charakteru autonomicznego, ale – jak wspomniałem – zazębia się z innymi dyskursami (medycznym, akademickim, prawniczym itp.), to na jego kształt wpływają również inne typy i gatunki tekstów, np. artykuły naukowe z dziedziny farmacji i farmakologii, rozdziały w monografiach specjalistycznych, monografie specjalistyczne, podręczniki akademickie, encyklopedie leków, teksty prawne i prawnicze traktujące o produktach leczniczych (np. Ustawa z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne, z późn. zmianami) i wiele innych. W kolejnej części artykułu przyjrzę się najnowszym badaniom językoznawczym prowadzonym na niektórych z wymienionych tekstów farmaceutycznych.

Badania językoznawcze i interdyscyplinarne nad dyskursem farmaceutycznym

Zważywszy na interdyscyplinarny i nieautonomiczny charakter dyskursu farmaceutycznego, o którym pisałem wcześniej, często w badaniach językoznawczych, np. zorientowanych na analizę zróżnicowania gramatyki, leksyki, frazeologii i terminologii, teksty farmaceutyczne traktowano jako składowe szeroko rozumianego dyskursu medycznego (Biber, Finegan 1994; Gotti, Meyer-Salager 2006) lub nawet biomedycznego (Verdaguer i in. 2013). Możemy jednak odnaleźć badania poświęcone analizie językowej jednego typu tekstów oraz ograniczonego zestawu cech językowych (np. Gledhill 1995a, 1995b; Paiva 2000). Gledhill przeanalizował 150 artykułów naukowych (0,5 mln wyrazów tekstowych) dotyczących raka i farmakologii, opublikowanych w recenzowanych

czasopismach naukowych i zebranych w specjalnie opracowanym Korpusie Nauk Farmaceutycznych (*Pharmaceutical Science Corpus*, PSC). Celem jego badania było „scharakteryzowanie frazeologii powiązanej z wybranymi konstrukcjami gramatycznymi w artykułach naukowych oraz w poszczególnych sekcjach artykułów naukowych, a mianowicie w tytułach, streszczeniach, wstępach, metodach, wynikach i dyskusji” (Gledhill 1995a: 2). Bardziej kompleksową analizę zróżnicowania języka oraz frazeologii w różnych typach i gatunkach tekstów farmaceutycznych przeprowadził z perspektywy frazeologii dystrybucyjnej Grabowski (2015a, 2015b, 2015c), który wykorzystał metodologię językoznawstwa korpusowego do opisu leksyki i frazeologii (słów kluczowych, zbitek leksykalnych i ram frazowych) w specjalnie do tego celu zebranym korpusie angielskich ulotek dla pacjentów, charakterystyk produktów leczniczych, protokołów badań klinicznych oraz podręczników akademickich z dziedziny farmakologii. W innym badaniu zorientowanym bardziej na problemy metodologiczne, Grabowski (2018a) opisał odtwarzalne zbitki leksykalne używane przy opisie interakcji leków. Innym ważnym problemem badawczym jest zróżnicowanie terminologiczne dyskursu farmaceutycznego (Maslova, Korzhavykh 2011; Burdina, Mishlanova/Бурдина, Мишланова 2013; Burdina/Бурдина 2015).

Do jednych z najczęściej analizowanych pod względem językowym typów tekstów farmaceutycznych należy ulotka informacyjna dla pacjentów (*patient information leaflet*). Badania koncentrujące się na opisie leksyki, frazeologii oraz stylu wykonano przykładowo na ulotkach angielskich (Paiva 2000; Clerehan i in. 2009; Grabowski 2015a), włoskich¹³ (Cacchiani 2006, 2016), polskich (Grabowski 2014) i rosyjskich (Grabowski 2019).

Biorąc pod uwagę teksty mówione, szczególną popularnością (i długą tradycją¹⁴) cieszą się na całym świecie badania nad komunikacją między pacjentem a farmaceutą w aptece (np. Sleath 1996; Banks i in. 2007; Garjani i in. 2009; Shah, Chewing 2006; Chui i in. 2009; Murad i in. 2014; Olsson i in. 2014). Prowadzone są również badania nad rolą różnic kulturowych w komunikacji pacjenta z farmaceutą, np. w RPA, gdzie podjęto badania nad stopniem zrozumienia informacji uzyskanych od farmaceutów w odniesieniu do przyjmowania leków antyretrowirusowych (Watermeyer, Penn 2009a, 2009b).

¹³ W przytoczonych badaniach język i styl włoskich ulotek został porównany z tekstami w języku angielskim. W podobny sposób Grabowski (2018b) porównał odtwarzalne frazeologizmy (zbitki wielowyrazowe) w ulotkach dla pacjentów napisanych w języku polskim i angielskim.

¹⁴ Np. Ludy i in. (1977) przeanalizowali komunikację pacjenta z farmaceutą w dwóch różnych scenariuszach (prywatna konsultacja i wizyta w aptece), również uwzględniając pomiar stopnia satysfakcji pacjenta z uzyskanej informacji.

Wobec powyższego można stwierdzić, że dyskurs farmaceutyczny i badania nad tzw. językiem leków (również interdyscyplinarne), tj. przeprowadzane na tekstach traktujących o lekach i opracowanych dla celów informacyjnych, marketingowych, reklamowych, badawczych, prawnych itp., mają przede sobą ogromne perspektywy – przede wszystkim ze względu na użyteczność wyników takich badań dla społeczeństwa¹⁵. Jeśli zaś chodzi o badania *stricte* językoznawcze, to przynajmniej w Polsce¹⁶ istnieje duża luka w badaniach nad tekstami farmaceutycznymi – z perspektywy analizy dyskursu, stylistyki, leksyki, frazeologii, terminologii i terminografii, analizy konwersacyjnej itp. – których wyniki byłyby interesujące nie tylko dla naukowców badających ten typ dyskursu.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu było przybliżenie czytelnikom specyfiki dyskursu farmaceutycznego, a także składających się nań tekstów pisanych i mówionych. Zwróciłem szczególną uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie dyskurs farmaceutyczny oraz teksty farmaceutyczne często zaliczane są do szerzej rozumianego dyskursu medycznego lub biomedycznego. Po drugie, dyskurs farmaceutyczny nie ma charakteru autonomicznego, ale powiązany jest również z dyskursem medycznym, prawnym czy też akademickim, które przenikają się w tekstach farmaceutycznych. Następnie bardziej szczegółowo scharakteryzowałem dyskurs farmaceutyczny w oparciu o model opisowy zaproponowany przez Bhatię (2004) i Gunnarson (2009). W dalszej części w dużym skrócie przytoczyłem przykłady niektórych badań językoznawczych i interdyscyplinarnych prowadzonych nad wybranymi typami i gatunkami tekstów farmaceutycznych, zarówno pisanych, jak i mówionych.

Przedstawiony przegląd pola badawczego pozwala sądzić, że zarówno w Polsce, jak i na świecie istnieje ogromny potencjał prowadzenia szeroko

¹⁵ Warto w tym miejscu nawiązać do pojęcia tzw. farmaceutyzacji (*pharmaceuticalization*), o którym piszą np. Williams i in. (2011: 711, cyt. w Johnson i in. 2016: 5), aby określić wielość różnych aspektów życia, które stanowią „okazję” do przyjmowania leków lub produktów leczniczych (*pharmaceutical intervention*). Johnson i in. (2016: 6) przytaczają również wiele innych przykładów ciekawych badań, m.in. nad wpływem kampanii reklamowych nowych leków na zmianę postrzegania danych schorzeń lub chorób.

¹⁶ Więcej o zakresie i stanie badań nad językami specjalistycznymi w Polsce pisze m.in. Grucza (2013).

zakrojonych badań językoznawczych i interdyscyplinarnych, opisowych oraz eksperymentalnych, nad poszczególnymi odmianami tekstów i rodzajami komunikacji w dyskursie farmaceutycznym, czy w ogóle nad całokształtem komunikacji oraz interakcji społecznych w branży farmaceutycznej. Ważnym krokiem w kierunku upowszechnienia takich badań i podkreślenia ważnej roli skutecznej komunikacji w sektorze opieki zdrowotnej było powołanie w 2015 roku w Bydgoszczy Polskiego Towarzystwa Komunikacji Medycznej (PTKM)¹⁷. Warto również nadmienić, że w roku 2016 odbyła się I Ogólnopolska Studencka Konferencja Naukowa „Komunikacja w Farmacji” (14 maja w Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy) poświęcona m.in. komunikacji farmaceuty z pacjentem oraz opiece farmaceutycznej w chorobach cywilizacyjnych. Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłości¹⁸ łączących teorię i praktykę spotkań oraz inicjatyw we współpracy uczelni, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i przedsiębiorstw z branży farmaceutycznej będzie coraz więcej, co niewątpliwie przełoży się na większe zainteresowanie badaniami nad dyskursem farmaceutycznym i komunikacją w sektorze opieki zdrowotnej w Polsce.

Bibliografia

- Allum V. (2012), *English for Medical Purposes: Doctors*, Cambridge.
- Banks J., Shaw A., Weiss M. (2007), *The community pharmacy and discursive complexity: a qualitative study of interaction between counter assistants and customers*, „Health and Social Care in the Community”, t. 15(4), s. 313–321.
- Bhatia V. (2004), *Worlds of Written Discourse*, London–New York.
- Biber D., Finegan, E. (1994), *Intra-textual variation in medical research articles*, [w:] N. Oostdijk, P. de Haan (red.), *Corpus-based Research into Language*, Amsterdam, s. 202–221.
- Burdina O. (2015), *Professional knowledge modelling in pharmaceutical discourse (evidence from term variation)*, [w:] *Proceedings of the conference Многомерные миры языка*. Moscow, s. 196–215 [Бурдина, О.Б. (2015), *Моделирование профессионального знания в фармацевтическом дискурсе (на примере вариативности терминологических единиц)*, [в:] *Многомерные миры языка. Избранные труды международной научной конфе-*

¹⁷ Zob. <https://komunikacjamedyczna.pl> (dostęp: 26.07.2020).

¹⁸ Zdaniem Gruczy (2013: 25) „sytuacja będzie zapewne zmierzać ku lepszemu, ponieważ w Polsce obserwuje się coraz większe zainteresowanie językami specjalistycznymi i rosnące zapotrzebowanie społeczne na kształcenie tłumaczy w zakresie tych języków”.

- ренцию, Москва: Российский университет дружбы народов (РУДН), с. 196–215].
- Burdina O., Mishlanova S. (2013), *Institutional features of pharmaceutical discourse and their reflection in terminology*, „Historical and Social-Educational Thinking”, t. 4(20) s. 190–194 [Бурдина О.Б. & Мишланова С.Л. (2013), *Институциональные особенности фармацевтического дискурса и их отражение в терминологии*, Историческая и социально-образовательная мысль, № 4(20), с. 190–194].
- Cacchiani S. (2006), *Dis/similarities between patient information leaflets in Britain and Italy: implications for the translator*, „New Voices in Translation Studies”, nr 2, s. 28–43.
- Cacchiani S. (2016), *On intralinguistic translation from summaries of product characteristics to patient information leaflets*, [w:] G. Elena Garzone, D. Heaney, G. Riboni (red.), *LSP Research and Translation across Languages and Cultures*, Newcastle upon Tyne, s. 219–251.
- Carra D., Hein M. (2007), *Język angielski w aptece*, Wrocław.
- Chui M., Halton K., Peng J. (2009), *Exploring patient-pharmacist interaction differences between the drive-through and walk-in windows*, „Journal of the American Pharmacists Association”, t. 49(3), s. 427–431.
- Ciecierska J., Jenicke B., Tudruj K. (1983), *English for pharmacy: język angielski: podręcznik dla studentów farmacji*, Warszawa.
- Clerehan R., Hirsh D., Buchbinder R. (2009), *Medication information leaflets for patients: the further validation of an analytic linguistic framework*, „Communication & Medicine”, t. 6(2), s. 117–128.
- Dawidziuk M. (2014), *Dyskurs i gatunek wypowiedzi jako podstawowe pojęcia współczesnej lingwistyki – wprowadzenie*, „Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze”, nr 8, s. 19–29.
- Dobronravov A., Bryzgalin E., Aliochin A. (2017), *Farmaceuticheskiy diskurs kak sistema mezhdisciplinarnoy kommunikacii*, „Kommunikologija”, nr 5(5), s. 59–72 [Добронравов А.В., Брызгалина Е.В. & Алёхин А.В. (2017), *Фармацевтический дискурс как система междисциплинарной коммуникации*, Коммуникология, № 5(5), с. 59–72].
- Donesch-Jeżo E. (2007), *English for Students of Pharmacy and Pharmacists*, Kraków.
- Dycha M. (2016), *English for Pharmacists. Podręcznik*, Warszawa.
- Garjani A., Rahbar M., Ghafourian T., Maleki N., Garjani A., Salimnejad M., Shamsmohammadi M., Baghchevan V., Aghajani H. (2009), *Relationship of pharmacist interaction with patient knowledge of dispensed drugs and patient satisfaction*, „East Mediterranean Health Journal”, t. 15(4), s. 934–943.
- Glendinning E., Holmstroem B. (2005), *English in Medicine: A Course in Communication Skills*, Cambridge.

- Gotti M., Meyer-Salager F. (red.) (2006), *Advances in Medical Discourse Analysis: Oral and Written Contexts*, Frankfurt.
- Grabowski Ł. (2014), *On lexical bundles in Polish patient information leaflets: a corpus-driven study*, „Studies in Polish Linguistics”, t. 19(1), s. 21–43.
- Grabowski Ł. (2015a), *Keywords and lexical bundles within English pharmaceutical discourse: a corpus-driven description*, „English for Specific Purposes”, nr 38, s. 23–33.
- Grabowski Ł. (2015b), *Phraseology in English Pharmaceutical Discourse: A Corpus-Driven Study of Register Variation*, Opole.
- Grabowski Ł. (2015c), *Phrase frames in English pharmaceutical discourse: a corpus-driven study of intra-disciplinary register variation*, „Research in Language”, t. 13(3), s. 266–291.
- Grabowski Ł. (2018a), *Fine-tuning lexical bundles: A methodological reflection in the context of describing drug-drug interactions*, [w:] J. Kopaczyk, J. Tyrkkö (red.), *Applications of Pattern-driven Methods in Corpus Linguistics*, Amsterdam, s. 57–80.
- Grabowski Ł. (2018b), *On identification of bilingual lexical bundles for translation purposes. The case of an English-Polish comparable corpus of patient information leaflets*, [w:] R. Mitkov, J. Monti, G. Corpas Pastor, V. Seretan (red.), *Multiword Units in Machine Translation and Translation Technology*, Amsterdam, s. 182–199.
- Grabowski Ł. (2019), *Distinctive lexical patterns in Russian patient information leaflets: a corpus-driven study*, „Russian Journal of Linguistics”, t. 23(3), s. 659–680.
- Gruca S. (2013). *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Wydanie trzecie, Warszawa, <https://portal.uw.edu.pl/documents/7732735/0/SN+2.+Sambor+Gruca+-+Od+lingwistyki+tekstu+do+lingwistyki+tekst+u+specjalistycznego.pdf> (dostęp: 10.11.2019).
- Gunnarson B. (2009), *Professional Discourse*, London.
- Hull M. (2010), *Medical English Clear and Simple. A Practice-based Approach to English for ESL Healthcare Professionals*, Philadelphia.
- Johnson E., Sjoergen E., Asberg C. (2016), *Glocal Pharma: International Brands and the Imagination of Local Masculinity*, London.
- Kabus J. (2011), *Interdyscyplinarność dyskursu*, „Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze”, nr 5, s. 49–55.
- Kierczak A. (2009), *English for Pharmacists*, Warszawa.
- Kositskaya F. (2016), *Frantsuskiy farmacevticheskiy diskurs i ego zhanrovaya palitra*, nr 10(175), s. 71–75 [Косицкая Ф.Л. (2016), *Французский фармацевтический дискурс и его жанровая палитра*, Вестник

- ТТТИУ, № 10(175), с. 71–75], https://vestnik.tspu.edu.ru/files/vestnik/PDF/articles/kositskaya_f._l._71_75_10_175_2016.pdf (dostęp: 4.11.2019).
- Lipińska A., Wiśniewska-Leśków S. (2018), *Język angielski w aptece. Skills upgrade*, Wrocław.
- Ludy J., Gagnon J., Caiola S. (1977), *The patient-pharmacist interaction in two ambulatory settings – it's relationship to patient satisfaction and drug misuse*, „Drug Intelligence & Clinical Pharmacy”, t. 11(2), s. 81–89.
- Ławnicka-Borońska M. (2013), *Język polski w medycynie. A Guide to Polish in Medical Practice*, Kraków.
- Ławnicka-Borońska M., Kubacka K. (2016), *Język polski medyczny w wybranych materiałach dydaktycznych ostatniego ćwierćwiecza*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 23, s. 215–235.
- Maslova I., Korzhavykh E. (2011), *Terminological studies of pharmaceutical discourse: linguodidactic overview*, „Polylinguality and Transcultural Practices”, nr 1, s. 24–30, <http://journa.rudn.ru/polylinguality/article/view/1778/1251> (dostęp: 19.04.2020).
- Mądry M. (2019), *Nowe prawo wyrobów medycznych*, [w:] *Life Sciences Law Blog*, <https://blog.dzp.pl/pharma/nowe-prawo-wyrobow-medycznych/> (dostęp: 28.10.2019).
- Murad M., Chatterley T., Guirguis L. (2014), *A meta-narrative review of recorded patient–pharmacist interactions: Exploring biomedical or patient-centered communication?*, „Research in Social and Administrative Pharmacy”, t. 10(1), s. 1–20.
- Olsson E., Ingman P., Ahmed B., Källemark Sporrang S. (2014), *Pharmacist–patient communication in Swedish community pharmacies*, „Research in Social and Administrative Pharmacy”, t. 10(1), s. 149–155.
- Paiva D. (2000), *Investigating style in a corpus of pharmaceutical leaflets: results of a factor analysis*, [w:] *Proceedings of the Student Workshop of the 38th Annual Meeting of the ACL*, Hongkong, 1–8.10.2000, s. 52–59, <http://www.itri.brighton.ac.uk/~Daniel.Paiva/acl2000student.finalversion.pdf> (dostęp: 3.11.2019).
- Piekot T. (2014), *Trzy sposoby rozumienia słowa dyskurs*, [w:] I. Ukhvanova-Shmigova, M. Sarnowski, T. Piekot, M. Poprawa, G. Zarzeczny (red.), *Dyskurs w perspektywie akademickiej*, Olsztyn, s. 16–17.
- Shah B., Chewning B. (2006), *Conceptualizing and measuring pharmacist-patient communication: a review of published studies*, „Research in Social and Administrative Pharmacy”, t. 2(2), s. 153–185.
- Sleath B. (1996), *Pharmacist-patient relationships: authoritarian, participatory, or default?*, „Patient Education and Counselling”, t. 28(3), s. 253–263.

- Wettermayer J., Penn C. (2009a), *Communicating dosage instructions across cultural and linguistic barriers: pharmacist-patient interactions in a South African antiretroviral clinic*, „Stellenbosch Papers in Linguistics PLUS”, nr 39, s. 107–125.
- Watermeyer J., Penn C. (2009b), *Tell me so I know you understand: pharmacists' verification of patients' comprehension of antiretroviral dosage instructions in a cross-cultural context*, „Patient Education and Counselling”, nr 75(2), s. 205–213.
- Williams S., Martin P., Gabe J. (2011), *The pharmaceuticalisation of society? A framework for analysis*, „Sociology of Health and Illness”, t. 33(5), s. 10–25, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/epdf/10.1111/j.1467-9566.2011.01320.x> (dostęp: 28.11.2019).
- Van Dijk T. (2001), *Badania dyskursu*, [w:] T. Van Dijk (red.), *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa, s. 9–44.
- Van Dijk L., Patricio-Monteiro S., Vervole M., de Bie J., Raynor Th. (2014), *Study on the Package Leaflets and the Summaries of Product Characteristics of Medicinal Products for Human use. PIL-S study*, https://ec.europa.eu/health/sites/health/files/files/committee/75meeting/pil_s.pdf (dostęp: 11.11.2019).
- Verdaguer I., Laso N., Salazar D. (red.) (2013), *Biomedical English: A Corpus-Based Approach*, Amsterdam.

Lukasz Grabowski

PHARMACEUTICAL TEXTS AND PHARMACEUTICAL DISCOURSE: DEFINITIONS, SPECIFICITY AND AN OVERVIEW OF RESEARCH FIELD

(Summary)

This chapter aims to familiarize readers with the specificity of pharmaceutical discourse, including its spoken and written text varieties. I paid particular attention to two issues. Firstly, pharmaceutical discourse and pharmaceutical texts are often classified by researchers into broader category of medical or biomedical discourse. Second, pharmaceutical discourse is not autonomous as it is also permeated with medical, legal, academic and other discourses. Next, pharmaceutical discourse was described in greater detail using descriptive models proposed by Bhatia (2004) and Gunnarson (2009). Finally, a selection of research studies, including linguistic and interdisciplinary ones, conducted on certain pharmaceutical text types and genres, both spoken and written, were presented to provide a more comprehensive overview of the research field.

Key words: pharmaceutical texts, pharmaceutical discourse, professional discourse, text varieties

Aleksandra Matulewska

Instytut Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
aleksandra.matulewska@gmail.com

O JĘZYKU PRZYRODNICZYM I ŁOWIECKIM W KOMUNIKACJI MIĘDZYKULTUROWEJ STUDIUM PRZYPADKU

Wstęp

O komunikacji w języku przyrodniczym i łowieckim mówi się i pisze niewiele. Tylko nieliczni poloniści zgłębiają literaturę oraz język leśnictwa czy łowiectwa (Dynak 1988, 1991a, 1991b, 1993, 1994, 2004, 2012; Józwiak Z. 2004; Józwiak J. 2013; Kloc 2019; Kościelniak-Marszał 2013; Pajewska 2003; Przybecki 2008). Jednocześnie języki te, zarówno w Polsce, jak i za granicą, nie doczekały się szerszej analizy porównawczej w zakresie komunikacji międzykulturowej. Na rynku są dostępne przede wszystkim słowniki monolingwalne (np. Hoppe 1970; Gawin 2016; Józwiak, Biały 1994; Kozłowski 1996; Krzemień 1986; Szałapak 2004), choć znaleźć można też kilka bilingwalnych słowników języka leśnictwa czy łowieckiego w parach polski-angielski (Kloc 2013, 2015; Witkowska 2010), polski-niemiecki (Niedbał 1917; Żeromski 1990; Klin i in. 2006) i odwrotnie, ale brakuje ich dla innych par językowych, np. polski-francuski. Nie ma także prac poświęconych problemom komunikacji, mimo że książki o tematyce przyrodniczej i łowieckiej są tłumaczone z różnych języków na język polski, a na tzw. polowaniach dewizowych zatrudnia się tłumaczy w celu zapewnienia skutecznej komunikacji interlingwalnej. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie problemów komunikacji międzykulturowej w zakresie języka przyrodniczego i łowieckiego. Przedstawione tu wyniki uzyskano podczas analizy prac studentów uczestniczących w kursie tłumaczenia specjalistycznego. Dokonano analizy jakościowej błędów popełnionych przez studentów i wyciągnięto wnioski, na ile student studiów filologicznych jest przygotowany do przekładu tekstów przyrodniczych, w tym łowieckich.

Między znaczeniem a sukcesem marketingowym, czyli problem przekładu literatury przyrodniczej i łowieckiej

Jedne z tekstów formułowanych w języku przyrodniczym i łowieckim, które są tłumaczone na język polski to książki i poradniki. Na naszym rynku od wielu lat ukazują się tłumaczenia literatury amerykańskiej, czeskiej, rosyjskiej czy niemieckiej. Jednakże motywy łowieckie i przyrodnicze pojawiają się także w tłumaczonej na język polski literaturze niespecjalistycznej (książki dla dzieci, encyklopedie itd.). O ile w przypadku literatury o charakterze uniwersalnym, płytko zanurzonej w określonej kulturze, problemy tłumaczeniowe są dość typowe, o tyle w przypadku tekstów mocno związanych z kulturą źródłowego obszaru językowego przekłady wymagają dużo precyzyjniejszych strategii tłumaczeniowych i uwzględnienia potrzeb odbiorców. Często okazuje się jednak, że brak wiedzy merytorycznej tłumacza jest czynnikiem istotnie wpływającym na jakość przekładu.

Przekład specjalistyczny jest formą komunikacji interlingwalnej i z tego powodu musi się cechować wysokim stopniem efektywności komunikacyjnej. „Efektywność komunikacji znakowej można rozumieć jako zgodność zamierzenia nadawcy znaku z treścią zrekonstruowaną przez odbiorcę” (Bańcerowski, Pogonowski, Zgółka 1982: 38). Jednakże funkcja tekstu źródłowego nie zawsze jest taka sama jak docelowego. Ponadto na kształt tekstu docelowego, a zatem strategię przyjętą przez tłumacza wpływa też zleceniodawca, który chce osiągnąć konkretny cel komunikacyjny za pomocą określonej formy tekstu docelowego. Problem relatywizacji przekładu do potrzeb odbiorcy tekstu jest jednym z trudniejszych do omówienia na zajęciach z przekładu specjalistycznego. Początkujący tłumacze mają skłonność do kurczowego trzymania się znaczenia referencyjnego – a nawet szyku wyrazów tekstu źródłowego – i lustrzanego ich odbijania w języku docelowym. Skutkuje to kalkami składniowymi i zbyt literalnym odwzorowaniem treści, która często staje się paradoksalnie mniej zrozumiała dla odbiorcy i gorzej przyswajalna. Tacy tłumacze rzadziej sięgają do parafrazy, tłumaczenia idiomatycznego czy generalizacji (stosowania terminów hiperonimicznych) lub ekwiwalentów opisowych. Dodatkowym problemem jest nadmierne poleganie na zasobach internetowych, a w szczególności słownikach bilingwalnych, jakie pojawiają się na pierwszej stronie wyszukiwarki Google. Uświadomienie studentom, że niektóre dziedziny są niszowe i w słownikach dostępnych online nie ma poprawnych ekwiwalentów translacyjnych jest bardzo istotne, podobnie jak wprowadzenie techniki pracy z tekstami porównywalnymi. Kluczowym elementem kursu tłumaczenia specjalistycznego jest także zwrócenie uwagi na różnice kulturowe w komunikacji interlingwalnej.

Różnice kulturowe w komunikacji przyrodniczej i łowieckiej

Zasadniczo badana grupa w chwili rozpoczynania zajęć nie miała wiedzy merytorycznej z zakresu polskiej przyrody, mimo że przedmiot ten jest nauczany od początku edukacji szkolnej w ramach nauczania zintegrowanego w klasach 1–3 szkoły podstawowej, a następnie od klasy czwartej szkoły podstawowej w ramach oddzielnego bloku zajęć. Terminy takie jak „bór” i „las” były rozumiane jako synonimiczne, studentów zaś cechowała stereotypowa wiedza dotycząca przyrody Polski (uważali, że zmniejsza się liczba polskich lasów, mimo że dane statystyczne wskazują, że od 1945 roku zalesienie powierzchni kraju zwiększyło się z 21% do 29,7%) itp. Brak tego rodzaju wiedzy potwierdzają badania Czołnik i Roźmiarka (2012) oraz Czołnik (2017, 2014–2015), która pisze, że:

W podręcznikach do przyrody, przeznaczonych dla uczniów klas IV–VI szkoły podstawowej treści leśne zajmują od 3,00 do 18,83%, średnio zaś 12,10% (Ortell 2015). W podręcznikach do biologii przeznaczonych dla uczniów I–III klasy gimnazjum treści leśne zawierają się w przedziale 0,76% do 15,38%, średnio 6,68%, a w podręcznikach do geografii analogicznie od 0,27% do 6,95% ze średnią 2,96%. Z powyższych danych wynika, że najwięcej treści leśnych zawartych jest w podręcznikach do przyrody, o połowę mniej w podręcznikach do biologii, a najmniej w podręcznikach do geografii, bo tylko jedną czwartą tego, co podręczniki do przyrody. Warto jednak dodać, że dwie trzecie treści leśnych w badanych podręcznikach stanowią fotografie, rysunki, wykresy i infografiki.

i konkluduje, podsumowując wiedzę o tematyce przyrodniczej (leśnej) zawartej w podręcznikach:

jest [ona] rozproszona i fragmentaryczna oraz zależna w dużej mierze od uznania autorów. Informacje o leśnictwie są rzadko podawane, a zdania autorów są podzielone. Część autorów nie oddziela problemów globalnych od lokalnych. Rzeczne, dość szerokie informacje na temat lasów w Polsce znajdują się w niektórych podręcznikach do geografii, jednakże zbyt mało w nich informacji o zrównoważonej gospodarce leśnej w naszym kraju (Czołnik 2017: 220).

Utrudniało to i spowalniało analizę tekstów tłumaczonych w ciągu semestru na zajęciach, wymagało ponadto licznych objaśnień słownych. Po trzydziestogodzinnym kursie studenci przystąpili do egzaminu tłumaczeniowego złożonego z przekładu tekstu z języka angielskiego na polski i *vice versa*. Część studentów nie uczestniczyła w kursie, gdyż przebywała na stypendiach zagranicznych. Realizowali materiał samodzielnie i nie mieli możliwości poszerzania wiedzy w oparciu o objaśnienia wykładowcy.

Dwa wymiary komunikacji międzykulturowej

Analiza prac wykazała dwuwymiarowość problemów kulturowych w przekładzie. Po pierwsze, pojawiła się interferencja międzyjęzykowa wynikająca z różnic między angielskim i polskim językiem przyrodniczym i łowieckim, różnic w faunie poszczególnych regionów geograficznych oraz modelu łowiectwa (zob. Kloc 2019). Po drugie, pojawiła się interferencja wewnątrzjęzykowa pomiędzy dwoma rejestrami języka docelowego, tj. językiem potocznym a specjalistycznym. Do przykładów takiej interferencji należy traktowanie terminów „rogi” i „poroże” jako synonimicznych w języku potocznym, podczas gdy w języku przyrody (zoologia, łowiectwo) są to kohiponimy. Hiperonimem dla nich jest termin „urożenie”. Termin „rogi” ma zdecydowanie większą frekwencyjność w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (NKJP). Analiza szczegółowa wyników uzyskanych w NKJP wykazała, że większość zdań, w których termin „poroże” używany był poprawnie z perspektywy języka specjalistycznego pochodziła z jednej książki – *Vademecum myśliwego* Godlewskiego (1955), która była popularnym do lat dziewięćdziesiątych podręcznikiem łowiectwa. Biorąc pod uwagę, że zgodnie z zasadami przekładu specjalistycznego tłumacz powinien zachować w przekładzie rejestr języka specjalistycznego i styl typowy dla gatunku zgodnie z normą języka docelowego, stosowanie języka ogólnego w miejsce specjalistycznego klasyfikuje się jako błąd tłumaczeniowy (zob. Hejwowski 2004; Biel 2011).

Jak wspomniano, pojawiły się problemy translacyjne w zakresie komunikacji międzykulturowej. Przykładowo język angielski używa terminów języka potocznego do określania części ciała zwierząt łownych takich jak kończyny – *legs*, uszy – *ears*, oczy – *eyes* itd. W języku polskim łowieckim natomiast wykształciły się znaki inne niż w języku potocznym, często różniące nawet ze względu na gatunek, np. oczy zwierzyny płowej to „świece”, zająca to „patry” lub „trzeszcze”, nogi sarny to „cewki”, jelenia to „badyle”, zająca – „skoki”, dzika – „biegi” itd. O tej specyfice, a wręcz hermetyczności języka łowieckiego pisał już (Przybecki 2008: 187–188) Fabian Klonowic (1545–1620) w wierszu:

Tak u myśliwców, gdy kto kształtem innym
Mówi polując, musi wnet być winnym.
Już gębę trąbą zwać u chartów musi.
Kto myśliwskiej polewki zakusi,
Zająca kotką, ucho już nie uchem
Musi zwać słuchem.
Tłustego skromnym, prędkiego ciekawym
Musi zwać, kto chce być myśliwym prawym...

W związku z dużo bardziej precyzyjną segmentacją rzeczywistości w języku polskim w stosunku do języka angielskiego (będącą przejawem ekonomiki języka, zob. Matulewska 2018, 2019) pojawił się problem konieczności stosowania ekwiwalentu hiperonimicznego w języku angielskim (Matulewska 2019). Analogicznie w języku polskim wykształciły się nazwy na osobniki płci żeńskiej, męskiej i młode wielu gatunków zwierząt, np. sarny (koza, kozioł, kozłę), jelenia (łania, byk, cielę), daniela (łania, byk, cielę) czy łosia (klępa/łosza, byk, łoszak). Aby uszczegółowić ekwiwalent niejednoznaczny kontekstowo, konieczne było dodawanie nazwy gatunku, o jakim była mowa w tekście, np. tłumaczenie terminu „łyżki” na *ears of deer*. Z kolei w przypadku tłumaczenia na polski pojawił się problem odnajdywania ekwiwalentu w języku specjalistycznym, który nie był odnotowywany w słownikach internetowych.

Podsumowując, główne problemy tłumaczeniowe obejmowały:

- 1) zmianę znaczenia w wyniku zastosowania nomenklatury desygnującej inny gatunek niż opisany w tekście źródłowym (brak znajomości języka specjalistycznego), np. w tekście o danielu w odniesieniu do młodych tego gatunku używanie terminów „jelonek”, „młody jeleń” zamiast „młode” czy „cielak” oraz nazywanie samców daniela „rogaczami” zamiast „bykami”;
- 2) zmianę znaczenia wynikającą z braku wiedzy merytorycznej (dziedzinowej) i niezrozumienia komunikatu – mylenie nazw okresów godowych poszczególnych gatunków zwierzyny płowej, takich jak „rykowisko” (ruja/okres godowy jeleni), „bekowisko” (ruja/okres godowy danieli), „bukowisko” (ruja/okres godowy łosi);
- 3) nonsensy wynikające z braku wiedzy dziedzinowej i ogólnej, np. nazywanie samic daniela „sarnami daniela” zamiast „łaniami”;
- 4) antropomorfizacja zwierząt, np. używanie terminu „pełnoletniość” zamiast „dojrzałość płciowa”, „karmić piersią” zamiast „karmić mlekiem” czy specjalistycznego terminu „odsadzić”;
- 5) opuszczenia fragmentu tekstu wynikające z braku wiedzy merytorycznej (dziedzinowej) i niezrozumienia tekstu.

Szczygłowska (2011: 400) zgodnie z antropocentryczną teorią rzeczywistych języków ludzkich oraz teorią poznania Gruczy zwraca uwagę, że „błąd tłumaczeniowy pojmowany jest jako niewłaściwa rekonstrukcja informacji primarnej wyrażonej przez tekst wyjściowy, w wyniku czego informacja primarna oraz informacja docelowa są względem siebie heterogeniczne”. Wszystkie wymienione wyżej problemy tłumaczeniowe należy zatem zaliczyć do błędów tłumaczeniowych, co więcej, wszystkie je należy zakwalifikować do węższej kategorii tzw. błędów krytycznych (zob. Dybiec-Gajer 2013; Kubacki 2014), mogących mieć poważne konsekwencje komunikacyjne. Do takiej kategorii nie zaliczamy błędów zastosowania niewłaściwego rejestru, które nie prowadzą do

zmiany znaczenia (np. terminu języka potocznego synonimicznego z terminem języka specjalistycznego, przykładowo „uszy” *versus* „łyżki”).

Do jednych z większych wyzwań współczesnej dydaktyki przekładu należy upowszechnienie darmowych narzędzi, takich jak Tłumacz Google. Prawie za każdym razem nauczyciel musi przygotować sobie wersję tłumaczenia pochodzącą z tej aplikacji, aby móc poprawnie zdiagnozować źródło błędów popełnianych przez studentów. Pokusa wykorzystywania takich narzędzi do wykonywania prac domowych jest tym większa, że ich skuteczność w tłumaczeniu tekstów specjalistycznych napisanych w języku angielskim rośnie z każdym miesiącem. W wyniku stosowania takich narzędzi pojawiały się tłumaczenia literalne terminów wielowyrazowych np. *roe deer coat* był tłumaczony jako „płaszcz sarny” zamiast „suknia sarny”, a zdanie *roe deer have white rump patches* na „sarny mają białe łaty” zamiast „sarny mają białe lustra”, ewentualnie „białe plamy na zadzie”.

Ponadto studenci niechętnie poświęcali czas na ustalanie znaczenia terminów w oparciu o słowniki monolingwalne. W pierwszej kolejności sięgali po zasoby bilingwalne, nawet jeśli nie do końca rozumieli tekst źródłowy w języku ojczystym, co prowadziło do mylenia terminów bliskoznacznych czy stosowania niewłaściwego ekwiwalentu dla terminu wieloznacznego np. *deer* – „jeleń”, „jeleniowate”, czy stosowanie archaicznego terminu „łowy” zamiast „polowanie” itp. Analogicznie problemem było poprawne tłumaczenie wcześniej wspomnianych terminów hiperonimicznych języka angielskiego, takich jak *ears, legs, eyes* i ich polskich hiponimicznych ekwiwalentów, których wybór był uzależnionych od gatunku zwierzęcia, o jakim traktował tekst źródłowy. Problemów nasręczały także terminy, takie jak „żółw”, wymagające ustalenia, czy chodzi o żółwie morskie i lądowe – *turtle*, czy wyłącznie o lądowe – *tortoise* oraz „ślimak”, przy którym trzeba było ustalić, czy mowa jest o „ślimakach z muszlami”, czyli *snails* czy o tzw. ślimakach nagich – *slugs*, np. „pomrowach”.

Pojawił się także problem niespotykany do tej pory na studiach filologicznych, a mianowicie nieznamość alfabetu, która niektórym studentom wręcz uniemożliwiała skuteczne korzystanie z tradycyjnych drukowanych słowników i glosariuszy.

Zakończenie

Podsumowując, języki przyrodniczy i łowiecki używane przez wspólnoty przyrodników, zoologów czy myśliwych są językami hermetycznymi, mało znanymi przez ogół społeczeństwa. Brak znajomości dziedziny, jaką jest przyroda Polski i łowiectwo, a także polskiego modelu łowiectwa, zoologii w zakresie ssaków i ptaków żyjących w Polsce – jest czynnikiem wpływającym na niezrozumienie komunikatów sformułowanych w tych językach. Co więcej, nawet materiał

graficzny nie jest poprawnie dekodowany zarówno przez studentów, jak i tłumaczy. Analiza wpisów na grupach dla tłumaczy wykazuje, że powszechnie nie rozpoznają oni prawidłowo 4 z 5 największych gatunków ssaków żyjących w Polsce. Właściwie jedynie żubr był powszechnie prawidłowo rozpoznawany. Natomiastłoś, jelen, daniel i sarna były mylone ze sobą. W wyniku takich pomyłek pojawiały się nonsensy, takie jak „sarna jelenia”, „sarna daniela”, „jelonek daniela”. Brak znajomości dziedziny w tym przypadku ewidentnie wpływał na jakość tłumaczeń.

Języki przyrodniczy i łowiecki, które są interdyscyplinarne, stanowią wyzwanie dla tłumaczy. Problem potęguje przekonanie o posiadaniu wiedzy przyrodniczej wyniesionej ze szkoły. Prowadzi to do bagatelizowania przez niektórych różnic w znaczeniach terminów specjalistycznych, często niezmiernie istotnych z punktu widzenia specjalisty z danej dziedziny. Należy jednak zwrócić uwagę także na pozytywne zachowania studentów. Po przeprowadzeniu zajęć poświęconych rozumieniu tekstu specjalistycznego i wyjaśnieniu, że często specjalista w danej dziedzinie, nawet nie znając języka obcego jest w stanie dokonać rekonstrukcji znaczenia w oparciu o kontekst (tzw. wypełnianie luki) jedna ze studentek, nie mogąc znaleźć ekwiwalentu dla terminu z zakresu behawioru jeleni w okresie rykowiska, (*parallel march*) wpadła na pomysł, by poszukać konsultanta. Zakończyło się to telefonem do instruktora zatrudnionego w Zarządzie Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego. W wyniku przeprowadzonych konsultacji udało jej się ustalić właściwy ekwiwalent. Co więcej, była jedyną osobą w grupie (liczącej ponad 40 osób), która poprawnie przetłumaczyła zdanie zawierające poszukiwany termin.

Reasumując, z perspektywy kształcenia tłumaczy specjalistycznych należy wskazać następujące mocne i słabe strony, a także zagrożenia i możliwości (analiza SWOT). Do mocnych stron niewątpliwie należą wszechobecny dostęp do nieustannie powiększających się cyfrowych zasobów wiedzy oraz narzędzia CAT przyspieszające proces przekładu i umożliwiające zachowanie spójności terminologicznej. Do słabych należy niewątpliwie system kształcenia szkolnego oparty na zapamiętywaniu danych encyklopedycznych, które bez regularnego powtarzania szybko podlegają procesowi starzenia się. Wśród zagrożeń możemy wymienić: nadmierne poleganie na słownikach elektronicznych, nieumiejętne korzystanie z narzędzi, takich jak Tłumacz Google, chęć uzyskania szybkich rezultatów, brak umiejętności zaawansowanego wyszukiwania informacji. Z kolei do możliwości, jakie daje nam środowisko tłumaczeniowe XXI wieku należy zaliczyć: możliwość zwiększenia wydajności tłumacza w wyniku wykorzystania nowoczesnych technologii, dużo łatwiejszy dostęp do wiedzy bez konieczności ponoszenia kosztów i nakładów czasu, możliwość konsultacji ze specjalistami na odległość oraz ogromną liczbę szkoleń dostępnych na rynku. Czynnikiem ludzki stanowi najbardziej kruche ogniwo, gdyż to od świadomości tłumacza i jego poczucia

odpowiedzialności zależy, czy podejdzie do powierzonego mu zlecenia rzetelnie i z należytą starannością. Dlatego też uwrażliwienie przyszłego tłumacza na konsekwencje błędów tłumaczeniowych jest niezmiernie istotnym elementem kursu z zakresu przekładu specjalistycznego. Warto sięgać po przykłady tzw. horrorów translacji, w których w oczywisty sposób błąd tłumacza wpłynął negatywnie na proces komunikacji (Matulewska 2014; Kubacki 2013). Niezwykle istotną kompetencją, jakiej należy nauczać na zajęciach z zakresu przekładu specjalistycznego jest także umiejętność pracy z tekstami porównywalnymi.

Nawet w przypadku dziedzin, które, jak mogłoby się wydawać, Polak ze średnim wykształceniem powinien mieć opanowane w stopniu umożliwiającym rozumienie tekstu w języku ojczystym ze względu na lata edukacji szkolnej w ich zakresie (np. przyroda, historia, geografia), okazuje się, że zdobyta wiedza jest encyklopedyczna, fragmentaryczna i szybko podlega procesowi starzenia się, co sprawia, że student filologii w chwili podjęcia decyzji o karierze zawodowej tłumacza specjalistycznego musi zdobywać od nowa wiedzę dziedzinową z dowolnego zakresu i uczyć się zarówno języka specjalistycznego ojczystego, jak i obcego.

Bibliografia

- Bańcerowski J., Pogonowski J., Zgółka T. (1982), *Wstęp do językoznawstwa*, Poznań.
- Biel Ł. (2011), *Jakość przekładu prawnego i prawniczego w świetle normy europejskiej PN-EN 15038 oraz hipotezy uniwersaliów translatorycznych*, „Rocznik Przekładoznawczy”, t. 6, s. 13–28.
- Czołnik B. (2017), *Czego o lesie, leśnictwie i leśnikach dowiadują się uczniowie z podręczników szkolnych?*, „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, z. 50(1), s. 214–221.
- Czołnik B., Roźmiarek B. (2012), *Treści leśne w podręcznikach szkolnych*, „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, nr 32(3), s. 293–296.
- Dybiec-Gajer J. (2013), *Zmierzyć przekład? Z metodologii oceniania w dydaktyce przekładu pisemnego*, Kraków.
- Dynak W. (1988), *O słownictwie i metaforyce łowieckiej*, [w:] M. Graszewicz, J. Kolbuszewski (red.), *Kultura – literatura – folklor. Prace ofiarowane Profesorowi Czesławowi Hernasowi w sześćdziesięciolecie urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Warszawa, s. 62–78.
- Dynak W. (1991a), *Z dziejów polskiej pieśni łowieckiej*, Wrocław.
- Dynak W. (1991b), *Łowiectwo w poezji polskiej*, „Pamiętnik Literacki”, R. LXXXII, z. 1, s. 3–22.
- Dynak W. (1993), *Łowy, łowcy i zwierzyna w przysłowiaach polskich*, Wrocław.

- Dynak W. (1994), *Poezja i łowy. Antologia*, Wrocław.
- Dynak W. (2004), *Polski język łowiecki. Bibliografia*, Warszawa.
- Dynak W. (2012), *Łowiectwo w kulturze polskiej. Obszary i kształty obecności*, Wrocław.
- Gawin P. (2016), *Terminologia łowiecka. Poradnik Łowiecki*, Gdynia.
- Godlewski S. (1955), *Vademecum myśliwego*, Warszawa.
- Hejrowski K. (2004), *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa.
- Hoppe S. (1970), *Słownik języka łowieckiego*, wydanie II poszerzone, Warszawa.
- Jóźwiak J.J. (2013), O Klubie Miłośników Języka i Literatury Łowieckiej, „*Investigationes Linguisticae*”, t. XXVIII, s. 143–146.
- Jóźwiak Z. (2004), *Trofeum z myśliwego*, Warszawa.
- Jóźwiak Z., Biały K. (1994), *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*, Warszawa.
- Klin E., Laskowski M., Szolc S. (2006), *Polsko-niemiecki słownik tematyczny. Myślistwo*, Zielona Góra.
- Kloc E. (2013), *Basic Forest Vocabulary*, Warszawa.
- Kloc E. (2015), *Thematic Forest Dictionary*, Warszawa.
- Kloc E. (2019), Czy sosna to szyszkowiec? – czyli o złożoności angielskiej i polskiej terminologii leśnej, lukach terminologicznych oraz relacjach pomiędzy terminami i pojęciami, [w:] D.J. Gwiazdowicz, A. Matulewska (red.), *Kulturowa wartość lasów*, Gołuchów, s. 303–318.
- Kościelniak-Marszał M. (2013), *Łowiecki język prawny*, „*Investigationes Linguisticae*”, t. XXVIII, s. 1–11.
- Kozłowski W. (1996), *Pierwsze początki terminologii łowieckiej* (reprint), Wrocław.
- Krzemień M.P. (1986), *1000 słów o łowiectwie*, wydanie II, Warszawa.
- Kubacki A.D. (2014), Błąd krytyczny w tłumaczeniach poświadczonych, „*Lingua Legis*”, nr 22, s. 63–71.
- Matulewska A. (2018), *Specyfika języka łowieckiego*, [w:] D.J. Gwiazdowicz (red.), *Kultura łowiecka*, Warszawa, s. 142–149.
- Matulewska A. (2019), *The language of hunting in translation – what is lost, what is saved. The problem of disappearing metaphors in LSP translation*, [w:] J. Kic-Drgas, M. Zawacka-Najgeburska (red.), *Fachsprachen in Didaktik und Translatork: Theorie und Praxis/LSP in Teaching and Translation: Theory and Practice. Poznań Studies in Applied Linguistics/Posener Beiträge zur Angewandten Linguistik*, Frankfurt am Main, s. 173–187.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP), <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/> (dostęp: 12.11.2019).
- Niedbał L. (1917), *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów gwary myśliwskiej*, Poznań.

- Pajewska E. (2003), *Słownictwo tematyczne związane z lasem w kontekście badań nad językami specjalistycznymi*, Szczecin.
- Przybecki J. (2008), *Język łowiecki – myśliwska codzienność*, [w:] M. Krzemień (red.), *Kongres Kultury Łowieckiej*, Kraków.
- Szałapak E. (2004), *Słownik myśliwego*, Wrocław.
- Szczygłowska M. (2011), *Błąd tłumaczeniowy z punktu widzenia antropocentrycznej teorii (rzeczywistych) języków ludzkich*, [w:] S. Grucza, A. Marchwiński, M. Płużyczka (red.), *Translatoryka. Koncepcje – modele – analizy*, Warszawa, s. 400–406.
- Witkowska M. (2010), *Polsko-angielski słownik języka myśliwskiego*, Warszawa.
- Żeromski B.H. (1990), *Słownik łowiecki polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, Warszawa.

Aleksandra Matulewska

ABOUT NATURAL SCIENCES AND HUNTING LANGUAGE IN INTERCULTURAL COMMUNICATION. A CASE STUDY

(Summary)

Not much is written about communication in the languages of natural sciences and hunting. Only a few authors explore literature and the language of forestry or hunting (Dynak 1988, 1991a, 1991b, 1993, 1994, 2004, 2012; Józwiak Z. 2004; Józwiak J. 2013; Kloc 2019; Kościelniak-Marszał 2013; Pajewska 2003; Przybecki 2008). At the same time, these languages, both in Poland and abroad, have not been researched into so far from a broader comparative perspective in the field of intercultural communication. First of all, monolingual dictionaries are available on the market (e.g. Hoppe 1970; Gawin 2016; Józwiak; Biały 1994; Kozłowski 1996; Krzemień 1986; Szałapak 2004). In addition, you can find several bilingual dictionaries of the forestry or hunting language in Polish-English (Kloc 2013, 2015; Witkowska 2010), Polish-German (Niedbał 1917; Żeromski 1990; Klin et al. 2006) pairs and *vice versa*, but there are no dictionaries for other language pairs, e.g. Polish-French. There are also no papers devoted to communication problems, despite the fact that books on nature sciences and hunting are translated from various languages into Polish, and there is a market demand for translators ensuring effective interlingual communication during hunting trips. The aim of the work is to present the problems of intercultural communication in the field of natural sciences and hunting language. The results presented in the work were obtained by analyzing the work of students participating in a specialist translation course. A qualitative analysis of the mistakes made by students has been made and conclusions have been drawn as to how well a student of philological studies is prepared to translate natural science texts, including hunting texts.

Key words: LSP, language of natural sciences, language of hunting, language for specific purposes, teaching LSPs

Wioleta Karwacka

Instytut Anglistyki i Amerykanistyki

Uniwersytet Gdański

wioleta.karwacka@ug.edu.pl

WYBRANE CECHY JĘZYKA MEDYCZNEGO – TERMINOLOGIA, NORMALIZACJA, GATUNKI TEKSTÓW MEDYCZNYCH I RELACJE MIĘDZYGATUNKOWE

Trudno sformułować zbiór cech ogólnych języka medycznego – nie tylko ze względu na wielość poszczególnych języków etnicznych, w ramach których rozwija się polilekt medyczny, ale też na znaczne zróżnicowanie gatunków tekstów charakterystycznych dla komunikacji w środowisku związanym z medycyną i służbą zdrowia. W języku medycznym są bowiem napisane podręczniki akademickie dla studentów medycyny, ulotki do leków, dokumentacja szpitalna, opis dołączony do zdjęcia rentgenowskiego, czy publikacja noblisty Gregga L. Semanzy w czasopiśmie „Science”. Język, który stosowany jest w społeczności związanej ze służbą zdrowia, obejmującej m.in. lekarzy, pacjentów, naukowców czy tłumaczy pośredniczących w ich komunikacji, ma jednak pewne wspólne cechy.

W warstwie leksykalnej szczególną uwagę zwraca nomenklatura medyczna z terminami wielowyrazowymi, skrótami i skrótowcami, obecność łacińskich i greckich rdzeni, przedrostków i przyrostków, zapożyczeń, a także hipero- i hiponimicznych relacji między pojęciami (od nazw ogólnych po szczegółowe i odwrotnie, np. w języku angielskim *condition* – *allergy* – *hay fever*) (zob. Mićić 2013: 221–223). Do charakterystycznych cech pragmatycznych widocznych w języku medycznym należą m.in. bezosobowość, zwięzłość oraz stosowanie żargonu, przy czym poszczególne gatunki tekstów medycznych (np. ulotka dla pacjenta, charakterystyka produktu leczniczego, zgoda pacjenta, karta informacyjna leczenia szpitalnego, artykuł medyczny, opis badania USG) podlegają określonym konwencjom (zob. Fløttum 2006; Mićić 2013; Kościółkowska-Okońska 2018). Przykładowo zgoda pacjenta i ulotka to teksty pisane językiem mało specjalistycznym, zawierające istotne dla pacjentów informacje

przekazane w możliwie przystępny sposób. Z kolei w dokumentacji szpitalnej znajdziemy teksty o dużym nasyceniu specjalistyczną terminologią, które zawierają szczegółowe informacje dotyczące leczenia pacjenta sformułowane bardzo zwięźle, wręcz kompaktowo, a przy tym – bezosobowo.

W niniejszym tekście omówione zostaną wybrane cechy języka medycznego: terminologia, a szczególnie wpływy greckie i łacińskie, eponimy, skróty i terminy wielowyrazowe, kontrolowane terminologie, gatunki tekstów medycznych oraz łączące je relacje międzygatunkowe. Przykłady przytoczone w tekście pochodzą z języka angielskiego i polskiego.

Terminologia medyczna

Salager-Meyer (1983) wprowadza następujący podział terminów (słów) i wyrażen angielskiego języka medycznego w zależności od ich zasięgu: 1) BE (*basic English*) – język angielski wspólny dla wszystkich rodzajów tekstów, 2) FME (*fundamental medical English*) – podstawowy angielski język medyczny charakteryzujący się niemal równomiernym występowaniem w całym języku medycznym oraz 3) SME (*specialized medical English*) – obejmujący terminy specjalistyczne specyficzne dla danej dyscypliny. Podobny podział możemy zastosować w obrębie innych języków etnicznych.

Podstawowy medyczny język angielski charakteryzuje się występowaniem trzech zjawisk językowych:

- 1) rzeczowników złożonych, np. *contrast medium* („środek kontrastujący”), *heart failure* („niewydolność krążenia”);
- 2) afiksacji, np. *fail* – *failure* – *failed*, *ventricle* – *ventricular* – *supraventricular*;
- 3) dubletów – rdzenie z kategorii FME mają pochodzenie łacińskie i posiadają swoje semantyczne odpowiedniki w BE i języku ogólnonaukowym (odpowiednio: *investigate* – *search*, *produce* – *yield*, *obtain* – *have*, *initiate* – *begin*, *remain* – *be left*) (Salager-Meyer 1983: 61–62).

Dublety są także zauważalne w rdzeniach przymiotników, szczególnie w porównaniu do rzeczowników (np. *kidney function* – *renal function*, *heart failure* – *cardiac failure*, Salager-Meyer 1983: 62).

Kolejną cechą języka medycznego jest jego metaforyczność, choć wydawałoby się, że jako język specjalistyczny nie odznacza się figuratywnością. Jedną z dominujących metafor pojęciowych w języku medycznym to MEDYCYNĄ TO WOJNA (Tajer 2012; Mićić 2013; Navarro, Ferrando 2016; Domínguez, Sapiña 2016).

Warto także pamiętać, że z jednej strony w polszczyźnie potocznej występują sformułowania uznawane za niepoprawne w specjalistycznym języku medycznym, np. „poziom cukru” („stężenie glukozy”), „symptom” („objaw”), „woreczek żółciowy” („pęcherzyk żółciowy”), z drugiej zaś – w żargonie lekarskim zdarzają się także określenia, które nie są zgodne z regułami poprawności

np. „zrobić tomokomputer” („wykonać tomografię komputerową”). Terminy medyczne (np. „zraziki wątroby”, „płatki zastawki”, „łodygi włosów”, „lejkę mieszków włosowych”) mogą zawierać elementy z rejestru ogólnego oraz elementy polisemiczne lub metaforyczne (zob. Karwacka 2016).

Wpływy łacińskie i greckie na terminologię medyczną

Wpływy łaciny i greki obserwowane w dubletach BE – FME oraz rdzenie, przyrostki i przedrostki pochodzące z tych języków to typowe cechy terminologii medycznej. W polskim języku medycznym dublety stosowane są wówczas, gdy autor chce zaznaczyć istnienie więcej niż jednej nazwy, np. pisząc „nazywany również...” (zob. Górnicz 2003: 111–112).

Dawniej to łacina była *lingua franca* medycyny, choć wiele odkryć zostało po raz pierwszy opisanych w innych językach, m.in. w języku arabskim, a dopiero później w przekładach tłumaczy z Toledo na łacinę. Znaczenie stopniowo zmniejszało się, a w XX wieku to angielski stał się dominującym językiem międzynarodowej komunikacji między badaczami nauk medycznych. Do dziś jednak obserwujemy w terminologii medycznej silnie zaznaczone wpływy łaciny oraz greki i – choć zakres tych wpływów nie jest taki sam we wszystkich językach etnicznych – obserwujemy je np. w przedrostkach i przyrostkach:

- adipo – „tłuszcz”, np. „adipokiny” (PL), *adipokine*, *adipocytokines* (EN);
- kranio/*cranio* – „czaszka”, np. „kraniotomia” (PL), *craniotomy* (EN);
- onko/*onco* – związany z nowotworem, np. „onkologia” (PL), *oncology* (EN);
- algia – ból, np. „neuralgia” (PL, EN);
- lepsja/*lepsy* – „napad”, np. „epilepsja” (PL), *epilepsy* (EN);
- otomia/*otomy* – „przecięcie”, np. „kraniotomia” (PL), *craniotomy* (EN).

Kolejna charakterystyczna cecha angielskiego języka medycznego, o której była mowa wyżej, to dublety – pary np. rzeczowników często wywodzących się z języka anglosaskiego i występujących we współczesnym języku ogólnym oraz przymiotników bezpośrednio pochodzących z łaciny lub greki:

Tabela 1. Dublety – pary rzeczowników i przymiotników

Rzeczownik	Przymiotnik
1	2
<i>bone</i>	<i>osseous</i> (łac.)
<i>eye</i>	<i>optic</i> (łac.)
<i>liver</i>	<i>hepatic</i> (gr.)

Tabela 1 (cd.)

1	2
<i>fat</i>	<i>adipose</i> (łac.)
<i>neck</i>	<i>cervical</i> (łac.)
<i>backbone</i>	<i>spinal</i> (łac.)
<i>kidney</i>	<i>renal</i> (łac.)
<i>stomach</i>	<i>gastric</i> (gr.)
<i>navel</i>	<i>umbilical cord</i> (łac.)
<i>mouth</i>	<i>oral</i> (łac.)
<i>windpipe</i>	<i>tracheal</i> (łac.)
<i>ear</i>	<i>auditory</i> (łac.)
<i>breast</i>	<i>mammary</i> (łac.)
<i>lungs</i>	<i>pulmonary</i> (łac.)
<i>teeth</i>	<i>dental</i> (łac.)
<i>heart</i>	<i>cardiac</i> (gr.)
<i>brain</i>	<i>cerebral</i> (łac.)

Źródło: opracowano na podstawie: Polackova 2006: 131;
zob. Salager-Meyer 1983; Karwacka 2015.

Terminologia w rozmaitych językach różni się pod względem zasięgu wpływów łacińskich i greckich. Zjawisko to można obserwować także – choć w znacznie mniejszym stopniu niż w angielskim języku medycznym – w języku polskim:

Tabela 2. Przykłady wpływów greckich i łacińskich na terminy medyczne w języku polskim

Narząd	Gałąź medycyny
<i>płuca</i>	<i>pulmonologia</i> (łac., gr.)
<i>serce</i>	<i>kardiologia</i> (gr.)
<i>wątroba</i>	<i>hepatologia</i> (gr.)
<i>żołądek</i>	<i>gastrologia</i> (gr.)

Źródło: opracowanie własne¹.

¹ Tabele 2, 3, 4 i 5 to opracowania własne na podstawie słowników: *Elsevier's Dictionary of Medicine and Biology: In English, Greek, German, Italian and Latin*, Dorland's

Tabele 3 i 4 zawierają przykłady podobieństw i różnic związanych z przedrostkami i przyrostkami stosowanymi w polskim i angielskim języku medycznym.

Tabela 3. Przedrostki i przyrostki w języku medycznym

Prefiks/Sufiks	Znaczenie	Przykłady występowania w j. polskim	Przykłady występowania w j. angielskim	Znaczenie
Prefiks: hipo-/ <i>hypo-</i> (gr. ὑπο-)	Zbyt mały/ zbyt niski	hipotermia	<i>hypothermia</i>	zbyt niska temperatura ciała
		hipoglikemia	<i>hypoglyc(a)emia</i>	zbyt małe stężenie glukozy
		hipokalcemia	<i>hypocalc(a)emia</i>	zbyt małe stężenie wapnia w surowicy
		hipotermia	<i>hypothermia</i>	wychłodzenie organizmu
Sufix: -ektomia/ <i>-ectomy</i> (gr. ἐκτομή)	usunięcie	mastektomia	<i>mastectomy</i>	usunięcie piersi
		apendektomia/ usunięcie wyrostka robaczkowego	<i>appendectomy</i>	usunięcie wyrostka robaczkowego
		gastrektomia	<i>gastrectomy</i>	usunięcie żołądka
		lobektomia	<i>lobectomy</i>	usunięcie płata narządu

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4. Terminy z sufiksem *-itis* w języku angielskim i odpowiadające im terminy wielowyrazowe w języku polskim

Sufiks	Znaczenie	Termin w języku angielskim	Termin w języku polskim
-itis (łac. <i>-tis</i> , gr. <i>-ῖτις</i>)	zapalenie	<i>bronchitis</i>	zapalenie oskrzeli
		<i>dermatitis</i>	zapalenie skóry
		<i>gastritis</i>	zapalenie błony śluzowej żołądka
		<i>hepatitis</i>	zapalenie wątroby

Źródło: opracowanie własne.

Często w języku polskim obserwujemy terminy wielowyrazowe, opisowe, odpowiadające terminom angielskim utworzonym z prefiksów, rdzeni i sufiksów greckich lub łacińskich, np. *cholecystectomy* (EN) – „usunięcie pęcherzyka żółciowego” (PL), *rhabdomyosarcoma* (RMS) (EN) – „mięsak prążkowanokomórkowy” (PL).

We współczesnym języku medycznym łacińskie i greckie elementy stosowane są nie zawsze konsekwentnie (zob. McMorro 1998: 21), czego wynikiem są hybrydy powstałe z połączenia np. greckich prefiksów i łacińskich rdzeni, jak w wyrazach „dysfunkcja” (*dysfunction*), czy „liposukcja” (*liposuction*). Łacina i greka stanowią fundament także najnowszej nomenklatury medycznej (np. *orthohantavirus*, *coronavirus*). Trzeba jednak przyznać, że to angielski język medyczny pośredniczy w rozprzestrzenianiu się wpływów tych dwóch języków starożytnych.

Eponimy

Spory udział w nomenklaturze medycznej mają eponimy, czyli określenia utworzone od nazw własnych, np. nazwisk badaczy („choroba Parkinsona”, „zespół Downa”), miejsc („wirus Zika”), postaci mitycznych („zespół Otella”). Eponimami mogą być nie tylko nazwy chorób, lecz także nazwy objawów („objaw Babińskiego”), złamań („złamanie zgięciowe typu Messerera”), zabiegów („operacja Belseya”), narzędzi chirurgicznych („kleszczyki Babcocka”), struktur anatomicznych („ścięgno Achillesa”) itd. (Karwacka 2015).

Dla użytkowników języka medycznego istotne jest to, że eponimy mogą mieć zasięg międzynarodowy lub nie. Zatem eponim w jednym języku może mieć

nieeponimiczne odpowiedniki w innych językach lub występować w nich pod innym eponimem. Zdarza się też, że w jednym języku mamy do czynienia z eponimem i synonimicznym terminem opisowym nierzadko wypierającym eponim.

Tabela 5. Przykłady eponimów w języku polskim i angielskim

Angielski eponim	Angielski termin opisowy	Polski eponim	Polski termin opisowy
<i>Giardia lamblia</i> <i>Giardia duodenalis</i> <i>Giardia intestinalis</i>		Giardia lamblia Lamblia jelitowa	ogoniastek jelitowy wielkouściec jelitowy
<i>Cowper's glands</i>	<i>bulbourethral glands</i>		gruczoły opuszkowo-cewkowe
<i>Bartholin glands</i>	<i>greater vestibular glands</i>		gruczoły przedstonkowe większe
<i>Lyme disease</i>			borelioza
<i>Fallopian tube</i>			jajowód
	<i>reflexlocomotion</i>	metoda Wojty	
	<i>erythrocyte sedimentation rate (ESR)</i>	odczyn Biernackiego (OB)	
<i>Crohn disease</i>		choroba Leśniowskiego-Crohna	

Źródło: opracowanie własne.

Niektóre eponimy są wypierane przez terminy opisowe wskazujące na charakter lub pochodzenie choroby. Dotyczy to m.in. eponimów utworzonych od nazwisk lekarzy, którzy byli zbrodniarzami wojennymi w czasie II wojny światowej. Obecnie stosuje się np. nazwę „reaktywne zapalenie stawów” zamiast terminu „zespół Reitera” (*Reiter's syndrome*) (zob. Lu 2005) – jest to międzynarodowy trend, który nie objął jednak jeszcze wszystkich kontrowersyjnych

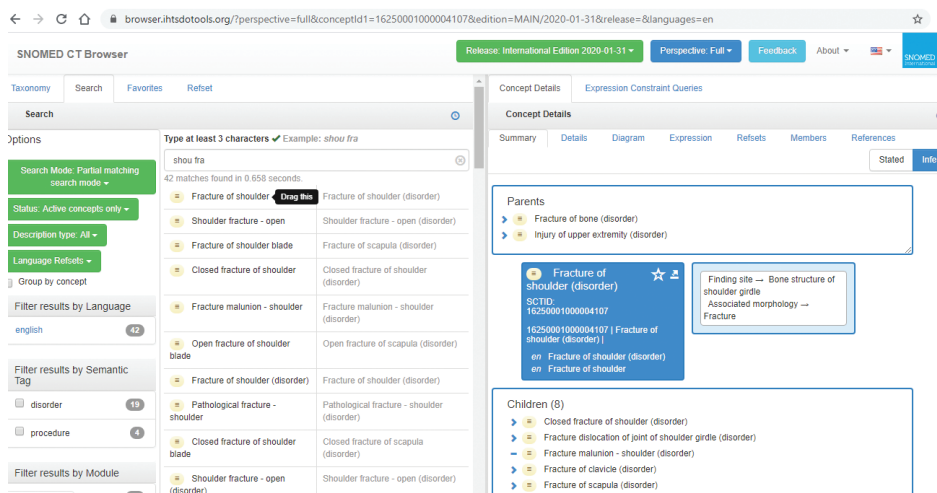
eponimów, np. zjawisko „neurodegeneracji związanej z kinazą pantotenianu” nadal figuruje pod eponimem *Hallervorden-Spatz disease* (choroba Hallervorden-Spatza) w klasyfikacji ICD-10 (zob. Kondziella 2009).

Skróty i skrótowce

Kolejną cechą języka medycznego jest występowanie terminów wielowyrazowych (np. „paciorkowcowe zapalenie gardła”, *streptococcal pharyngitis*), w tym również – skracanych do jednostek brachygraficznych (np. COPD – *chronic obstructive pulmonary disease*, POChP – „przewlekła obturacyjna choroba płuc”, pRBC – *packed red blood cells*, KKCz – „koncentrat krwinek czerwonych”, CNS – *central nervous system*, OUN – „ośrodkowy układ nerwowy”). W polskim języku medycznym zauważyć można tendencję do stosowania angielskich skrótów i skrótowców, np. AIDS, MCV, MCH, fMRI, WBC, RBC, TSH, INR, LDL, HDL itd. (zob. Badziński 2018: 69–70).

Język medyczny jako język kontrolowany

Inną wyraźną i charakterystyczną tendencją jest dążenie do porządkowania, uniformizacji i normalizacji terminologii, co ma służyć konsekwentnemu stosowaniu nomenklatury i zapewnieniu precyzji w komunikacji między specjalistami. Na przykład *nomina anatomica* to lista standardowo stosowanych terminów anatomicznych, SNOMED – system nomenklatury medycznej (ilustracja 1), ICD



Ilustracja 1. Wygląd wyszukiwarki SNOMED

Źródło: <https://browser.ihstsdotools.org/> (dostęp: 26.07.2020).

– klasyfikacja chorób i problemów zdrowotnych WHO (ilustracja 2), ICF – klasyfikacja funkcjonowania, niepełnosprawności i zdrowia, ICNP – klasyfikacja pielęgnarska (ilustracja 3) itp. Systemy i klasyfikacje to terminologie kontrolowane,

The screenshot shows the ICD-10 Version:2016 web interface. The search bar contains the word 'fracture'. The results are displayed in two columns. The left column shows a list of injuries, including 'S42.9 Fracture of shoulder girdle, part unspecified'. The right column shows a list of injuries, including 'S42.7 Multiple fractures of clavicle, scapula and humerus', 'S42.8 Fracture of other parts of shoulder and upper arm', and 'S42.9 Fracture of shoulder girdle, part unspecified'.

Ilustracja 2. Widok wyszukiwarki ICD

Źródło: <https://icd.who.int/browse10/2016/en> (dostęp: 26.07.2020).

The screenshot shows the ICNP Browser web interface. The search bar contains the word 'ból brzucha'. The results are displayed in two columns. The left column shows a list of injuries, including 'ból brzucha', 'ból chroniczny', 'ból fantomowy', 'ból fantomowy', 'ból kości', 'ból mięśni', 'ból mięśniowo-szkieletowy', 'ból naczyniowy', 'ból neurogeny', 'ból niedokrwieny', 'ból nowotworowy', and 'ból piersi'. The right column shows a list of injuries, including 'ból brzucha', 'ból chroniczny', 'ból fantomowy', 'ból fantomowy', 'ból kości', 'ból mięśni', 'ból mięśniowo-szkieletowy', 'ból naczyniowy', 'ból neurogeny', 'ból niedokrwieny', 'ból nowotworowy', and 'ból piersi'.

ICNP Browser

The screenshot shows the ICNP Browser web interface. The search bar contains the word 'ból brzucha'. The results are displayed in two columns. The left column shows a list of injuries, including 'ból brzucha', 'ból chroniczny', 'ból fantomowy', 'ból fantomowy', 'ból kości', 'ból mięśni', 'ból mięśniowo-szkieletowy', 'ból naczyniowy', 'ból neurogeny', 'ból niedokrwieny', 'ból nowotworowy', and 'ból piersi'. The right column shows a list of injuries, including 'ból brzucha', 'ból chroniczny', 'ból fantomowy', 'ból fantomowy', 'ból kości', 'ból mięśni', 'ból mięśniowo-szkieletowy', 'ból naczyniowy', 'ból neurogeny', 'ból niedokrwieny', 'ból nowotworowy', and 'ból piersi'.

Ilustracja 3. Widok przeglądarki ICNP

Źródło: <https://www.icn.ch/what-we-do/projects/ehealth/icnp-browser> (dostęp: 26.07.2020).

podlegające rygorystycznej weryfikacji pod kątem jednoznaczności, monoreferencyjności, precyzji i przejrzystości (zob. Karwacka 2016). Trzeba jednak zaznaczyć, że język medycyny nie jest wolny od synonimów (np. tych w tabeli 5) czy wyrazów polisemicznych (zob. Soubrier 2002).

Gatunki tekstów medycznych

Teksty medyczne tworzą swoistą sieć gatunków i metagatunków powiązanych tematyką i zawartością informacyjną (Piorno 2012: 168), np. w ulotce dla pacjenta znajdziemy informacje opracowane na podstawie obszernego i szczegółowego dokumentu „charakterystyka produktu leczniczego”, choć ten pierwszy dokument powinien być napisany przystępniejszym językiem. Tekst ulotki jest zatem uproszczony zarówno pod względem całościowej budowy tekstu, jak i konstrukcji poszczególnych zdań. Jest bardziej syntetyczny i zawiera tylko te informacje, które są istotne dla pacjenta (np. działania niepożądane, interakcje z innymi lekami itp.). Tekst jest bardziej bezpośrednio skierowany do odbiorcy. Zamiast terminów specjalistycznych powinny w nim występować określenia opisowe, zrozumiałe dla pacjentów (Piorno 2012: 176). Należy tu jednak zauważyć, że ulotki nie zawsze spełniają postulat czytelności, zawarty między innymi w Dyrektywie 2004/27/EC (Kościałkowska-Okońska 2018). Postulat ten wynika z trendu umieszczającego pacjenta w centrum uwagi służby zdrowia, a wspomniana Dyrektywa zawiera rekomendację takiego redagowania informacji dla pacjentów, aby były czytelne, klarowne oraz dostępne także dla osób niewidzących. Warto zaznaczyć, że ulotka dla pacjenta powstaje na podstawie charakterystyki produktu i jest następnie tłumaczona na języki unijne. Jest testowana pod kątem czytelności, lecz tylko w oryginale i jednym z języków, na który została przetłumaczona. W tabeli (zob. Kościałkowska-Okońska 2018: 149) przedstawiono fragment ulotki, w którym widać powiązania międzygatunkowe, uproszczenia w ulotce (np. przeciwwskazania – kiedy nie stosować), ale też miejsca, które mogłyby zostać bardziej uproszczone (np. kwasu acetylosalicylowego lub innych podobnych leków przeciwbólowych – NLPZ).

Relacje międzygatunkowe dostrzegamy także między artykułami naukowymi a materiałami popularyzatorskimi. Te pierwsze opisują wyniki badań naukowych prowadzonych zgodnie z rygorami medycyny opartej na dowodach naukowych (*evidence-based medicine*, EBM), a ich treść zorganizowana jest w konwencji IMRAD, czyli wstęp (*introduction*), metody (*method*), wyniki (*results*), dyskusja (*discussion*). Teksty popularyzatorskie opracowane na podstawie artykułów naukowych przekazują informacje na ten sam temat, lecz mają

uproszczoną postać – począwszy od tytułu, przez skrócony, zszytyzowany tekst o układzie sprzyjającym łatwemu przyswojeniu informacji, uproszczone – jak w ulotce do leku – zdania napisane w stronie czynnej i bezpośrednio skierowane do odbiorcy, zastąpienie pojęć abstrakcyjnych nieabstrakcyjnymi, aż po determinologizację, czyli opisowe przedstawienie tych pojęć, bez użycia specjalistycznej nomenklatury (Muñoz-Miquel 2012: 169–170).

Tabela 6. Relacje międzygatunkowe na podstawie ulotki dla pacjenta i charakterystyki produktu leczniczego

Patient Information Leaflet/PIL (EN)	Summary of Product Characteristics/SPC (EN)	Patient Information Leaflet/PIL (Ulotka dla pacjenta/UI) (PL)	Summary of Product Characteristics/SPC (Charakterystyka Produktu Leczniczego/ChPL) (PL)
Do not take Nurofen Express 200 mg liquid capsules if you: – have had a worsening of asthma, skin rash, itchy runny nose or facial swelling when previously taking ibuprofen, aspirin or similar medicines	Contraindications: <i>Patients who have previously shown hypersensitivity reactions (e.g. asthma, rhinitis, angioedema, or urticaria) in response to aspirin or other non-steroidal anti-inflammatory drugs (NSAIDs).</i>	Kiedy nie stosować leku Nurofen Express: – jeśli u pacjenta kiedykolwiek występowały duszność, astma, nieżyt nosa, obrzęk lub pokrzywka po przyjęciu kwasu acetylosalicylowego lub innych podobnych leków przeciwbólowych (NLPZ)	Przeciwwskazania: – u pacjentów z reakcjami nadwrażliwości w wywiadzie (np. skurcz oskrzeli, astma, zapalenie błony śluzowej nosa, obrzęk naczyńioruchowy lub pokrzywka) związanymi z przyjęciem kwasu acetylosalicylowego (ASA) lub innych niesteroidowych leków przeciwzapalnych (NLPZ)

Źródło: Kościalkowska-Okońska 2018: 149 (wyróżnienia – WK).

Wnioski

Przedstawione w niniejszym artykule cechy to tylko wybrane aspekty bogatego języka medycyny. Język medyczny jest niewątpliwie interesujący ze względu na terminologię, będącą nie tylko precyzyjnym narzędziem komunikacji w środowisku medycznym, lecz także zapisem dziejów medycyny. Język ten wciąż ewoluuje, częściowo w sposób kontrolowany poprzez klasyfikacje będące bazami terminologicznymi, a także regulacje prawne, którym podlegają niektóre gatunki medyczne, np. związane z rejestracją leków. Przyszłość języka medycyny będzie łączyć się z kierunkiem odkryć naukowych i rozwoju techniki, która pośrednio wpływa na stosowanie języka, np. w cyfrowych bazach danych.

Bibliografia

- Badziński A. (2018), *Collocations, equivalence and untranslatability as selected critical aspects in medical translation*, [w:] *Towards Understanding Medical Translation and Interpreting*, Gdańsk, s. 67–83.
- Domínguez M., Sapiña L. (2016), *Cancer Metaphors in Sports News: The match that must be won*, [w:] P. Ordonez-Lopez, N. Edo-Marza (red.), *Medical Discourse in Professional, Academic and Popular Settings (Language at Work)*, Bristol–Buffalo–Toronto, s. 149–172.
- Dorland W.A.N. (2012), *Dorland's Illustrated Medical Dictionary*. 32nd edition, Philadelphia.
- Dorland W.A.N (2012), *Medyczny słownik angielsko-polski, polsko-angielski*, wydanie 28, tłum. M. Czarnecki, K. Fleischer, Wrocław.
- Dąbrowska B. (1997/2005), *Podręczny słownik medyczny łacińsko-polski i polsko-łaciński*, Warszawa.
- Ezpeleta Piorno P. (2012), *An example of genre shift in the medicinal product information genre system*, „Linguistica Antverpiensia. New Series”, 11, „Themes in translation Studies”, Amberes, s. 139–159, <https://lans-tts.uantwerpen.be/index.php/LANS-TTS/article/view/302> (dostęp: 14.02.2020).
- Górnica M. (2003), *Terminologia tekstów specjalistycznych*, [w:] B.Z. Kielar, S. Grucza (red.), *Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*, Warszawa, s. 106–117.
- Fløttum K. (2006), *Medical research articles in the comparative perspectives of discipline and language*, [w:] M. Gotti, F. Salager-Meyer (red.), *Advances in Medical Discourse Analysis: Oral and Written Contexts*, Bern.
- Karwacka W. (2015), *Medical Translation*, [w:] Ł. Bogucki, S. Goźdz-Roszkowski, P. Stalmaszczyk (red.), *Ways to Translation*, Łódź, s. 271–298.

- Karwacka W. (2016), *Przekład tekstów medycznych*, Gdańsk.
- Kondziella D. (2009), *Thirty neurological eponyms associated with the Nazi era*, „European Neurology”, t. 62, s. 56–64.
- Konstantinidis G. (2006), *Elsevier's Dictionary of Medicine and Biology: In English, Greek, German, Italian and Latin*, Amsterdam.
- Kościałkowska-Okońska E. (2018), *Translating patient information leaflets: expectations of users and the reality*, [w:] W. Karwacka (red.) *Towards Understanding Medical Translation and Interpreting*, Gdańsk, s. 137–159, https://wyd.ug.edu.pl/sites/default/files/_nodes/publikacja/85696/files/karwacka_-_towards_understanding.pdf (dostęp: 01.05.2020).
- Lu D. W. i in. (2005), *Declining use of the eponym „Reiter's syndrome” in the medical literature, 1998–2003*, „Journal of the American Academy of Dermatology”, t. 53(4), s. 720–723.
- McMorrow L. (1998), *Breaking the Greco-Roman Mold in medical writing: the many languages of 20th century medicine*, [w:] H. Fischbach (red.), *Translation and medicine*, Amsterdam–Philadelphia, s. 13–28.
- Mićić S. (2013), *Language of medicine – present and future*, „JAHR – Annual of the Department of Social Sciences and Medical Humanities”, t. 4(7), s. 217–233, <https://www.jahr-bioethics-journal.com/index.php/JAHR/article/view/87> (dostęp: 14.02.2020).
- Muñoz Miquel A. (2012), *From the original article to the summary for patients: reformulation procedures in intralingual translation*, „Linguistica Antverpiensia NS”, s. 153–162, <https://lans-tts.uantwerpen.be/index.php/LANS-TTS/article/view/303> (dostęp: 14.02.2020).
- Navarro i Fernando I. (2017), *Conceptual metaphor types in oncology: cognitive and communicative functions*, „Ibérica”, nr 34, s. 163–186, <https://www.redalyc.org/pdf/2870/287053467008.pdf> (dostęp: 10.02.2020).
- Polackova G. (2006), *The „false friendship” of some medical terms in English-Slovak and Slovak-English translation*, „Bratislavské lekárske listy”, nr 107(4), s. 130–131.
- Salager-Meyer F. (1983), *The lexis of fundamental medical English: Classificatory framework and rhetorical function (a statistical approach)*, „Reading in a Foreign Language”, t. 1(1), s. 54–64.
- Soubrier J. (2002), *Les risques du métier à tennis elbow ou épicondylite latérale*, „Traduire”, nr 194, s. 55–76.
- Słomski P., Słomski P. (1996/2005), *Podręczny słownik medyczny angielsko-polski i polsko-angielski*, Warszawa.
- Tajer C. (2012), *Thinking medicine metaphorically*, „Argentine Journal of Cardiology”, t. 80(6), <https://www.sac.org.ar/wp-content/uploads/2014/04/2977.pdf> (dostęp: 10.02.2020).

Strony www

WHO – World Health Organization, *ICD-10 Version 2016*, <https://icd.who.int/browse10/2016/en> (dostęp: 24.08.2020).

ICN – International Council of Nurses. 2020. *ICNP Browser*, <https://www.icn.ch/what-we-do/projects/ehealth/icnp-browser> (dostęp: 24.08.2020).

SNOMED International Browser, <https://browser.ihtsdotools.org/> (dostęp: 24.08.2020).

Wioleta Karwacka

SELECTED FEATURES OF THE MEDICAL LANGUAGE – TERMINOLOGY, STANDARDIZATION, MEDICAL GENRES AND GENRE SHIFT

(Summary)

This article discusses selected features of the medical language with special emphasis on Polish and English. The first discussed feature is medical terminology, in particular: Greek and Latin influences, eponyms and acronyms. The medical language is a controlled one, which is another aspect presented in this article. The next characteristic feature includes conventions related to particular medical genres. Finally, genre shift is briefly discussed.

Key words: medical language, medical terminology, genre shift

Julia Mazurkiewicz-Sułkowska

Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
juliamaz100@yahoo.com

JĘZYK PRACOWNIKÓW SŁUŻB SPECJALNYCH W POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ I W BUŁGARSKIEJ REPUBLICE LUDOWEJ (NA PRZYKŁADZIE ANALIZY TECZEK TW „BOLEK” I TW „SABINA”)

Informacje zgromadzone w archiwach służb specjalnych okresu komunizmu od prawie trzydziestu lat pozostają w centrum zainteresowania opinii publicznej krajów dawnego „bloku socjalistycznego”. Tzw. teczki są też stałym elementem rozgrywek politycznych, a ich upublicznianie budzi ogromne emocje i kontrowersje. Pisane wówczas donosy i notatki służbowe są jednocześnie częstym tematem analiz historyków i archiwistów. Trudno jednak znaleźć kompleksowe badania języka, którym się charakteryzowały. Istnieją jedynie krótkie mini-słowniczki wywiadu PRL (Paczkowski 2004) oraz opinie – choćby tłumaczy Lecha Wałęsy (A.M. Mydlarskiej i W. Kubińskiego) – komentujące język donosów. Wynika z nich, że autorami tekstów zawartych w dokumentach niekoniecznie są bezpośrednio osoby, którym teksty te są powszechnie przypisywane. W opinii tłumaczy Wałęsy materiały zawarte w tzw. teczce Kiszczaka nie mogły być przygotowane przez przyszłego prezydenta, ponieważ pisane są językiem, który Wałęsie był zupełnie obcy (zob. Kubiński, Mydlarska 2017). Opinie te pokazują, że język teczek służb specjalnych powinien być zbadany nie tylko przez archiwistów i historyków, ale także językoznawców. Wypełnienie tej luki badawczej może pomóc w odpowiedzi na wiele interesujących pytań: czy język donosów tworzy odrębny gatunek w ramach administracyjnej odmiany języka prawniczego, czy może też szeroko pojętej lingwistyki sądowej? czy osoby piszące donosy zachowywały swój idiolekt, czy też zmieniały styl na

potrzeby „zadania”? czy istnieje możliwość ustalenia autentyczności teczek na podstawie konfrontacji tekstów donosów z idiolektem osoby podejrzewanej o współpracę? czy pracownicy UB posiadali swój technolekt, a jeśli tak, jakie były jego cechy? Wszystkie te pytania można *de facto* podzielić na dwie grupy: 1) o język osób donoszących (przekazujących informacje) i 2) o język pracowników służb specjalnych. Z pewnością ciekawe wnioski mogłaby przynieść analiza konfrontatywna, polegająca na porównaniu języka donosów w różnych krajach byłego bloku socjalistycznego.

Niniejszy artykuł jest próbą analizy języka pracowników służb specjalnych w aspekcie konfrontatywnym, na przykładzie dwóch teczek z krajów „demoludów” – Polski i Bułgarii. W obydwu krajach dyskusja o współpracy osób zaufania publicznego z komunistycznymi służbami specjalistycznymi jest bardzo gorąca. W Polsce niewątpliwie największe emocje wzbudziło ujawnienie teczki byłego prezydenta Lecha Wałęsy (domniemany TW „Bolek”), zaś w Bułgarii podobnym echem odbiła się informacja o istnieniu teczki chyba najbardziej znanej bułgarskiej (a dokładniej, bułgarsko-francuskiej) intelektualistki Julii Kristevej (domniemany TW „Sabina”), która jest niekwestionowanym autorytetem w filozofii, psychoanalizie i semiotyce. Obie teczki wywołały tak duże zainteresowanie publiczne, że zostały upublicznione w Internecie. Zarówno Wałęsa, jak i Kristeva zaprzeczają współpracy i twierdzą, że teczki są sfalszowane. Udośćniane opinii publicznej dokumenty nie mogą jednak stanowić podstawy do analizy (zwłaszcza konfrontatywnej) języka tajnych współpracowników z wielu powodów. Przede wszystkim nie ma pewności, że donosy są autentyczne, nie można też porównywać języka niewykształconego przedstawiciela związków zawodowych z językiem władającej kilkoma językami i wykładającej na najlepszych światowych uniwersytetach intelektualistki, poza tymteczka Kristevej nie zawiera ani jednego tekstu pisanego czy dyktowanego i podpisanego przez nią osobiście. W jej teczce są wyłącznie notatki służbowe sporządzone przez oficera prowadzącego rozmowy. Teczki te jednak dają możliwość porównania idiolektów specjalistycznych pracowników służb specjalnych w dwóch państwach bloku wschodniego.

Teczka personalna tajnego współpracownika o pseudonimie „Bolek”

Teczka jest sporządzona przez 3 pracowników i jednego rezydenta, co jest zaznaczone w podsumowującym akta dokumencie. Język pracowników służb przeprowadzających rozmowy – z osobą początkowo pozyskiwaną, a następnie TW – którzy sporządzali notatki służbowe, arkusze kontroli oraz charakterystyki

tajnego współpracownika, charakteryzuje styl, który można nazwać prawniczo-administracyjnym, z właściwymi językowi urzędów państwowych formami bezosobowymi, szablonowością i standardowością. Czytając materiały sporządzone przez pracowników SB, nie mamy wątpliwości, że jest to rodzaj języka specjalistycznego, w dużym stopniu sterminologizowanego, o czym świadczą bardzo częste konstrukcje z frazą określającą w postpozycji, np. „lat ok. 21”, „w godzinach wieczornych”. Jest to typowy dla polszczyzny szyk przy terminologizacji pojęcia wyrażonego połączeniem rzeczownika z przymiotnikiem (np. „rumianek zwyczajny”/„zwyczajny rumianek”) (zob. Mazurkiewicz-Sułkowska 2014). Dokładniejsza analiza dokumentu pozwoliła na wyodrębnienie również następujących cech.

Właściwe językowi urzędowemu skróty: tj. „w/w” oraz sformułowania „w dniu”, „w dniu dzisiejszym”, „wobec zaistniałej sytuacji”, „w wyniku”, „wobec powyższego”, „na skutek”, „w związku z (powyższym)”, „biorąc pod uwagę”, np.

W/w obrał pseudonim «Bolek».

W/w plotka b. szybko „obiegła” stocznę.

W dniu dzisiejszym przeprowadziłem rozmowę operacyjną z...

Na skutek informacji o wkroczeniu MO na teren stoczni i zbliżenia się wojska do bram.

W związku z powyższym nawiązałem kontakt z Wałęsą.

Biorąc pod uwagę jego aroganckie zachowanie się zaniechałem dalszej rozmowy.

Bardzo duże nasycenie tekstów typowymi dla języka i stylu administracyjnego konstrukcjami analitycznymi zawierającymi frazę znominalizowaną: „celem odbycia”, „celem uwolnienia”, „celem poproszenia”, „celem omówienia”, „celem zdobycia”, „w wypadku nie dojścia”, „w celu wywołania”, „z zamiarem zobaczenia”, np.

Udali się wraz z nimi do miasta **celem uwolnienia** więźniów.

W wypadku nie dojścia do spotkania planowanego T.W. będzie do mnie dzwonił.

W celu wywołania spotkania podałem mu poprzednio swój numer telefonu służbowego.

Działał on z aktywnym wypadków grudniowych **celem zdobycia** u nich lepszego zaufania.

Wyszedł ponownie do miasta **z zamiarem zobaczenia** co dzieje się na mieście.

Wysoka frekwencywność form biernych i bezosobowych: „został zwolniony”, „został wybrany”, „zostaną uwolnieni”, „zaczęto krzyczeć”, „zaczęto rzucać”, „miano przedstawić”, „została zwrócona”, „został doprowadzony”, „przeprowadzono rozmowę”, „przeprowadzono szereg rozmów”, „dokonano wyboru”, np.

Z tłumu **zaczęto krzyczeć**, że jest to przebrany milicjant.

Załoga ustaliła listę postulatów, którą **miano przedstawić** w dyrekcji.

... w godzinach wieczornych **został doprowadzony** do Kom. Woj. M.O. w Gdańsku, gdzie **przeprowadzono** z nim szczegółową rozmowę...

Przeprowadzono z nim szczegółowe szkolenie na którym **pouczono** go jak ma zachowywać się w swoim środowisku.

Po każdym jego wystąpieniu **przeprowadzono** z nim rozmowę podczas której **wytykano** mu jego niewłaściwe wystąpienie na zebraniu, **pouczano** jak ma zachowywać się oraz **ostrzegano** go, że o ile będzie nadal tak postępował, to zostanie zwolniony z zakładu.

W dniu 11.02.1976 na Wydz. W-4 Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyło się zebranie związkowe, na którym **dokonano** wyboru nowych władz związkowych.

Odwrócony szyk w połączeniach czasownik w czasie przeszłym + imiesłów bierny: „przyjęty został”, „wysłuchany został”, „pozyskany został”, „wytypowany został”, np.

Do pracy w Stoczni Gdańskiej **przyjęty został** dnia 17.05.1967.

Referat o wytycznych **wysłuchany został** «na śpiąco».

Wymieniony **pozyskany został** doraźnie w dniu 22.12.1970.

...z ramienia ustępującej Rady Oddziałowej **wytypowany został** jako delegat na konferencje Rady Zakładowej.

Uwagę zwraca również wysoka częstotliwość użycia spójników „gdyż”, „iż”, „ażeby”, „lecz”, „aby”, „oraz”, np.

Stwierdził, że komendant przyrzekł mu, **iż** więźniowie zostaną uwolnieni.

W tym momencie kierownik Wydziału oznajmił, **ażeby** wybrać spośród załogi...

Treść komunikatu nawoływała **aby** nie wychodzić z terenu stoczni **gdyż** nastąpią aresztowania by nie dać się sprowokować **gdyż** mogą być zastrzeleni.

Kolejną cechą charakterystyczną jest bardzo częste użycie czasownika „udać się”, np. „**Udał się** do manifestującego tłumu”, „**Udał się** w kierunku stoczni”.

Do określenia osób w aktach są użyte następujące określenia: „osobnik”, „obywatel”, „towarzysz”/„tow.”, „jednostka”, np.

Ten sam **osobnik** ogłosił przez megafony... Jest to osobnik w wieku lat ok. 35.

Obywatel Wałęsa zgodził się z moim stanowiskiem.

Znał numer telefonu do **tow.** Serwacińskiego.

Dał się poznać jako **jednostka** zdyscyplinowana i chętna do współpracy.

Wykorzystywany był jako jednostka sygnalizacyjna.

Często pojawia się również określenie anaforyczne „wymieniony”/„wyżej wymieniony”, np. „**Wymieniony** tłumaczył, że...”, „**wymieniony** zwrócił się do dyrektora...”.

Sporadycznie w tekście pojawiają się regionalizmy lub kolokwializmy, typu „na holu”, „na zakładzie”, „dla tłumu”. Użycie konstrukcji „dla + dopełniacz” zamiast celownika może świadczyć o kresowym pochodzeniu oficera prowadzącego, np.

Na **holu** znajdowało się bardzo dużo rannych milicjantów.

... na **zakładzie** nic się nie dzieje.

...pokazał **dla tłumu** w oknie kilka osób...

Z powyższego wynika, że w aktach TW „Bolka” mamy wiele cech języka administracyjno-urzędowo-prawniczego. Jest to przykład języka stosunkowo poprawnego, a poza dość licznymi błędami interpunkcyjnymi tylko sporadycznie pojawiają się błędy ortograficzne, np. „Stara się iść **najkrutszą** trasą”.

Teczka personalna tajnego współpracownika o pseudonimie „Sabina”

Teczka Julii Kristevej jest pisana przez dwóch pracowników służb specjalnych: osoby prowadzącej, która jest autorem wszystkich notatek służbowych oraz oficera nadzorującego przebieg sprawy i regularnie piszącego opinie oraz wskazówki co do dalszego postępowania z tajnym współpracownikiem.

W odróżnieniu od teczek TW „Bolka” teczka TW „Sabiny” ma bardzo mało cech języka prawniczo-administracyjnego. Co prawda w tekście pojawiają się zarówno formy bierne i zwrotne: *са получени, се повтарят, се дава* („otrzymano”, „powtarzają się”, „daje się”) – *Додега от агент «Сабина» са получени две информации*¹ (tłum. „Dotychczas od agenta «Sabina» otrzymano dwie informacje”), *Не се дава обаче обща оценка от резултатите на проведения семинар* („Nie daje się jednak ogólnej oceny wyników przeprowadzonego seminarium”), jak i nominalizacje: *с цел указване давление* („w celu wywarcia nacisku”) – *... с цел указване давление на съдебните власти...* („...w celu wywarcia nacisku na władze sądownicze...”), ale ich frekwencyjność jest bardzo niska i absolutnie nie wpływa na odbiór tekstów jako administracyjno-prawniczych.

¹ W związku ze specyfiką analizowanych bułgarskich materiałów (bardzo dużą ilością błędów językowych, wyrazów gwarowych itd.), w niektórych przypadkach zrezygnowano z tłumaczenia tekstu źródłowego, a tam, gdzie go przetłumaczono, w miarę możliwości zachowano oryginalną stylistykę, ortografię i interpunkcję.

Sporadycznie pojawia się fraza *в резултат на* („w wyniku” – ... *в резултат на което* *ряко се увеличили тяхните последователи*, ... *в резултат на много интензивната им пропаганда* („... w wyniku czego gwałtownie zwiększyła się ilość ich zwolenników”, „...w wyniku ich bardzo intensywnej propagandy”).

Jedynymi markerami urzędowości tekstów z teczki TW „Sabiny” są określenia anaforyczne: *същият/същата, горепосочените* („wspomniany”, „wyżej wymienieni”) – *Същият взел отрицателно становище, Същият често посещавал Кайло, ... след приемане на същата в ООН..., ... заедно с горепосочените образували така наречената интелектуално-философска надорганizacionна ръководна група...* („Wspomniany zajął odmienne stanowisko”, „Wspomniany często odwiedzał Kailo”, „...po przyjęciu wspomnianej do ONZ...”, „...wraz z wyżej wymienionymi mieli stworzyć tak zwaną intelektualistyczno-filozoficzną grupę...”) oraz stosunkowo często używane konstrukcje imiesłowowe, co jest obce ogólnej odmianie języka, gdzie tego typu formy właściwie się nie pojawiają. W języku bułgarskim użycie imiesłowu przysłówkowego zawsze jest połączone z dążeniem do nadania przekazowi bardziej intelektualnego i oficjalnego charakteru. Jako przykłady opisanych form w teczce Sabiny można przytoczyć następujące użycia imiesłowów: *заявявайки, атакуйвайки, обвинявайки, използвайки* („oświadczając”, „atakując”, „oskarżając”, „wykorzystując”):

Най-силно влияние имали привържениците на Социализма, които осъждали ОАР за сътрудничество със САЩ защото приела плана Роджърз, заявявайки, че нито ОАР, нито Сирия са социалистически страни... (Najmocniejszy wpływ podobno mają zwolennicy Socjalizmu, którzy jakoby osądzają ZRA za współpracę z USA, ponieważ przyjęły one plan Rogersa, **oświadczając**, że ani ZRA, ani Syria nie są krajami socjalistycznymi...).

...в същото време засилили антисъветската пропаганда, атакуйвайки СССР по следните въпроси... (...w tym samym czasie mieli nasilić propagandę antyradziecką, **atakując** ZSRR w następujących kwestiach...).

...критиковали при свои изказвания политиката на Китай, обвинявайки го, че сътрудничи повече с официалната реакционна френска политика [... podobno krytykują w swoich wypowiedziach politykę Chin, **oskarżając** je w tym, że bardziej współpracują z oficjalną francuską polityką reakcyjną).

...търсела пътища за популяризиране на старата китайска култура използвайки по-доброто разположение на китайското ръководство... (...podobno szukała dróg popularyzacji starej kultury chińskiej **wykorzystując** lepsze nastawienie władz chińskich...).

Do określenia osób są używane wyłącznie *източник* („źródło”) i *агент* („agent”), np.

Средата в която работи и живее **източникът** е именно интелектуална., Източникът видял едно писмо... (Środowisko w którym mieszka i pracuje **źródło** jest właśnie intelektualne...).

Източникът не знае поименно собствениците и издателите... (**Źródło** nie zna z imienia i nazwiska właścicieli i wydawców...).

Задачи на **източника** не можем да поставим, защото от двете съобщения не се виждат възможностите му (Zadań źródłu nie możemy powierzyć, dlatego że te dwie wiadomości nie pokazują jego możliwości).

Досега от **агент** «Сабина» са получени две информации (Dotychczas od agenta «Sabina» otrzymano dwie wiadomości).

Как już wspomniałam, лектура тeczki TW „Sabina” pod kątem językowym absolutnie nie przypomina lektury тeczki TW „Bolek”. Teczka Kristевой prawie nie ma cech języka urzędniczego, natomiast wyróżnia ją coś innego – wręcz gigantyczna nieudolność językowa oficera prowadzącego. Ilość błędów gramatycznych, ortograficznych, stylistycznych i interpunkcyjnych jest tak dużа, że samo ich wymienienie i klasyfikacja wystarczyłyby na odrębne opracowanie. Jako dominujące można wymienić:

- łączna pisownia nie z czasownikami: **Неможал** лично да присъствува..., ...че **немогат** да приемат тази книга за продажба..., ... **немогъл** да намери друго обяснение...;
- уżycie form rodzajnika długiego w miejscu rodzajnika krótkiego: Освен **източникът** от френска страна били поканени още следните лица...;
- nieuzasadnione уżycie й w rzeczownikach liczby mnogiej: Преглед на положението на **свойте** сънародници..., ... студенти и ученици както във висшите учебни заведения, така и в **гимназийте**...;
- notoryczna pisownia -ия- w wyrazach pochodzenia obcego: Изнесение данни са известни в голямата си част от **официални** източници, ... сътрудници повече с **официалната** реакционна френска политика, ... а се организира събиране на **материялни** средства за подпомагане на Палестинското революционно движение, ... получи **материяли** за Димитър, ... често дава место на **материяли** на страниците на списанието..., На левичарските организации и **по-специално** на маоистите...;
- у w miejscu nieakcentowanego i zredukowanego poprzez podniesienie artykulacji „о”: ... с цел указване давление на съдебните власти...;
- brak jakiegokolwiek konsekwencji w formach z kontynuantem dawnej „jaci”. Niektóre formy są zgodne z zasadą przegłosu w bułgarskim języku literackim (alternacja „a/e” w miejscu starej „jaci”), ale kilkanaście razy pojawia się gwarowy wyraz **место** (zamiast **място** („miejsce”), który sugeruje zachodniobułgarskie pochodzenie osoby piszącej i jest klasycznym

błędem mieszkańców Sofii i okolic, np. ... често дава **место** на материяли на страниците на списанието... , В своето кредо китайците слагали на първо **место** развитието на отношенията със социалистическите страни, на второ **место** с развитите капиталистически страни и на трето **место** с развиващите се страни, На практиката развитието на отношенията със социалистическите страни отивало на трето **место**. W dalszej części tekstu pojawia się jednak forma *тяхните* (zamiast *техните* – „ich”), która już zupełnie nie jest właściwa dialektom zachodnim, np. ... в резултат на което **ряско** се увеличили **тяхните** последователи в резултат на много интензивната им пропаганда.

Uwagę zwracają również rusycyzmy typu *особняк* („willa”) – *Просто-рен особняк в Париж...* („Przestronna willa w Paryżu”) i duża liczba potocznych i kolokwializmów, jak np. *лудница* („dom wariatów”/„wariatkowo”) – *Че в СССР били създадени лудници в които се затваряли интелектуалци* („Że w ZSRR podobno są stworzone **domy wariatów** w których są zamykani intelektualiści”).

Lektura teczeki TW „Sabiny” sprawia wrażenie zbioru tekstów pisanych językiem bardzo ogólnym, z nielicznymi markerami administracyjno-prawniczymi. To styl osób o bardzo niskiej kulturze językowej, które nie mają opanowanych podstawowych zasad językowej poprawności. Zdumiewa wręcz fakt, że do rozmów z intelektualistką pokroju Kristevej był oddelegowany ktoś o tak niskich kompetencjach językowych. Oficer prowadzący nie był nawet w stanie poprawnie napisać dziedziny, którą zajmuje się przesłuchiwane przez niego „źródło” i zamiast *семиотика* („semiotyka”) napisał *семеотика* („semeotyka”).

Osobnym zagadnieniem wartym analizy językoznawczej, zwłaszcza w ramach językoznawstwa sądowego, jest zbadanie stopnia przekonania pracowników służb specjalnych co do prawdziwości otrzymanej informacji. W odpowiedzi na to pytanie mogą pomóc wykładniki modalności epistemicznej w tekstach pisanych przez pracowników SB. Przez modalność epistemiczną rozumiem tu ocenę prawdziwości informacji udzielanych przez tajnych współpracowników, inaczej mówiąc, stopień przekonania piszącego co do prawdziwości wygłaszanego przez TW sądu (zob. Grzegorzczkova 2001: 121–136). Ponieważ opisywane w notatkach służbowych treści zazwyczaj są wtórnymi komunikatami, mamy tu do czynienia również z renarracją, opisywaną w literaturze często jako ewidencjalność. Przy czym niektórzy autorzy podkreślają, że już samo kodowanie faktu otrzymania informacji z drugiej ręki zdejmuję z nadawcy odpowiedzialność za prawdziwość przekazywanego sądu, wobec czego wykładnik użycia interpretatywnego naturalnie jest jednocześnie

wykładnikiem oceny epistemicznej (zob. Holvoet 2011: 86). Dla potrzeb niniejszego artykułu będę posługiwała się terminem „modalność imperceptywna”, łączącym zarówno renarrację (evidencjalność), jak i rezerwę prawdziwościową (modalność epistemiczną). Jak zaznaczają autorzy *Gramatyki konfrontatywnej bułgarsko-polskiej* (Korytkowska, Roszko 1997), parafraza zdania imperceptywnego zawiera co najmniej dwa zdania, których predykaty odnoszą się do co najmniej dwóch aktów informacyjnych – aktualnego i pierwotnego: „X powiedział, że Y powiedział, że Z, ale X nie jest pewien, że Z”.

Strukturę semantyczną zdania imperceptywnego – czyli zdania zawierającego jednocześnie renarrację i rezerwę prawdziwościową – realizują na płaszczyźnie powierzchniowej obydwie języki. Zarówno w języku polskim, jak i bułgarskim służą do tego wykładniki leksykalne typu: *podobno, rzekomo, jakoby, вероятно, може би, сигурно*. Partykuły modalne występujące w zdaniach imperceptywnych zostały już niejednokrotnie poddane analizie językoznawczej (zob. Czapiga 2005; Honowska 1984; Puk 2013). Poza tymi leksykalnymi markerami język bułgarski posiada również osobne formy narratywne, czyli formy tzw. trybu nieświadka (*несвидетелско наклонение, преизказно наклонение*). Bułgarskie formy narratywne mogą być użyte przy jednoczesnym spełnieniu dwóch warunków: renarracji i rezerwy prawdziwościowej, a użytkownik języka w swojej wypowiedzi zawsze musi się ustosunkować co do prawdziwości wypowiedzianej treści, ponieważ każdy z dzieł w pięciu bułgarskich czasów ma odrębną formę dla modalności indykatywnej i odrębną dla modalności imperceptywnej. Dodatkowo rezerwa prawdziwościowa może być podkreślona poprzez wzmocnioną formę narratywną lub za pomocą leksemu *уж*. Nie dziwi więc fakt, że przy takim bogactwie form modalność imperceptywna jest w tym języku szybko „wylapywana” przez użytkowników i badaczy języka. Ci ostatni podkreślają, że tryb nieświadka, nazywany często żartobliwie trybem plotkarskim po 1989 roku stał się jednym z wyznaczników poziomu prasy na rynku bułgarskim (im bardziej poważne medium, tym rzadziej spotykają się w nim formy narratywne). Warto tu podkreślić, że formy te są wyjątkowo rzadko spotykane w bułgarskim języku prawniczym i administracyjnym.

W języku polskim dla oddania modalności imperceptywnej, poza leksykalnemu wykładnikom typu „podobno”, „jakoby”, „rzekomo”, służy również paramorfologiczna konstrukcja „mieć” + bezokolicznik. Nie należy tej konstrukcji mylić z homonimiczną konstrukcją „mieć” + bezokolicznik, wyrażającą modalność irrealną (zob. Nowakowska 2017), np.

- imperceptywność (renarracja + rezerwa prawdziwościowa) – „X powiedział, że Y powiedział, że Z, ale X nie jest pewien, że Z”. „Prezydent miasta miał dać łapówkę, w rzeczywistości jednak płacił za piwo”;

- irrealność (charakter przeciwny) – „X wie, że P nie zostało spełnione, X przypuszczał, że P zostało spełnione”. „Już miała powiedzieć, że raz się żyje, ale przypomniawszy sobie, że w jej przypadku to nie do końca prawda”.

Analiza badanych teczek pod kątem wyrażania modalności imperceptywnej przyniosła bardzo ciekawe rezultaty. Teczka TW „Sabiny” zaskakuje tym, że jest prawie w 90% napisana w trybie nieświadka. Formy narratywne zdecydowanie dominują we wszystkich notatkach służbowych, np.

*На източника **направило** голямо впечатление почти неприкритата борба за надмощие на този симпозиум между привържениците на Алжир и ОАР в Палестинското движение, но **немогъл** да намери друго обяснение освен борбата за водачество на арабския свят между ръководителите на тези две страни (Na źródle podczas sympozjum **miała wyrzucić** duże wrażenie prawie nieukrywana walka o przewagę między zwolennikami Algierii i ZRA w sprawie kwestii palestyńskiej, lecz **podobno nie mogło** ono znaleźć innego wyjaśnienia niż walka pomiędzy przywódcami tych krajów o przywództwo w świecie arabskim).*

*На симпозиума **присъствували** повече от 200 души на издръжка на Емира на Кувейт, който **преследвал** две цели... (Na sympozjum **podobno było obecnych** około 200 osób, będących na utrzymaniu Emira Kuwejtu, który **miał prześladować** dwa cele...).*

Można by podejrzewać, że pracownik bułgarskich służb specjalnych używał form narratywnych wyłącznie ze względu na ich funkcję renarracyjną, zerując jednocześnie rezerwę prawdziwościową. Dokładniejsza analiza materiału nie potwierdza jednak tej tezy, ponieważ w momentach braku rezerwy prawdziwościowej, przy zachowaniu renarracji, agent decydował się na formy rezultatywnego czasu perfectum, np.

*Източникът **е пребивавал** от 13 до 28 февруари т.г. в Близкия изток и участвувал в симпозиума по Палестинския въпрос организиран в Кувейт под патронажа на Емира на страната... (Źródło **przebywało** od 13 do 28 lutego b.r. na Bliskim wschodzie i podobno brało udział w sympozjum dotyczącym kwestii palestyńskiej pod patronatem Emira kraju ...).*

Analiza powyższego zdania pokazuje, że oficer prowadzący nie ma wątpliwości co do pobytu TW w okresie od 13 do 28 lipca na Bliskim Wschodzie, natomiast pozostała informacja (o uczestnictwie w sympozjum) jest już wyrażona formami narratywnymi. *Perfect*, który daje właśnie możliwość renarracji bez jednoczesnej rezerwy prawdziwościowej, pojawia się w tekstach niezwykle rzadko.

Analogiczna sytuacja jest w zdaniu:

Официально френското правителство не пречело на развиваната от двамата палестински представители дейност и даже проявило жест и им разрешило да наемат малко помещение за свой клуб, в който източникът още не е имал възможност да отиде (Oficjalnie rząd francuski podobno nie przeszkadza rozwijanej przez dwóch palestyńskich przedstawicieli działalności i nawet w ramach ukłonu miał pozwolić wynająć małe pomieszczenie dla swojego klubu, do którego źródło jeszcze **nie miało możliwości** pójść).

Interesujące jest to, że często formy rezultatywnego *perfectu* są poprzedzone frazami podkreślającymi pewność przekazywanej informacji, tak jak w następującym zdaniu, gdzie forma *perfectum* jest poprzedzona stwierdzeniem „źródło posiada wiedzę, że...”:

На източника е известно че **са били поканени** видни общественици (Źródłu jest znane, że **zostali zaproszeni** wybitni społecznicy).

Analiza teczek TW „Bolka” pod kątem form imperceptywnych prowadzi do analogicznych wniosków. W tekście polskim bardzo często pojawiają się wykładniki rezerwy prawdziwościowej, które zaskakują tym bardziej, żeteczka TW „Bolka”, jak wspomniano, ma wiele cech języka prawniczo-administracyjnego, a wykładniki imperceptywności absolutnie nie są temu stylowi właściwe. Ich wysoka frekwencywność pokazuje, jak bardzo autor notatek służbowych chciał podkreślić własną rezerwę prawdziwościową. W tekstach są użyte zarówno wykładniki leksykalne, jak i paramorfologiczna konstrukcja „mieć” + bezokolicznik:

- markery leksykalne: „Nazwisk stoczniowców, którzy brali udział w maltretowaniu milicjantów, Wałęsa **rzekomo** nie zna”, „Do 3-osobowego kolektynu wszedł również Wałęsa L. który **rzekomo** nie zna dwóch pozostałych osób”, „Wśród załogi rozpowszechniane były plotki **jakoby** wojsko, które obstawiło stocznię jest radzieckie lub czeskie...”;
- Paramorfologiczna konstrukcja: „Wałęsa L. **miał zapytać** dyrektora co robić w tej sytuacji”, „Dyrektor odpowiedział, aby...”, „Na tę propozycję funkcjonariusz **miał wyrazić zgodę** i ją zaaprobował”.

Czasami potrzeba podkreślenia rezerwy jat tak duża, że oficer prowadzący używa form wzmocnionych, złożonych zarówno z wykładnika leksykalnego, jak i konstrukcji „mieć” + Inf.:

Po odbiciu karty zegarowej Wałęsa L. opuścił stocznię i udał się do domu skąd **miał rzekomo nigdzie nie wychodzić**.

Komendant **miał rzekomo przyrzec**, że więźniowie zostaną uwolnieni. Wówczas funkcjonariusz w cywilu **miał rzekomo zapytać** Wałęsę jakie widzi on rozwiązanie.
 Dyrektor **miał rzekomo przyznać**, że nie będą pociągani do odpowiedzialności lecz na piśmie tego nie przedstawił.

Podsumowując całość rozważań, można stwierdzić, że pomimo bardzo dużych różnic stylistycznych i językowych między dwiema teczkami jedna rzecz je niewątpliwie łączy – dążenie pracowników służb specjalnych do podkreślenia własnej rezerwy prawdziwościowej co do przekazywanych przez tajnych współpracowników treści. Fakt ten zadziwia tym bardziej, że zarówno w tezcze TW „Bolka”, jak i TW „Sabiny” źródła są oznaczone jako „zaufane”. Językowa analiza jednak temu zaprzecza.

Bibliografia

- Czapiga Z. (2005), *O funkcji modalnej leksemu mozem/może w języku rosyjskim i polskim*, „Slavia Orientalis”, nr 2, s. 271–281.
- Grzegorzczkowska R. (2001), *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Holvoet A. (2011), *O leksykalnych wykładnikach użycia interpretatywnego*, „Linguistica Copernicana”, nr 1(5), s. 77–91.
- Honowska M. (1984), *Prawdopodobnie (przyczynek do teorii aktu mowy)*, „Polonica”, nr 10, s. 121–131.
- Korytkowska M., Roszko R. (1997), *Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska 6. cz. 2 Modalność imperceptywna*, Warszawa.
- Korytkowska M., Koseska-Toszeva V., Roszko R. (2007), *Polsko-bułgarska gramatyka konfrontatywna*, Warszawa.
- Kubiński W., Mydlarska A.M. (2017), *Nowa linia obrony Wałęsy. „Język z donosów nie jest w jego stylu. On nie mówił jak milicjant!”*, <https://telewizjarepublika.pl/nowa-linia-obrony-walesy-quotjezyk-z-donosow-nie-jest-w-jego-stylu-on-nie-mowil-jak-milicjantquot,44789.html> (dostęp: 14.02.2020).
- Mazurkiewicz-Sułkowska J. (2014), *Słowiańska terminologia techniczna (na materiale polskim, rosyjskim i bułgarskim)*, Łódź.
- Nowakowska M. (2017), *Interpretacja prospektywna peryfrazy ‘mieć + bezokolicznik’*, „Bulletin de la Société polonaise de Linguistique”, t. LXXIII, s. 221–246.

- Paczkowski A. (2004), *Bardzo krótki słownik wywiadu*, „Biuletyn IPN”, t. 4, nr 11(46), s. 67–70.
- Puk M. (2013), *Rosyjski wykładnik modalności epistemicznej очевидно i jego polskie oraz angielskie odpowiedniki*, „Przegląd Rusycystyczny”, nr 1(141), s. 116–132.

Julia Mazurkiewicz-Sułkowska

**LANGUAGE OF EMPLOYEES OF THE COMMUNIST-ERA STATE
SECURITY SERVICE IN THE POLISH PEOPLE’S REPUBLIC
AND THE PEOPLE’S REPUBLIC OF BULGARIA (BASED ON AN
ANALYSIS OF “BOLEK” AND “SABINA” COLLABORATORS FILES)**

(Summary)

Releasing declassified files, reports, denunciations and other Communist-era secret service documents in the former socialist countries raises great controversies and emotions. The so-called “teczki” become an element of political maneuvering and power games. Reports from the informants and collaborators are usually the object of consideration for historians and archivists alike. However, there are virtually no linguistic analyses that characterize them. The paper is an attempt to investigate the language of secret service employees from a comparative perspective based on two collections of notes from Poland and Bulgaria.

Key words: language of secret services, language of denunciations, secret service files, Polish People’s Republic, People’s Republic of Bulgaria

Anetta Buras-Marciniak
Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
anetta.buras@uni.lodz.pl

OD JUGOSŁAWII DO BOŚNI I HERCEGOWINY – WPŁYW WZAJEMNYCH RELACJI NA WSPÓŁCZESNĄ KOMUNIKACJĘ

Bośnia ogłosiła niepodległość w marcu 1992 roku, co było jedną z przyczyn wybuchu wojny domowej zaliczanej do najbardziej krwawego konfliktu w Europie od zakończenia II wojny światowej. Wojna zakończyła się w roku 1995 podpisaniem traktatu pokojowego w Dayton, na mocy którego Bośnia i Hercegowina (BiH) stała się krajem niepodległym, podzielonym na dwie części składowe: Republikę Serbską (49% terytorium) i Federację Muzułmańsko-Chorwacką (51% terytorium). W późniejszych latach powstał Dystrykt Brzko, który zamieszkują wszystkie trzy narody. Podział negatywnie wpływa nie tylko na stabilność polityczną w państwie, ale także na całokształt życia społecznego. Różnorodność religijna BiH (Boszniacy – islam, Serbowie – prawosławie, Chorwaci – katolicyzm), oddziałuje mocno nie tylko na kulturę narodową, ale także w wysokim stopniu na komunikację międzykulturową i szeroko rozumianą kulturę.

Celem artykułu jest pokazanie, jak skutki ostatniej wojny wpływają na współczesną komunikację międzykulturową w BiH.

Jugosławia

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XX wieku były „ostatnim tchnieniem” dla Jugosławii, symbolu jedności i braterstwa. Na jej czele od roku 1953 nieprzerwanie stał aż do śmierci w 1980 roku marszałek Josip Broz Tito, które przez wiele lat tłumił niepokojące nastroje na tle etnicznym w kraju, utrzymując

na arenie międzynarodowej wizerunek idealnego państwa wielonarodowego. Na pozór racjonalna polityka rządu jugosłowiańskiego pozwoliła na wzrost gospodarczy na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Przełomowym momentem było zniesienie wiz wjazdowych do Jugosławii, co przyczyniło się do znacznego napływu obcokrajowców. Jednakże pozorna idylla zakończyła się już w roku 1968, kiedy to doszło do rozległych protestów studenckich w Zagrzebiu, Belgradzie i Lublanie. Młodzi ludzie domagali się likwidacji nierówności socjalnych, bezrobocia, a jednocześnie chcieli szerszej demokratyzacji, poprawy warunków materialnych młodzieży i większego udziału studentów w życiu społecznym. Tito, chcąc wyciszyć niepokoje, zezwolił na wprowadzenie paszportów. Dzięki takiemu manewrowi wzrosła intensywność wyjazdów do Europy Zachodniej i nastąpiła poprawa nastrojów społecznych. Ale już na początku lat siedemdziesiątych doszło do poważnego kryzysu narodowościowego. W roku 1971 w Chorwacji wybuchły strajki, w czasie których Chorwaci domagali się odłączenia od Jugosławii. U podstaw „chorwackiej wiosny” leżało przekonanie, że tylko niezależność Chorwacji zniesie jej dyskryminację przez Belgrad. Słowenia także przyłączyła się do sporu. Obie republiki uważały, że utrzymywanie biedniejszych państw kosztem zamożniejszych jest niesprawdliwe i nie chciały wspierać innych republik kosztem utrzymania jedności w federacji. Także w Serbii dochodziło do nacjonalistycznych przepychanek. Serbowie uważali, że reformy zapoczątkowane przez Tito miały charakter antyserbski i zostały podjęte w wyniku nacisku Chorwacji oraz Słowenii. Tito udało się zażegnać kryzys, ale zdawał sobie sprawę, że w którymś momencie może dojść do rozpadu Jugosławii. Wkrótce po śmierci wieloletniego przywódcy kraju nasiliły się tendencje nacjonalistyczne, do których niewątpliwie przyczynił się kryzys gospodarczy. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych wzrosło bezrobocie, inflacja i zadłużenie zagraniczne z dnia na dzień stawały się coraz większe, a dysproporcje ekonomiczne wśród poszczególnych republik wyraźnie się pogłębiły. Zapoczątkowała to reforma gospodarcza z 1965 roku, która doprowadziła do uwolnienia cen i rynku (Serafini 2008: 484), co przyczyniło się do ogromnego zadłużenia Jugosławii. Pod koniec roku 1983 zadłużenie zagraniczne wzrosło do ponad 20 miliardów dolarów, a już w 1987 inflacja przekroczyła 135,9% – dinar tracił miesięcznie 37% wartości (Habul 2017). W połowie lat osiemdziesiątych Jugosławia była jednym z 17 najbardziej zadłużonych państw na świecie (Walkiewicz 2000: 236). Kryzys gospodarczy i powszechne niezadowolenie społeczne podsycaly tendencje niepodległościowe. W marcu roku 1981 kosowscy Albańczycy wystąpili przeciwko federacji, lecz protesty zostały szybko stłumione przez jugosłowiańską armię. Zapoczątkowało to antyalbańską propagandę wśród Serbów, dla których Kosowo stanowi średniowieczną kolebkę państwowości. Zamieszki w Kosowie przybrały na sile, a wzajemne

oskarżenia Albańczyków i Serbów doprowadziły do obopólnej nienawiści i eskalacji konfliktu. Pod wpływem nasilających się problemów etnicznych nastąpił wzrost postaw nacjonalistycznych w Jugosławii. 25 czerwca 1991 roku Słowenia oraz Chorwacja ogłosiły niepodległość. Decyzji tej nie uznał Belgrad, który już 27 czerwca zaatakował Słowenię, a w lipcu Chorwację. W marcu roku 1992 taką samą decyzję podjęła BiH, ogłaszając niepodległość, a już w kwietniu nowe państwo zostało uznane na arenie międzynarodowej. W latach dziewięćdziesiątych rozpad Jugosławii był już stanem faktycznym; Serbia i Czarnogóra utworzyły w kwietniu 1992 roku nową Federalną Republikę Jugosławii. Była to trzecia (po monarchistycznej i komunistycznej) Jugosławia, która wkrótce potem włączyła się do wspierania Serbów walczących w Chorwacji oraz w BiH. W maju Rada Bezpieczeństwa ONZ nałożyła na nową Jugosławię surowe sankcje, które pogorszyły i tak złą sytuację ekonomiczno-gospodarczą kraju. Komunikacja między narodami Jugosławii praktycznie przestała istnieć. Nacjonalizmy tak bardzo przybrały na sile, że doprowadziły do potężnej eskalacji konfliktu, w wyniku którego doszło do bratobójczej wojny.

Wojna w BiH

W pierwszych dniach marca 1992 roku w BiH zostało zorganizowane referendum, w którym zdecydowana większość głosujących (99,4%) opowiedziała się za wyjściem republiki z federacji jugosłowiańskiej i niepodległością. Państwo zostało uznane przez społeczność międzynarodową, ale nie przez Serbów (stanowiących połowę ludności republiki). W kwietniu wspólnota międzynarodowa uznała nową Republikę BiH za niepodległe państwo. Mimo to, Republika Serbii zdecydowanie potępiła deklaracje niepodległościowe BiH i wyraziła głęboką obawę o los około 600 tys. Serbów zamieszkujących republikę. Natychmiast na terenie kraju rozgorzały walki. Najdłużej, aż trzy i pół roku, trwało oblężenie Sarajewa. Z opanowanych przez Serbów wzgórz otaczających Sarajewo bezustannie ostrzeliwano miasto. Oblężenie trwało od 5 kwietnia 1992 do 29 lutego 1996 roku (1425 dni) i było najdłuższym oblężeniem w historii nowożytnej, trzy razy dłuższym niż bitwa pod Stalingradem. Jednym z najniebezpieczniejszych miejsc w mieście była tzw. Aleja Snajperów. Główną ulicę miasta nieustannie obserwowali serbscy strzelcy. Prowadziła do jedynego źródła czystej wody, łączyła też dzielnicę przemysłową ze Starym Miastem. Podczas oblężenia miasta doszło dwukrotnie do masakr na targu miejskim Markale, przeprowadzonych najprawdopodobniej przez Armię Serbską. Pierwszy atak na targowisko miał miejsce 5 lutego 1994 roku, zostało zabitych 68 osób a około 100 zostało rannych. Ucierpieli przeważnie cywile, właściele i sprzedawcy na

stoiskach oraz klienci rynku. Masakra na rynku Markale przyczyniła się do wzrostu antyserbskiego nastawienia wielu publicystów komentujących wojnę w Bośni. 28 sierpnia 1995 roku doszło do drugiej masakry na rynku Markale, zginęło wtedy 37 osób a 60 zostało rannych¹. Drugi atak na Markale stał się bezpośrednią przyczyną przeprowadzenia przez lotnictwo NATO operacji *Deliberate Force*. Jednak do dziś nie udało się w 100% ustalić winnego tych masakr. Zostały wskazane dwie armie, serbska i bośniacka, i choć oficjalnie uznaje się, że obu masakr dokonali Serbowie, okoliczności nakazują mieć poważne wątpliwości co do sprawstwa zdarzenia (Waldenberg 2005: 202).

W kwietniu roku 1992 Serbowie proklamowali własną republikę. Armia federalna wycofała się z Bośni, ale w kraju pozostawiono broń i żołnierzy, którzy przyłączyli się do walczących Serbów. Sytuacja Bośniaków była bardzo zła. Z powodu embarga nałożonego na byłe republiki Jugosławii nie mogli legalnie kupować broni i tym samym stawiać oporu siłom nieprzyjacielskim. Serbowie, wykorzystując słabość Bośniaków, szybko opanowali ponad 75% powierzchni kraju.

Na jego terenie dochodziło do czystek etnicznych, a okrucieństwo Serbów w stosunku do bośniackich muzułmanów zmusiło ONZ do podjęcia działań, które zakończyłyby konflikt na terenie BiH. Na początku wojny kompetencje sił pokojowych ONZ były bardzo małe, ograniczały się do konwojowania zaopatrzenia i opieki medycznej. W czerwcu 1993 roku RB ONZ utworzyła strefy bezpieczeństwa dla cywilnej ludności muzułmańskiej. W skład strefy wchodziły: Tuzla, Sarajewo, Żepa, Bihać, Goražde i Srebrenica (Waldenberg 2002: 172). Mandat ONZ upoważniał siły pokojowe do użycia broni w razie konieczności. Ponadto NATO nakazało Serbom wycofanie ciężkiej broni z okolic Sarajewa i jej zdeponowanie w magazynach ONZ. Serbowie zerwali układ dotyczący stref bezpieczeństwa i zaczęli atakować miasta objęte ochroną. W roku 1994 Serbowie dokonali masakry w Goražde, a w odpowiedzi NATO zażądało usunięcia ciężkiej broni z miasta. Gdy wezwanie nie przyniosło rezultatu, lotnictwo NATO (10 kwietnia 1994) zaatakowało Serbów skoncentrowanych wokół Goražde, zmuszając ich do wycofania się z miasta. Nie powstrzymało to Serbów przed kolejnymi atakami na muzułmańską ludność cywilną. W lipcu 1995 roku serbskie siły wdarły się do Srebrenicy i dokonały masakry ludności muzułmańskiej. Szacuje się, że w egzekucjach zginęło około 8373 muzułmańskich mężczyzn i chłopców. Masakra w Srebrenicy jest uznawana za największe ludobójstwo w Europie od czasu II wojny światowej. Najpierw upadek Srebrenicy, a później innego miasta ze strefy bezpieczeństwa (Żepy) przyspieszył

¹ Zob. http://www.sense-agency.com/icty/defense-contests-markale-2-shelling.29.html?cat_id=1&news_id=10056 (dostęp: 30.01.2019).

koniec wojny w BiH. 30 sierpnia 1995 roku NATO dokonało nalotów na pozycje bośniackich Serbów. Następnie wkroczyła do Bośni armia chorwacka, która wspomagana przez siły muzułmańskie i wojsko bośniackich Chorwatów rozbiła siły serbskie. Tym samym Serbowie zostali zmuszeni do podpisania układu pokojowego w Dayton.

Rokowania w Dayton toczyły się od 1 do 21 listopada. Głównymi uczestnikami konferencji pokojowej byli prezydenci – Serbii: Slobodan Milošević, Chorwacji: Franjo Tuđman, BiH: Alija Izetbegović oraz amerykańscy negocjatorzy: Richard Holbrooke i generał Wesley Clark.

Układ zobowiązywał Serbów, Chorwatów i Boszniaków do zakończenia działań wojennych na terenie BiH. Ustanowiono ponadto nowy kształt i ustrój polityczny państwa. W efekcie doszło do podziału kraju na dwie główne autonomiczne jednostki administracyjne: Federację BiH (51%) oraz Republikę Serbską (49%). W późniejszych latach powstał Dystrykt Brzko, który zamieszkują wszystkie trzy narody.

Rzeczywistość powojenna

Wszystkie strony konfliktu prowadziły politykę czystek etnicznych, które sprowadzały się do wysiedleń lub masowych morderstw przedstawicieli przeciwnych nacji. O czystki etniczne powszechnie oskarża się Serbów, są odpowiedzialni za 90% zbrodni wojennych w BiH. W obronie społeczności muzułmańskiej zaczęli ściągać do Bośni fundamentalisci z innych krajów muzułmańskich, tzw. Mudżahedini, a słynne bośniackie „Zielone Berety” są odpowiedzialne za szereg masakr na ludności serbskiej. W 1991 roku chorwaccy nacjonałisci zapowiadali krwawą rozprawę z ludnością serbską na opanowanych przez siebie terenach. Wzajemne podsycanie nienawiści doprowadziło do eskalacji konfliktu. Uznaje się, że w BiH mogło zginąć około 200 tys. ludzi. Konflikt osiągnął apogeum w 1995 roku po masakrze w Srebrenicy. Rozkaz do rozpoczęcia masakry, według ustaleń Trybunału w Hadze, został wydany przez Radovana Karadžicia. Kapitan Momir Nikolić zeznał przed trybunałem, że miał instrukcję, aby kobiety i dzieci ewakuować, a mężczyzn tymczasowo zatrzymać, aby potem ich wszystkich zabić. Ten plan został zaakceptowany przez generała Ratko Mladicia, który dowodził całą akcją. Schwytanych muzułmańskich mężczyzn w wielku od 12 do 77 lat wymordowano i wrzucono do zbiorowych mogił. Trwało to od 12 do 16 lipca. Według danych Czerwonego Krzyża w ciągu tamtych pięciu dni zamordowano 7079 osób; taką liczbę umieszczono na pomniku pomordowanych w Srebrenicy. Holenderscy żołnierze, którzy mieli chronić srebrenicką enklawę, pozostali w strefie do 21 lipca, nie sprzeciwiając się w niczym

żołnierzom Mladicia. Raport ujawniający fakty dotyczące zbrodni w Srebrenicy doprowadził w kwietniu 2002 roku do dymisji rządu holenderskiego. Sąd Najwyższy Holandii w roku 2019 orzekł, że państwo holenderskie ponosi częściową, „bardzo ograniczoną” odpowiedzialność za śmierć 350 Bośniaków podczas masakry w Srebrenicy w lipcu 1995 roku. Skargę na holenderskie władze o odpowiedzialność za śmierć Bośniaków złożyła w trybie cywilnym organizacja „Matki Srebrenicy”.

O zbrodnię popełnioną w Srebrenicy oskarżano generała Ratko Mladicia oraz Radovana Karadžicia i Slobodana Miloševicia. Karadžić i Mladić przez lata byli poszukiwani przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii. Zostali ujęci przez władze serbskie odpowiednio – w lipcu 2008 i w maju 2011 roku. Natomiast Milošević, któremu jednak nie udowodniono bezpośredniego udziału w masakrze, zmarł w haskim więzieniu 11 marca roku 2006. Władze serbskie wobec zbrodni popełnionych przez Serbów w trakcie wojen w byłej Jugosławii prowadzą politykę dwutorową. Serbowie wielokrotnie przepaszali za popełnione zbrodnie, a w 2010 roku serbski parlament przyjął rezolucję potępiającą masakrę w Srebrenicy. Pozornie współpracują także z Międzynarodowym Trybunałem Karnym ds. byłej Jugosławii. Nie podejmuje się jednak istotnych działań na rzecz rozliczenia zbrodni wojennych. Władze tolerują relatywizowanie, a nawet kwestionowanie zbrodni wojennych popełnionych przez Serbów w latach dziewięćdziesiątych. W szczególności ostro sprzeciwiają się nazywaniu zbrodni w Srebrenicy ludobójstwem, choć MTKJ uznał to określenie za zasadne. Rozliczenia i badanie zbrodni wojennych traktuje się jako zagrożenie dla tożsamości narodowej, a także dla stabilności całego regionu. Z kolei w stosunkach z państwami sąsiedzkimi przeważa retoryka symbolicznych gestów i apele o skupienie się na przyszłości. Działania Serbii na rzecz relatywizacji zbrodni wojennych popełnionych w trakcie konfliktów zbrojnych w latach dziewięćdziesiątych nie są działaniem odosobnionym. Podobna polityka prowadzona jest w Bośni, wśród wszystkich nacji biorących udział w konflikcie. Upamiętnia się własne ofiary, honoruje własnych bohaterów – uznawanych przez sąsiadów za zbrodniarzy wojennych, negując tym samym zbrodniczość działań przedstawicieli własnego narodu. Przykładem takiej polityki może być były komendant Srebrenicy Naser Orić oskarżony wraz ze swoim zastępcą Sabahudin Muhiciem o zabicie trzech niezdolnych do walki Serbów w 1992 roku. W pierwszej instancji uwolniono go od zarzutu bezpośredniego udziału w mordowaniu serbskich cywili, obarczając jednak odpowiedzialnością za czyny podległych mu żołnierzy, za co w czerwcu 2006 roku został skazany na dwa lata pozbawienia wolności. Skład sędziowski uznał, że prokuratura nie przedstawiła wystarczających dowodów potwierdzających winę byłego komendanta ze Srebrenicy i jego zastępcy. Zważywszy jednak, że przebywał w areszcie ponad trzy

lata, po ogłoszeniu wyroku został zwolniony. W czerwcu 2015 roku Orić został zatrzymany przez szwajcarską policję na podstawie wydanego w 2014 przez Belgrad nakazu aresztowania. Zarzucano mu zbrodnie na serbskiej ludności cywilnej. W czerwcu 2018 roku w Sarajewie doszło do ponownego procesu Oricia i Muhicia. Boszniacy tłumnie zebrali się przed gmachem sądu, skandując: „Bohater, nie przestępca wojenny”. Uniewinnienie obrońców Srebrenicy spotkało się z krytyką i gniewem ze strony serbskich władz, uważających wyrok za niesprawiedliwy i godzący w serbską społeczność. Minister obrony Aleksandar Vulin powiedział, że „uniewinnienie przysięgłego zabójcy” oznacza, że wszyscy ci, którzy mordowali Serbów podczas wojny w Bośni zostają ułaskawieni. Należy dodać, że Orić był jednym z nielicznych Boszniaków sądzonych przez międzynarodowy trybunał.

25 lat po masakrze w Srebrenicy nadal w społeczeństwie serbskim nie ma zgody co do definicji tej zbrodni. Pojęcie „ludobójstwa” budzi wiele kontrowersji. Politycy wprawdzie przyznają, że doszło do masakry i zbrodni wojennej, ale nie może być mowy o ludobójstwie, ponieważ ocalono starców (po 77 roku życia), kobiety i dzieci (do 12 roku życia).

Gdy szukamy odpowiedzi na pytanie kompletnego braku porozumienia w przeszłości, które doprowadziło do rozlewu krwi w byłej Jugosławii, przychodzi na myśl metafora użyta przez Radovana Karadicia porównującego stosunki etniczne w Bośni do oleju i wody, co miało świadczyć o „różnicach nie do pogodzenia” usprawiedliwiających zarówno czystki etniczne, jak i niemożność utworzenia zdrowych kontaktów w państwie (Rekść 2019: 267). W podobnej retoryce wypowiada się Milorad Dodik przywódca bośniackich Serbów. Stosując nacjonalistyczną politykę, dąży do niezależności Republiki Serbskiej, a tym samym inicjuje nowe spory i napięcia. Od 17 listopada 2018 do 20 lipca 2019 roku sprawował funkcję Przewodniczącego Prezydium BiH; urząd pełnił w Sarajewie Wschodnim, leżącym na terenie Republiki Serbskiej, a nie w siedzibie prezydium w Sarajewie. Taka postawa podważa jedność Prezydium BiH. Dodik uważa, że Bośnia jest państwem dysfunkcyjnym i będzie próbował przekonać o swoich racjach cały świat.

Warto w tym miejscu dodać, że sytuacji w BiH nie poprawia presja płynąca z sąsiednich krajów. Chorwacja, która próbuje stworzyć wizerunek mediatora między BiH a UE, tak naprawdę reprezentuje interesy mniejszości chorwackiej w Bośni i wspiera ją w dążeniach do utworzenia trzeciego etintetu. Serbia zaś popiera kontrowersyjną politykę Dodika, a Turcja dba w dużej mierze o interesy boszniackiej elity politycznej. Poza tym nie da się ukryć, że wszyscy politycy BiH opierają swoje działania na szerzeniu strachu oraz narracjach nacjonalistycznych i populistycznych, nie koncentrując się przy tym na istotnych problemach gospodarczych i społecznych, z którymi zmagają się

mieszkańcy Bośni. Ostatnie wybory powszechne, przeprowadzone w październiku 2018 roku, potwierdziły brak wspólnego stanowiska rządzących, których coraz więcej dzieli niż łączy. Realne są więc obawy o skutki, jakie przyniosą te podziały w tym regionie Europy, i tak już pełnym napięć oraz konfliktów.

Komunikacja międzykulturowa

W takiej atmosferze wzajemnej nienawiści nie ma mowy o porozumieniu pomiędzy trzema głównymi nacjami w BiH. Nie widać także szansy na poprawną komunikację międzykulturową w przyszłych pokoleniach, ponieważ segregacja etniczna i przygotowywanie do funkcjonowania w podzielonym społeczeństwie odbywa się już od pierwszego poziomu edukacji. W BiH nie obowiązuje jedna podstawa programowa²; dzieci uczą się historii w zależności od przynależności etnicznej. W podręcznikach do historii nierzadko dochodzi do „poprawiania” faktów i obarczania odpowiedzialnością za wojnę sąsiednich narodów. Pozwala się na to, aby poczucie krzywdy towarzyszyło przyszłym pokoleniom już od najmłodszych lat. W efekcie praktyka szkolna została podporządkowana roszczeniom nacjonalizmów i można ją na obszarze całego kraju sprowadzić do trzech odrębnych systemów oświaty: 1) tam, gdzie mniejszość jest nieznaczna, plan większościowy obowiązuje wszystkich; 2) tam, gdzie panuje równowaga etniczna, edukacja jest prowadzona według różnych planów i programów nauczania, w różnych budynkach szkolnych albo w jednym budynku, ale podzielonym na strefy (tzw. dwie szkoły pod jednym dachem); 3) w Dystrykcie Brčko, w którym wszystkie trzy narody są traktowane jednakowo bez względu na liczebność, dzieci uczęszczają do szkoły razem – wyjątek stanowią przedmioty narodowe, na które uczniowie chodzą osobno; w tej praktyce szkolnej używane są różne podręczniki zaakceptowane przez stosowne ministerstwa (Veličković 2015: 286). Na taki stan rzeczy wpływa fakt, że trzy podstawowe grupy etniczne BiH różnią się między sobą przede wszystkim religią i są związane emocjonalnie z Belgradem (Serbowie), Zagrzebiem (Chorwaci) i Stambułem (Boszniacy). Wpływy sił zewnętrznych, którym jest poddawana Bośnia od wieków, doprowadziły do dezintegracji społecznej, politycznej i ekonomicznej. Problemy z komunikacją są w dużej mierze wywołane są przez konflikt tożsamości, co prowadzi uwikłane narody do eskalowania wrogości względem siebie i daje przyzwolenie do kierowania się zasadą „musimy ich pokonać, zanim oni

² W BiH do grupy przedmiotów narodowych, nauczanych w zależności od przynależności etnicznej należy język ojczysty, literatura narodowa, religia, geografia oraz WOS.

pokonają nas” (Lovrenović 2012). Charakterystyczną cechą wszystkich południowoślaowiańskich nacjonalizmów jest mitologizacja przestrzeni politycznej, w której powojenny paradygmat wciąż się utrzymuje. W konsekwencji powstają silne emocje związane z kultem cierpienia, zgodnie z którym winowajcę własnej niepewnej sytuacji rozpoznaje się w najbliższym sąsiedzie (Lovrenović 2012).

Od czasów prezydentury Izetbegovicia i wojny nadal problematyczne jest przestrzeganie praw człowieka i mniejszości etnicznych. Mamy także do czynienia z przejawami odgórnego islamizacji na terenie BiH (Wybranowski 2009: 234). Na terenie kraju istnieją wahabickie enklawy, które w żaden sposób nie są kontrolowane przez państwo. Fakt ten wykorzystywany jest przez reprezentantów politycznych pozostałych grup etnicznych, jako realne zagrożenie ze strony muzułmańskiego eksterminizmu, czyniąc niemuzułmanów obrońcami Europy i jej wartości w walce z islamskim terroryzmem (Rekść 2019: 129). Bośniaccy wahabici prowadzą działalność sprzeczną z interesami Wspólnoty Muzułmańskiej. Otwarcie krytykują bośniacki islam jako zbyt złaicyzowany i tolerancyjny. Mustafa Cerić, wieloletni mufti Bośni (od 1996 do 2013 roku), uważa, że islamskie prawo szariatu powinno być włączone do konstytucji Bośni i Hercegowiny³. Na terenie Bośni wspólnoty wahabickie pod pozorem praktykowania religii szerzą radykalny islam (Ickiewicz-Sawicka 2016: 230). Szczególnie ciekawa jest miejscowość Gornja Maocza, w której po wojnie osiedliło się wielu arabskich mudżahedinów. Stworzyli radykalną zamkniętą społeczność, za murami której podobno działa nielegalnie szkoła podstawowa z jordańskim systemem nauczania. Na terenie wspólnoty obowiązuje prawo szariatu, a przez Internet jest prowadzona działalność propagandowa. Państwo uwikłane w polityczne i religijne spory jawi się jako twór niestabilny, zupełnie niezdolny do sprawowania kontroli i władzy w regionie. Przedstawiciele Islamskiej Wspólnoty BiH przyznają, że problem radykalizacji islamu w Bośni jest obecny i wiele osób sprzyja skrajnie radykalnym ideologiom płynącym ze świata arabskiego. Zdaniem ekspertów ds. terroryzmu na terenie BiH werbowani są i szkoleni radykalni islamisci, a ich działalność jest finansowana w ramach globalnej sieci terrorystycznej.

Podsumowanie

BiH nadal nie uporała się ze wszystkimi skutkami zniszczeń wojennych, a wieloletnie próby scalenia wewnętrznego państwa doprowadziły do całkowitej destabilizacji politycznej. Kraj ten musi przeprowadzić wiele reform, stworzyć efektywne struktury demokratyczne i zapanować nad istniejącymi podziałami

³ Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Mustafa_Ceri%C4%87 (dostęp: 26.07.2020).

politycznymi i etnicznymi. Bardzo istotnym problemem była i jest unifikacja instytucjonalna wszystkich sfer władzy. Na czele państwa stoi kolektywne Prezydium BiH, w którego skład wchodzi wybrani na czteroletnią kadencję przedstawiciele trzech narodów konstytucyjnych: Chorwatów, Serbów i Boszniaków. Każdy z członków Prezydium pełni rotacyjnie funkcje przewodniczącego kolejno przez osiem miesięcy (a więc dwukrotnie w trakcie kadencji). Przedstawiciele trzech narodów są wybierani do prezydium w wyborach powszechnych. Ostatnie wybory powszechne w BiH miały miejsce w październiku 2018 roku i nie przyniosły żadnych istotnych zmian w układzie politycznym. Czołowe partie serbskie, chorwackie i muzułmańskie prowadziły kampanię w duchu nacjonalistycznej retoryki, nie oferowały jednak żadnych propozycji w dziedzinie ekonomicznej i politycznej.

W BiH bezustannie wzrasta tendencja do coraz dalej idącej izolacji i segregacji w polityce oraz życiu codziennym. Jeżeli taka tendencja się utrzyma, to przyszłość państwa nie będzie pod żadnym względem lepsza. Wśród członków wspólnoty narodowej panuje przekonanie, iż Układ w Dayton był projektem niedopracowanym, który umocnił wewnętrzne podziały oraz uniemożliwił wykształcenie ponadnarodowej tożsamości obywatelskiej. Jedyną wizją przyszłości kraju w obecnym kształcie jest przystąpienie do UE. Biorąc pod uwagę zaburzenia w komunikacji trzech zwaśnionych narodów, wydaje się to perspektywa bardzo odległa, a wręcz nieosiągalna.

Pojednanie społeczeństwa bośniackiego, w tym harmonia w sferze religii i etniczności, w znacznym stopniu pozwoliłoby ustanowić świeckie państwo, a co za tym idzie rządy prawa i modernizację życia politycznego. Ujawnienie prawdy o ostatniej wojnie i właściwe uszanowanie ofiar, w tym ofiar ludobójstwa, a także wzajemne przeprosiny pozwoliłyby na stworzenie państwa nowoczesnego, wolnego od powojennych koszmarów, pogodzonego z historią, zmierzającego odważnie w przyszłość.

Czy będzie to jednak możliwe? Niestety, gdy obserwuje się współczesną Bośnię, nie widać zmian w postępowaniu politycznym i społecznym. Warto na koniec zacytować opinię dotyczącą Bośni ogłoszoną w 1855 roku francuskiego badacza Massieu de Clerval, która w żadnym stopniu nie straciła na aktualności i może być wskazówką dla jej współczesnych mieszkańców tego kraju: „Czego potrzebuje ten nieszczęsny kraj, żeby żyć i cieszyć się dobrodziejstwami cywilizacji...? Moim zdaniem jednej rzeczy, która jest bez wątpienia trudna, ale nie niemożliwa: prawdziwego zbliżenia, pojednania między muzułmanami i chrześcijanami poprzez wypracowanie wspólnych interesów i uczuć”.

Bibliografia

- Bringa T. (2009), *Biti Musliman na bosanski način. Identitet i zajednica u jednom srednjobosanskom selu*, przeł. S. Krešo, Sarajevo–Zagreb.
- Historia Powszechna (2008), L. Sarafini (red.), *Świat po upadku ZSSR. Czasy współczesne*, Kraków.
- Jawoszek A. (2014), *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*, Poznań.
- Królikowska S. (2011), *Rola stereotypów płci w kształtowaniu postaw kobiet i mężczyzn wobec zdrowia*, „Nowiny Lekarskie”, R. 80, nr 5, s. 387–393.
- Ickiewicz-Sawicka M. (2016), *Bośniaccy muzułmanie (Boszniacy) w obliczu kryminogennego i radykalnego islamu na Bałkanach – przypadek Bośni i Hercegowiny*, [w:] A. Buras-Marciniak (red.), *Islam i muzułmanie w kulturze, literaturze i językach Słowian Południowych*, Łódź, s. 225–236.
- Modelska-Kwaśniowska A. (2019), *Twórczość literacka kobiet w Bośni i Hercegowinie po 1990 roku na wybranych przykładach*, [w:] A. Buras-Marciniak (red.), *Bośnia i Hercegowina. Kultura, literatura, język, polityka*, Łódź, s. 139–164.
- Rekć M. (2019), *Wyobrażenia zbiorowe społeczeństw byłej Jugosławii w XXI wieku. Perspektywa politologiczna*, Łódź.
- Stevanović L. (2011), *Žene kroz istoriju balkanskog patrijarhata*, „ProFemina”, specjalni broj zima/proleće, s. 123–129.
- Walkiewicz W. (2000), *Jugosławia. Byt wspólny i rozpad*, Warszawa.
- Waldenberg M. (2005), *Rozbicie Jugosławii*, Warszawa.
- Wybranowski D. (2009), *Bośnia i Hercegowina wobec Unii Europejskiej – trudna droga ku stowarzyszeniu. Problemy i wyzwania polityki UE na Bałkanach Zachodnich na początku XXI wieku*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 10, s. 220–244.
- Zabilježene – Žene i javni život u Bosni i Hercegovini u 20. Vijeku (2014), Sarajevo.

Strony www

- http://www.sense-agency.com/icty/defense-contests-markale-2-shelling.29.html?cat_id=1&news_id=10056 (dostęp: 30.01.2019).
- <https://tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/sarajewo-bosniacki-przywodca-naser-oric-uniewinniony,888459.html> (dostęp: 28.01.2020).
- <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/6882012dubravko-lovrenovicbosnia-i-hercegowina-zly-pokoj-trzy-religie-historie-narody-jedno-panstwo/> (dostęp: 28.01.2020).

Anetta Buras-Marciniak

FROM YUGOSLAVIA TO BOSNIA AND HERZEGOVINA – THE IMPACT OF MUTUAL RELATIONS ON CONTEMPORARY COMMUNICATION

(Summary)

Bosnia, declared independence in March 1992, which was one of the reasons for the outbreak of a civil war regarded as the bloodiest conflict in Europe since the end of World War II. The war ended in 1995 with the signing of the peace treaty in Dayton under which Bosnia and Herzegovina became an independent country, divided into two parts: Republika Srpska (49% of the territory) and the Muslim-Croatian Federation (51% of the territory). In later years, the District of Brčko was established, inhabited by the three nations. The division has had a negative impact not only on political stability in the state, but also on the entire social life. Considering the Slavic origin of all the nations that once inhabited Yugoslavia, it was established that its national culture is characterized by a large distance of power, a high degree of collectivism, dominant feminine values and a high level of risk avoidance. Religious diversity in B&H (Bosnians – Islam, Serbs – Orthodoxy, Croats – Catholicism), significantly affects not only its national culture but also the intercultural communication within the country. The aim of the article is to explain how the effects of the last war affect contemporary intercultural communication in B&H.

Key words: Bosnia and Herzegovina, intercultural communication, politics, Srebrenica

Magdalena Rekść

Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej

Uniwersytet Łódzki

magdalena.reksc@uni.lodz.pl

KOMUNIKACJA SYMBOLICZNA W PODAYTOŃSKIEJ BOŚNI I HERCEGOWINIE

Podaytońska Bośnia i Hercegowina (BiH) to kraj pełen różnego rodzaju paradoksów: politycznych, społecznych, gospodarczych, kulturowych, a nawet językowych (Katnić-Bakaršić 2013: 113–130). Bałkaniści pozostają zgodni co do tego, że układ pokojowy z 1995 roku stworzył warunki dla etnocentryzmu (Kazaz 2013: 205), a to w realiach bośniackiej wielokulturowości nie może prowadzić do budowy stabilizacji i rozwoju państwa. Mieszkańcy tego kraju stale zmagają się z głębokim chaosem wynikającym z kuriozalnego systemu etnicznych parytetów, podziału na entitety¹ (Buras-Marciniak 2019: 290–291; Saha-dzić 2011: 18–23), stawiania interesów narodowych ponad interes państwa, wszechobecnej korupcji. W analizach dotyczących BiH nierzadko pojawia się termin „państwo upadłe”, co – choć jest zdecydowaną przesadą i nadinterpretacją – trafnie oddaje skalę zamętu. Jednym z dowodów słabości i dysfunkcjonalności podaytońskiego tworu jest brak komunikacji symbolicznej pomiędzy trzema narodami konstytutywnymi, współistniejącymi nie razem, ale obok siebie.

Serbowie, Chorwaci i Boszniacy, choć mówią językami bardzo podobnymi i bez problemu się rozumieją (niektórzy twierdzą, iż języki powstałe na gruzach dawnego serbo-chorwackiego to w istocie nadal jeden, policentryczny język), nie komunikują się ze sobą w sferze symbolicznej, przede wszystkim za sprawą braku wspólnego aparatu symbolicznego umożliwiającego jedność rozumienia i interpretowania tych samych symboli. Jeśli przyjąć, że komunikowanie to jeden z kluczowych elementów tożsamości grupowej (Pilarska 2014: 39–40), brak takowego w Bośni na poziomie państwa świadczy o jego słabości i kruchości.

¹ Na mocy układu z Dayton, Bośnia i Hercegowina składa się z dwóch jednostek składowych, tzw. entitetów: Republiki Serbskiej oraz Federacji Bośni i Hercegowiny.

Rolą niniejszego tekstu jest wyjaśnienie zagadnienia komunikacji symbolicznej jako czynnika niezbędnego dla konsolidacji społeczeństwa oraz wykazanie, że brak takowego w BiH potwierdza przyjmowaną powszechnie tezę o ogromnych podziałach społecznych i barierach mentalnych, które nie tylko nie słabną, ale nawet narastają, skutkiem czego po upływie ćwierci wieku od zakończenia konfliktu w kraju tym panuje pokój negatywny (Ćurak), a eksperci prognozują nieuchronność destabilizacji politycznej, albo nawet wybuchu kolejnej wojny.

Komunikacja symboliczna, uważana za szczególny typ komunikacji, właściwy jedynie gatunkowi *Homo sapiens* (Grouchy, D'Eulerio, Christiansen, Lipson 2016), polegający na wymianie informacji na poziomie abstrakcyjnym, za pomocą symboli, stanowi przedmiot zainteresowania nie tylko semiotyków. Wielokulturowość, globalizacja, szybki przepływ danych i postępujące usieciowienie relacji społecznych prowokują pytania o specyfikę komunikowania w ponowoczesności, skoro – jak zauważają znawcy przedmiotu – znakiem nowych czasów okazuje się wszechobecna dyfuzja ekspresji symboli (Miller, Fox 2007: 55). Jeśli istotą komunikacji symbolicznej jest wymiana symboli między jej uczestnikami, przy założeniu o jedności rozumienia i interpretacji tych symboli, to zauważyć trzeba, że w realiach XXI wieku coraz większe znaczenie uzyskują nietradycyjne formy komunikowania, również między reprezentantami różnych kręgów cywilizacyjnych, zakorzenionych w odmiennych przestrzeniach symbolicznych. To otwiera pytania o szanse porozumienia w sytuacji zakotwiczenia uczestników dyskursu w różnych kontekstach mentalnościowych i sferach aksjonormatywnych.

Niniejszy tekst poświęcony zostanie BiH – krajowi z jednej strony określanemu często metaforą pogranicza, z drugiej zaś przesiąkniętego w ostatnich latach praktykami etnicznej segregacji, budowania narracji tożsamościowych za pomocą podkreślania i przejaskrawiania wszelkich różnic, co w konsekwencji doprowadziło do wykształcenia się trzech odrębnych kulturowo-identyfikacyjnych imaginariów.

Jak zauważono, pomimo iż mieszkańcy BiH mówią językami bardzo podobnymi do siebie, a – według niektórych – nawet jednym językiem, nie ma pomiędzy nimi porozumienia na poziomie symbolicznym. Wyjaśnienie takiego stanu rzeczy rozpocząć należy od refleksji na temat symboli i ich roli w kreowaniu tożsamości i pamięci zbiorowej, następnie zaś ukazany zostanie brak wspólnych narracji bośniackich, co stanowi jeden z dowodów potwierdzających powszechne tezy na temat niewydolności państwa bośniackiego, co z kolei prowokuje pytania o jego przyszłość.

Symbol to znak posiadający, oprócz dosłownego, również ukryte, głębsze, zmetaforyzowane znaczenie (Durand 1986: 29), tak samo odczytywane przez

członków zbiorowości. Symbole nie istnieją w oderwaniu od siebie, ale w nieukończeniu wielkich zespołach, które nabywane są przez jednostkę w procesie socjalizacji. Przedstawiciele różnych nauk fascynuje przede wszystkim abstrakcyjna wymowa i przesłanie symboli, ich walory artystyczne, a także funkcje społeczne, kulturowe, polityczne. Nie ulega wątpliwości, iż kodowanie i interpretowanie rzeczywistości poprzez zbiory symboli stanowi pewną własność człowieka, co zresztą trafnie oddaje pojęcie Ernsta Cassirera *animal symbolicum*. Symbole kształtują tożsamość, współtworzą wyobrażenia zbiorowe, kreują społeczno-kulturowy *know-know* umożliwiający odnalezienie się w rzeczywistości (Hall 1997: 22). Hannah Arendt pisała, że symbole zapewniają jedność ludzkiego doświadczenia (Arendt 1991: 61), czym sugerowała, że harmonizują pola semantyczne członków grupy. Nie podlega bowiem dyskusji, że spajanie zbiorowości na przestrzeni mentalnej poprzez wspólny aparat symboliczny otwiera pole dla sprawnego procesu komunikowania. Bez systemu wspólnych, prostych symboli, o powszechnie wiadomym znaczeniu, nie istniałyby koherentne wizje świata czy kody porozumiewania się, co znajduje swoje odniesienie również do sfery polityki.

Pośród badań dotyczących symboli centralne miejsce zajmują studia nad językiem jako zorganizowanym systemem symbolicznym. Jak twierdził Ferdinand de Saussure, język to zinstytucjonalizowane, wypełnione metaforami narzędzie myślenia i komunikacji (Holdecroft 1991). Tymczasem interesujący mnie w niniejszym tekście *casus* BiH pokazuje, że język stanowi tylko jedną z bardzo wielu składowych systemu symboli zbiorowości, skoro językowa bliskość jego mieszkańców nie idzie w parze z porozumieniem na płaszczyźnie mentalnej.

George Herbert Mead, uznawany za jednego z twórców pragmatyzmu społecznego oraz interakcjonizmu symbolicznego, przekonywał, że jednostki, przynależąc do różnych grup społecznych, podporządkowują się ich systemom aksjonormatywnym, a więc – innymi słowy – internalizują systemy wartości w nich obowiązujące (Kolankiewicz 2005: 15). Przy tym oczywistością jest stwierdzenie mówiące o występującym współcześnie pluralizmie tożsamościowym, identyfikowaniu się z różnymi grupami: etnicznymi, religijnymi, językowymi, zawodowymi itd. Ponadto w realiach XXI wieku i postępującego usieciowienia relacji społecznych pluralizm tożsamości wydaje się jeszcze bardziej wyraźny. Rację ma Mariusz Zemło, kiedy podkreśla, że odgrywanie wielu ról i funkcjonowanie w różnych kontekstach działań może prowadzić do chaosu i zagubienia się jednostki. W tej sytuacji przyjmuje ona zazwyczaj taką postać wiedzy, która będzie dla niej najbardziej użyteczna i na swój sposób atrakcyjna (Zemło 2013: 24). Odnosząc to spostrzeżenie do BiH jako strefy przejściowej, gdzie nakładają się na siebie różne etnosy, kultury i religie, nietrudno zauważyć,

że mieszkańcy tego kraju traktują tożsamości etniczne: serbską, chorwacką, boszniacką jako najbardziej naturalne, zaś koncepcja ponad etnicznej wspólnoty bośniackiej dla większości mieszkańców brzmi abstrakcyjnie. Bywa nawet postrzegana jako zagrożenie dla tożsamości etnicznych. Rację ma Krzysztof Krysieniel twierdzący, że wypracowana przez zachodnich ekspertów formuła układu pokojowego z Dayton ustanowiła etniczność fundamentem państwa, a tożsamość etniczna stała się najwyższą wartością prawnoustrojową (Krysieniel 2012: 251–260).

Justyna Pilarska zauważa, że bośniacka wielokulturowość i usytuowanie kraju na pograniczu wielu kręgów cywilizacyjnych stwarzają dobre warunki dla transferu norm, wartości, obyczajów w ramach międzykulturowego dialogu (Pilarska 2015: 62–65). Niestety, Bośnia nie jest w stanie wykorzystać swojego ogromnego potencjału w postaci unikalnej hybrydy tożsamościowej, co więcej, skomplikowany charakter etniczny bywa często wymieniany jako jedna z przyczyn problemów politycznych. Winą za taki stan rzeczy ponoszą nie tylko zachodni architekci porozumienia z Dayton, ale również lokalne elity polityczne, z których przeważająca większość nie potrafi albo nie chce myśleć i działać na rzecz pojednania w celu budowy dobrobytu państwa. Politycy wolą wykorzystywać władzę dla realizacji prywatnych interesów, a najprostszą strategią wygrania wyborów jest odwoływanie się do retoryki nacjonalistycznej i powielanie negatywnych stereotypów odnośnie sąsiadów, skutkiem czego Serbowie, Chorwaci i Boszniacy mieszkają obok siebie, ale nie współtworzą jednej wspólnoty.

Eksperci często wskazują, że popularne w BiH frazy jak „narodowy interes” czy „prawo do różnorodności” są nadużywane i instrumentalnie wykorzystywane, co pogłębia paraliż państwa i nie sprzyja budowaniu atmosfery pojednania (Hromadzić 2017: 83–84). Jak pisze Mijana Kasapović, założony przez wspólnotę międzynarodową model demokracji konsocjonalnej nie może funkcjonować, skoro nie istnieje – choćby minimalne – pole dla konsensusu pomiędzy trzema narodami konstytutywnymi (Kasapović 2005: 162). Na marginesie warto uściślić, że przyjęta w Dayton wizja polityki etnicznej w Bośni nie tylko nie służy stabilizacji i implementacji trwałego pokoju, ale również dyskryminuje mniejszości etniczne, a więc osoby nie identyfikujące się z żadną z trzech dominujących nacji (Štiks 2016: 280; Krysieniel 2012: 125).

Wszechobecny, ciągle pogłębiający się chaos w państwie uwidacznia się praktycznie w każdej dziedzinie życia, również w dyskusjach dotyczących języka. Każdy z trzech konstytutywnych narodów traktuje język jako jeden z fundamentów tożsamości narodowej i obawia się o nasycanie go wpływami sąsiadów (Katnić-Bakaršić 2013: 122, 131). Nietrudno to wyjaśnić specyfiką bośniackich realiów, gdzie można mówić o tożsamościach zagrożonych,

projektowanych w atmosferze strachu przed „obcymi”. W takiej sytuacji język staje się jednym z najważniejszych i najbardziej oczywistych symboli, wokół których budowana jest tożsamość grupowa (Bugarski 2004: 126). Boszniacy nazywają go bośniackim (*bosanski*), podczas gdy bośniaccy Chorwaci i Serbowie domagają się określania go językiem boszniackim (*bošnjački*). O niemożności wypracowania konsensusu świadczy fakt, iż konstytucja BiH nie porusza tego zagadnienia (Katnić-Bakaršić 2013: 119).

Pomimo wspomnianych sporów, języki mieszkańców Bośni są do siebie bardzo podobne, natomiast zasadniczy problem w komunikacji stwarzają stale pogłębiające się bariery mentalnościowe, którym zostanie poświęcona dalsza część tekstu. Pośród powodów takiego stanu rzeczy wymienić warto przede wszystkim: odrębne programy nauczania, różne wersje przeszłości, rozbieżne oczekiwania co do przyszłości państwa, brak wspólnej, bośniackiej tożsamości, nieistnienie wspólnego kapitału symbolicznego.

W BiH istnieją trzy odrębne programy nauczania. W Republice Serbskiej obowiązują nie tylko serbskie programy nauczania, ale młodzi ludzie korzystają z serbskich podręczników i pomocy naukowych, przez co zapoznają się z serbską, a nie bośniacką historią, geografią i literaturą (Bartulović 2006: 53–54; Bose 2002: 134–135). W Federacji BiH w kantonach zdominowanych przez Chorwatów² sytuacja wygląda podobnie, tyle tylko że materiały przywożone są z Chorwacji. Na obszarach etnicznie mieszanych Federacji BiH istnieje zjawisko tzw. dwóch szkół pod jednym dachem, bardzo często określane jako przejaw dyskryminacji (Raport OSCE), odnoszące się do sytuacji, gdy boszniackie i chorwackie dzieci uczą się w jednym budynku, ale w oparciu o różne programy nauczania, a te wyprofilowane są w sposób nie koncyliacyjny, ale konfrontacyjny (Palmerberger 2016: 94–97). Aza Hromadžić w książce będącej rezultatem badań terenowych w jednej z takich szkół w Mostarze opisuje etniczne rozgraniczenie budynku na to co chorwackie i to co boszniackie oraz paradoksy z tego wynikające. Wykazuje przy tym, iż w podzielonym budynku znalazło się jednak miejsce dla wspólnej integracji, którym była toaleta, przy czym służyła ona młodzieży przede wszystkim do nielegalnego palenia papierosów. Palenie w ukryciu okazało się jedyną szansą dla międzyetnicznego dialogu, który zazwyczaj traktowany był jako coś nietypowego – ekstremalna przygoda, robienie rzeczy niedozwolonych, niezgodnych z ogólnie przyjętymi schematami postępowania (Hromadžić 2017: 138–142).

Etniczna segregacja występuje również na poziomie szkolnictwa wyższego, przede wszystkim na uczelniach finansowanych przez Republikę

² Federacja BiH składa się z dziesięciu kantonów, z których trzy są zdominowane przez Chorwatów, pięć przez Boszniaków, a dwa mają charakter mieszany.

Serbską lub zdominowane przez Chorwatów kantony. O ile na przykład na uniwersytecie w Sarajewie studenci mogą zdawać egzaminy w wybranym wariantcie języka, co ma być wyrazem otwartości i tolerancji na różnorodność (Katnić-Bakaršić 2013: 125), to kształcenie na „etnicznych” uczelniach w oparciu o serbską lub chorwacką wizję rzeczywistości stwarza realne problemy dla funkcjonowania bośniackiego państwa. Nie chodzi tutaj tylko o subtelności językowe, ale umacnianie podziałów wewnętrznych poprzez edukację w oparciu o różne porządki symboliczne, zwłaszcza na gruncie nauk humanistycznych i społecznych. Warto dodać, że wspomniana tolerancja językowa stołecznej uczelni może z jednej strony wynikać ze specyfiki tegoż miasta – które choć w powojennej Bośni z ośrodka wielokulturowego przekształciło się w centrum dominacji boszniackiej, wciąż pielęgnuje atmosferę wielokulturowości (Rathfelder 2007: 27; Šavija-Valha 2013: 116–122) – z drugiej zaś Boszniacy, stanowiący według oficjalnego spisu z 2013 roku niewiele ponad połowę (50,11%) ludności (Popis stanovništva...: 56) i niemający innych państw, z którymi (w odróżnieniu od sąsiadów) mogliby się identyfikować, jako jedyna z nacji współtworzących Bośnię opowiadają się za umacnianiem jej integralności terytorialnej.

Bariery mentalne, wyznaczające niewidzialne granice pomiędzy narodami konstytutywnymi BiH wynikają również z odrębnych wizji historii, tymczasem nie podlega dyskusji pogląd, zgodnie z którym wspólna przeszłość stanowi jeden z najważniejszych elementów konsolidacji zbiorowości. Tymczasem każdy z narodów konstytutywnych posiada i kultywuje własną wizję dziejów, które mają ze sobą mało punktów wspólnych, obfitują za to w przeciwstawnie postrzegane i interpretowane wydarzenia. Nie mając miejsca na bardziej szczegółowe przeanalizowanie tego zagadnienia (zob. Rekć 2011: 381–409), ograniczę się do jednego przykładu, który dowodzi braku porozumienia mieszkańców BiH na płaszczyźnie symbolicznej. Masakra w Srebrenicy stanowi mit założycielski tożsamości boszniackiej i uznawana jest w Federacji BiH za ludobójstwo, za którego negowanie można zostać pociągniętym do odpowiedzialności karnej. Natomiast Republika Serbska (w odróżnieniu od linii politycznej Belgradu) zupełnie inaczej patrzy na tamte wydarzenia – interpretuje je jako jedną z bardzo wielu zbrodni, będących odpowiedzią na wcześniejsze okrucieństwa popełnione przez Boszniaków na Serbach (Korczyński 2011: 449–457). Na poziomie państwowym nie obowiązuje żadna ustawa o odpowiedzialności karnej za negowanie zbrodni wojennych (Huseinović), bowiem bośniaccy politycy nie potrafią uzgodnić jej formuły właśnie za sprawą odmiennych interpretacji przeszłości. Przykład ten wyraźnie pokazuje skalę różnic na poziomie mentalności w bośniackim społeczeństwie, a w takiej sytuacji trudno mówić o wspólnych kanałach komunikacyjnych.

Różne wizje przeszłości nakładają się na przeciwstawne spojrzenia na teraźniejszość i przyszłość państwa. Serbowie definiują swoją tożsamość zbiorową, spoglądając na Belgrad i Moskwę, Chorwaci na Zagrzeb, co dodatkowo wzmogła akcesja Chorwacji do Unii Europejskiej w 2013 roku (Sarajlić 2012: 156–157), zaś autoidentyfikacja Boszniaków fundowana na pierwiastku orientalnym (Jawoszek 2014: 50–51), idzie w parze z umacnianiem sojuszy ze Stambułem i państwami Bliskiego Wschodu. Różne warianty tożsamości, pozostające w ścisłym związku z trzeba odrębnymi wektorami cywilizacyjno-kulturowymi, rzutują na brak spójnej wizji polityki zagranicznej państwa. I tak chociażby Chorwaci i Boszniacy opowiadają się za integracją z NATO, Serbowie zaś się temu stanowczo sprzeciwiają. Przepaść mentalna dzieląca mieszkańców BiH uwidacznia się również przy okazji kontrowersyjnych wydarzeń międzynarodowych, jak np. konflikt na Ukrainie. W takich sytuacjach rozbieżność w interpretowaniu rzeczywistości umacnia istniejące podziały, tworząc nowe zasoby negatywnych emocji. Pomimo względnej zgody elit politycznych co do chęci akcesji do UE, różnice zdań i trudności z wypracowaniem konsensusu znacznie utrudniały przygotowanie formalnego wniosku o członkostwo, który złożono dopiero w roku 2016.

Brak jednolitej wizji geopolitycznej uniemożliwia prowadzenie spójnej polityki zagranicznej, również na poziomie placówek dyplomatycznych. Według konstytucji BiH prezydium (kolegialna głowa państwa) mianuje ambasadorów, przy czym maksymalnie 2/3 z nich może zostać wyłonionych z terenów Federacji (Ustav Bosne i Hercegovine), co w praktyce oznacza, iż około 1/3 ambasadorów wyznaczana jest przez Republikę Serbską. Tak więc bośniaccy ambasadorowie realizują trzy różne wizje polityki zagranicznej, w inny sposób budują i promują wizerunek kraju na arenie międzynarodowej.

W podzielonej na poziomie mentalności BiH brakuje wspólnego kapitału symbolicznego, a więc symboli akceptowanych przez wszystkie narody konstytutywne. Każdy z entitetów wypuszcza własne wersje banknotów, przedstawiające odmienne postacie. Wspólny dla obu entitetów jest jedynie banknot o nominale 200 KM z wizerunkiem Ivo Andricia oraz mostu w Višegradzie. Banknoty o nominałach 10, 20, 50 oraz 100 KM wydawane są w dwóch wersjach. Narody konstytutywne BiH nie potrafią również wypracować konsensusu odnośnie do słów hymnu narodowego, a zatem ich kraj musi zadowolić się samą melodią.

Na obszarach etnicznie mieszanych dużym wyzwaniem pozostaje znalezienie wspólnego bohatera, którego imieniem można byłoby nazwać ulice, szkoły, instytucje, i którego warto byłoby czcić. W podzielonej etnicznie, religijnie i mentalnie stolicy Hercegowiny, wobec braku wspólnych bohaterów godzących Chorwatów i Boszniaków – po serii ankiet po obu stronach odnośnie

postaci utożsamianych z solidarnością, sprawiedliwością i tolerancją – wznie-
siono pomnik Bruce'a Lee (Polly 2018: 493).

Brak porozumienia pomiędzy narodami współtworzącymi BiH widoczny
jest również w projekcjach dotyczących przyszłości. Serbowie traktują BiH jako
państwo tymczasowe, powielają narracje o nieuchronności jego rozpadu, co
idzie w parze z zapowiedziami proklamacji niezależności przez RS i przyłącze-
niu jej do Serbii. Tyle tylko, że takie rozwiązanie nie jest ani na rękę aspirującemu
do UE Belgradowi, ani przywództwu bośniackich Serbów, są to raczej jedynie
puste slogany obliczone na zapewnienie doraźnych celów politycznych. Tak czy
inaczej retoryka tego rodzaju nie sprzyja umacnianiu integralności terytorial-
nej BiH. Również bośniaccy Chorwaci postrzegają Bośnię jako twór sztuczny
i przejściowy, tyle tylko że będąc najmniejszym z trzech konstytutywnych naro-
dów, nieposiadającym tak znaczących sojuszników, jak sąsiedzi (Moskwa, Stam-
buł), koncentrują się przede wszystkim na utworzeniu swojego własnego enti-
tetu. Boszniacy jako jedyni uważają Bośnię za własne państwo oraz pragną jego
rozwoju i wzmocnienia, co wydaje się w pełni zrozumiałe, skoro nie posiadają
oni drugiej, „zapasowej” ojczyzny. Rację ma Mirjana Kasapović, która twierdzi,
że niemożliwa jest trwała budowa stabilizacji w Bośni, gdyż bośniaccy Serbowie
oraz Chorwaci pierwszoplanowo traktują lojalność wobec Serbii czy Chorwacji
(Kasapović 2005: 15–17). Emin Eminagić dodaje, że w tym bałkańskim kraju
nakładają się na siebie trzy nacjonalistyczne imaginaria, z których każde oparte
jest na maksymie dziel i rządź (Eminagić 2017: 30).

Trzeba przyznać, że pomimo naszkicowanych trudności w budowaniu wspól-
nego państwa, istnieją w Bośni osoby wskazujące na konieczność budowy
wspólnej, ponadetnicznej tożsamości zbiorowej. Ich inicjatywy nie mają jednak
szansy przebicia się w społeczeństwie, w którym dominuje nacjonalistyczna wizja
rzeczywistości, a każdy z narodów nieprzerwanie walczy o umacnianie swojej tożsa-
mości. Nieliczne grono entuzjastów, do którego zaliczają się przede wszystkim elity
intelektualne, ludzie kultury, organizacje pozarządowe, a także niektórzy duchowni
próbują promować ideę bośniackiej autoidentyfikacji. Wobec braku porozumienia
w procesie komunikacji symbolicznej i niedostatku wspólnego kapitału symbolicz-
nego pojawiają się próby jego stworzenia, bowiem jak słusznie zauważa Vjekoslav
Perica, tylko w ten sposób można zbudować trwałą wspólnotę wyobrażoną (Perica
2012: 181–183).

Spośród kilku postaci, które próbuje się uczynić ikonami bośniackiej toż-
samości centralne miejsce zajmuje Srđan Aleksić (bośniacki Serb z Trebinja,
który zginął z 1993 roku, występując w obronie swojego boszniackiego sąsiada),
służący zresztą za bohatera kręgom antynacjonalistycznym na obszarze całej
byłej Jugosławii. W roku 2008 ponad 100 organizacji pozarządowych, przede
wszystkim z Serbii oraz BiH wystosowało apel do całego regionu o nazywanie

ulic mianem bohatera z Trebinja (Moll 2016: 5), który ochoczo podjęły niektóre miasta, w tym. np. Sarajewo. Jedna z bośniackich organizacji trzeciego sektora (Post-Conflict Research Center) ustanowiła konkurs Srđan Aleksić Youth Competition skierowany do młodych ludzi w Bośni, którzy na co dzień przekraczają etniczne bariery w celu zmiany świata na lepsze. Podobnych inicjatyw pojawia się corocznie bardzo wiele, nie tylko w BiH. Tzw. Srdo stał się również ikoną kultury popularnej, a jego ojciec (z zawodu trener koszykówki) udziela wielu wywiadów dotyczących bohaterstwa syna, stając się niemalże lokalnym celebrytą.

Kult Aleksicia nie jest szczególnym wyjątkiem, ponieważ już od zakończenia wojny w Bośni zaczęto zbierać historie o „dobrych ludziach w czasach zła”, by użyć tytułu wydanej również w Polsce książki autorstwa Svetlany Broz, wnuczki Josipa Broza Tity. Podobnych inicjatyw było znacznie więcej, tyle tylko, iż nie dostały nigdy szansy przebiccia się do oficjalnego dyskursu (Moll 2019: 430–453). Tymczasem postać Aleksicia zjednuje sobie sojuszników z różnych nacji i opcji politycznych (Moll 2016: 6–7) najprawdopodobniej dzięki uniwersalnemu przekazowi narracji o młodym człowieku, artystycznej duszy, od początku niechętnemu walczyć przeciwko sąsiadom i przyjaciółom. Dodatkowo Serbowie, którym ciągle przypisuje się zasadniczą odpowiedzialność za krwawe konsekwencje rozpadu Jugosławii, dostrzegają w nowym bohaterze szansę na zmianę ich postrzegania na zewnątrz, nic więc dziwnego, iż próby jego heroizacji występują również w Serbii.

Vjekoslav Perica proponuje, aby w procesie poszukiwania postaci herosów, akceptowalnych pośród skonfliktowanych nacji, sięgnąć po gwiazdy sportu, jak np. słynny koszykarz Mirza Delibašić – gwiazda Bośni Sarajewo i Realu Madryt oraz pierwszy selekcjoner reprezentacji niepodległej BiH (Perica 2012: 196–198). Chorwacki historyk miał słuszność, sugerując, że bohaterom sportowym łatwiej pokonać etniczne podziały, tyle tylko, że Delibašić nie był do końca „narodowo neutralny”, a sam Perica przyznaje, że w burzliwych latach dziewięćdziesiątych XX wieku reżim Slobodana Miloševića negatywnie go etykietował, oskarżając nawet o zbrodnie wojenne (Perica 2012: 198–199). Łatwo zauważyć, iż taka odmiennie interpretowana postać nie może urosnąć do rangi wspólnego, ponad etnicznego symbolu łączącego zwaśnione nacje.

Z tego też powodu łatwiej szukać nowych herosów wśród postaci niekontrowersyjnych, a przez to łatwiej akceptowalnych przez wszystkie strony. W Mostarze, obok wspomnianego popiersia Bruce’a Lee, pojawił się pomysł wzniesienia pomnika lokalnemu bohaterowi, uważanemu za „legendę miasta” – „Acy rowerzyście”, jak miejscowi nazywali Aleksandra Džakulę. Pochodzący z Serbii Džakula, prosty, biedny człowiek, codziennie przemierzający miasto rowerem i żartujący, że doskonalili formę przed startem w Tour de France, zyskał ogromną

sympatię zarówno Chorwatów, jak i Boszniaków – jedni i drudzy pomagali mu w ostatnich latach życia („Zasługuje li Aco spomenik u Mostaru?”).

Oddolna inicjatywa mieszkańców stolicy Hercegowiny jak dotąd nie doczekała się realizacji, warto jednak zwrócić uwagę na jej apolityczny charakter. Bardzo możliwe, że podzielony naród nie jest gotowy na bohaterów o wyraźnych poglądach, którzy w trudnych momentach dziejów opowiadali się po określonych stronach konfliktu. Niewykluczone, że w początkowej fazie konstruowania bośniackiej tożsamości należy zacząć od poszukiwań bohaterów-symboli mniej znanych, ale za to niebudzących sporów. Można jednak stwierdzić, że obranie takiej strategii dodatkowo unaocznia słabość Bośni jako państwa, bowiem Srđan Aleksić czy tym bardziej Aca rowerzysta to postacie z nurtu mikrohistorii, ciągle traktowanej jako awangarda, ciekawa alternatywa, ale nie substytucja metanarracji. Jeśli przyjąć, że historia rozumiana jako wielka opowieść o przeszłości stanowi nieodzowny instrument budowania przynależności grupowej, refleksja ta jest potwierdzeniem pesymistycznych, ale niestety dominujących prognoz dotyczących przyszłości bośniackiego państwa.

Reasumując, rozwiązania przewidziane w układzie pokojowym z Dayton – choć spełniły swój zasadniczy cel, jakim było zakończenie najkrwawszego konfliktu w Europie po II wojnie światowej – stworzyły w BiH jeden z najbardziej kuriozalnych systemów politycznych, którego ćwierć wieku funkcjonowania można określić jako postępującą destabilizację państwa. Jednym z istotnych przejawów dysfunkcjonalności podaytonowskiej BiH jest komunikacja symboliczna, a właściwie jej brak pomiędzy Serbami, Chorwatami i Boszniakami. Pomimo mentalnej gettoizacji, istnieją w Bośni środowiska próbujące tworzyć i upowszechniać jednoczące kody symboliczne – tak potrzebne w procesie budowania wspólnej tożsamości jako szansy umocnienia, a może nawet i przetrwania państwa. Niestety, jak dotąd, ich siła przebicia jest zbyt słaba, a entuzjastyczne działania nie są w stanie konkurować z dominującymi narracjami.

Bibliografia

- Arendt H. (1991), *Myślenie*, Warszawa.
- Bartulović A. (2006), *Nationalism in the classroom: narratives of the war in Bosnia-Herzegovina (1992–1995) in the history textbooks of the Republic of Srpska*, „Studies in Ethnicity and Nationalism”, t. 6(3), s. 51–72.
- Bose S. (2002), *Bosnia after Dayton: Nationalist Partition and International Intervention*, London.
- Bugarski R. (2004), *Jezik u društvu*, Beograd.

- Buras-Marciniak A. (2019), *Bośnia i Hercegowina. Sytuacja społeczno-gospodarcza*, [w:] A. Buras-Marciniak (red.), *Bośnia i Hercegowina. Kultura, literatura, język, polityka*, Łódź, s. 289–303.
- Ćurak N., *Kako smo postali sekundanti političke desnice?*, <https://hamdocamowordpress.com/2013/10/13/nerzuk-curak-kako-smo-postali-sekundanti-politicke-desnice/> (dostęp: 17.01.2019).
- Durand G. (1986), *Wyobrażenia symboliczne*, Warszawa.
- Eminagić E. (2017), *Towards a de-ethnicized politics: protests and plenums in Bosnia and Herzegovina*, [w:] J. Mušanović (red.), *The Democratic Potential of Emerging Social Movements in Southeastern Europe*, Sarajevo.
- Grouchy P., D'Euleterio G.M.T., Christiansen M.H., Lipson H. (2016), *On the evolutionary origin of symbolic communication*, „Scientific Reports”, nr 6, <https://www.nature.com/articles/srep34615> (dostęp: 25.02.2020).
- Hall S. (1997), *The work of representation*, [w:] S. Hall (red.), *Representation: Cultural Representations and Signifying Practices*, London–Thousand Oaks–New Delhi.
- Holdecroft D. (1991), *Saussure, Signs, System and Arbitrariness*, Cambridge.
- Hromadžić A. (2017), *Samo Bosne nema. Mladi i stvaranje države u posleratnoj Bosni i Hercegovini*, Beograd.
- Huseinović S., *Negiranje genocida i veličanje ratnih zločinaca*, 9.07.2019, <https://www.dw.com/bs/negiranje-genocida-i-veli%C4%8Danje-ratnih-zlo%C4%8Dinaca/a-49513369> (dostęp: 12.03.2020).
- Jawoszek A. (2014), *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*, Poznań.
- Kasapović M. (2005), *Bosna i Hercegovina: podijeljeno društvo i nestabilna država*, Zagreb.
- Katnić-Bakaršić M. (2013), *Bosanskohercegovačka sociolingvistička previranja*, [w:] V.V. Požgaj Hadži (red.), *Jezik među lingvistike i politike*, Beograd.
- Kazaz E. (2013), *Dejton – Međunarodna legitimizacija ratnih osvajanja*, [w:] M. Džolan (red.), *Bosna i Hercegovina – Europska zemlja bez ustava*, Zagreb–Sarajevo.
- Kolankiewicz L. (2005), *Wstęp: ku antropologii widowisk*, [w:] L. Kolankiewicz (red.), *Antropologia widowisk. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa, s. 10–32.
- Korczyński W. (2011), *Muzułmańska i serbska pamięć o Srebrenicy*, [w:] P. Chmielewski, S. L. Szczesio (red.), *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, Łódź.
- Krysieniel K. (2012), *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Warszawa.

- Miller H.T., Fox C.J. (2007), *Postmodern Public Administration*, New York–London.
- Moll N. (2016), *A positive hero for everyone? The memorialization of Srđan Aleksić in post-Yugoslav countries*, „Contemporary Southeastern Europe”, no. 3.
- Moll N. (2019), *Promoting „positive stories” of help and rescue from the 1992–1995 war in Bosnia and Herzegovina. An alternative to the dichotomy of guilt and victimhood?*, „Südosteuropa”, nr 4.
- Palmberger M. (2016), *How Generations Remember: Conflicting Histories and Shared Memories in Post-War Bosnia and Herzegovina*, Basingstoke.
- Perica V. (2012), *Generacije protiv nacija. Postjugoslavenski diskursi heroizma*, [w:] V. Perica, M. Velikonja (red.), *Nebeska Jugoslavija. Interakcije političkih mitologija i pop-kulture*, Beograd.
- Pilarska J. (2014), *Wielowymiarowa tożsamość współczesnych Bośniaków*, Wrocław.
- Pilarska J. (2015), *Researching cultural borderlands. Towards a phenomenological and interpersonal methodology*, „Journal of Contemporary Educational Studies”, nr 3, s. 60–76.
- Polly M. (2018), *Bruce Lee: A Life*, New York–London–Toronto–Sydney–New Delhi.
- Popis stanovništva, domaćinstava i stanova u Bosni i Hercegovini, 2013. Rezultati popisa*, <http://www.popis2013.ba/popis2013/doc/Popis2013prvoIzdanie.pdf> (dostęp: 1.03.2020).
- Raport OSCE (2018), *„Two Schools Under One Roof”. The Most Visible Example of Discrimination in Education in Bosnia and Herzegovina*, <https://www.osce.org/mission-to-bosnia-and-herzegovina/404990?download=true> (dostęp: 4.03.2020).
- Rathfelder E. (2007), *Raskrsnica Sarajevo. Bosna i Hercegovina deset godina poslije Dayton: muslimani, pravoslavci, katolici i jevreji grade zajedničku državu*, Tuzla.
- Rekść M. (2011), *Jeden kraj, trzy historie. Interpretacje przeszłości w poddaytonowskiej Bośni i Hercegowinie*, [w:] P. Chmielewski, S.L. Szczesio (red.), *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, Łódź.
- Sahadžić M. (2011), *Priroda političkog sistema u Bosni i Hercegovini*, [w:] D. Bano-
vić, S. Gavrić (red.), *Država, politika i društvo u Bosni i Hercegovini. Analiza postdejtonskog političkog sistema*, Sarajevo.
- Sarajlić E. (2012), *Razmatranje režima državljanstva u postdejtonskoj Bosni i Hercegovini*, [w:] Dž. Šo, I. Štiks (red.), *Državljeni i državljanstvo posle Jugoslavije*, Beograd.
- Šavija-Valha N. (2013), *Raja. Ironijski subjekt svakodnevnice komunikacije u Bosni i Hercegovini i raja kao strategija življenja*, Zagreb.

- Štiks I. (2016), *Državljanin, građanin, stranac, neprijatelj. Jedna povijest Jugoslavije i postjugoslavenskih država*, Zaporešić.
- Ustav Bosne i Hercegovine*, http://www.ccbh.ba/public/down/USTAV_BOSNE_I_HERCEGOVINE_bos.pdf (dostęp: 13.03.2020).
- Zasluzuje li Aco spomenik u Mostaru?*, 7.12.2015, <https://www.bljesak.info/lifestyle/flash/zasluzuje-li-aco-spomenik-u-mostaru/141097> (dostęp: 13.03.2020).
- Zemło M. (2013), *Świadomość potoczna*, [w:] K. Sztalt, M. Zemło (red.), *Formy świadomości społecznej*, Lublin.

Magdalena Reksć

SYMBOLIC COMMUNICATION IN POST-DAYTON BOSNIA AND HERZEGOVINA

(Summary)

Bosnia and Herzegovina is widely considered a dysfunctional state where political institutions do not work. The Dayton agreement has shaped a bizarre system of government in which ethnicity remains the most important value. Such a situation is very dangerous in a multi-ethnic country, considering difficult historical past and the lack of implementation of transitional justice. The three constituent nations of Bosnia and Herzegovina do not live together, but side by side, many speak about ghettoization of the country. This text focuses on the symbolic communication in Bosnia or more precisely, its lack. Although Serbs, Croats and Bosniaks speak very similar languages, they do not understand each other on a symbolic level. Each of them has a different vision of the past, present and future and the heroes become enemies in the discourses of neighbours. It should not come as a surprise that there is no shared symbolic capital in Bosnia and Herzegovina, but without it a collective identity cannot be created and implemented. There are individuals and circles that try to create common Bosnian identity, but their range and capability are very limited, since the principle of ethnicity and ethnic nationalism plays the most important role. Unfortunately, such a situation confirms the pessimistic forecasts regarding the future of the country.

Key words: Bosnia and Herzegovina, Dayton, symbolic communication, identity, identity politics

Katarzyna Bednarska

Katedra Języków Specjalistycznych
oraz Komunikacji Międzykulturowej
Uniwersytet Łódzki
katarzyna.bednarska@uni.lodz.pl

MEDIA A PAMIĘĆ ZBIOROWA – ANALIZA WSPÓŁCZESNEGO SŁOWEŃSKIEGO DYSKURSU MEDIALNEGO DOTYCZĄCEGO GROBU MASOWEGO W HUDEJ JAMIE

W 2009 roku w opuszczonej kopalni węgla Laško we wsi Huda Jama słoweńscy górnicy odkryli pochodzący z czasów II wojny światowej grób masowy. Kopalnię zabetonowano w roku 1945, kiedy na rozkaz Komunistycznej Partii Jugosławii zamordowano w niej setki niemieckich kolaborantów. O masowym grobie w Hudej Jamie wspominało przed 2009 rokiem, jednak nie podjęto żadnych działań.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie, jak media tworzą pamięć zbiorową, który dyskurs jest dominujący oraz jakie znaczenie poszczególne czasopisma lub serwisy przypisują zdarzeniom powojennym. Wykorzystując ten typ analizy, trudno przedstawić, jaki wpływ badane artykuły mają na czytelnika. Można natomiast stwierdzić, przez pryzmat którego z dominujących dyskursów współczesne media przedstawiają II wojnę światową oraz w jaki sposób przeciwstawne dyskursy walczą o legitymizację pamięci. Metodą wykorzystaną do zbadania interesującego mnie problemu jest analiza dyskursu medialnego.

Człowiek jest powiązany z przeszłością dzięki kategoriom i schematom obecnym w kulturze – tworzą one struktury, poprzez które odbiera wydarzenia historyczne (Burke 1989: 98). Ponieważ te kategorie i schematy najczęściej są tworzone nieświadomie, pamięć ma niekiedy charakter wypaczony (Burke 2008: 67–68). Związek z przeszłością to zarówno więzi rodzinne, jak i pamięć o osobach oraz wydarzeniach, które odegrały ważną rolę w kształtowaniu się tożsamości narodowej.

Zdaniem Barbary Misztal główną społecznością pamięci jest naród. Jego ciągłość opiera się na wizjach odpowiedniej przeszłości i prawdopodobnej przyszłości. Przeszłość jest niezbędna do tworzenia wyobrażeń o narodzie, co często jest domeną ruchów nacjonalistycznych, które propagują ideologie, odwołując się właśnie do wspólnych wspomnień. Ruchy te zawdzięczają więc swój sukces fenomenowi pamięci, który wykorzystują, aby stworzyć poczucie ciągłości między pokoleniami.

Podczas formowania się wspólnot rozwija się także dyskurs historyczny, który jest do danej grupy dostosowany w zależności od jej wymagań i potrzeb. Aby społeczność stworzyła wspólną tożsamość, potrzebuje wspólnych celów (przyszłość) oraz punktów referencyjnych (przeszłość). W ten sposób najpierw rozwija, a następnie zachowuje taką pamięć zbiorową, która najlepiej odpowiada wybranemu obrazowi przeszłości, czyli pamięć, którą Misztal definiuje jako „a group's representation of its past, both the past that is commonly shared and the past that is collectively commemorated, that enacts and gives substance to that group's identity, its present conditions and its vision of the future” (Misztal 2003: 158).

Jak zauważył francuski socjolog Maurice Halbwachs, „umysł odtwarza swoje wspomnienia pod presją społeczeństwa” (Halbwachs 2008: 168). Badacz ten twierdził także, że pamięć zbiorowa znacznie różni się od pamięci historycznej, ponieważ jest ciągłym biegiem myśli, w którym zaciera się wszystko to, co nie jest żywe w świadomości wspólnoty (zob. Król 2008: XXVII). Charakteryzuje się też silniejszą niż pamięć historyczna zależnością od teraźniejszości. Ponadto pamięci zbiorowych jest tyle, ile wspólnot, historia natomiast jest jedna. Rozwijając teorię pamięci zbiorowej, Halbwachs zauważył także, że pamięć nie należy do jednostki, lecz jest częścią narracji zbiorowej, niejako zapożyczoną z wypowiedzi innych członków społeczności. Kolektywność pamięci wzmacniana jest poprzez wszelkiego rodzaju uroczystości, komemoracje itp., podczas których wspomina się ważne dla danej społeczności wydarzenia. Poprzez taką rekonstrukcję przeszłości można dokładnie opowiedzieć historię, choć nie zawsze jest to historia w pełni prawdziwa, ponieważ „społeczeństwo nie tylko od czasu do czasu zmusza ludzi do odtwarzania w myśli wydarzeń z ich dawnego życia, lecz także do ich poprawiania, okrawania i uzupełniania” (Halbwachs 2008: 171).

Drugą częścią procesu budowy spójnej pamięci zbiorowej jest zapominanie. Pisanie narracji historycznej zawsze wiąże się z koniecznością eliminacji niektórych elementów, należy zatem „zapomnieć o wydarzeniach stanowiących zagrożenie dla jedności oraz pamiętać o bohaterach i dniach chwały” (Misztal 2003: 17, tłum. wł.).

Zarówno pamiętanie, jak i zapominanie podlegają zmianom, które Pierre Nora uznaje za najbardziej stałe i ciągle zjawisko we współczesnym świecie

(Nora 2010). Coraz szybciej postępujące zmiany przesuwają zdarzenia w przeszłość, teraźniejszość więc szybko staje się przeszłością:

Przemiana ta przybrała rozmaite formy: krytyka oficjalnych wersji historii, odkrywanie zepchniętych w niepamięć fragmentów dziejów, rewindykowanie śladów przeszłości wymazanej lub skonfiskowanej, kult korzeni (*roots*) i rozwój badań genealogicznych, gorączka wszelkiego rodzaju obchodów rocznicowych, sądowe rozrachunki z przeszłością, mnożenie się najrozmaitszych muzeów, zwiększona uwaga poświęcana przechowywaniu archiwaliów i udostępnianiu ich w celu konsultacji [...]. Można powiedzieć, że jakaś głębinowa fala pamięci rozlała się ostatnio po świecie, wszędzie wiążąc ze sobą bardzo ściśle wierność dla rzeczywistej lub wyobrażonej przeszłości z poczuciem przynależności, świadomość zbiorową ze świadomością jednostkową, pamięć z tożsamością (Nora 2010: 134).

Gorączka rocznicowa, o której pisze Nora, obejmuje także jubileusze zdarzeń, które nie mają przełomowego charakteru, a ich obchodzenie może zostać uznane za niewłaściwe czy nieetyczne. Do takich wydarzeń należy odkrycie masowych grobów w Hudej Jamie. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie pamięci o II wojnie światowej jest istotne, zaś celebrowanie jej rozpoczęcia, zakończenia czy też – jak to mam miejsce w przypadku Słowenii – dnia, w którym część społeczeństwa zdecydowała się przeciwstawić okupantowi (27 kwietnia w Słowenii jest świętem narodowym¹) odgrywa dużą rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej, jednak we współczesnym świecie w wyniku rewindykowania przeszłości dochodzi do powstawania coraz to nowych rocznic. Naturalnym nośnikiem informacji o tego typu jubileuszach są media.

Powojenne mordy² przez długi czas nie mogły być przedmiotem dyskusji publicznej. Autorem pierwszych doniesień był jeden z bohaterów walki narodowowyzwoleńczej, słoweński pisarz Edvard Kocbek, który już w latach

¹ 27 kwietnia 1941 roku w Lublanie utworzono Front Przeciwiimperialistyczny (Protiimperialistična fronta, PIF), który po dwóch miesiącach zmienił nazwę na Front Wyzwoleńczy Narodu Słoweńskiego (Osvobodilna fronta slovenskega naroda, OF). W skład PIF wchodziły trzy duże ugrupowania: Komunistyczna Partia Słowenii (Komunistična partija Slovenije, KPS), chrześcijańscy socjaliści, lewicowa część organizacji Sokol. Swoją reprezentację mieli także przedstawiciele elity kulturalnej Słowenii. W późniejszym czasie do PIF dołączyło jeszcze kilkanaście mniejszych ugrupowań.

² Na potrzeby niniejszej pracy używam ogólnie przyjętej terminologii, jednak termin „mordy powojenne” uważam za nieadekwatny, gdyż do ludobójstwa doszło już po formalnym zakończeniu II wojny światowej. Było ono jednak efektem działań wojennych i decyzji podejmowanych przez wszystkie zaangażowane w konflikt strony, właściwszy termin to zatem „mordy wojenne”.

siedemdziesiątych XX wieku zwracał uwagę na przemilczany fragment historii³, jednak jego teksty nie zostały opublikowane. Dopiero dwie dekady później, czyli po upadku komunizmu, zaczęto otwarcie mówić o mordach i zbiorowych mogiłach. W słoweńskiej debacie publicznej, w której dotychczas istniał jedynie pozytywny wizerunek Frontu Wyzwoleńczego, pojawił się nowy dyskurs historyczny, przedstawiający Front jako oprawcę. Dziś polaryzacja zdań na temat walki z okupantem jest tak silna, że media i politycy mogą wykorzystywać ją do osiągnięcia swych celów.

W dziesiątą rocznicę odkrycia grobów masowych w Hudej Jamie w Słowenii z nową siłą powróciła dyskusja dotycząca wydarzeń powojennych. Analizowane przeze mnie artykuły pochodzą z portali tygodników „Reporter” i „Demokracija”, dzienników „Dnevnik” i „Delo” (dwa artykuły), czasopism internetowych „Časnik” i „Domovina” oraz portali informacyjnych „Nova 24” oraz „e-Maribor”. Portale te zamieściły artykuły dotyczące historii znaleziska oraz wywiady ze specjalistami, jednak historia zeszła na drugi plan, ponieważ informacje opierały się głównie na komentarzach o charakterze ideologicznym i wartościującym. Należy podkreślić, że w lewicowym tygodniku „Mladina” nie znaleziono żadnej wzmianki o okrągłej rocznicy, lewicujący dziennik „Dnevnik” umieścił zaś jedynie krótką informację dotyczącą wypowiedzi słoweńskiego historyka Jožego Dežmana, który stwierdził, że były prezydent Słowenii Danilo Türk popełnił polityczne samobójstwo, kiedy powiedział, że temat Hudej Jamy jest drugoplanowy („Dnevnik”). Wyjęta z kontekstu wypowiedź prezydenta przez dziesięć lat była hasłem często wykorzystywanym przez prawicowe media w celu zdyskredytowania nie tylko jego, lecz także pozostałych opcji politycznych. Z okazji rocznicy odkrycia masowych grobów do niefortunnej wypowiedzi odniosły się także „Časnik” i „Demokracija”:

- (1) Takrat je tedanji predsednik dr. Danilo Turk to strašno odkritev ocenil za drugorazredno temo [Wtedy ówczesny prezydent dr Danilo Turk określił to przerażające odkrycie jako drugoplanowe⁴];

³ W Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii dominował dyskurs słoweńskiego dowództwa politycznego i wojskowego. Natomiast dyskurs dolnych warstw hierarchii wojskowej, czyli samych partyzantów, którzy wysyłani byli do walki, nie mógł się ujawnić. Nie interesowano się problemami, słabościami i strachem zwykłych ludzi, przez co dyskurs partyzancki stał się suchy, wyzuty z emocji. Partyzanci byli przedstawiani jako bohaterowie, nikt jednak nie pochylał się nad ich ewentualnymi traumami, co pokutuje do dziś – niektóre media traktują partyzantów niemalże jak maszyny do zabijania niewinnych obywateli oraz stawiają znak równości między komunistami i partyzantami.

⁴ Tłumaczenie wszystkich cytatów pochodzi ode mnie.

je bilo za nekatere odkritje tisoče zverinsko pobitih prehudo, za nekatere streznitev, za takratnega predsednika dr. Danila Turka pa nekaj dni kasneje ob dnevu žena drugorazredna tema [dla niektórych odkrycie tysięcy zamordowanych było tragedią, dla innych otrzeźwieniem, a dla ówczesnego prezydenta dr. Danila Turka, po kilku dniach w Dzień Kobiet – tematem drugoplanowym].

oraz Domovina, która zatytułowała artykuł *10 let od pojava „drugorazredne teme”*, a zatem można wywnioskować, że wypowiedź prezydenta jest według tego portalu ważniejsza niż same masowe groby.

Dla autorów publikujących w portalach „Časnik” i „Domovina” dziesiąta rocznica stała się ponadto pretekstem do przedstawienia negatywnej opinii o słoweńskiej telewizji oraz o samej Słowenii, do szukania spisku, do obrażenia lewicy:

- (2) to ni bila dovolj zanimiva tema, da bi jo zgoraj omenjeni mediji ali RTV spremljali – in to ne glede na to, da je RTV javna inštitucija, ki je zavezana neodvisnosti in nepristranskosti («Časnik») [temat nie był wystarczająco interesujący, żeby pojawić się w wyżej wymienionych mediach lub RTV – i to bez względu na fakt, że RTV jest instytucją publiczną, zobowiązaną do niezależności i bezpartyjności];
- (3) Slovenija zaradi svoje večkrat pokazane nelojalne drže odgovornih (pranje iranskega denarja, tesne stike z Rusijo in njenim predsednikom Putinom v času evropskih sankcij) zapravlja svoj prej kar precejšen prestiž («Časnik») [Słowenia, w wyniku swojego wielokrotnie pokazywanego braku lojalności odpowiedzialnych osób (pranie irańskich pieniędzy, bliskie kontakty z Rosją i jej prezydentem Putinem podczas sankcji europejskich), straciła swój znaczny prestiż];
- (4) Upam, da je pred nekaj dnevi res šlo samo za tehnično napako, vsaj taka je bila razlaga odgovornih po intervenciji, ko naenkrat dostop do oddaje z Lidijo Drobnič iz tujine ni bil mogoč. Mnogi potomci žrtev evidentiranih med- in povojnih morišč, pa tudi drugih kršitev človekovih pravic in državljanskih svoboščin, živijo stalno v tujini in budno spremljajo oddaje kot so «Pričevalci» in «intervju-ji», ki jih vodi dr. Jože Možina («Časnik») [Mam nadzieję, że kilka dni temu chodziło jedynie o błąd techniczny. A przynajmniej takie wytłumaczenie podano po interwencji, gdy zagranica straciła dostęp do programu Lidii Drobnič. Wiele potomków ofiar ze zewidencjonowanych wojennych i powojennych grobów masowych, a także innych przejawów łamania praw człowieka, mieszka za granicą i ogląda takie programy jak «Pričevalci» i «interviui», które prowadzi dr Jože Možina];

- (5) Zgodilo se je preveč šokantno odkritje, da bi lahko kar molčali. Toda politiki z leve strani političnega spektra drugačnega pristopa niso poznali («Domo-vina») [Odkrycie było zbyt szokujące, aby móc je przemilczeć. Jednak politycy z lewej strony spektrum nie znali innego podejścia].

Znamienny jest także fakt, iż oba portale przypomniały decyzję władz Lublany o niepochowaniu szczątków zastrzelonych Romów na cmentarzu Žale, podczas gdy zwykle media te nie wypowiadają się przychylnie o społeczności romskiej. O kwestii pochówku Romów mowa jest także w „Demokraciji”, lecz jest to jedynie wątek poboczny, gdyż artykuł skupia się na danych statystycznych dotyczących mogił i podkreślaniu, że problem szczątków nie został rozwiązany, ponieważ ofiary nadal nie mają grobów:

- (6) vsaj načeloma bi vse žrtve imele pravico do spomina in groba, kjer mrtvi ne bi bili več talci ideologije, ampak bi bili predmet ustrezne državne skrbi [przynajmniej dla zasady wszystkie ofiary powinny mieć prawo do pamięci i grobu, gdzie martwi nie byłiby zakładnikami ideologii, lecz przedmiotem troski państwa].

Artykuł ten obfituje w obrazowe określenia, np. *krvava revolucija*, *pretresljivi dokumentarni film*, *zverinsko pobiti*, które łatwo docierają do czytelników, wpływając na ich odczucia lub gruntując je. Ponieważ portal „Demokracija” pozwala na komentowanie, pod artykułem można przeczytać emocjonalnie nacechowane wypowiedzi czytelników (zapis oryginalny):

- (7) Komunistični klavci, upam da se boste cvrli v pekle. Nič jim ne pride do živega! [Komunistyczni rzeźnicy, mam nadzieję, że będziecie się smażyć w piekle. Nic ich nie rusza!];
- (8) 700 morišč in stotisoči pobitih Slovencev in Slovenk ter ljudi iz Balkana jih ne gan! Morda jim bo Solkan sesul krvavo strategijo zamolčevanja in napadnja žrtev ter svojcev! [700 grobów masowych i setki tysięcy zamordowanych Słowenów i Słowenek oraz ludzi z Bałkanów ich nie obchodzi! Może Solkan popycha ich krwawą strategię przemilczenia i atakowania ofiar i swoich!].

Powyższe komentarze są przykładami jednokierunkowego sposobu myślenia czytelników, co jest charakterystyczne dla uwag zamieszczanych w tygodniku „Demokracija”. W pozostałych portalach komentarze są zwykle bardziej zrównoważone, choć niepozbawione emocji:

- (9) Bravo! Zelo lepo ste opisali poglede na NOB in ZMAGOVALCE. Pa tudi BEDO častilcev REVOLUCIJE. Če bi TIGR imel vodstvo NOB, sigurno ne

bi šel v bratomorno vojno. Veliko manj grobov bi bilo v Sloveniji. Doma pa bi ostala INTELIGENCA, ki se s KOMUNIZMOM ni strinjala. («Domovina») [Brawo! Bardzo dobrze opisaliście NOB i ZWYCIĘZCÓW. A także GŁUPOTĘ czcicieli REWOLUCJI. Gdyby TIGR kierował NOB, na pewno nie doszłoby do bratobójczej wojny. Dużo mniej by było grobów w Słowenii. Zostałaby INTELIGENCJA, która nie zgadzała się z KOMUNIZMEM!];

- (10) Noben zmagovalec ne dela proti sebi!! Na koliko partizanskih grobov bi se šli pokloniti domobranski zmagovalci (če bi bili) danes!!! Na kateri slovesnosti v spomin partizanskih žrtev je bil Janša kot predsednik vlade???? («Domovina») [Żaden zwycięzca nie działa przeciw sobie!! Na ile partyzanckich grobów domobranci poszliby złożyć cześć (gdyby zwyciężyli)!!! Na których uroczystościach upamiętniających partyzantów byłby Janša jako premier???];
- (11) Rehabilitirati mrtve narodne izdajalce (s kitkami) pomeni, da ostane še samo revolucija. Za nekatere ta ni sporna. Je pa sporna za Evropo in svet, kjer smo zapisani kot Stalinovi vazali. Boj proti Nemcem je razlog, zaradi katerega je stopil narod v OF in NOB. Pravi cilj za KP pa REVOLUCIJA, ki se pokaže v vsem svojem sijaju delno med vojno, popolnoma pa po vojni («Domovina»). [Rehabilitacja martwych zdrajców narodu (z warkoczykami) oznacza, że zostaje tylko rewolucja. Dla niektórych bezsporna. Ale jest sporna dla Europy i świata, gdzie zapisaliśmy się jako wasale Stalina. Walka z Niemcami jest powodem, dla którego naród wstąpił do NOB i OF. Prawdziwym celem KP była REWOLUCJA, która pokazała się w pełnej krasie częściowo podczas wojny i całkowicie po wojnie];
- (12) Zgodovina je za nami. Skrb vzbuja pa dejstvo, da ljudje z ideologijo, ki je bila osnova za te poboje vodijo našo državo. Nadkancler vlade je predsednik skrajne Levice. Iz zgodovine se je potrebno kaj naučiti, še človekov prijatelj osliček gre samo enkrat na led («Delo»). [Historia jest za nami. Niepokojący jest fakt, że ludzie wyznający ideologię, która była podstawą tych morderstw kierują naszym państwem. Nadkanclerzem rządu jest przewodniczący skrajnej Lewicy. Z historii należy się uczyć, tylko raz popełnia się jeden błąd].
- (13) Naj gre dežman še malo tiste grobove poiskati, ki so jih povzročili domobranci in črna roka («Delo»). [Niech dežman pójdzie poszukać tych grobów, które powstały za sprawą domobranów i czarnej ręki].

Drugim tekstem opierającym się na barwnych, pobudzających wyobraźnię obrazach jest zamieszczony w tygodniku „Reporter” artykuł *Čas ni pozdravil ran, temveč jih je celo poglobil* („Czas nie zabił ran, lecz je pogłębił”). Trudno

przejsć obojętnie obok opisu plastikowych skrzynek i worków pełnych ludzkich szczątków, informacji o warkoczach 30 młodych Słoweńek:

- (14) gre v primeru odkopanih žrtev za zadnjo skupino okoli 800 Slovencev, med njimi 30 mlajših Slovenk z gostimi kitami [w tym przypadku chodzi o grupę 800 Słoweńców, wśród których było 30 młodych Słoweńek z grubymi warkoczami]

oraz o dzieciach i inwalidach wśród ofiar:

- (15) žrtev, ki se je z roko oklepała proteze na nogi [ofiara, która ręką obejmowała protezę na nodze].

Aby dopełnić obrazu, autor tekstu opisuje śmierć zakopanych żywcem ofiar:

- (16) žrtve so umirale v hudih mukah, dokler se niso povsem gole in odvržene ena na drugo zadušile [ofiary umierały w strasznych męczarniach, dopóki się nie udusiły, całkowicie gole i rzucone jedna na drugą]

i porównuje czystki do Srebrnicy i działań Stalina:

- (17) Tito je bil leta 1945 morilsko celo bolj učinkovit kot Stalin. Prav Huda Jama je neprekosljiv spomenik najhujše morije po drugi svetovni vojni v Evropi. Celo Srebrenica je po voluminu pobijanja vsaj desetkrat manjša, kot je bilo v Sloveniji pobijanje v letu 1945 [W 1945 Tito był skuteczniejszym zabójcą niż Stalin. Huda Jama jest niezaprzeczalnym pomnikiem największego ludobójstwa po II wojnie światowej w Europie. Jeśli chodzi o objętość, nawet Srebrenica była przynajmniej dziesięciokrotnie mniejsza niż zabójstwa w Słowenii w 1945].

Zadaje ponadto retoryczne pytanie o słuszność nazywania frontu „narodowowyzwoleńczym”:

- (18) ali je lahko vojska označena za osvobodilno, če pobija lastne državljane, in ali je bil še kje v svetu osvoboditelj, ki je v pičlih dveh mesecih pobil kar odstotek lastnega prebivalstva? [czy wojsko można określić narodowowyzwoleńczym, jeśli zabija własnych obywateli, i czy gdziekolwiek na świecie był osvobodziciel, który w dwa miesiące zabił cały procent własnej ludności?].

Następnie autor przechodzi do konkluzji: potrzebna jest zmiana sił politycznych, które zajmą się historiografią XX wieku, ponieważ historia musi być pisana także z perspektywy ofiar. Należy także usunąć komunistyczne mity z programu nauczania i zakazać noszenia symboli rewolucyjnych. Temat rocznicy odkrycia w Hudej Jamie znów staje się więc pretekstem do dyskusji o komunizmie.

Jedynym artykułem, w którym dość rzetelnie przedstawiono historię masowego grobu, jest ten zamieszczony w portalu „e-Maribor” – autor w skrótowny sposób opisał, co i dlaczego się wydarzyło, nie zrezygnował jednak z silnie nacechowanego słownictwa, co można uznać za element manipulacji (o technikach manipulacji pisał m.in. Kossecki 2001):

- (19) Psihopatski um komandantov; se jim ni ljubilo kopati grobov; grozota, s katero se državna oblast ne želi soočiti [Psychopatyczne rozumowanie komendantów; nie chciało im się kopać grobów; zgroza, z którą władza nie chce stanąć twarzą w twarz].

W dzienniku „Delo” zamieszczono zaś suche informacje na temat współczesnej sytuacji (czym zajmuje się komisja ds. masowych grobów, ile mogił odkryto, ile pieniędzy przeznaczono) oraz fragmenty wypowiedzi Dežmana o tym, że państwo po macoszemu traktuje kwestię pochowania szczątków.

Wnioski

II wojna światowa i zdarzenia powojenne są w Słowenii relacjonowane głównie przez media prawicowe („Demokracija”, „Reporter”, „Domovina”, „Časnik”, „Nova 24”) lub centroprawicowe („e-Maribor”). Media lewicowe i centrolewicowe (np. „Mladina”, „Delo”, „Dnevnik”) po temat ten sięgają rzadziej – w przypadku rocznicy odkrycia masowego grobu w Hudej Jamie jedynie dziennik „Delo” zamieścił na swym portalu dwa długie artykuły. Dominującym dyskursem jest więc ten prawicowy, opierający się na przedstawianiu Frontu Wyzwoleńczego (lub komunistów, partyzantów czy samego Tity) jako bezwzględnych oprawców, którzy z zimną krwią zamordowali tysiące niewinnych ludzi, w tym kobiet i dzieci. W dyskursie tym nie ma miejsca na pokazanie motywacji oprawców oraz przyznanie, że druga strona konfliktu kolaborowała z okupantem. Ponadto temat zbiorowych mordów jest dla prawicowych mediów pretekstem do wyrażenia negatywnej opinii na temat lewicowej frakcji słoweńskiej polityki, mediów czy nawet całego społeczeństwa.

Bibliografia

- Burke P. (1989), *History as Social Memory*, [w:] T. Butler (red.), *Memory: History, Culture and the Mind*, Oxford, s. 97–113.
Burke P. (2008), *What is Cultural History?*, Malden.

- Halbwachs M. (2008), *Spoleczne ramy pamięci*, Warszawa.
- Kossecki J. (2001), *Elementy nowoczesnej wiedzy o sterowaniu ludźmi. Socjotechnika, socjocybernetyka, psychocybernetyka*, Kielce.
- Król M. (2008), *Wstęp do wydania polskiego*, [w:] M. Halbwachs, *Spoleczne ramy pamięci*, Warszawa, s. XIII–XXXV.
- Misztal B. (2003), *Theories of Social Remembering*, Maidenhead.
- Nora P. (2010), *Czas pamięci*, „Res Publica Nowa”, nr 200, s. 134–142.

Źródła prasowe

- „Časnik”: <https://www.casnik.si/grobisce-morisce-huda-jama/> (dostęp: 25.01.2020).
- „Delo”: <https://www.delo.si/novice/slovenija/ob-10-obletnici-odkritja-hude-jame-nadaljevanje-urejanja-grobisca-155938.html> (dostęp: 25.01.2020) oraz <https://www.delo.si/novice/slovenija/slovenija-ne-skrbi-za-vojna-grobisca-155582.html> (dostęp: 25.01.2020).
- „Demokracija”: <http://www.demokracija.si/slovenija/danes-10-obletnica-odkritja-hude-jame-strogo-varovane-skrivnosti-komunisticnih-zlocincev.html> (dostęp: 25.01.2020).
- „Dnevnik”: <https://www.dnevnik.si/tag/huda%20jama> (dostęp: 25.01.2020).
- „Domovina”: <https://www.domovina.je/10-let-od-pojava-drugorazredne-teme/> (dostęp: 25.01.2020).
- „e-Maribor”: <https://e-maribor.si/10-let-3-marca-2009-so-ljudje-prvic-po-vojni-prisli-do-morisca-in-grobisca-v-hudi-jami/> (dostęp: 25.01.2020).
- „Nova 24”: <https://nova24tv.si/lokalno/jame-polne-cloveskih-trupel-fojbe-komunisticnih-zlocinov-na-slovenski-strani-meje/> (dostęp: 25.01.2020).
- „Reporter”: *Čas ni pozdravil ran, temveč jih je celo poglobil*, „Reporter”, 10, s. 44–47.

Katarzyna Bednarska

MEDIA AND COLLECTIVE MEMORY – THE ANALYSIS OF MODERN SLOVENIAN MEDIA DISCOURSE ABOUT MASS GRAVES IN HUDA JAMA

(Summary)

This article analyzes media discourse and the collective memory of Slovenes regarding the period of World War II and several post-war years. On the basis of media reports about the tenth anniversary of the discovery of mass graves in Huda Jama, it will be presented how the World War II was inscribed in the collective memory of Slovenes and how war events cause ideological divisions of Slovenian society.

Key words: media discourse, collective memory, discourse analysis, historical discourse, Slovenia